

# Geneza Ewangelii

---



Studia i Materiały  
Wydziału Teologicznego  
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Nr 18

---

Redaktor serii:  
Ks. JAN GÓRSKI

Ks. Józef Kozyra

# Geneza Ewangelii

Wyd. II, poprawione i uzupełnione



Księgarnia św. Jacka  
Katowice 2005

© 2004 by Księgarnia św. Jacka, Katowice

Recenzent:

ks. prof. dr hab. Tomasz Jelonek

Redakcja i korekta książki:

Danuta Brachaczek

ISSN 1643-0131

ISBN 978-83-7030-418-8

Wydział Teologiczny

Uniwersytetu Śląskiego

ul. Wita Stwosza 17a, 40-042 Katowice

tel. (0...32) 257 20 67, faks (0...32) 257 20 73

internet: [www.instytut-teolog.katowice.opoka.org.pl](http://www.instytut-teolog.katowice.opoka.org.pl)

e-mail: [wt@guest.kuria.katowice.pl](mailto:wt@guest.kuria.katowice.pl)

Księgarnia św. Jacka Sp. z o.o.

ul. Warszawska 58, 40-008 Katowice

tel. (0...32) 355 48 00

faks (0...32) 355 81 30

e-mail: [redakcja@ksj.pl](mailto:redakcja@ksj.pl)

księgarnia internetowa: [www.ksj.pl](http://www.ksj.pl)

Łamanie tekstu:

STUDIO NOA, Ireneusz Olsza

ul. Emerytalna 17c/48, 40-729 Katowice

tel./faks (0...32) 252 76 62

internet: [www.studio-noa.com.pl](http://www.studio-noa.com.pl)

e-mail: [poczta@studio-noa.com.pl](mailto:poczta@studio-noa.com.pl)

Druk i oprawa:

Drukarnia Archidiecezjalna

ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

## SPIS TREŚCI

INHALTSVERZEICHNIS .....	9
WSTĘP .....	13
WPROWADZENIE .....	15
ROZDZIAŁ I. JEZUS U PODSTAW EWANGELII .....	21
A. Jezus historii a Chrystus wiary .....	21
1. Podważanie historyczności Jezusa metodą historii form literackich .....	21
2. Przewyciężenie sceptycyzmu historycznego w badaniach nad Ewangelią .....	23
B. Droga do Jezusa historycznego w Ewangeliach .....	26
1. Wykorzystanie metody historii form literackich .....	26
2. Siedlisko życiowe Ewangeli – Sitz im Leben .....	26
3. Sitz im Leben Jezusa – na śladach słów i czynów Jezusa .....	28
a. Ustny przekaz w Palestynie w czasach Jezusa .....	28
b. Tło historyczne, polityczne i religijne w czasach Jezusa .....	29
c. Jezus a ówczesny judaizm .....	32
d. Chronologia życia Jezusa w ramach historii powszechnej .....	33
e. Świadczenia archeologiczne, topograficzne i kultyczne potwierdzające historyczność Jezusa .....	35
f. Świadczenia historyków starożytnych o Jezusie .....	39
C. Słowa i czyny Jezusa pierwotną Ewangelią okresu przedliterackiego .....	40
1. Kryteria umożliwiające dotarcie do autentycznych słów i czynów Jezusa – ipsissima verba et facta Iesu .....	41
a. Kryterium Jezusowej nowości .....	41
b. Kryterium ciągłości i zgodności .....	43
c. Kryterium niesprzeczności .....	44
d. Kryterium wielorakiego potwierdzenia .....	45
2. Podgatunki literackie w ramach tradycji słów Jezusa .....	46
a. Wypowiedzi prorockie i apokaliptyczne Jezusa .....	46
b. Pouczenia mądrościowe Jezusa .....	46
c. Formuły prawnicze w nauce Jezusa .....	47
d. Słowa o posłannictwie Jezusa, o naśladowaniu Go i o powołaniu przez Niego .....	47
e. Nauczanie w przypowieściach i za pomocą alegorii .....	48
f. Kompozycje słów Jezusa – mowy .....	49
3. Podgatunki literackie w narracjach ewangelicznych o czynach Jezusa i wydarzeniach z Jego życia .....	49
a. Paradigmaty, apoftegmaty i kontrowersje .....	49
b. Opisy powołań .....	51
c. Narracje o cudotwórczej działalności Jezusa .....	51

d. Teksty o ustanowieniu sakramentów .....	53
e. Historia – Ewangelia dzieciństwa Jezusa .....	54
f. Historia – Ewangelia męki Jezusa .....	55
4. Tytuły Jezusa związane z Jego życiem ziemskim .....	58
a. Jezus – imię własne .....	58
b. Jezus – Nauczyciel (Rabbi) i Prorok .....	59
c. Jezus – Chrystus, Mesjasz, Pomazaniec Boży .....	59
d. Jezus – Syn Dawida i Król Żydowski .....	60
e. Jezus – Syn Człowieczy .....	60
f. Jezus – cierpiący Sługa Boży .....	61
g. Formuła samoobjawieniowa Jezusa – „Jam jest” .....	61
h. Jezus – Syn Boży .....	62
<b>ROZDZIAŁ II. TRADYCJA APOSTOLSKA – ŚWIADECTWA PRZEKAZU</b>	
<b>USTNEGO EWANGELII W NOWYM TESTAMENCIE .....</b>	<b>63</b>
A. Uczniowie Jezusa naocznymi świadkami Jego życia i zmartwychwstania .....	63
B. Kerygmat w Kościele apostołskim .....	64
1. Nakaz głoszenia Ewangelii dany przez Jezusa Apostołom i w świadomości samych Apostołów .....	64
2. Mowy kerymatyczne w Nowym Testamencie .....	65
a. Miejsce mów kerymatycznych w Nowym Testamencie .....	65
b. Struktura mów kerymatycznych .....	65
c. Schemat Ewangelii w kerygmacie apostołskim .....	66
d. Cel kerygmatu apostołskiego .....	67
3. Kompozycje i zbiory mów i czynów Jezusa oraz summaria w nauczaniu apostołskim .....	68
C. Wiara pierwotnego Kościoła odpowiedzią na kerygmat apostołski .....	68
1. Wyznania wiary .....	68
a. Formuły wiary .....	68
b. Homologie i aklamacje .....	69
2. Modlitwy najstarszych wspólnot chrześcijańskich .....	70
a. Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu .....	70
b. Doksologie i eulogie .....	71
c. Inne pieśni i modlitwy Nowego Testamentu .....	71
3. Życie chrześcijańskie najstarszych wspólnot kościelnych .....	72
a. Liturgia sakramentalna .....	72
b. Parenezy .....	73
c. Katalogi cnót i wad .....	74
d. Tablice domowe i katalogi obowiązków stanowych .....	74
D. Tytuły Jezusa w tradycji apostołskiej .....	75
1. Jezus – Mesjasz, Chrystus .....	75
2. Jezus – cierpiący Sługa Boży .....	75
3. Jezus – Syn Dawida .....	76
4. Jezus – Syn Boży .....	76
5. Jezus – Pan (Κύριος) .....	77

6. Tytuły Chrystusa określające w tradycji apostołskiej Jego protologiczną rolę w dziele zbawczym: ( Ἄρχή, Ἀπαρχή, Ἀρχηγός, Ἄρχων, Ἀρχιερεὺς, Κεφαλὴ, Λόγος, Πρῶτος, Πρωτότοκος) .....	78
E. Sitz im Leben, czyli środowisko życiowe głoszonej Ewangelii w tradycji apostołskiej .....	79
1. Zależność Sitz im Leben od składu etnicznego wspólnot pierwotnego Kościoła .....	80
2. Różne Sitz im Leben dla różnych form przekazywanych tradycji o Jezusie ....	80
a. Potrzeby kultyczne .....	81
b. Potrzeby misyjno-katechetyczne .....	81
c. Względy parenetyczne .....	81
d. Apologie i polemiki .....	82
3. Środki interpretacji ustnie głoszonej Ewangelii należące do Sitz im Leben przekazu apostołskiego .....	82
a. Stary Testament jako środek interpretacji dzieła zbawczego Jezusa .....	82
b. Apokaliptyka żydowska jako środek interpretacji Ewangelii .....	83
c. Synkretizm hellenistyczny jako środek interpretacji Ewangelii .....	83
<b>ROZDZIAŁ III. JEDNA EWANGELIA W POCZWÓRNEJ FORMIE SPISANEJ WEDŁUG MATEUSZA, MARKA, ŁUKASZA I JANA .....</b>	<b>84</b>
A. Ewangelia i Ewangelie .....	84
1. Potrójne znaczenie słowa: Ewangelia w Nowym Testamencie .....	84
2. Specyfika gatunku literackiego Ewangelii .....	85
3. Wątki biograficzne a harmonia Ewangelii .....	87
4. Dlaczego napisano Ewangelie? Okoliczności ich napisania .....	89
a. Niezrealizowane oczekiwania na paruzję .....	89
b. Niedostatek naoecznych świadków Jezusa oraz trudności napotykanego w pierwszych gminach chrześcijańskich .....	89
c. Cel napisania Ewangelii .....	90
d. Ewangelie kanoniczne i apokryficzne .....	91
B. Kwestia synoptyczna i próby jej rozwiązania .....	92
1. Fakt synoptyczny .....	92
2. Próby rozwiązania problemu synoptycznego .....	94
a. Hipoteza Ewangelii pierwotnej .....	94
b. Hipoteza tradycji ustnej .....	94
c. Hipoteza wzajemnej zależności Mt, Łk i Mk .....	95
d. Hipoteza pierwszeństwa Mt .....	95
e. Hipoteza pierwszeństwa Mk .....	95
f. Hipoteza dwóch źródeł: Mk i Q .....	96
g. Co to jest Źródło Mów Pańskich (Q)? .....	96
h. Teorie o wielu źródłach .....	97
C. Cztery różne Ewangelie kanoniczne o Jezusie .....	99
1. Założenia redakcyjne Ewangelistów .....	99
2. Ewangelia według Marka – najstarsza spisana Ewangelia o Jezusie Chrystusie Synu Bożym .....	103

---

a. Autor, adresaci i czas napisania .....	103
b. Idee przewodnie Mk .....	106
c. Kompozycja Mk .....	113
3. Ewangelia według Mateusza – Dobrą Nowiną o Jezusie Chrystusie i Jego Kościele .....	118
a. Kłopoty z ustaleniem autora, adresatów i czasu powstania Mt .....	118
b. Centralne tematy teologiczne Mt .....	122
c. Kompozycja literacka Mt .....	127
4. Ewangelia według Łukasza – pierwszą księgą dwutomowej historii zbawienia (Łk i Dz) .....	131
a. Autor, adresaci i czas powstania Łk .....	131
b. Założenia redakcyjno-teologiczne Łk .....	133
c. Kompozycja literacka Łk .....	136
5. Ewangelia według św. Jana – inna od synoptycznych .....	140
a. Problem autorstwa, adresatów i proces redagowania .....	140
b. W poszukiwaniu idei przewodnich Ewangelii Jana .....	143
c. Ostateczna postać Ewangelii Jana: układ literacko-teologiczny .....	146
ZAKOŃCZENIE .....	150
WYBRANA BIBLIOGRAFIA W JĘZYKU POLSKIM .....	154
ZUSAMMENFASSUNG .....	159



# INHALTSVERZEICHNIS

VORWORT .....	13
EINFÜHRUNG .....	15
KAPITEL I. JESUS AM FUNDAMENT DER EVANGELIEN .....	21
A. Jesus der Geschichte und Christus des Glaubens .....	21
1. In Fragestellung der Geschichtlichkeit Jesu durch die Methode der Formgeschichte .....	21
2. Überwindung des geschichtlichen Skeptizismus in der Erforschung der Evangelien .....	23
B. Der Weg zum geschichtlichen Jesus im Evangelium .....	26
1. Der Gebrauch der Methode der Formgeschichte .....	26
2. Das Lebensmilieu der Evangelien – Der Sitz im Leben .....	26
3. Der Sitz im Leben Jesu – auf den Spuren der Worte und Taten Jesu .....	28
a. Die mündliche Überlieferung in Palästina zur Zeit Jesu .....	28
b. Der geschichtliche, politische und religiöse Hintergrund in der Zeit Jesu ...	29
c. Jesus und der damalige Judentum .....	32
d. Die Chronologie des Lebens Jesu im Rahmen der allgemeinen Geschichte .....	33
e. Die archäologischen, topographischen und aus der Verehrung genom- menen Zeugnisse, welche die Geschichtlichkeit Jesu bestätigen .....	35
f. Die Zeugnisse der Historiker aus dem Altertum über Jesus .....	39
C. Die Worte und Taten Jesu als Urevangelium in der vorliterarischen Periode .....	40
1. Kriterien, die den Zugang zu den authentischen Worten und Taten Jesu ermöglichen – ipsissima verba et facta Jesu .....	41
a. Kriterien der Neuheit Jesu .....	41
b. Das Kriterium der Kontinuität und Koinzidenz .....	43
c. Das Kriterium der Nicht – Widersprüchlichkeit .....	44
d. Das Kriterium der vielfältigen Bestätigung .....	45
2. Die literarischen Untergattungen im Rahmen der Überlieferung der Worte Jesu .....	46
a. Die prophetischen und apokalyptischen Sprüche Jesu .....	46
b. Die Weisheitssprüche in der Lehre Jesu .....	46
c. Juristische Formeln in der Lehre Jesu .....	47
d. Worte von der Sendung Jesu, seiner Nachfolge und der Berufung von Ihm .....	47
e. Das Lehren in Gleichnissen und durch Gebrauch der Allegorien .....	48
f. Literarische Sammlungen der Worte Jesu – die Reden .....	49
3. Die literarischen Untergattungen in den Erzählungen der Evangelien über die Taten Jesu und von den Ereignissen aus seinem Leben .....	49

a. Paradigmen, Apophthegmata und Kontroversionen .....	49
b. Beschreibung der Berufungen .....	51
c. Erzählungen über das wundertätige Wirken Jesu .....	51
d. Texte über die Einsetzung der Sakramente .....	53
e. Geschichte – das Kindheitsevangelium Jesu .....	54
f. Geschichte – das Evangelium vom Leiden Jesu .....	55
4. Die mit dem Leben auf Erden verbundenen Titel Jesu .....	58
a. Jesus – Eigenname .....	58
b. Jesus – Lehrer (Rabbi) und Prophet .....	59
c. Jesus – Christus, Messias, Gesalbter Gottes .....	59
d. Jesus – Sohn Davids und König der Juden .....	60
e. Jesus – Menschensohn .....	60
f. Jesus – leidender Gottesknecht .....	61
g. Die Formel der Selbstoffenbarung Jesu – „Ich bin“ .....	61
h. Jesus – Sohn Gottes .....	62
<b>KAPITEL II. DIE APOSTOLISCHE TRADITION – ZEUGNISSE DER</b>	
<b>MUNDLICHEN ÜBERLIEFERUNG DER EVANGELIEN IM NEUEN</b>	
<b>TESTAMENT .....</b>	<b>63</b>
A. Die Jünger Jesu Augenzeugen seines Lebens und seiner Auferstehung .....	63
B. Das Kerygma in der apostolischen Kirche .....	64
1. Das den Aposteln von Jesus gegebene Gebot der Verkündigung des	
Evangeliums und im Bewußtsein der Apostel selbst .....	64
2. Die kerygmatischen Reden im Neuen Testament .....	65
a. Der Platz der kerygmatischen Reden im Neuen Testament .....	65
b. Die Struktur der kerygmatischen Reden .....	65
c. Das Evangeliumschemata im apostolischen Kerygma .....	66
d. Das Ziel des apostolischen Kerygmates .....	67
3. Zusammenstellungen und Sammlungen von Reden und Taten Jesu und	
Summarien in den apostolischen Lehren .....	68
C. Der Glaube der Urkirche als Antwort auf das apostolische Kerygma .....	68
1. Glaubensbekenntnis .....	68
a. Glaubensformeln .....	68
b. Homologien und Akklamationen .....	69
2. Gebete der ältesten Gemeinden .....	70
a. Christologische Hymnen des Neuen Testaments .....	70
b. Doxologien und Eulogien / Lobgesänge .....	71
c. Andere Lieder und Gebete des Neuen Testaments .....	71
3. Christliches Leben der ältesten kirchlichen Gemeinschaften .....	72
a. Die Liturgie der Sakramente .....	72
b. Paränesen .....	73
c. Laster- und Tugendkataloge .....	74
d. Haustafeln und Kataloge der Pflichten der Stände .....	74
D. Die Jesustitel in der apostolischen Tradition .....	75
1. Jesus – Messias, Christus .....	75

2. Jesus – der leidende Gottesknecht .....	75
3. Jesus – Sohn Davids .....	76
4. Jesus – Gottessohn .....	76
5. Jesus – der Herr (Κύριος) .....	77
6. Christustitel, die in der apostolischen Tradition Seine protologische Rolle im Heilswerk bezeichnen: ( ' Αρχή, ' Απαρχή, ' Αρχηγός, ' Αρχων, ' Αρχιερεύς, Κεφαλή, Λόγος, Πρώτος, Πρωτότοκος ) .....	78
E. Der Sitz im Leben, das heißt das Lebensmilieu des verkündeten Evangeliums in der apostolischen Tradition .....	79
1. Die Abhängigkeit des Sitzes im Leben von der ethnischen Zusammensetzung der Gemeinschaften der Urkirche .....	80
2. Verschiedener Sitz im Leben für verschiedene Formen der überlieferten Traditionen vom Jesus .....	80
a. Die liturgische Bedürfnisse .....	81
b. Missions- und katechetische Bedürfnisse .....	81
c. Parännetische Gründe/Motive .....	81
d. Apologien und Polemiken (Kontroversionen) .....	82
3. Mittel einer mündlich verkündeten Interpretation des Evangeliums, die zum Sitz im Leben der apostolischen Überlieferung gehören .....	82
a. Altes Testament als Interpretationsmittel des Heilswerkes von Jesus .....	82
b. Die jüdische Apokalyptik als Interpretationsmittel der Evangelien .....	83
c. Der hellenistische Synkretismus als Interpretationsmittel der Evangelien ...	83
<b>KAPITEL III. EIN EVANGELIUM IN VIERFACH GESCHRIEBENER FORM NACH MATTHÄUS, MARKUS, LUKAS UND JOHANNES .....</b>	<b>84</b>
A. Das Evangelium und die Evangelien .....	84
1. Dreifache Bedeutung des Wortes Evangelium im Neuen Testament .....	84
2. Die Eigenart der literarischen Gattung des Evangeliums .....	85
3. Die biographischen Daten und eine Evangelien – Harmonie .....	87
4. Warum wurden die Evangelien geschrieben? Umstände ihrer Abfassung .....	89
a. Die nicht erfüllten Erwartungen auf Parusie .....	89
b. Mangel an Augenzeugen über Jesus und die Schwierigkeiten, auf die man in den ersten christlichen Gemeinden stößt .....	89
c. Das Ziel der Abfassung der Evangelien .....	90
d. Kanonische und apokryphe Evangelien .....	91
B. Das synoptische Problem und Versuche seiner Auflösung .....	92
1. Die Synopse als Tatsache .....	92
2. Lösungsversuche der synoptischen Frage .....	94
a. Hypothese des Urevangeliums .....	94
b. Hypothese einer mündlichen Überlieferung .....	94
c. Hypothese einer gegenseitigen Abhängigkeit Mt, Lk, und Mk .....	95
d. Hypothese der Priorität von Matthäus .....	95
e. Hypothese der Priorität von Markus .....	95
f. Zweiquellenhypothese: Mk und Q .....	96
g. Was ist das: Die Quelle der Herrenreden (Q) .....	96

h. Die Theorie von vielen Quellen .....	97
C. Vier verschiedene kanonische Evangelien von Jesus .....	99
1. Redaktionsansätze der Evangelisten .....	99
2. Das Evangelium nach Markus – das älteste aufgeschriebene Evangelium von Jesus Christus, dem Sohn Gottes .....	103
a. Der Verfasser, die Adressaten und die Zeit der Verfassung .....	103
b. Die Leitideen von Mk .....	106
c. Der Aufbau des Evangeliums von Mk .....	113
3. Das Evangelium nach Matthäus – das Evangelium von Jesus Christus und seiner Kirche .....	118
a. Schwierigkeiten mit der Bestimmung des Verfassers, der Adressaten und der Verfassungszeit von Mt .....	118
b. Theologische Zentralthemen von Mt .....	122
c. Literarisch-theologische Struktur des Evangeliums von Mt .....	127
4. Das Evangelium nach Lukas – das erste Buch von Heilsgeschichte in zwei Bänden (Lk und Apg) .....	131
a. Der Verfasser, die Adressaten und die Verfassungszeit von Lk .....	131
b. Theologische und redaktionelle Ansätze des Lk .....	133
c. Literarisch-theologische Struktur des Evangeliums von Lk .....	136
5. Das Evangelium nach Johannes – anders als die Synoptiker .....	140
a. Das Problem der Verfassung, der Adressaten und der Prozeß der Verfassung .....	140
b. In der Suche der Leitideen des Johannesevangeliums .....	143
c. Die Endfassung des Johannesevangeliums: literarisch – theologische Struktur .....	146
SCHLUSS .....	150
AUSGEWÄHLTE BIBLIOGRAPHIE IN POLNISCHER SPRACHE .....	154
ZUSAMMENFASSUNG .....	159

## WSTĘP

Żadne z ludzkich ksiąg nie budzą takiego zainteresowania jak Ewangelie. To ciągle zainteresowanie dotyczy bowiem głównej postaci Ewangelii, jaką jest Jezus Chrystus. To On zawsze intryguje, niepokoi, stawia pytania. Odkąd wszedł w historię ludzką, odtąd fascynuje, pociąga lub staje się znakiem sprzeciwu. Tajemnica Jezusa polega na tym, że był tak podobny do innych ludzi, iż tłumy mogły przechodzić obok Niego, nie rozpoznając Go. Ci zaś, którzy zdawali się Go rozpoznawać, uznali Go za kogoś tak niewygodnego, iż mieli tylko jedno pragnienie: uwolnić się od Niego jak najszybciej i jak najskuteczniej.

„Chrystus był w opinii ludzkiej szarym człowiekiem i to do tego stopnia, że historycy, spisujący jedynie ważne wydarzenia polityczne, ledwie Go zauważyli” (Pascal, *Myśli*, 631). A jednak, jak wykazuje historia, już od dwudziestu wieków Jezus ciągle budzi zainteresowanie, fascynuje i stawia pytania. Paradoxem bowiem historii i świata jest Jezusowy krzyż. To jest właściwe miejsce, gdzie walka między Bogiem a człowiekiem osiąga swój szczyt, gdzie wszechpotężna miłość odnosi ostatecznie zwycięstwo nad złem i śmiercią, gdzie Bóg zezwala na pozorną przegraną, aby odnieść ostateczne zwycięstwo.

Wychodząc naprzeciw tym zainteresowaniom osobą Jezusa, ukazuje się ostatnio wiele wydań tekstów Ewangelii oraz opracowań naukowych, związanych z tymi księgami Nowego Testamentu. Treść Ewangelii, a głównie osoba Jezusa, którą one na różny sposób przedstawiają, jest tematem wykładów w różnych instytucjach naukowych. Również chętnie zapoznaje się z Ewangelią szersze grono zainteresowanych, czy to na wykładach popularyzujących ową tematykę, czy też przez osobiste studium. Szczególnie odczuwa się zapotrzebowanie na opracowania introdukcyjne i popularnonaukowe, ponieważ wielka rzesza zainteresowanych, niestety, nie orientuje się zbyt dobrze w trudnych i skomplikowanych problemach podnoszonych obecnie w naukach biblijnych. Wielką pomocą służą również inne opracowania podręcznikowe, które w sposób systematyczny pozwalają czytelnikom zapoznać się z tą dość skomplikowaną problematyką.

Mówiąc o współczesnych badaniach naukowych nad Ewangelią, należy je rozpatrywać pod względem historycznym, literackim i teologicznym. Badania historyczno-literackie są konieczne do odczytania myśli religijnej Ewangelistów. Pominięcie zaś wątku religijnego byłoby deformowaniem i zubożeniem Ewangelii, ponieważ myśl teologiczna była czymś istotnym dla autorów Ewangelii. Nierozwiązanie trudności historyczno-literackich budzi nieufność do teologii Ewangelii.

Niniejsze opracowanie ma więc na celu dopomóc czytelnikowi lepiej zrozumieć Ewangelie. Rozważania natury historyczno-literackiej każdej Ewangelii mają prowadzić do właściwego odczytania ich treści teologicznej i etycznej. Problem postawiony w tytule: *Geneza Ewangelii* ma zachęcić czytelnika do przestudiowania powstania tych ksiąg, które ukazują nam tak bogaty i różnorodny obraz Jezusa Chrystusa.

To syntetyczne opracowanie jest przeznaczone głównie dla studentów różnych naukowych instytucji, również kościelnych, jako pomoc w przygotowaniu się do egzaminu z Nowego Testamentu, obejmującego w swym zakresie genezę Ewangelii. W opracowaniu tym wykorzystano publikacje specjalistyczno-naukowe i popularnonaukowe ogłoszone w ostatnich latach także w języku polskim, aby wykazać też wkład współczesnej bi-

blistyki polskiej wniesiony w rozwiązanie tego ważnego i aktualnego tematu. Aby umożliwić studentom oraz innym zainteresowanym pogłębienie i poszerzenie wiadomości na temat genezy Ewangelii, poza cytowanymi opracowaniami naukowymi dołączono na końcu bogaty wybór bibliograficzny prac naukowych i popularnonaukowych, jakie ukazały się w ostatnich latach na ten temat również w języku polskim.

Mając na uwadze szerokie grono czytelników zainteresowanych sprawą powstania Ewangelii, w niniejszym opracowaniu zachowano wprawdzie charakter naukowy, ale przystępny dla wszystkich zainteresowanych dzięki w miarę prostemu i jasnemu układowi. Nie zrezygnowano jednak z odwoływania się do wykorzystywanych materiałów, a przede wszystkim do Pisma Świętego.

Wśród czytelników niniejszej publikacji, poza studentami, nie powinno zabraknąć uczestników różnego rodzaju grup czytających i rozważających Ewangelie, jak np. grupy kręgów biblijnych, grupy oazowej formacji ewangelicznej, ruchu ewangelizacyjnego „światło–życie”, grupy ewangelicznej rewizji życia, grupy spotkań z Biblią czy wreszcie pojedynczych osób interesujących się problemem powstania Ewangelii.

Obecne opracowanie genezy Ewangelii nawiązuje do wcześniejszego wydania książki o powstawaniu Ewangelii. Ta pierwsza edycja z 1992 r. jest już na rynku księgarskim zupełnie niedostępna<sup>1</sup>. Zdobyte zaś doświadczenie wynikające z możliwości praktycznego jej wykorzystania oraz uwzględniając uwagi, aby uzupełnić książkę współczesną literaturą, podjąłem się nowego opracowania. Jest ono znacznie zmienione i powiększone w porównaniu z pierwszą edycją. Nowe jej opracowanie jest również podyktowane nową sytuacją, jaka powstała po utworzeniu Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim. Wielu bowiem nowych studentów teologii może również z niego korzystać, także w przygotowaniu do ćwiczeń.

Wszystkim sięgającym po to syntetyczne opracowanie genezy Ewangelii, tak studentom, jak i innym czytelnikom życzę owocnego spotkania z osobą Jezusa Chrystusa, który jest istotą Ewangelii na wszystkich etapach jej tworzenia.

Ludziom pytającym się, jak dzisiaj najkorzystniej czytać Ewangelie, aby mieć bogaty i różnorodny obraz Jezusa, podano w zakończeniu niniejszego opracowania trzy zasady: Ewangelie należy czytać:

- 1) w układzie synoptycznym,
- 2) w ujęciu historyczno-zbawczym
- 3) i z uwzględnieniem założeń redakcyjnych poszczególnych Ewangelistów.

Niech Ewangelia Jezusa czytana z uwzględnieniem podanych tu zasad w czteropostaciowej formie według Mateusza, Marka, Łukasza i Jana stanie się również wyzwaniem dla dzisiejszego człowieka.

---

<sup>1</sup> J. Kozyra, *Jak powstawały Ewangelie?* Kraków 1992.

## WPROWADZENIE

### PROBLEM POWSTANIA EWANGELII W ŚWIETLE DOKUMENTÓW KOŚCIOŁA *SANCTA MATER ECCLESIA* ORAZ *DEI VERBUM* I KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Powstanie Ewangelii, ich charakter literacki i historyczność należą do centralnych problemów egzegezy Nowego Testamentu. Sprawą tą zajmuje się kilka dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła: instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej o historycznej prawdzie Ewangelii *Sancta Mater Ecclesia* z 1964 r. oraz fragmenty konstytucji Soboru Watykańskiego II o objawieniu Bożym *Dei verbum* ogłoszonej w 1965 r. Naukę tę powtarza również *Katechizm Kościoła katolickiego* z 1992 r. (wyd. polskie 1994 r.).

Dokumenty te są odpowiedzią na nowe kierunki badań nad Ewangelią podjęte na początku XX w. w kręgach protestanckich. W badaniach tych, prowadzonych głównie przez M. Dibeliusa<sup>2</sup>, K. Schmidta<sup>3</sup> i R. Bultmanna<sup>4</sup>, chodziło o prehistorię Ewangelii. Kierunek tych badań, za Dibeliusem, zaczęto nazywać: *Formgeschichte Methode*, czyli metoda historii form lub kierunek badań historyczno-morfologiczny<sup>5</sup>. Badania te wskazują, że Ewangelie, zanim zostały spisane, były wcześniej głoszone ustnie. Ewangelie nie są też utworami jednolitymi, lecz kompozycjami złożonymi z mniejszych jednostek literackich. Na etapie przedliterackim, a więc w czasie, kiedy Ewangelia była głoszona ustnie, przekazywano te małe jednostki, którymi były np. krótkie opowiadania o Jezusie, lub zbiory wypowiedzi Jezusa. Ten ustny przekaz należy zaliczyć, zdaniem morfokrytów, do tzw. małej literatury, której cechą jest anonimowość, zaniedbanie chronologii i topografii, zależność zbierającego od tradycji, rozwijanie treści budujących i cudownych, odejście od obiektywizmu historycznego i spontaniczny oraz kolektywny charakter. Owe małe jednostki tematyczne należą do osobnych gatunków literackich, których powstanie uwarunkowane jest wieloma czynnikami kulturowo-społeczno-religijnymi, tworzącymi

---

<sup>2</sup> M. Dibelius, *Formgeschichte des Evangeliums*, Tübingen 1919.

<sup>3</sup> K. L. Schmidt, *Der Rahmen der Geschichte Jesu. Literarische Untersuchungen zur antiken Jesusüberlieferung*, Berlin 1919.

<sup>4</sup> R. Bultmann, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttingen 1921.

<sup>5</sup> Szerzej omawia tę metodę K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji, czyli Form- i Redaktionsgeschichte*, Warszawa 1983, s. 8–81. Zob. również: J. Kudasiewicz, *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987, s. 16–25; tenże, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986, s. 13–19; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 40–62; E. Dąbrowski, *Sobór Watykański II a biblistyka katolicka*, Poznań 1967, s. 154–168; H. Langkammer, *Metodologia Nowego Testamentu*, Opole 1991, s. 58–61; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, Warszawa 1996, s. 85–128; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1994, s. 30–57; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych*, Gniezno 1992, s. 161–175; J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu*, Opole 1997, s. 79–85; *Papieska Komisja Biblijna. Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 26–32. Dokument ten, omawiając metodę *Formgeschichte* jako metodę historyczno-krytyczną, mówi o stosowaniu analizy synchronicznej i diachronicznej. Studium synchroniczne bada tekst taki, jakim on jest, porównując z sobą jego różne elementy. Analiza diachroniczna usiłuje ukazać procesy historyczne powstawania tekstu. Celem metody *Formgeschichte* jest znalezienie na drodze analizy głównie diachronicznej sensu zamierzonego przez autorów i redaktorów tekstu biblijnego.

siedlisko życiowe Ewangelii, czyli Sitz im Leben. Ewangelisci byli więc, według twórców Formgeschichte, zaledwie kompilatorami zbierającymi te małe jednostki tematyczne w większą całość. Ewangelie nie ukazują nam obiektywnego, historycznego obrazu Jezusa, nie przekazują Jego słów i czynów, lecz są wyrazem wiary społeczności wczesnochrześcijańskiej.

Tak więc zastosowanie postulatów socjologicznych i porównanie ksiąg Ewangelii z ówczesną literaturą judaistyczną oraz hellenistyczną doprowadziło morfokrytyków do skrajnego sceptycyzmu historycznego. Pierwsi chrześcijanie, ich zdaniem, nie byli zdolni ani nie chcieli tworzyć historii Jezusa, lecz chcieli budować innych, nawracać, sprawować kult. Wiara pierwotnej gminy chrześcijańskiej nie interesowała się historią. O życiu więc i osobowości Jezusa z Nazaretu nie możemy dowiedzieć się na podstawie Ewangelii prawie niczego, ponieważ przekazy Ewangelii są fragmentaryczne i zostały przesiąknięte legendą. Samo zaś wydarzenie zbawcze, dokonane przez Jezusa, głoszone było, zdaniem morfokrytyków, w formie mitologicznej i tak też zostało spisane. Dlatego takie tematy, jak: preegzystencja Syna Bożego, Jego dziewicze poczęcie i narodzenie oraz tytuły mówiące o Jego godności i posłannictwie (np. Syn Boży, Syn Człowieczy, Mesjasz, Kyrios) są wzięciem gminy i posłannictwa w apokaliptyczny i gnozycki mityczny obraz z bawieniem. Nie mogą więc dotrzeć do historycznego Jezusa w Ewangelii, twórcy Formgeschichte postulują, aby je poddać procesowi demitologizacji<sup>6</sup>.

Egzegeci katoliccy, odrzucając skrajny sceptycyzm historyczny wynikający z założeń filozoficzno-socjologicznych, na jakich oparli się propagatorzy Formgeschichte, dostrzegli w tej nowej metodzie wiele elementów pozytywnych, mogących posłużyć do lepszego poznania prehistorii Ewangelii. Sama metoda bowiem może służyć jako dobre narzędzie do badań nad powstawaniem Ewangelii.

Takie też stanowisko wobec Formgeschichte zajął Urząd Nauczycielski Kościoła w instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej o historycznej prawdzie Ewangelii *Sancta Mater Ecclesia*<sup>7</sup>, ogłoszonej w czasie trwania obrad Soboru Watykańskiego II, oraz w konstytucji soborowej *Dei verbum*<sup>8</sup>. Tę samą naukę powtarza również *Katechizm Kościoła*

<sup>6</sup> R. Bultmann, *Neues Testament und Mythologie*, [w:] *Kerygma und Mythos I*, Hrsg. H. W. Bartsch, Hamburg 1951, s. 10–48; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 60–62; A. Läpple, *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii. Wprowadzenie do lektury Pisma Świętego*, Kraków 1977, s. 360 n. Zdaniem Bultmanna droga demitologizacji prowadziła przez aktualizację dzieła zbawczego Jezusa w sakramentach, następnie przez przeniesienie go do sfery duchowej i wreszcie przez sekularyzację (Hegel i Marks) oraz egzystencjalną indywidualizację finalizującą się w chwili śmierci, kiedy dochodzi do ostatecznego spotkania z Bogiem. Zdemitologizowany mitologiczny obraz nadziei chrześcijańskiej to przyszłe życie z Bogiem jako pełnia życia ludzkiego. Por. R. Bultmann, *Die christliche Hoffnung und das Problem der Entmythologisierung*, [w:] G. Bornkam, R. Bultmann, F. K. Schumann, *Die christliche Hoffnung und das Problem der Entmythologisierung*, Stuttgart 1954, s. 21–32.

<sup>7</sup> Tekst Instrukcji w przekładzie A. Klawka zamieszczono w „Ruchu Biblijnym i Liturgicznym” [dalej: RBL] 1964, 17, s. 197–207; *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiewicz, Kraków 1969, s. 103–111; *Biblia w dokumentach Kościoła*, t. II, red. H. Lempa, wybór tekstów: R. Pietkiewicz, Wrocław 1997, s. 147–154. Inne tłumaczenie instrukcji wraz z tekstem łacińskim podaje E. Dąbrowski, *Sobór Watykański II a biblijstykę katolicką*, Poznań 1967, s. 146–154.

<sup>8</sup> *Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym „Dei verbum”*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, (tekst polski) Poznań 1986<sup>3</sup>, s. 350–363. Inne, własne tłumaczenie wraz z tekstem łacińskim podaje E. Dąbrowski, *Sobór Watykański II a biblijstykę katolicką...*, s. 244–259.



katolickiego z 1992 r. (wyd. polskie 1994 r.)<sup>9</sup> oraz dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 1993 r., *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*<sup>10</sup>.

Dokumenty te ukazują błędne elementy Formgeschichte, jak: założenia racjonalistyczne przeczące możliwości poznania porządku nadprzyrodzonego; błędne pojęcie wiary, która miałyby się przeciwstawiać prawdzie historycznej; sceptycyzm historyczny i skrajne ujęcie postulatu socjologicznego. Najnowsze dokumenty Kościoła sprzeciwiają się więc tezie o niemożliwości dotarcia do Jezusa historycznego, wykazując problematyczność twórczej możliwości gminy oraz zwracając uwagę na zminimalizowanie roli Apostołów jako naocznych świadków Jezusa.

Krytykując jednak błędne ujęcia w metodzie historii form, instrukcje i konstytucja Soborowa wykazują, że w metodzie tej są także elementy pozytywne, które należy wykorzystać. W badaniach nad Nowym Testamentem, a szczególnie nad Ewangeliami, należy więc zwrócić uwagę na gatunki literackie i różne formy wypowiedzania się pisarzy świętych, którymi zwykle posługuje się Pismo Święte. Trzeba więc odróżniać także w Ewangelii owe rozmaite sposoby wyrażania się, jakimi posługiwali się głosiciele Chrystusa. A są nimi: katechezy, opowieści, świadectwa, hymny, doksologie i inne tego rodzaju formy literackie, stosowane zwykle przez autorów biblijnych i przez ludzi tamtych czasów. W badaniach nad Ewangeliami instrukcja i konstytucja soborowa postulują również zastosować zasadę Sitz im Leben, wprowadzając jednak poprawkę, aby badań środowiska życiowego nie ograniczać tylko do popaschalnej wspólnoty Kościoła. Zasadę Sitz im Leben należy rozciągnąć również na przedpaschalne życie, działalność i na słowa oraz środowisko Jezusa, a także siedlisko życiowe i działalność Ewangelistów-redaktorów.

Zasada Sitz im Leben ułatwia poznanie życia pierwotnego Kościoła i umożliwia dotarcie do słów i czynów Jezusa oraz do wydarzeń z Jego życia. Metoda historii form oczyszczona więc z błędnych założeń filozoficzno-teologicznych i uzupełniona jeszcze metodą historii redakcji stała się dobrym narzędziem w badaniach prowadzonych w Biblii, a szczególnie w zakresie powstawania Ewangelii<sup>11</sup>.

Odpowiadając na pytanie, jak powstały Ewangelie, instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej o historycznej prawdzie Ewangelii i konstytucja o objawieniu Bożym oraz *Katechizm Kościoła katolickiego* zwracają uwagę na trzy okresy tradycji, poprzez które doszły do nas: nauka Jezusa i wiadomości o Jego życiu. Instrukcja wymienia te trzy etapy w porządku genetycznym, a więc: słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia; przekaz apostołski związany z zakładaniem pierwszych Kościołów; i etap redakcji Ewangelii na piśmie<sup>12</sup>.

Etap pierwszy: słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia, instrukcja charakteryzuje następującymi słowami: „Chrystus Pan otoczył się wybranymi przez siebie uczniami, którzy towarzyszyli Mu od początku, patrzyli na Jego czyny, słuchali Jego

<sup>9</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 41 n.

<sup>10</sup> Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 26–32.

<sup>11</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 74–79; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 58–62, 65 n.; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 183–188.

<sup>12</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 62 n.; W. Egger, *Krótkie wprowadzenie do Nowego Testamentu*, Sandomierz 1991, s. 32–49.

słów, i w ten sposób stali się odpowiednimi do tego, aby być świadkami Jego życia i nauki. Pan zaś, wykładając im ustnie swą naukę, używał ówczesnych sposobów rozumowania i przedstawiania rzeczy, dostosowując się do umysłowości słuchaczy, i sprawiał, że to, co podawał, mocno się utrzymywało w ich myślach i łatwo mogło być przez nich zapamiętane. Uczniowie więc Jezusa właściwie pojęli cuda i inne wydarzenia z Jego życia, jako fakty w tym celu zamierzone i dokonane, aby ludzie uwierzyli w Chrystusa, i przez tę zbawczą wiarę przyjęli Jego naukę”.

O etapie drugim, czyli przekazie apostołskim, czytamy w instrukcji następujące słowa: „Apostołowie głosili przede wszystkim śmierć i zmartwychwstanie Pana. Świadcząc zaś o Jezusie, wiernie przedstawiali Jego życie i słowa, uwzględniając w sposobie głoszenia okoliczności, w jakich znajdowali się słuchacze. Kiedy Jezus zmartwychwstał i kiedy jawne stało się Jego Bóstwo, wtedy wiara nie zatarła pamięci wydarzeń, lecz je raczej umocniła. Wiara ta bowiem opierała się na tym właśnie, co czynił i czego nauczał Jezus. Uczniowie, oddając odtąd Jezusowi cześć jako Panu i Synowi Bożemu, nie zmienili Jego Osoby w postać mityczną, ani nie zniekształcili nauki Jezusa. Apostołowie bowiem pouczeni chwalebnyymi wydarzeniami z życia Jezusa Chrystusa i oświeceni Duchem Prawdy przekazywali swoim słuchaczom rzeczywiste i prawdziwe słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia w pełniejszym zrozumieniu... i wyjaśniali je odpowiednio do potrzeb słuchaczy... Głosili też naukę Chrystusa, używając różnych form wyrażania się, zgodnie z celami, które im przyświecały, i sposobem myślenia słuchających. Te zaś sposoby wypowiedzi, którymi posługiwali się głosiciele Chrystusa, można podzielić i zaliczyć do katechez, świadectw, hymnów, doksologii, modlitw i innych tego rodzaju form, jakimi zwykle posługuje się Pismo Święte i jakich używali ówcześni ludzie”.

Najwięcej miejsca poświęcono w instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej o historycznej prawdzie Ewangelii etapowi trzeciemu, czyli okresowi redakcji Ewangelii na piśmie. Czytamy tam, że: „to pierwotne nauczanie, przekazywane było najpierw ustnie, a potem także w formie pisanej. Wielu bowiem usiłowało ułożyć opis wydarzeń dotyczących Pana Jezusa, autorzy zaś święci spisali dla użytku Kościołów cztery Ewangelie. Nadali im też taką formę literacką, która odpowiadała celowi, jaki każdemu z nich przyświecał. Z licznych przekazanych im wiadomości wybierali tylko niektóre, jedne zestawiali syntetycznie, a inne obszernie wyjaśniali, biorąc pod uwagę stosunki, jakie istniały w Kościołach pierwotnych. Szczególnie jednak dbali o to, by czytelnicy przekonali się o pewności tego wszystkiego, czego ich uczono. Autorzy natchnieni, z przekazanych wiadomości wybierali te przede wszystkim, które odpowiadały różnym warunkom, w jakich żyli wierni, i celowi przez nich zamierzonemu. Opowiadali zaś w sposób przystosowany do tych warunków i do tego celu. Ponieważ sens wypowiedzi zależy od związku przedstawionych zdarzeń, dlatego Ewangelieści, przekazując słowa lub czyny Jezusa oraz wydarzenia związane z Jego życiem w różnych kontekstach, wyjaśniali je dla pożytku czytelników. Dlatego też należy badać, jaki cel przyświecał Ewangelieście, gdy przytacza on słowo Jezusa lub fakt z Jego życia w taki czy inny sposób lub umieszcza je w takim, czy innym kontekście. To, że Ewangelieści przytaczają słowa lub opisują czyny Zbawiciela oraz inne wydarzenia związane z Jego życiem w różnym porządku, bynajmniej nie przynosi jakiegokolwiek uszczerbku prawdziwości ich opowiadania, jak również to, że wypowiedzi Jezusa przytaczają nie dosłownie, lecz w inny sposób, z zachowaniem jednak ich sensu... Jeżeli egzegeta nie zwróci baczej uwagi na to wszystko, co dotyczy powstawania i kompozycji Ewangelii, oraz nie wykorzysta należycie pozytywnych wyników nowszych badań, to

nie spełni swego zadania. A zadaniem tym jest poznanie, jakie cele mieli hagiografowie na względzie i co faktycznie powiedzieli.

Ponieważ wyniki nowszych badań wskazują, że nauka i życie Jezusa nie były opowiedziane w tym celu, aby je tylko zapamiętać, lecz głoszone je w taki sposób, aby się stały podwaliną wiary i moralności Kościoła, dlatego komentator Ewangelii, badając niestrudzenie świadectwo Ewangelistów, będzie mógł lepiej wyjaśnić nieprzemijające wartości teologiczne Ewangelii”.

W konstytucji o objawieniu Bożym również możemy wyśledzić te trzy okresy tradycji w genezie Ewangelii, podane wcześniej w instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej o historycznej prawdzie Ewangelii.

Etap pierwszy, czyli słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia zaznaczono w Konstytucji Soborowej słowami: „Święta Matka – Kościół, silnie i stanowczo utrzymuje, że cztery Ewangelie, których historyczność bez wahania stwierdza, podają wiernie to, co Jezus, Syn Boży, żyjąc wśród ludzi, rzeczywiście uczynił dla wiecznego ich zbawienia, i co uczył aż do dnia, w którym został wzięty do nieba” (KO 19).

O drugim etapie powstania Ewangelii, czyli o przekazie apostoelskim czytamy w konstytucji o objawieniu Bożym co następuje: „Apostołowie, to co Jezus powiedział i czynił, przekazali w pełniejszym zrozumieniu, jakim cieszyli się pouczeni chwalebnyymi wydarzeniami życia Jezusa oraz oświeceni światłem Ducha Prawdy” (KO 19). Sobór zajmując się w konstytucji *Dei verbum* specjalnie sprawą przekazywania Bożego objawienia, tak mówi na ten temat: „Apostołowie, to co Jezus powiedział i czynił, przekazywali słuchaczom. Chrystus bowiem polecił Apostołom, by Ewangelię, którą sam wypełnił i ustami swoimi obwieścił, głosili wszystkim jako źródło zbawiennej prawdy i normy moralnej, przekazując im dary Boże. Polecenie to zostało wiernie wykonane przez Apostołów, którzy ustnym nauczaniem, przykładami i instytucjami przekazali to, co otrzymali z ust Chrystusa, z Jego zachowania się i czynów, albo czego nauczyli się od Ducha Świętego dzięki Jego sugestii” (KO 7).

Etap trzeci – redakcja Ewangelii na piśmie, zaznaczony jest w konstytucji o objawieniu Bożym słowami: „Święci autorzy napisali cztery Ewangelie, wybierając niektóre z wielu wiadomości przekazanych ustnie lub pisemnie, ujmując je syntetycznie i objaśniając, w nawiązaniu do stanu Kościołów, zachowując formę głoszenia, ale zawsze tak, by nam przekazać szczerą prawdę o Jezusie. W tej przecież intencji pisali, czerpiąc z własnej pamięci i z własnych wspomnień, czy też korzystając ze świadectwa tych, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami Ewangelii, byśmy poznali prawdę tych nauk, które otrzymaliśmy” (KO 19).

W *Katechizmie Kościoła katolickiego*, o genezie Ewangelii czytamy w Nr 124–127 co następuje: „Pisma te [Nowego Testamentu] przekazują nam ostateczną prawdę Objawienia Bożego. Ich centralnym przedmiotem jest Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży, Jego czyny, Jego nauczanie, Jego męka i Jego zmartwychwstanie, a także początki Jego Kościoła pod działaniem Ducha Świętego. *Ewangelie* są sercem całego Pisma świętego, »są bowiem głównym świadectwem życia i nauki Słowa Wcielonego, naszego Zbawiciela«”.

W formowaniu Ewangelii można wyróżnić trzy etapy:

1. *Życie i nauczanie Jezusa*. Kościół stanowczo utrzymuje, że cztery Ewangelie, „których historyczność bez wahania stwierdza, podają wiernie to, co Jezus, Syn Boży, żyjąc wśród ludzi, dla wiecznego ich zbawienia rzeczywiście uczynił i czego uczył aż do dnia, w którym został wzięty do nieba”.

2. *Tradycja ustna.* „[Następnie] Apostołowie, po wniebowstąpieniu Pana, to, co On powiedział i czynił, przekazali słuchaczom w pełniejszym zrozumieniu, którym cieszyli się, pouczeni chwalebными wydarzeniami życia Jezusa oraz światłem Ducha Prawdy oświeceni”.

3. *Spisanie Ewangelii.* „Święci autorzy napisali cztery Ewangelie, wybierając niektóre z wielu wiadomości przekazanych ustnie lub pisemnie; ujmując pewne rzeczy syntetycznie lub objaśniając, przy uwzględnieniu sytuacji Kościołów; zachowując wreszcie formę przepowiadania, ale zawsze tak, aby nam przekazać szczerą prawdę o Jezusie” (KO 19). „Ewangelia w poczwórnej formie zajmuje w Kościele wyjątkowe miejsce...”.

W porządku naszego zapoznawania się z Ewangeliami, kolejność tych trzech etapów jest odwrotna. Pierwsze, co poznajemy i czym dysponujemy, to księgi czterech Ewangelii, które są punktem docelowym i owocem trzech okresów tradycji. Wychodząc od Ewangelii spisanych, sięgamy do ich prehistorii za pomocą metod naukowych, a więc do okresu ustnego głoszenia Ewangelii i wreszcie do pierwotnego źródła Ewangelii, jakim są słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia. Tym trzem okresom i potrójnemu Sitz im Leben odpowiadają trzy warstwy, które należy dostrzegać w księgach Ewangelii. Mamy więc jak gdyby trzy źródła Ewangelii, którymi są: Jezus, Apostołowie i Kościół pierwotny oraz Ewangelisti-redaktorzy. Wszyscy oni byli obdarzeni własną i oryginalną osobowością, posiadali własne tendencje i zamiary, które zostawiły ślad w dziele, do którego powstania się przyczynili. Metodologia nauk biblijnych postuluje, aby te trzy warstwy tradycji Ewangelii badać oddzielnie: słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia, katechezę apostołską i pierwotnego Kościoła, oraz ujęcie teologiczne wynikające z założeń poszczególnego Ewangelisty.

Idąc więc za wskazaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła podanymi w instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej o historycznej prawdzie Ewangelii, w konstytucji Soboru Watykańskiego II o objawieniu Bożym oraz w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, aby w studiach nad genezą Ewangelii uwzględnić trzy etapy jej powstawania, zajmiemy się nimi w dalszej części pracy.

# ROZDZIAŁ I

## JEZUS U PODSTAW EWANGELII

### A. JEZUS HISTORII A CHRYSTUS WIARY

#### 1. PODWAŻANIE HISTORYCZNOŚCI JEZUSA METODĄ HISTORII FORM LITERACKICH

Stawianie u początków Ewangelii wspólnotę wierzących w Chrystusa wiary zamiast Jezusa historycznego ma swoje źródło w rozwiązywaniu skomplikowanej sprawy powstania i formowania się Ewangelii oraz we współczesnych próbach podejmowanych w celu odtworzenia tej genezy. Jak już zaznaczono, badaniami tymi zajęli się najpierw uczeni protestanczy, twórcy metody Formgeschichte, czyli morfokrytycy. Są nimi: M. Dibelius, K. L. Schmidt i R. Bultmann.

Dibelius<sup>13</sup> zwrócił uwagę na ustne głoszenie Ewangelii o Jezusie przez Apostołów. Jego zdaniem, kerygmat apostołowski, domagający się przyjęcia i posłuszeństwa ze względu na jego autorytatywny charakter, obejmował ustalone treści. Posługiwano się też przy tym stałymi formami literackimi, służącymi do ustnego przekazu. Dibelius podał dokładną klasyfikację poszczególnych jednostek literackich należących do ustnej tradycji głoszenia Ewangelii i porównał je z ówczesną literaturą judaistyczną i hellenistyczną. Badając w ten sposób genezę tej tradycji oraz jej znaczenie w pierwotnym Kościele, wyróżnił on następujące formy literackie z okresu przekazu ustnego:

- a) paradygmaty, czyli przykłady z życia Jezusa,
- b) nowele, czyli opowiadania o Jezusie cudotwórcy,
- c) legendy, czyli pobożne, budujące opowiadania o Jezusie,
- d) mity, czyli opowiadania o Jezusie, Synu Bożym, Pośredniku między Bogiem i ludźmi,
- e) parenezy, czyli zbiory sentencji moralnych Jezusa.

Mity, zdaniem Dibeliusa, wyrażają wiarę pierwotnej wspólnoty wierzących. Parenezy zaś, będąc odbiciem nauki Jezusa, mogą zawierać słowa rzeczywiście wypowiedziane przez Jezusa. Pierwotna gmina jednak interpretowała je, przemieniała i dostosowywała do swych potrzeb. Anonimowi przekazicieli tych jed-

---

<sup>13</sup> M. Dibelius, *Formgeschichte des Evangeliums*, Tübingen 1919, s. 34–64; J. Kudasiewicz, *Jezus historii a Chrystus wiary...*, s. 19 n.; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 42–44.

nostek literackich, według Dibeliusa, tak je przetworzyli i poszerzyli, iż trudno jest dotrzeć do wątku autentycznie historycznego.

Schmidt<sup>14</sup> zaś twierdzi, że w księgach Ewangelii wszelkie połączenia chronologiczne i topograficzne poszczególnych fragmentów Ewangelii są czymś przypadkowym i sztucznym, co wskazuje na istniejące już przedtem jednostki literackie wykorzystane przez Ewangelistów. Należy więc sięgnąć do owych form ustnego nauczania, których ślady istnienia dostrzegane są w tekście Ewangelii.

Wystąpienia Dibeliusa i Schmidta oznaczały dla studiów nad Nowym Testamentem otwarcie nowych horyzontów w badaniach nad powstaniem Ewangelii i przerwanie samozadowolenia z osiągniętych dotychczasowych wyników badań nad Ewangelią synoptycznymi. Chodziło głównie o ustalenie źródeł (Mk i Zbioru Mów Pańskich) jako podstawy dla Mt i Łk.

Te nowe kierunki badań nad powstaniem Ewangelii zwane za Dibeliusem Formgeschichte-Methode, czyli metoda historii form literackich, rozbudował jeszcze bardziej R. Bultmann<sup>15</sup>, wprowadzając nowe terminy i określając szczególne kryteria wyróżniające poszczególne jednostki literackie tradycji ustnej. Metoda Formgeschichte ma według Bultmanna dwa oblicza: filologiczno-literackie, określające gatunki literackie, oraz socjologiczno-teologiczne, ukazujące historię przekazu jednostek literackich. W okresie przedliterackim Ewangelii, na etapie tradycji ustnej, przekazywano pojedyncze słowa Jezusa lub zbiory Jego słów oraz fakty z Jego życia w formie opowiadań. Wszystkie te formy są wytworem anonimowej wspólnoty i tak zostały przez nią przetworzone, że trudno jest dotrzeć do ich historyczności. Według więc założeń socjologiczno-teologicznych, zwanych postulatem socjologicznym, gmina wczesnochrześcijańska była twórcza.

Dlatego też siedliska życiowego dla Ewangelii nie należy szukać w życiu Jezusa czy Apostołów, lecz w życiu tej gminy, a więc w anonimowej masie. Wspólnota owa nie interesowała się wcale historią, nie chciała wiedzieć, co Jezus czynił lub mówił, lecz starała się zaradzić różnym potrzebom życiowym, jak: głoszeniu Ewangelii, polemikom, działalności misyjnej i kultowi. Ta anonimowa wspólnota Kościoła pierwotnego charakteryzowała się twórczą aktywnością. Zdaniem Bultmanna, to nie w życiu Jezusa, lecz w łonie tej wspólnoty należy szukać początków tradycji Ewangelii. Tradycja ustna mogła wprawdzie zachować jakieś słowa i fakty z życia Jezusa, ale zostały one tak przetworzone, iż trudno jest je wydzielić. Te konkretne jednostki literackie Ewangelistów połączyli w sposób luźny w księgach Ewangelii.

---

<sup>14</sup> K. L. Schmidt, *Der Rahmen der Geschichte Jesu*, Berlin 1919, s. 152, 303–305, 317; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 19 n.

<sup>15</sup> R. Bultmann, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttingen 1921, s. 8–222; tenże, *Die Erforschung der synoptischen Evangelien*, Berlin 1960<sup>3</sup>, s. 17–54; J. Kudasiewicz, *Jezus historii a Chrystus wiary...*, s. 20–25.

Takie spojrzenie na formację i redakcję Ewangelii doprowadziło zwolenników metody historii form do skrajnego sceptycyzmu historycznego. Ewangelie bowiem, według nich, są tylko świadectwami wiary, a nie świadectwami historycznymi. Żadna z Ewangelii nie jest obrazem rzeczywistości historycznej, lecz wyrazem subiektywnych przekonań, czyli wiary pierwotnej gminy chrześcijańskiej. Twórcze zaś możliwości tej gminy, zdaniem Bultmanna, są wprost nieograniczone. Społeczność ta wkłada w usta Jezusa swoje własne pouczenia. Gmina stworzyła również opowiadania o cudach Jezusa. Anonimowe społeczności zaś charakteryzują się naturalnym brakiem zmysłu historycznego.

Drugą racją, mającą przemawiać za ahistorycznością słów i czynów Jezusa oraz wydarzeń z Jego życia, stanowią analogie z literatury judaistycznej i hellenistycznej, gdzie opisy, na których oparli się Ewangeliccy, są fikcją literacką, a więc nie są oparte na faktach historycznych. Źródłem wiary w Jezusa Chrystusa były przeżycia wielkanocne pierwszych chrześcijan, a głównie zmartwychwstanie Chrystusa. Chrystofanie były subiektywnymi wizjami, rodzajem urojeń. Opierając się na nich, idealizowano opowieści o Jezusie Chrystusie. Wskutek spontanicznej działalności gminy, podekscytowanej przeżyciami wielkanocnymi, między Jezusem historycznym a Chrystusem wiary istnieje mur nie do przebycia. Nie ma więc możliwości dotarcia do Jezusa historycznego.

## 2. PRZEZWYCIEŻENIE SCEPTYCYZMU HISTORYCZNEGO W BADANIACH NAD EWANGELIAMI

W krytycznej ocenie poglądów propagatorów Formgeschichte o niehistorycznym charakterze Ewangelii wysuwa się następujące argumenty<sup>16</sup>:

a) Odmawianie historyczności Ewangelii jest bezzasadne, ponieważ nie ma żadnych podstaw, aby przypuszczać, że Ewangelie są zbiorem fikcji literackich. Selekcja bowiem faktów, ich niekompletność wcale nie muszą oznaczać świadomego fantazjowania lub rozmijania się z prawdą. Poza tym w tezie o ahistoryczności Ewangelii zakłada się świadome wprowadzenie w błąd przez Ewangelistów oraz bezmyślną naiwność odbiorców Ewangelii, którzy jakoby nie odczuwali żadnej potrzeby sprawdzenia podawanych im wiadomości o Jezusie.

b) Twierdzenie, że Ewangelie miały być wyrazem subiektywnych przekonań tak jednostek, jak i całych społeczności, nie jest wytłumaczalne w zestawieniu z faktem, iż w Nowym Testamencie przywiązywano ogromną rolę dawaniu świadectwa. Teza taka nie dowartościowuje więc roli naocznych świadków. Apostołowie bowiem głosili nie to, co uważali za słuszne we własnym przekonaniu, lecz to, co widzieli i słyszeli (np. Dz 1,21 n.; 2,32; 4,20; 5,32; 10,39 nn.; 13,31).

---

<sup>16</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 63–72; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 33–53.

Troszczyć się oni też o czystość nauki Ewangelii, ponieważ zaczęły się pojawiać błędne wyjaśnienia (np. Ga 1,7 nn.). Głosiciele Ewangelii odwołują się do przejętej tradycji apostołowskiej (np. 1 Kor 11,23; 15,1 nn.). Służba zaś apostołowska musi być wierna, czyli musi opierać się na prawdzie (np. 1 Kor 4,1; 1 J 4,1 nn.). Głoszący Ewangelię mieli również osobisty kontakt z Apostołami, naocznymi świadkami życia Jezusa (np. Ga 2,9).

c) Teza morfokrytyków o twórczych funkcjach społeczności wczesnochrześcijańskiej także została podważona. Wspólnoty pierwszych chrześcijan, która przekazywała jednostki przedliterackie Ewangelii, nie można traktować jako anonimowego tłumu. Gminy te były bowiem bardzo dobrze zorganizowane i kierowane przez hierarchię kościelną, najpierw przez Apostołów, a później przez ich następców i pomocników (np. Dz 2,42; 6,4; 1–2 Tm). Nauczanie zaś apostołskie i innych głosicieli Dobrej Nowiny było głównie daniem świadectwa. Gminie więc, jeśli nawet jest społecznością dającą świadectwo innym, dzięki obecności w niej naocznych świadków Jezusa, nie można przypisać możliwości tak dalece twórczych, jak skomponowanie Ewangelii. Większe bowiem zbiorowisko ludzi, społeczność, nie jest w stanie dokonać czegoś autentycznie twórczego. A jeśli się czasem mówi o twórczej roli grupy społecznej, to tylko w tym sensie, że powstałe nowe dzieło zostało przez tę grupę zaaprobowane. Jednakże rzeczywistymi autorami tych dzieł są wybitne jednostki działające w danej grupie, chociaż mogą być one nawet anonimowe. Zbiorowość zaś ludzka ma zaledwie właściwości pobudzające, a nie twórcze, w ścisłym znaczeniu. Bez wątpienia większe społeczności stanowią wielką siłę. Atmosfera, potrzeby i tendencje tej społeczności oddziałują na jednostki najbardziej wybitne. Jednostki te są też połączone licznymi więzami ze środowiskiem, w którym żyją. Są one w pewnej mierze reprezentantami społeczności, do których należą. Siła wspólnoty jest uzależniona od wpływu wybitnych jednostek. To właśnie owe wybitne osobowości tworzą coś nowego, zaś społeczność to przyjmuje, modeluje na swój sposób i wzbogaca. Wszystkie wielkie ruchy umysłowe i społeczne mają u swych początków inicjatora, który dzięki wybitnym zdolnościom tworzy coś nowego i daje impuls wspólnotie.

d) Krytycy propagatorów Formgeschichte wskazują na bezzasadność wyprawdzanych wniosków z analogii do literatury rabinistycznej i hellenistycznej. Analogie te są bowiem tylko pozorne. W środowiskach rabinistycznych było wielu nauczycieli, zaś tradycja ewangeliczna mówi o jednym Nauczycielu – Jezusie Chrystusie. Czas przekazu tradycji rabinistycznej sięga niekiedy setek lat, zaś tradycja ewangeliczna odwołuje się do żyjących jeszcze naocznych świadków. Podobieństwo formy literackiej w opisach na przykład cudotwórczej działalności Jezusa do opowiadań pogańskich jest zbieżnością czysto tematyczną, nie pozwalającą wyciągać wniosków o niemożliwości dokonywania cudów.

e) Przekazywanie treści Ewangelii w mniejszych jednostkach literackich powinno być analizowane w kontekście opisów starotestamentalnych, ponieważ judaizm Starego Testamentu był kolebką rodzącego się chrześcijaństwa.



f) Zanegowanie porządku nadprzyrodzonego jest założeniem apriorycznym morfokrytyków. Przeświadczenie zaś o nieistnieniu porządku nadprzyrodzonego, jak to czynią reprezentanci Formgeschichte, jest natury filozoficznej i nie należy do dziedziny badań literackich. Takie więc postępowanie jest metodologicznie całkowicie nieuzasadnione.

g) W argumentach krytyków Formgeschichte podkreśla się wyolbrzymienie roli wiary paschalnej u pierwszych chrześcijan. Gminę powielkanocną bowiem interesował jednak Jezus historyczny, to, co On mówił i czynił. Św. Piotr odwołuje się w głoszonej Ewangelii do tego, co Jezus uczył i czego dokonał oraz co z Nim uczyniono (np. Dz 1,22 n.; 10,36 nn.). Bez znajomości sprawy Jezusa historycznego obraz wiary w Chrystusa byłby niezrozumiały. Wiara pierwszych pokoleń chrześcijańskich w zbawcze skutki męki i śmierci Jezusa opiera się na historii całego ziemskiego posłannictwa Jezusa.

Założenie Formgeschichte, iż tradycja Ewangelii zrodziła się dopiero po zmartwychwstaniu Chrystusa, jest niesłuszne. Początki tej tradycji sięgają bowiem ziemskiego życia Jezusa, co można uzasadnić przede wszystkim Jezusowym Sitz im Leben, a więc siedliskiem życiowym Jezusa. Można więc tak udowodnić autentyczność słów i czynów Jezusa oraz wydarzeń związanych z Jego życiem. Bezasadna jest też teza morfokrytyków o braku ciągłości między społecznością przedwielkanocną i popaschalną. Owszem, poszczególne prawdy wiary chrześcijańskiej zostały pogłębione przeżyciami wielkanocnymi, stały się bardziej dojrzałe i wyraziste, ale treściowo były takie same (np. J 2,19 nn.). Ciągłość treściową tej tradycji gwarantuje sama osoba Jezusa Chrystusa, która fascynowała uczniów już na długo przed zmartwychwstaniem (np. Mk 1,27 n.).

h) Z badań nad powstaniem Ewangelii, zainspirowanych przez morfokrytyków wynika, że istnieje realna możliwość dotarcia do Jezusa historycznego, i podaje się cały szereg kryteriów umożliwiających to zadanie, które omówimy w dalszej części pracy.

i) Wykazując błędne założenia Formgeschichte, podkreśla się aprioryzm i brak uzasadnienia poglądu na ahistoryczność pewnych form literackich. Zdaniem morfokrytyków bowiem formy krótsze miałyby jakoby odtwarzać prawdę historyczną w znacznie większym stopniu niż formy dłuższe. Niesłuszność tej opinii potwierdza wiele tekstów Ewangelii, np. w opisach cudownych uzdrowień, które różnią się rozmiarami tekstów. (Opis uzdrowienia teściowej Piotra jest krótszy od opisu uzdrowienia opętanego z Gerazy czy od opisu wskrzeszenia młodzieńca z Naim – Łk 4,38; 7,11–16; 8,26–36).

Tezę Formgeschichte należałoby więc skorygować następująco: jednostki literackie treściowo bardziej rozbudowane lub dłuższe mogą być chronologicznie późniejsze, z czego jednak wcale nie wynika, że są mniej prawdopodobne historycznie. Ich treści zostały wzbogacone, urozmaicone czasem nowymi elementami, ale nie zostały sfalszowane, czyli pozbawione historycznych podstaw.

U podstaw Ewangelii stoi więc osoba Jezusa historycznego.

## B. DROGA DO JEZUSA HISTORYCZNEGO W EWANGELIACH

### 1. WYKORZYSTANIE METODY HISTORII FORM LITERACKICH

Egzegeci katoliccy oraz Urząd Nauczycielski Kościoła, jak już zaznaczono wcześniej, odrzucając skrajny sceptycyzm historyczny, wynikający z założeń filozoficznych i socjologicznych, na jakich opierali się twórcy Formgeschichte, dostrzegli w tej metodzie również elementy pozytywne, służące lepszemu poznaniu genezy Ewangelii. Metoda historii form może służyć jako dobre narzędzie badań nad powstaniem Ewangelii. Zdrowe zasady tej metody należy wykorzystać.

Postuluje się więc, aby zwrócić uwagę na różne gatunki literackie oraz na różnorodność wypowiedzi w Ewangelii. Wśród nich wylicza się katechezy, opowieści (narracje), świadectwa (testimonia), hymny, doksologie itp. Metoda historii form, oczyszczona z błędnych założeń filozoficzno-teologicznych i uzupełniona jeszcze metodą historii redakcji, stała się nowym, dobrym narzędziem w studiach biblijnych, a szczególnie w zakresie badań nad powstaniem Ewangelii<sup>17</sup>.

### 2. SIEDLISKO ŻYCIOWE EWANGELII – SITZ IM LEBEN<sup>18</sup>

Wielkim osiągnięciem metody Formgeschichte w badaniach nad powstaniem Ewangelii jest zastosowanie zasady Sitz im Leben, czyli badanie czynników kulturowo-społeczno-religijnych tworzących siedlisko życiowe Ewangelii. Twórcy metody historii form, a szczególnie R. Bultmann, ograniczyli niestety zastosowanie zasady Sitz im Leben tylko do pierwotnej gminy chrześcijańskiej. Zespół bowiem potrzeb kulturowo-katechetyczno-dydaktycznych, zwany siedliskiem życiowym, stanowił, zdaniem morfokrytyków, nie tylko środowisko, w jakim powstawał określony epizod tradycji ewangelicznej, lecz także był impulsem twórczego działania społeczności wczesnochrześcijańskiej.

Różnorodność potrzeb religijno-kulturowych gminy zależała od składu etnicznego tej wspólnoty kościelnej, a więc w zależności od tego, czy członkami owej wspólnoty byli judeochrześcijanie, czy też poganochrześcijanie. Pierwsze bowiem wspólnoty kościelne były judeochrześcijańskie i hellenistyczne. Wśród różnych sytuacji życiowych pierwotnego chrześcijaństwa wylicza się potrzeby kultyczne, misyjno-katechetyczne, względy parenetyczne, apologie, polemiki i pouczenia dyscyplinarno-formacyjne. Prawie każda z owych sytuacji życiowych doprowadzała, ze względu na swoiste potrzeby, do ukształtowania się od-

---

<sup>17</sup> J. Kudasiewicz, *Jezus historii a Chrystus wiary...*, s. 62–67; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 75 n.

<sup>18</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 26–30; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 34–36; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 167 n.

rębnego gatunku literackiego, jeszcze na etapie ustnego głoszenia Ewangelii. Niektóre z tych gatunków literackich zostały przejęte ze Starego Testamentu albo z literatury pozabiblijnej. Niektóre zaś, zdaniem propagatorów Formgeschichte, zostały stworzone przez anonimowe społeczności wczesnochrześcijańskie.

Sitz im Leben zmienia się, jeśli jakieś treści przechodzą z etapu głoszenia Ewangelii do etapu utrwalenia jej na piśmie. Zmiana Sitz im Leben może spowodować zmianę lub przesunięcie akcentu w rozumieniu tekstu. Odmienność Sitz im Leben może powodować też zmianę gatunku literackiego przekazywanej treści.

W krytyce twórców zasady Sitz im Leben wysuwa się błędne założenie filozoficzno-socjologiczne, a szczególnie przypisywanie gminie zbyt wielkich możliwości twórczych, aprioryzm w określaniu środowisk życiowych i zawężone pojęcie środowiska życiowego tylko dla pierwotnej gminy chrześcijańskiej.

Zastosowanie zasady Sitz im Leben w badaniach nad powstaniem Ewangelii postuluje instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej *Sancta Mater Ecclesia*, jak już wykazano to poprzednio. Nie wolno jednak ograniczać badań Sitz im Leben tylko do środowiska wspólnoty wczesnochrześcijańskiej. Zasadę Sitz im Leben należy zastosować także w badaniu środowiska Jezusa oraz rozciągnąć ją na środowisko, w którym Ewangelie zostały spisane. Fałszywe i sztuczne ograniczanie tej metody do badania tylko społeczności wczesnochrześcijańskiej wcale nie wynika z samej metody Sitz im Leben. Zasada owa może i powinna być wykorzystana w badaniach nad genezą Ewangelii. Pozwala ona bowiem bliżej określić gatunek literacki poszczególnych fragmentów treści Ewangelii. Umożliwia poznanie środowiska, w którym formowały się poszczególne gatunki literackie zastosowane w Ewangelii. Dzięki tej zasadzie można głębiej poznać życie pierwotnej gminy chrześcijańskiej i wysledzić, jak ona formowała i przekazywała słowa i czyny Jezusa.

Badanie środowiska życiowego jakiegoś tekstu Ewangelii przyczynia się nie tylko do wyjaśnienia procesu jego powstania, lecz także umożliwia lepsze zrozumienia treści. Przyczynia się więc do właściwej interpretacji tekstu Ewangelii, gdyż ukazuje punkt widzenia, z jakiego dany tekst należy odczytać. Zasada Sitz im Leben ułatwia więc poznanie życia pierwotnego Kościoła i umożliwia dotarcie do autentycznych słów i czynów Jezusa oraz wydarzeń z Jego życia.

Metoda historii form wprowadza nas w środowisko Jezusa historycznego. Posługując się tą metodą, a szczególnie zasadą Sitz im Leben, można wykazać, że wiele słów i czynów Jezusa powstało w Jego środowisku życiowym. Jezus też był inicjatorem tradycji tych słów i czynów. Dojście do Jezusa historycznego zostało otwarte za pomocą Formgeschichte. Słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia były przekazywane przez wspólnotę popaschalną i były równocześnie interpretowane, co wcale nie znaczy, że były przeinaczone. Celem tej interpretacji było podkreślenie wymiaru teologicznego i zbawczego słów i czynów Jezusa oraz wydarzeń z Jego życia i przystosowanie ich do nowych potrzeb

wspólnoty kościelnej. Dzięki interpretacji to, co było zawarte w słowach i czynach Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia stawały się w sposób uchwytne i zrozumiałe jeszcze bardziej oczywiste. Uczniowie bowiem byli wierni nauce swego Nauczyciela.

### 3. SITZ IM LEBEN JEZUSA – NA ŚLADACH SŁÓW I CZYNÓW JEZUSA

#### a. Ustny przekaz w Palestynie w czasach Jezusa<sup>19</sup>

W świecie starożytnym w ogóle, a w judaizmie palestyńskim czasów Jezusa w sposób szczególny, wielkie znaczenie miała tradycja ustna. Była ona wypróbowanym i pewnym środkiem przekazywania i zachowania słów i czynów wielkich uczonych w Piśmie i rabinów izraelskich. Istniały wówczas tak wydoskonalone metody nauczania, że umożliwiały one uczniom zapamiętanie i zachowanie słów mistrza i głównych wydarzeń z Jego życia. Wśród metod nauczania ówczesnego judaizmu należy wyróżnić dwa sposoby przekazywania Objawienia Bożego – Tory (Prawa): na piśmie i ustnie. Przepisując Torę, przywiązywano wielką wagę do skrupulatnego i wiernego zachowania tekstu. Przekaz zaś ustny Tory jest wprost analogiczny do ustnego głoszenia Ewangelii. Sztuki i techniki przekazywania tradycji uczono w szkołach zwanych: bet ha midrasz. Uczono tam interpretacji Pisma Świętego na podstawie ustnej tradycji. Uczeń – talmid, tak był przygotowany, aby mógł dokładnie przyswoić sobie słowa rabiego i przekazywać je dalej ustnie następnym pokoleniom. Uczeń uczył się na pamięć sentencji głoszonych przez mistrza i całych fragmentów tekstu. Dla łatwiejszego zapamiętania słów rabiego używano różnych sposobów, jak np. streszczenia i schematy, które zawierały istotę nauki mistrza dotyczącą konkretnego problemu. Streszczeniom tym nadawano odpowiednie tytuły, nazwy. Aby łatwiej zapamiętać tekst, stosowano różnego rodzaju środki mnemotechniczne, jak np. słowa wiążące, refreny, powtórzenia oraz krótkie, dosadne wypowiedzi. Należy też uwzględnić sposób myślenia i wyrażania się ludzi Wschodu. Otóż cechą charakterystyczną tej mentalności jest ujmowanie rzeczywistości dynamicznie (konkretny czyn) oraz stosowanie powtórzeń tej samej myśli przez różnego rodzaju paralelizmy (analityczny,

---

<sup>19</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 66–68; B. Gerhardsson, *Memory and Manuscript. Oral Tradition and Written Transmission in Rabbinic Judaism and Early Christianity*, Uppsala 1961, s. 33–70; H. Riesenfeld, *The Gospel Tradition and its Beginnings. A Study in Limits of Formgeschichte*, „Studia Evangelica” 1959, 73, s. 53–59; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 242–250; J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostoelskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia  $\alpha\pi\chi$* , Katowice 2001, s. 243 n.; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne. I. Wprowadzenie ogólne*, Tarnów 2001, s. 31–41; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 57–65.

syntetyczny i antyetyczny). Zwracano także uwagę na rytmikę wiążącą się z liczbą sylab akcentowanych. W pełni ukazuje te cechy mentalności semickiej poezja biblijna. Należy jeszcze dodać, że w środowisku palestyńskim w szkołach bet ha midrasz większe jeszcze znaczenie, niż metody przekazu, miały relacje osobowe między rabbim–nauczycielem a jego uczniami. Uczniowie, szanujący nauczyciela, wiernie mieli przekazywać i kontynuować naukę mistrza.

W takim środowisku palestyńskim żył Jezus. Nazywano Go Rabbim, Nauczycielem. Relacja między nauczycielem a uczniami ze szkół rabinackich widoczna jest także między Jezusem i Jego uczniami. Również styl ustnego przekazu i technikę, jaką stosowano w szkołach rabinackich dla łatwiejszego zapamiętania słów i faktów, widać bardzo wyraźnie w nauczaniu Jezusa i Apostołów. Świadczą o tym chociażby przypowieści ewangeliczne, słowa wiążące, rytmika, powtórzenia, refreny, gra słów, aliteracja itp. Jezus więc posługiwał się tymi samymi metodami nauczania, jakie w tym czasie stosowano w Palestynie. Dzięki temu Ewangelia przekazywana dalej przez Apostołów, w samej swej metodzie przekazu, ma mocną gwarancję swej autentyczności. Ewangelie są więc owocem wiernego zachowania, przekazywania oraz wyjaśniania słów i czynów Jezusa Chrystusa.

### **b. Tło historyczne, polityczne i religijne w czasach Jezusa<sup>20</sup>**

Palestyna w 63 r. przed Chr. znalazła się pod rządami Rzymian. Stało się to za sprawą rzymskiego wodza Pompejusza, który został wezwany za namową Antypatra do rozstrzygnięcia sporu o tron między ostatnimi władcami dynastii hasmonejskiej: Hirkanem II i Arystobulem II. Antypater był z pochodzenia Idumejczykiem i zarządzał dworem hasmonejskim. Synem Antypatra był Herod I. On to w 40 r. przed Chr. uchwałą Senatu rzymskiego został mianowany królem Judei, i po trzech latach, od 37 do 4 r. przed erą chrześcijańską był lennikiem i marionetkowym królem z łaski Rzymu. Jego królestwo obejmowało niemal terytorium dawnego państwa Salomona, a więc Judeę, Samarię, Galileę, Zajordanie oraz wybrzeże śródziemnomorskie. Rzym nie ingerował specjalnie w rządy Heroda I, gdyż cesarz był pewny, że Herod jest najodpowiedniejszym mężem dla prowadzenia korzystnej dla Rzymu polityki na krańcach wschodnich Imperium Romanum. Jako Idumejczyk, Herod I nie był lubiany przez Żydów. Mimo to jednak po-

---

<sup>20</sup> E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, Poznań 1965<sup>2</sup>, s. 141–212; E. Szymanek, *Środowisko Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 14–30; W. Gnutek, *Środowisko Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 14–48; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1982, s. 7–16; J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, Kraków 1997, s. 46–93; J. Czerski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu. Wprowadzenie historyczno-literackie i teologiczne*, Opole 2003, s. 29–62; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy*, t. 2, *Nowy Testament*, Warszawa 1986, s. 16–50; A. Świderkówna, *Rozmowy o Biblii: Nowy Testament*, Warszawa 2000, s. 17–75.

trafił zapewnić pewien ład i spokój. Herod rozwinął szeroką działalność budowlaną w Samarii, Cezarei Nadmorskiej oraz w Jerozolimie, gdzie w 20 r. przed Chr. rozpoczął odnawianie i rozbudowę świątyni. Owa świątynia Herodowa przewyższała swym bogactwem, rozmachem i wspaniałością dwie poprzednie: salomonową i z czasów Zorobabela po niewoli babilońskiej. W ostatnich latach swoich rządów Herod I stał się chorobliwie podejrzliwy. Żył w ciągłej obawie, że pojawi się jakiś pretendent do tronu, który pozbawi go władzy. Skutkiem tego były zabójstwa, zwłaszcza we własnej rodzinie, np. zabicie żony – Mariamne wraz z jej matką oraz zamordowanie synów: Arystobula, Aleksandra i Antypatra. Okrucieństwo Heroda I siało przestraszyć i rodziło coraz to większą nienawiść do króla. Dlatego też jego śmierć, w 4 r. przed Chr., przyjęto z wielką ulgą. Po śmierci Heroda I Rzymianie zdecydowali się na podział jego dziedzictwa, zaproponowany przez niego w testamencie. Palestynę podzielono na trzy odrębne terytoria administracyjne, zarządzane przez synów Heroda. Archelaos został etnarchą Idumei, Judei i Samarii. Po kilku latach rządów Rzymianie zesłali go w 6 r. po Chr. na wygnanie, a nad terytoriami, którymi zarządzał, władzę zaczęło sprawować siedmiu kolejnych namiestników rzymskich – prokuratorów, rezydujących w Cezarei Nadmorskiej. Herod Antypas został po Herodzie I tetrarchą Galilei i Perei aż do 39 r. po Chr. Herod Filip zaś, do 34 r. po Chr., jako tetrarcha zarządzał krainami Trachonu, Iturei i Abileny (czyli na Wzgórzach Golan). Z grona siedmiu prokuratorów rzymskich w Judei, dla tła historycznego czasów Jezusa najważniejszy jest piąty z kolei namiestnik rzymski – Poncjusz Piłat, sprawujący swe rządy w latach 26–36 po Chr. Znany był on z okrucieństwa, obelg, obrażania uczuć religijnych i narodowych Żydów, niesprawiedliwych wyroków itp. Prowokacją dla Żydów był np. nakaz Piłata, aby wnieść do świątyni jerozolimskiej sztandary z wizerunkiem cesarza, co było dla Żydów zakazane, bo wyznawali wiarę w jednego Boga-Jahwe i nie uznawali innych bóstw ani nie oddawali czci boskiej cesarowi. Jednakże Piłat, mimo swej niechęci do Żydów i służalczości wobec Rzymu, naraził się cesarowi, i jego władza w Judei zakończyła się również zesłaniem.

Palestynę w czasach Jezusa zamieszkiwali, oprócz Żydów, Samarytanie i poganie. Samarytanie żyli w środkowej części Palestyny. Byli oni kolonistami pozostałymi z czasów upadku Królestwa Północnego ze stolicą w Samarii, którą w 721 r. przed Chr. podbili Asyryjczycy. Mimo pewnego spokrewnienia Samarytan z Żydami poprzez koligacje małżeńskie traktowano ich jako ludzi obcych tak pod względem narodowościowym, jak i religijnym. Byli obcymi narodowościowo właśnie wskutek pomieszania krwi z Żydami, co dla tych ostatnich stanowiło kamień obrazy, a także obcymi religijnie wskutek odcięcia się od kultu w Jerozolimie i odrzucenia Ksiąg Świętych poza Pięcioksięgiem oraz przez zbudowanie konkurencyjnego sanktuarium na górze Garizim w Samarii. Dlatego w stosunkach między Samarytanami i Żydami widoczna była wzajemna nienawiść i niechęć. Paganie w Palestynie w czasach Jezusa to głównie mieszkań-

cy Dekapolu, czyli dziesięciu miast Zajordanii, żyjący według kultury i zwyczajów hellenistycznych.

Wśród stronnictw polityczno-religijnych działających w Palestynie w czasach Jezusa wyróżniają się herodianie – zwolennicy króla Heroda i jego dynastii, a także zeloci – gorliwie zachowujący Torę i walczący o jej czystość oraz dążący do uwolnienia kraju od obcych rządów i wpływów. Z tego to ugrupowania wywodzi się skrajna frakcja sykaryjczyków, dokonująca skrytobójczych zamachów na tle politycznym. Najsurowszym stronnictwem religijnym byli faryzeusze, wywodzący się z ruchu chasydów, czyli pobożnych Żydów, aż do przesady przestrzegający literę Prawa. Inni pobożni mieszkańcy Palestyny to esseńczycy – tworzący sektę religijną zbuntowanych Żydów, którzy udali się na Pustynię Judzką. Odśunęli się oni od działalności politycznej, prowadząc życie na wzór monastyczny. Podobnie żyli Qumrańczycy, tworzący nad Morzem Martwym zrzeszenie religijne zorganizowane także na sposób monastyczny. Drugim co do wielkości wpływów stronnictwem (po faryzeuszach) byli saduceusze, grupując swoich członków spośród kapłanów jerozolimskich. Nie byli jednak akceptowani przez lud ze względu na surowość wymierzanych kar, brak pobożności, zbytnią uległość wobec władzy rzymskiej oraz pobłażliwość w szerzeniu się hellenizmu i lekceważenie ojczystych tradycji. Inną ważną grupę stanowili uczeni w Piśmie, znawcy i nauczyciele Tory, tworzący osobną kastę wywodzącą się z wszystkich warstw ludności żydowskiej, wyjaśniający księgi Pisma Świętego i stosujący przepisy Prawa do poszczególnych wypadków życia codziennego.

Główną rolę w kierowaniu narodem w sprawach polityczno-religijnych w czasach Jezusa spełniali arcykapłani. Niestety, w okresie tym urząd arcykapłana kupowano, płacąc za nominację władcom reprezentującym Rzymian, a więc Herodowi I, czy prokuratorom rzymskim. W historii Jezusa występuje dwóch arcykapłanów: Annasz, sprawujący tę funkcję w latach 6–15 po Chr. oraz jego zięć Kajfasz, który był arcykapłanem w latach 18–36 po Chr. Najwyższą Radą o charakterze religijno-narodowym był w czasach Jezusa Sanhedryn, działający w Jerozolimie, w skład którego wchodziłi arcykapłani, starsi ludu i uczeni w Piśmie, wywodzący się z faryzeuszów i saduceuszów. Sanhedryn był równocześnie najwyższym trybunałem sądowym mogącym nawet skazać na śmierć obwinionego, nie mógł jednak wykonać wyroku śmierci bez zatwierdzenia rzymskiego prokuratora.

Tło religijne Palestyny czasów Jezusa rysuje przede wszystkim świątynia jerozolimska ze swym kultem codziennym i świątecznym. Do niej to zdążali Żydzi z Palestyny i z diaspory głównie na trzy święta pielgrzymów: na Paschę, Pięćdziesiątnicę i Święto Namiotów. Codzienne, a szczególnie szabatowe życie religijne związane było z synagogami, czyli domami modlitw, zbudowanymi w bardzo wielu miasteczkach żydowskich. W synagogach modlono się, czytano i wyjaśniano Pismo Święte i gromadzono się w różnych innych celach religijnych. Wiarę w jednego Boga-Jahwe oraz wierność przymierzu z Nim, poza przestrzeganiem

przykazań i wielu szczegółowych nakazów, podawanych przez uczonych w Piśmie i faryzeuszy, wyznawano także na modlitwie prywatnej, przez zachowanie postów, składanie ślubów i posługiwanie się przysięgami.

Jedną z cech religijności Żydów żyjących w czasach Jezusa był mesjanizm. Poglądy mesjanistyczne nie były jednak wówczas jednolite. Żydzi oczekiwali przyjścia królestwa Bożego i bliskiego spełnienia się proroctw mesjańskich, a to pod wpływem coraz to większych nieszczęść i klęsk narodowych, jak o tym świadczą: literatura pozabiblijna, pisma apokryficzne i apokaliptyczne. Jedni widzieli w nadejściu czasów mesjańskich ocalenie narodu przez Boga od zagłady, zniszczenie ciemnych, usunięcie na świecie zła i zapanowanie dobra za sprawą i pod przewodnictwem narodu żydowskiego, który stanie się wówczas Mesjaszem narodów. W tym mesjanizmie nie ma więc miejsca na Mesjasza osobowego. Apokaliptyka łączyła ten okres szczęśliwości z czasami eschatologicznymi, jakie mają przyjść na końcu świata. Inni Żydzi, i tych była większość, oczekiwali Mesjasza osobowego, który wyzwoli naród od panowania obcych i utworzy w ziemi żydowskiej królestwo Boże króla Dawida, czyli z Dawidem na czele. Mesjasz będzie więc Nowym Dawidem, Synem Dawida. Oczekiwania na Mesjasza politycznego były więc najbardziej żywotne. Jeszcze inna grupa Żydów, ci najpokorniejsi przed Bogiem i najbardziej wierzący (anawim) czekali na Mesjasza, który uwolni ich od wszelkiego zła, również duchowego, a więc który zbawi ich od grzechów. Do tych ostatnich należą przedstawiciele ruchu baptyzmalno-pokutnego, z którym związany był również Jan Chrzciciel.

### c. Jezus a ówczesny judaizm<sup>21</sup>

Jezus z pochodzenia był Żydem, co potwierdzają Ewangeliści, podając Jego genealogię (Mt 1,1 nn.; Łk 3,23 nn.). Był On członkiem narodu Izraelskiego, do którego należał, jak pisze św. Paweł, „przybrane synostwo, i chwała, i przymierza, i nadanie Prawa, i pełnienie służby Bożej i obietnice” (Rz 9,4). Jezus nie był żonaty i nie należał do hierarchii żydowskiej. Nie był też uczniem w Piśmie ani rabinem. Zachowywał jednak zwyczaje religijno-rytualne ówczesnego judaizmu, np. modlił się, uczestniczył w nabożeństwach synagogałnych, pielgrzymował do świątyni jerozolimskiej, brał udział w uroczystościach paschalnych oraz innych świąt. Nie odnosił się więc z rezerwą do wiary i obyczajów religii judaistycznej.

<sup>21</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 68–77; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz..., s. 84–88; W. Egger, *Krótkie wprowadzenie do Nowego Testamentu...*, s. 71–88; H. Daniel-Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Warszawa 1994, s. 385–397; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 69–73; Brat Efraim, *Jezus Żyd praktykujący*, Kraków 1994; E. Renan, *Żywot Jezusa*, Łódź 1991; Ch. H. Dodd, *Założyciel chrześcijaństwa*, Kraków 1983; G. Vermes, *Jezus Żyd. Ewangelia w oczach historyka*, Kraków 2003, s. 17 nn.



Mówił także językiem hebrajskim i aramejskim, używając w swoim nauczaniu obrazów wskazujących na środowisko, w jakim żył, jak również na znajomość przyrody i swej ojczyzny. Przez swoje nauki, a szczególnie przez swoje postępowanie wszedł w konflikt z przywódcami ówczesnego judaizmu. Jezusa uznawano powszechnie za Proroka (np. Mk 8,27 n.; Dz 3,22; 7,37). Popadł On, podobnie jak starotestamentalni prorocy, w konflikt z kapłańską instytucją judaizmu najprawdopodobniej wskutek tego, że w swych naukach, potwierdzanych Jego postępowaniem, poruszał tematy wywołujące zgorszenie. Chodziło o nowe pojmowanie przykazania szabatu, o nową interpretację nauk i pobożnych praktyk przekazanych przez tradycję starszych, a także o słowa, że „królestwo Boże już się zaczęło” (Mk 1,15). Te zgorszenia, pomijając inne motywy o charakterze politycznym, jakimi kierowali się przeciwnicy Jezusa, przede wszystkim zdecydowały o tym, że został On napiętnowany jako heretyk i burzyciel religii żydowskiej. W wystąpieniach Jezusa widać nawet roszczenia ponad prorockie. W Jego słowach z „Kazania na Górze”: „słyszeliście, że powiedziano przodkom..., a Ja wam powiadam...” (Mt 5,21–48), zawarte jest roszczenie sobie prawa do takiego autorytetu, który byłby równy autorytetowi Mojżesza, a nawet, który by go przewyższał. W tym względzie brak jakiegokolwiek podobieństwa w judaizmie. A Żyd, który się czegoś takiego dopuszczał, to albo zrywał z judaizmem wszelkie więzi, albo sam przynosił mesjańską Torę, będąc Mesjaszem.

W swoim orędziu o zbliżaniu się królestwa Bożego, Jezus wskazywał wyraźnie, że to królestwo Boże jest już obecne dzięki Jego Osobie (np. Łk 11,20). Jezus nie występował jak inni prorocy, jako zwykły posłaniec Boży, przekazujący słowo Boże, („tak mówi Bóg”), lecz od siebie i mocą własnego autorytetu mówił o sądzie i zbawieniu.

#### **d. Chronologia życia Jezusa w ramach historii powszechnej<sup>22</sup>**

Chociaż nie można dokładnie określić czasu i miejsca każdego poszczególnego wydarzenia z życia Jezusa, to jednak zamyka się ono w dość wyraźnych ramach historycznych, wyznaczonych z jednej strony przez Jego narodzenie w ostatnich latach życia króla Heroda I (7–4 r. lub 1 r. przed erą chrześcijańską)<sup>23</sup>,

<sup>22</sup> A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 58–60; F. Gryglewicz, *Studia o Jezusie Chrystusie*, [w:] *Studia biblijne*, Lublin 1959, s. 79–95.

<sup>23</sup> F. Gryglewicz (*Studia o Jezusie Chrystusie...*, s. 80–84) opowiada się za datą narodzin Chrystusa: 7–4 r. przed naszą erą. Ostatnio polemizuje się z tym dość powszechnie przyjętym stanowiskiem, wysuwając tezę, że Dionizy Mały w swoich obliczeniach daty narodzin Jezusa, dokonanych w 525 r. na polecenie papieża Jana I, był bliższy prawdy niż się obecnie sądzi, i że punkt zerowy naszej rachuby czasu jest bliższy momentowi narodzin Jezusa niż rok 7–4 przed naszą erą. W ustalaniu daty śmierci Heroda I, za którego czasów narodził się Jezus w Betlejem, powoływano się na wzmiankę Józefa Flawiusza, że Herod zmarł w odstępnie czasu między zaćmieniem księżyca a świętem Paschy. Astronomowie przedkładają historykom dwa zaćmienia do wyboru: pierwsze, częściowo-

a z drugiej strony przez śmierć Jezusa na krzyżu w przeddzień święta Paschy między 28 a 33 r. ery chrześcijańskiej<sup>24</sup>, za rządów prokuratora rzymskiego Poncjusza Piłata (26–36 r. po Chr.). Wśród nielicznych wskazówek Ewangelii, które mogłyby być punktami odniesienia pozwalającymi usytuować życie Jezusa w historii powszechnej, najcenniejsze są następujące:

– Narodzenie Jezusa w Betlejem w związku z nakazem spisu ludności danym przez cezara Augusta Octaviana. Panował on od 30 r. przed Chr. do 14 r. po Chr., a spis ludności rozporządzono około 9 r. przed Chr. (Łk 2,1–7)<sup>25</sup>.

– Narodzenie Jana Chrzciciela i Jezusa za czasów króla Heroda I (Łk 1,5 nn.).

– Herod I każe zabić chłopców betlejemskich w wieku do dwóch lat, stosownie do czasu, o którym dowiedział się od Mędrców o narodzeniu Jezusa (Mt 2,16).

– Powrót Józefa, Maryi i Jezusa z Egiptu do Nazaretu po śmierci Heroda I (4 r. lub 1 przed erą chrześcijańską), aby nie mieszkać w krainie rządzonej przez Archelaosa w latach 4 (lub 1) przed erą chrześcijańską do 6 po Chr. (Mt 2,19,22).

– Początek działalności Jana Chrzciciela w 15 roku rządów cezara Tyberiusza, który rządził od 12 lub 14 r. po Chr. do 37 r. po Chr. i w czasach, kiedy namiestnikiem Judei był Poncjusz Piłat, czyli między 26 a 36 r. po Chr. (Łk 3,1 nn.). Wówczas tetrarchą Galilei był Herod Antypas (4 r. lub 1 przed Chr. do 39 r. po Chr.), zaś arcykapłanami byli Annasz (od 6 r. po Chr. do 15 r. po Chr.) a po nim jego zięć, Kajfasz (w latach 18–36 po Chr. – Mt 26,57 n.; Łk 3,19; 9,7; 23,7; J 18,12 n.).

– Jan Chrzciciel udziela 30-letniemu Jezusowi chrztu w Jordanie (Łk 3,21 nn.; Dz 1,22).

---

we, z 13 III z 4 r. przed naszą rachubą czasu i drugie, całkowite, z 9/10 I z 1 r. przed naszą erą. Historycy opowiadający się za pierwszym, częściowym zaćmieniem księżyca nie uwzględnili wielości wydarzeń opisanych przez Flawiusza. Od zaćmienia do święta Paschy, które przypadło wtedy 11 IV, upłynął niecały miesiąc i trudno by je wszystkie zmieścić w tak krótkim odstępie czasu. Zaćmienie całkowite księżyca ze stycznia 1 r. przed naszą erą było łatwiejsze do zauważenia (zaczęło się o godz. 23.38 i trwało ponad trzy godziny) niż zaćmienie częściowe z 13 III 4 r. przed naszą rachubą czasu (zaczęło się o godz. 1.48 w nocy). Zaćmienie całkowite ze stycznia 1 r. dzieliły od Paschy prawie trzy miesiące (89 dni), ponieważ przypadła ona wtedy 8 kwietnia. W tym okresie wszystkie wydarzenia opisane przez Flawiusza mogły się łatwo pomieścić. Poza argumentami historycznymi za datą roku 1 przed naszą erą jako datą narodzin Jezusa Chrystusa przemawiają również zjawiska astronomiczne. Wprawdzie w 6 r. przed naszą erą doszło do potrójnej koniunktacji Jowisza i Saturna, i to zjawisko mogło być dla Mędrców znakiem do podjęcia podróży. Jednak w latach 2/1 przed naszą rachubą czasu również miała miejsce potrójna koniunktacja Jowisza i Wenus w znaku Lwa (pierwsza z nich nastąpiła 12 VIII). Poza tym Jowisz – planeta królów – wszedł wówczas także trzykrotnie w koniunktę z gwiazdą Regulus (mały król). Lew zaś był znakiem zodiaku ludu izraelskiego. Wszystkie te niezwykle wydarzenia na niebie musiały głęboko poruszyć mieszkańców Bliskiego Wschodu. Por. I. Semeniuk, *Data narodzin Jezusa Chrystusa i Gwiazda Betlejemka*, „Urania” 1998, nr 6, s. 244 nn.

<sup>24</sup> W związku z datą śmierci Jezusa zob. F. Gryglewicz, *Studia o Jezusie Chrystusie...*, s. 92–94.

<sup>25</sup> Odnośnie do wspomnianego przez Łukasza spisu Kwiryniusza, zob. F. Gryglewicz, *Studia o Jezusie Chrystusie...*, s. 85 n.

– Jezus w czasie święta Paschy jest w świątyni jerozolimskiej, której odbudowa trwała już wtedy 46 lat. Rozpoczął to dzieło Herod I w 20 r. przed erą chrześcijańską (J 2, 13.20).

– Jezus w Samarii i w Galilei około 27 r. ery chrześcijańskiej (J 4,1 nn., 35.51 nn.).

– Jezus w Jerozolimie na święcie Paschy około 28 r. ery chrześcijańskiej (J 5,1).

– Jezus w czasie świąt Paschy działa w Galilei około 29 r. ery chrześcijańskiej (J 6,4 n.).

– Pielgrzymka Jezusa do Jerozolimy na święto Namiotów około 29 r. ery chrześcijańskiej (J 7,1–14; Łk 9,51).

– Jezus w Jerozolimie na Uroczystości Poświęcenia Świątyni (święto Chanuka) około 29 r. ery chrześcijańskiej (J 10,22).

– Ostatnia Pascha Jezusa w Jerozolimie w 30 lub 33 r. ery chrześcijańskiej (J 12,12 n.; Mk 11,1 nn.).

– Ostatnia Wieczerza Jezusa w Jerozolimie w 30 lub 33 r. ery chrześcijańskiej (J 13,1 nn.; Mk 14,12 nn.).

– Jezus w czasie Paschy w Jerozolimie przed sądem Sanhedrynu, przed Herodem Antypasem i Poncjuszem Piłatem w 30 lub 33 r. ery chrześcijańskiej (J 18, 28; Mk 15,1 nn.; Łk 23,7 nn.).

– Ukrzyżowanie Jezusa w Jerozolimie na Golgocie w przeddzień szabat, w jaki przypadało wówczas wielkie święto (Paschy) w 30 lub 33 r. ery chrześcijańskiej (J 19,31).

Opierając się na tych danych biblijnych oraz uwzględniając ewentualnie poprawki wniesione do obliczeń chronologii Jezusa dokonanych przez Dionizego Małego w VI w. po Chr., możemy podać następujące ramy czasowe życia Jezusa:

– Narodzenie Jezusa w Betlejem między 7 a 4 lub 1 r. przed erą chrześcijańską.

– Początek działalności publicznej Jezusa po chrzcie w Jordanie około 26 lub 27 r. ery chrześcijańskiej.

– Działalność Jezusa w Palestynie: Galilea, Samaria, Judea w latach od 26 lub 27 do 30 lub 33 r. ery chrześcijańskiej.

– Śmierć Jezusa w Jerozolimie w 30 lub 33 r. ery chrześcijańskiej.

### **e. Świadectwa archeologiczne, topograficzne i kultyczne potwierdzające historyczność Jezusa<sup>26</sup>**

W dzisiejszym państwie Izrael oraz Autonomii Palestyńskiej na terenie dawnej Palestyny istnieje wiele miejsc i pozostałości świadczących o działalności Je-

---

<sup>26</sup> D. Baldi, *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, Kraków–Asyż 1993; J. Murphy-O'Connor, *Przewodnik po Ziemi Świętej*, Warszawa 1996; S. Jankowski, *Przewodnik po Zie-*

zusa. Od zarania historii chrześcijaństwa istniała żywa pamięć o miejscach związanych z Jego życiem, działalnością, śmiercią i zmartwychwstaniem. W tych miejscach powstały pierwsze gminy chrześcijańskie, szczególnie zainteresowane pielęgnowaniem i popularyzowaniem tych zdarzeń, które tam się dokonały, i zaczęto budować sanktuaria upamiętniające wydarzenia z życia Jezusa. Należy wspomnieć przede wszystkim o trzech okresach wzmożonego ruchu pielgrzymkowego do miejsc świętych, w których zainteresowanie historycznymi miejscami związanymi z Jezusem było ogromne i fascynowało prawie całe chrześcijaństwo. Pierwszy okres bizantyjski – od IV w., kiedy powstały pierwsze bazyliki chrześcijańskie fundowane przez cesarza Konstantyna Wielkiego oraz jego matkę, św. Helenę, a mianowicie: w Jerozolimie nad Golgotą – Martyrium, nad grobem Jezusa – Anastasis, zaś w Betlejem nad grotą narodzenia Jezusa – bazylika Bożego Narodzenia, na Górze Oliwnej – bazylika „oliwna” zwana Eleona, a pod koniec IV w. chrześcijanka Egeria wspomina w pamiętniku ze swojej pielgrzymki do miejsc świętych wspaniałą kościół w ogrodzie oliwnym pod Górą Oliwną w Jerozolimie, zwany Ecclesia elegans. Z czasów bizantyjskich pochodzi też sanktuarium Hagia Sion na miejscu Wieczernika i Zaśnięcia Maryi w Jerozolimie.

Drugi okres, to czas wypraw krzyżowych – od XI w. Zaznaczył się on odbudową prawie wszystkich starożytnych sanktuariów, i to z ogromnym rozmachem. Na szczególną uwagę zasługuje wybudowanie wtedy nad starożytnymi sanktuariami w Jerozolimie, związanymi ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa, nowego kościoła Grobu Pańskiego, nazywanego też Bożym lub Świętym (Santo Sepolcro).

Trzeci okres to czas współczesnych zainteresowań Ziemią Świętą w XIX i XX w. Charakteryzuje się on odbudową zniszczonych i budowaniem nowych sanktuariów oraz dokonaniem wielu bezcennych odkryć archeologicznych.

Wśród nowych znalezisk potwierdzających historyczne ramy życia Jezusa, do najcenniejszych należą:

– Świadectwo o rzymskim namiestniku Poncjuszu Piłacie, którego imię wyryte było na kamiennej płycie odkrytej w 1961 r. w Cezarei Nadmorskiej na terenie starożytnego teatru z czasów rzymskich (Mk 15,1).

– Schody z czasów rzymskich w Jerozolimie przy kościele Zaparcia się św. Piotra (Gallicantu), prowadzące z Wieczernika na Syjonie do Siloe i do doliny Cedron (Mk 14,26).

– „Schody Huldy”, prowadzące z Milo na wzgórze Moria do świątyni jerozolimskiej odnawianej w czasach Heroda I (Mk 11,11).

– Pozostałości sadzawki Siloe w Jerozolimie, z kanałem Ezechiasza (z VIII w. przed Chr.), przez który doprowadzono wodę do tej sadzawki ze źródła Gihon w Cedronie (J 9,7).

---

*mi Świętej*, Rzym 1983; P. Skucha, *Ziemska ojczyzna Jezusa*, Warszawa 1985; J. Gać, *Moja Ziemia Święta*, Warszawa 1992; A. Negev, *Encyklopedia archeologiczna Ziemi Świętej*, Warszawa 2002.

- Fragmenty sadzawki Betezda przy świątyni jerozolimskiej (J 5,2 nn.).
- Grota zdrady Jezusa w Getsemani w dolinie Cedronu u podnóża Góry Oliwnej w Jerozolimie (J 18,2; Łk 21,37).
- Grobowce hellenistyczne w dolinie Cedronu zwane grobami Absaloma, Zachariasza i Jakuba (Mt 23,29).
- Mury otaczające świątynię jerozolimską, a szczególnie fragmenty muru zachodniego (ściana płaczu), południowego (kilka zamurowanych bram prowadzących na plac świątynny) i wschodniego z zamurowaną bramą herodiańską, zwaną złotą bramą (Mk 13,1 nn.).
- Grota na Górze Oliwnej związana z modlitwą Jezusa „Ojcze nasz” i ruiny kościoła Eleona (Łk 11,1).
- Ruiny Cytadeli, czyli pałacu Heroda I przy Bramie Jafskiej w Jerozolimie (Łk 23,7 n.).
- Pozostałości twierdzy herodiańskiej Antonia przy świątyni jerozolimskiej z posadzką kamienną, na miejscu zwanym Lithostrotos Gabbata (J 19,13).
- Pęknięta skała Golgoty z czasu trzęsienia ziemi przy śmierci Jezusa w Jerozolimie (Mt 27,51).
- Resztki grobowca skalnego, będącego własnością Józefa z Arymatei, w którym pochowano Jezusa w pobliżu Golgoty (Mk 15,43 nn.).
- Grota narodzenia Jezusa pod kościołem Bożego Narodzenia w Betlejem (Łk 2,4 nn.).
- Grota Zwiastowania, będąca mieszkaniem Maryi, Matki Jezusa w Nazarecie, obecnie w dolnej części bazyliki Zwiastowania (Łk 1,26–38).
- Resztki zamieszkałych grot skalnych w Nazarecie przy kościele Zwiastowania, a szczególnie pozostałości grotki zamieszkałej przez Jezusa, Maryję i Józefa w domu Józefa pod kościołem Świętej Rodziny, zwanym też kościołem Świętego Józefa (Mt 1,24; 2,23; Łk 2,39 n.51).
- „Źródło Maryi” w Nazarecie pod kościołem Archanioła Gabriela (apokryf Protoewangelia Jakuba XI,1).
- Ruiny miasta Kafarnaum z synagogą i resztkami zabudowań miejskich oraz domem Piotra (dziś: nowy kościół wzniesiony nad starożytnym Domus Ecclesia), w którym często przebywał Jezus (Mk 1,21–34; Mt 9,1).
- Tabgha (hepta pege – siedem źródeł) – miejsce cudownego rozmnożenia chleba i ryb nad jeziorem, gdzie w odbudowanym kościele bizantyjskim posadzki pokrywają starożytne mozaiki upamiętniające to wydarzenie (Mt 14,13–21; J 6,1–15).
- Kościół Prymatu Piotra nad skałą wynurzającą się z jeziora, gdzie Chrystus zmartwychwstały rzekł Piotrowi: „Paś owce Moje” (J 21,15–19).
- Ruiny miasta z synagogą w Korozain dominującego nad Jeziorem Galilejskim z północnych wzgórz Górnej Galilei (Mt 11,20 nn.).

– Kursi (Geraza, Gergeza, Gadara) – ruiny kościoła z mozaikami podłogowymi w miejscu uzdrowienia opętanego w Dekapolu na wschodnim brzegu jeziora (Mk 5,1–20).

– Góra Błogosławieństw na północnym brzegu jeziora z ruinami starożytnego klasztoru u podnóża wzniesienia oraz nowe sanktuarium z widokowymi balkonami zbudowane w szczytowej części wzgórza (Mt 5,3–11).

– Ginnosar (Genezaret) – miejsce na płn.-zach. brzegu jeziora, gdzie znaleziono zatopioną łódź z czasów Jezusa (Łk 5,1 nn.).

– Ruiny Cezarei Filipowej (Banias – Paneas) ze skałą i grotą, spod której wypływa Jordan i przy której było kilka sanktuariów pogańskich (odkryte i zrekonstruowane fragmenty świątyń: Augusta, bożka Pana oraz Nimf i Satyrów). Tam Jezus dał Piotrowi obietnicę Prymatu (Mt 16,13–20).

– Studnia Jakubowa w Sychem, przy której rozmawiał Jezus z kobietą samarytańską (J 4,5 nn.).

– Ruiny Jerycha herodiańskiego (pałace zimowe Heroda, hipodrom, grobowce i synagoga) przy górze Kypros nad Wadi Qelt na południowo-wschodnim skraju Pustyni Judzkiej (Mk 10,46 n.).

– Emaus – sanktuaria upamiętniające spotkanie dwóch uczniów z Jezusem zmartwychwstałym (Łk 24,13–35). W różnych okresach chrześcijaństwa kilka miejscowości utożsamiano z tym znanym z Ewangelii miejscem. W starożytności bizantyjskiej czczono to wydarzenie w Emaus–Amwas–Nikopolis oddalonym 160 stadiów od Jerozolimy w kierunku zachodnim. Z tego sanktuarium pozostały resztki murów kościelnych oraz mozaiki podłogowe. W średniowieczu na ruinach tego kościoła krzyżowcy wystawili nowe sanktuarium, którego ruiny przetrwały do dziś. Również w średniowieczu krzyżowcy utożsamiali Emaus z miejscowością Abu Gosz (12 km od Jerozolimy w kierunku zachodnim), gdzie szpitalnicy św. Jana wystawili wspaniałe kościół. Franciszkanie zaś, mając dostęp od XIX w. do miejsca w Qubeibeh (60 stadiów od Jerozolimy w kierunku północno-zachodnim), wzniesli tam na początku XX w. na ruinach kościoła krzyżowców sanktuarium upamiętniające spotkanie Jezusa z uczniami w Emaus.

– W Betanii (al Azariyeh – Lazarium), położonej na południowo-wschodnim stoku Góry Oliwnej, znany jest przede wszystkim dom Łazarza i jego siostr: Marii i Marty, nad którym bizantyjczycy, krzyżowcy i współcześni budowali kościoły. Czczony jest także grób Łazarza wykuty w skale (Łk 10,38–42; J 11,1–44; 12,1–11).

Szczególnymi pamiątkami, świadczącymi o historyczności Jezusa, są same miejsca topograficzne, związane z Jego życiem, a więc miasta: Nazaret, Betlejem, Jerycho, Jerozolima z Górą Oliwną, doliną Cedronu, ze wzgórzem świątynnym Moria, Syjonem i Golgotą, Betania, a przede wszystkim jezioro Genezaret, Góra Tabor, źródła Jordanu w Cezarei Filipowej (dziś Banias), rzeka Jordan, Pustynia Judzka i wszystkie szlaki, którymi stapał Jezus, oraz gdzie przebywał i działał.

## f. Świadczenia historyków starożytnych o Jezusie<sup>27</sup>

Dla historiografów starożytnych życie Jezusa nie było żadnym epokowym wydarzeniem. Mimo to jednak istnieją dokumenty wspominające życie Jezusa z Nazaretu. Fakt ten znajduje wyjaśnienie głównie w tym, że interesowano się wzrastającą liczbą chrześcijan w starożytności i starano się wyjaśnić, jaki związek istnieje między gminami chrześcijańskimi a założycielem chrześcijaństwa – Jezusem z Nazaretu.

Niezmiernie ważną wzmiankę o Jezusie znajdujemy w dziele Józefa Flawiusza *Dawne dzieje Izraela (Antiquitates)*. Był on Żydem z Jerozolimy, biorącym udział w wojnie żydowsko-rzymskiej w latach 66–73 po Chr. Wzięty najpierw do niewoli, został uwolniony przez Wespazjana i obdarowany majątkiem w Rzymie, gdzie zajął się studiami historycznymi. W swym dziele napisanym około 93 r. po Chr. Józef Flawiusz dwukrotnie wspomina o Jezusie: „W tym czasie żył Jezus, człowiek mądry (jeśli w ogóle można go nazwać człowiekiem). Czynił bowiem rzeczy niezwykle. Był nauczycielem ludu, który z radością przyjmował prawdę. Poszło za nim wielu Żydów, jako też pogan. (On to był Chrystusem). A gdy wskutek doniesienia najznakomitszych u nas mężów, Piłat zasądził go na śmierć krzyżową, jego dawni wyznawcy nie przestali go miłować (albowiem trzeciego dnia ukazał się znów jako żywy, jak to o nim oraz o wielu innych zdumiewających rzeczach przepowiadali Boscy prorocy). I odtąd, aż po dzień dzisiejszy, istnieje społeczność chrześcijan, którzy od niego otrzymali tę nazwę” (XVIII, III, 3). „Ananos (Annasz) zwołał Sanhedryn i stawił przed sądem Jakuba, brata Jezusa zwanego Chrystusem, oraz kilku innych i skazał ich na ukamienowanie” (XX, IX, 1).

Mało znany stoik, Syryjczyk Mara bar Serapion, wkrótce po 73 r. w liście do syna mieszkającego w Edessie nad Morzem Czarnym wspomina, między innymi wielkimi i mądrymi ludźmi, również króla żydowskiego (Jezusa?). Píše on: „Jakiż pożytek mieli Ateńczycy z tego, że zabili Sokratesa, albo mieszkańcy Samos, że spalili Pitagorasa, albo Żydzi, że skazali na śmierć swego mądrego króla, skoro od tego czasu utracili swe królestwo. Zostali wymordowani i wypędzeni z własnego kraju i żyją wszędzie w rozproszeniu... Mądry król żydowski nie umarł z powodu swych praw, które ustanowił”.

Kolejną informację o Jezusie podał namiestnik cesarza Trajana w prowincji Bitynii, Pliniusz Młodszy, prosząc w liście z 112 r. po Chr. do cesarza o radę, jak ma postąpić z chrześcijanami. Píše w nim: „Inni wymienieni w wykazie powiedzieli, że są chrześcijanami, lecz zaraz się zaparli, mówiąc, że wprawdzie byli nimi, lecz być przestali. Zapewniali zaś, że cała ich wina czy błąd polega na tym, że zwykli byli w wyznaczonym dniu gromadzić się przed świtem i odmawiać wspólną modlitwę do Chrystusa, jakby do Boga” (Listy X, 96).

<sup>27</sup> A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 64–69.

Bardzo ważny tekst o Chrystusie podał historyk rzymski Tacyt, który około 116 r. po Chr. w swych „Rocznikach” („Annales”), omawiając wydarzenia z lat 16–68 po Chr. i wykorzystując między innymi *Historię* Pliniusza Starszego, naczelnego świadka zdobycia Jerozolimy w 70 r. po Chr., pisze tak w związku z pożarem Rzymu w 64 r. po Chr.: „Ani pod wpływem zabiegów ludzkich i darowizn cesarza, ani pod wpływem ofiar błagalnych na rzecz bogów, nie ustępowała hańbiąca pogłoska, i nadal wierzono, że pożar był nakazany. Aby ją więc usunąć, podstawił Neron winowajców i dotknął najbardziej wyszukаныmi kaźniami tych, których zniechęcono dla ich sromot, a których pospółstwo nazywało chrześcijanami. Początek tej nazwie dał Chrystus, który za panowania Tyberiusza skazany został na śmierć przez prokuratora Poncjusza Piłata” (XV, 44).

Inną wzmiankę o Jezusie spotykamy w dziele pt. *Żywoty cesarów (Vita)*, napisanym około 120 r. po Chr. przez Swetoniusza, sekretarza gabinetu cesarskiego, mającego także dostęp do archiwum cesarza. W życiorysie cesarza Klaudiusza, Swetoniusz pisze, iż: „Cesarz wypędził z Rzymu Żydów za to, że bezustannie wicherzyli, podżegani przez jakiegoś Chrestosa” (Chrystusa?). Informację tę podają również Dz 18,2: „Klaudiusz wysiedlił z Rzymu wszystkich Żydów”.

Podsumowując pozabiblijne relacje historyków starożytnych o Jezusie, możemy stwierdzić, że:

- Nazwa: chrześcijanie wywodzi się od Chrystusa (Flawiusz, Pliniusz Młodszy, Tacyt, Swetoniusz).
- Jezus żył w Palestynie (Flawiusz, Mara bar Serapion, Tacyt).
- Jezus został skazany na śmierć za panowania Tyberiusza (Tacyt), i to śmierć krzyżową przez Poncjusza Piłata (Flawiusz, Mara bar Serapion).

Tyberiusz zaś, jak już wspomniano, panował od 12 (lub 14) do 37 r. po Chr., a Poncjusz Piłat był namiestnikiem rzymskim w Judei od 26 do 36 r. po Chr. Dąty te (podobnie jak posiadane daty z tekstów Ewangelii) pozwalają nam dokładnie umiejscowić osobę Jezusa w historii powszechnej.

### **C. SŁOWA I CZYNY JEZUSA PIERWOTNĄ EWANGELIĄ OKRESU PRZEDLITERACKIEGO**

Pierwotny okres formowania się Ewangelii obejmuje życie ziemskie Jezusa, a szczególnie Jego nauczanie i publiczną działalność. Etap ten charakteryzuje się specyficznymi cechami. Jezus bowiem głosił Ewangelię zarówno wielkim rzeszom ludzi, jak i specjalnie wybranym uczniom, którzy towarzyszyli Mu od początku, słuchali Jego słów i patrzyli na Jego czyny. W ten sposób stali się świadkami Jego życia i nauki. Jezus nauczając ich, używał ówczesnych sposobów przedstawiania treści dydaktycznych, czyli stosował ówczesne formy literackie i dostosowywał się do mentalności uczniów, sprawiając, że to, co im podawał, mocno utrwaliło się w ich umysłach i łatwo mogło być przez nich zapamię-



tane. W środowisku uczniów Jezusa musimy szukać początków tradycji Ewangelicznej, która sięga do środowiska samego Jezusa historycznego. Wypowiedzi i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia miały charakter różnorodny, który można ująć w podgatunkach literackich, specyficznego gatunku literackiego, jakim jest Ewangelia. Podgatunki te zostały wypracowane dzięki metodzie Formgeschichte.

## 1. KRYTERIA UMOŻLIWIAJĄCE DOTARCIE DO AUTENTYCZNYCH SŁÓW I CZYNÓW JEZUSA – IPSISSIMA VERBA ET FACTA IESU<sup>28</sup>

Ze współczesnych badań nad Nowym Testamentem wynika, że u początków Ewangelii nie znajduje się wiara wspólnoty chrześcijańskiej ani też kerygmat apostołski, lecz Jezus z Nazaretu, Jego słowa i czyny oraz wydarzenia związane z Jego życiem. Wypracowano też kryteria, za pomocą których możemy rozpoznać w dostępnych nam księgach Ewangelii autentyczne słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia (ipsissima verba et facta Iesu). Wyjątkową rolę w tym poszukiwaniu słów i czynów Jezusa odgrywają bardzo drobne na pozór szczegóły.

### a. Kryterium Jezusowej nowości<sup>29</sup>

Za najważniejsze kryterium prowadzące do Jezusa historycznego wielu uczonych uważa zasadę nowości, czyli kryterium inności, oryginalności Jezusa, nieciągłości i niezgodności z dotychczasowym. Nazywa się je też kryterium wyłączności albo kryterium stylu Jezusa. Te więc słowa i czyny Jezusa są autentyczne, które różnią się od ówczesnych idei judaistycznych i od kerygmatu pierwotnego Kościoła. Mimo, iż życie Jezusa zanurzone jest w świecie ówczesnego judaizmu, to jednak Jezus przeciwstawia się zdecydowanie pobożności i tendencjom religijnym tamtej epoki. Jezus, znając lud palestyński, jego pobożność i nadzieje,

<sup>28</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 46–53; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 68–71; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 189–231; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 59–65; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 76–81; R. Latourelle, *Kryteria historycznej autentyczności Ewangelii*, „Novum” 1976, 6, s. 16–42; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 85–99.

<sup>29</sup> J. Kozyra, *Kainotes. Idea nowości w Nowym Testamencie*, Lublin 1977, s. 289–316 [mps, Biblioteka KUL]; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 79–81; J. Jeremias, *Neutestamentliche Theologie*, Bd. I: *Die Verkündigung Jesu*, Gütersloh 1971, s. 14, 38; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, s. 50–52; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 69 n.; Z. Ziolkowski, *Chrystus Ewangelii i historii*, „Życie i Myśl” 1974, 26, nr 9, s. 15; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 227; J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu...*, s. 201–232.

przekracza te oczekiwania i tęsknoty. Często się im radykalnie sprzeciwia. W takich postawach brak jest kontynuacji ówczesnych zwyczajów i widać niezgodność ze środowiskiem, będącą zupełną nowością i oryginalnością. Takie postępowanie domaga się uwzględnienia osoby silnie wpływającej na historię swych czasów. Za pomocą kryterium nowości odkrywa się jeden z największych paradoksów życia i nauki Jezusa. Jego bowiem ścisły związek ze Starym Testamentem i środowiskiem palestyńskim równocześnie wyrasta ponad to środowisko swą innością i oryginalnością.

Jezusową nowość charakteryzują więc następujące cechy: inność od dotychczasowego, ale zarazem ciągłość i nawiązanie do dawnego przez ostateczność rozwiązań, odtąd bowiem już zawsze będzie tak, jak Jezus mówi i czyni. Można to zauważyć w Jezusowym „Kazaniu na Górze”, a szczególnie w tej części, gdzie zastosowano antytezy (Mt 5, 17–48). Jezus stosuje tu świadomie i często przesadne określenia przedmiotu lub wymagań moralnych, przez co zwraca uwagę na ważność tych słów oraz na radykalizm wymagań etycznych, wskazując przy tym na swoją osobę, jako na tego, który może stawiać takie wymagania („a Ja wam powiadam...”).

Liczne są wypowiedzi Jezusa odbiegające od myśli i zwyczajów judaistycznych. Na przykład słowa o powołaniu Apostołów: „Pójdź za Mną”, odbiegają od zwyczaju ówczesnego. W tradycji rabinackiej bowiem zawsze uczeń wybierał mistrza, a nie odwrotnie. W Kościele pierwotnym, dla wyrażenia wiary w Jezusa także nie stosowano tego zwrotu. Słowa o naśladowaniu należą więc do autentycznych wypowiedzi Jezusa. W gronie osób towarzyszących Jezusowi były również kobiety (Łk 8, 2 n.; Mk 15, 40 n.). Przyjmując je do grona swych uczniów, Jezus prowokował współczesnych. Uczennic bowiem u żydowskich rabinów się nie spotyka. W nabożeństwach synagogałnych czynnie mogli uczestniczyć tylko mężczyźni, kobieta zaś nie mogła nawet czytać Tory ani wypowiadać słów modlitwy „szema Izrael”. Czymś wyjątkowym jest też powołanie przez Jezusa na ucznia celnika Mateusza-Lewiego i spożywanie posiłku z celnikami i grzesznikami (Mk 2, 14 nn.).

Typowym przykładem niezgodności ze środowiskiem judaistycznym jest używana przez Jezusa forma słowa aramejskiego „Abba” w modlitwie do Boga Ojca (Mk 14, 36). Wezwanie „Abba” ma zabarwienie zdrobniałe i bardzo poufale (Tatusiu, mój Ojczulku), dlatego też Żydzi nigdy tak nie zwracali się do Boga. Jezus zrywa z tym zwyczajem, bowiem chce pokazać swoją wyjątkową relację do Boga-Ojca. Dzięki temu wyrażenie „Abba” nie tylko jest autentycznym słowem Jezusa, ale również objawia Jego Synostwo Boże.

Można także wskazać na liczne czyny Jezusa, które wyraźnie różnią się od dotychczasowej tradycji żydowskiej i wczesnochrześcijańskiej i są zrozumiałe tylko w sytuacji życiowej samego Jezusa. Tak więc spotkanie się Jezusa z celnikami i grzesznikami, jak i te cuda Jezusa, które są wyraźnie kontrowersyjne dla przywódców narodu żydowskiego, należy uznać za autentyczne. A taki antyfaryzejski

charakter mają cudowne uzdrowienia w szabat (Mt 12,9 nn.), dotykanie i oczyszczanie trędowatych (Mt 8,1 nn.) lub dotykanie zwłok (Mt 9,35). Gesty takie czyniły człowieka nieczystym i były dla Żydów surowo zakazane. Cuda więc związane z tymi gestami, jako przeciwne poglądom i zwyczajom żydowskim, należy uznać za autentyczne czyny Jezusa. Podobnie ma się sprawa z kuszeniem Jezusa, opisanym w Ewangeliach. Kościół pierwotny, wyznając wiarę w Jezusa uwielbionego, zmartwychwstałego i siedzącego po prawicy Boga Ojca, nie mógł sam od siebie wymyślić poddawania Jezusa próbom przez szatana ze względu na szacunek dla Jezusa. Zdarzenie to bowiem utrudniało wiarę w zmartwychwstałego Pana, ponieważ Go poniżało w Jego człowieczeństwie. Fakt ten więc musiał mieć miejsce istotnie. Niezwykłym czynem Jezusa było ustanowienie Eucharystii. Nigdy jeszcze bowiem dotąd podczas żadnej wieczerzy paschalnej nikt nie uczynił tego, aby wziąć chleb przygotowany do posiłku i podawać go ze słowami: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje”. Nikt też dotychczas w czasie wieczerzy paschalnej nie podawał kielicha z winem, mówiąc: „Bierzcie i pijcie, to jest kielich Krwi Mojej” (Mt 26,26 n.). Żydzi przecież mieli absolutny zakaz spożywania krwi. Powierzchnowe zaś potraktowanie wypowiedzi Jezusa mogło być uznane nawet za namawianie do kanibalizmu. Trudno się więc dziwić, że powtarzanie tych słów przez Jezusa, a nawet wyjaśnianie ich znaczenia budziło sprzeciw (J 6,60). A jednak słowa te i czyny opisane są w Ewangeliach i w 1 Kor 11,23 nn. jako słowa i czyny Jezusa, będąc tym samym świadectwem ich całkowitego autentyzmu.

### b. Kryterium ciągłości i zgodności<sup>30</sup>

Innym kryterium prowadzącym do Jezusa historycznego jest zasada ciągłości i zgodności. Chodzi tutaj zarówno o zgodność słów, jak i czynów Jezusa ze środowiskiem palestyńskim oraz o zgodność z istotą orędzia Jezusa, które miało charakter mesjański i eschatologiczny. Wskazuje się więc na spójność i koherencję tego, co Jezus mówił i czynił z tym, co przekazywała o nim najstarsza tradycja apostołska jako przesłanie najbardziej oryginalne i nowe. Słowa i czyny Jezusa należy więc osadzić w Jego własnym środowisku palestyńskim, w Jego Sitz im Leben. Zgodność z tym środowiskiem życiowym jest testem autentyczności słów i czynów Jezusa. Chodzi najpierw o zgodność ze środowiskiem geograficznym,

<sup>30</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 48–50; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 68 n.; N. Perrin, *Rediscovering the Teaching of Jesus*, London 1967, s. 39–49; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 225 nn.; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 80 n.; J. Kozyra, *Kainotes...*, s. 298–303. Cechę ciągłości i zgodności obok charakterystycznej dla Jezusa nowości podkreśla również dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 2001 r. Nr 84. *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, tłum. R. Rubinkiewicz, Kielce 2002, s. 167 n.

religijnym, obyczajowym i społecznym. W myśl kryterium autentycznego środowiska, tekst odtwarzający sytuacje z życia Jezusa musi więc ukazywać znane ze źródeł pozabiblijnych stosunki społeczne, np. ugrupowania polityczne, ich wzajemne relacje, zależność od władz rzymskich, stosunki religijne, np. Tora-Prawo, szabat, świątynia i sprawowany w niej kult, święta oraz podawać zgodne z rzeczywistością dane geograficzne.

Na autentyczność wypowiedzi Jezusa wskazuje również stosowana forma poetycka oraz paralelizm członów charakterystyczny dla środowiska palestyńskiego. W niektórych logiach Jezusa występują zwroty aramejskie, które zachowała najstarsza tradycja, jak np.: talitha koum – „dziewczynko wstań” (Mk 5,41), eli eli lema sabachthani – „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił” (Mt 27,46), ef-fatha – „otwórz się” (Mk 7,34), bar Jona – „syn Jony” (Mt 16,17), Abba – „Ojczy” (Mk 14,36). Jezus najprawdopodobniej mówił językiem aramejskim w dialekcie galilejskim (Mt 26,73). Dialekt ten różnił się wymową, słownictwem i niektórymi właściwościami gramatycznymi od używanego języka aramejskiego przez rabinów.

Zgodność słów i czynów Jezusa ze środowiskiem palestyńskim jest raczej zgodnością zewnętrzną. Istnieje jednak również zgodność wewnętrzna, zgodność z istotą orędzia Jezusa. Jezus głosił nadejście królestwa Bożego jako eschatologiczne wypełnienie się zapowiedzi Starego Testamentu. Nauczanie więc Jezusowe o królestwie niebieskim czy mówienie o błogosławionych w królestwie Bożym jest oryginalnym orędziem Jezusa o zabarwieniu eschatologicznym.

### c. Kryterium niesprzeczności<sup>31</sup>

Ważnym kryterium autentyczności jest również niesprzeczność między czynami i słowami Jezusa. Życiowe postawy Jezusa mogą być żywym obrazem głoszonej przez Niego nauki. Widać u Niego wprost idealną harmonię słów i czynów. Czyny potwierdzają autentyczność słów, a słowa wyjaśniają najgłębszy sens czynów. Na przykład naukę o miłości wszystkim, nawet nieprzyjaciół, i o przebaczeniu wszystkim i zawsze potwierdził Jezus swoim życiem i śmiercią. Wzywając do dźwigania krzyża, sam najpierw wziął krzyż na ramiona.

Kryterium niesprzeczności musimy oceniać na podstawie tego, co dla Jezusa było najistotniejsze, a mianowicie posłannictwo zbawcze, które charakteryzowała szokująca nowość w stosunku do tego, co istniało. Nauka Jezusa musi więc harmonizować z ogólną charakterystyką Jego słów i czynów. Jezus był świadomy swego autorytetu i misji, jaką zlecił Mu Ojciec Niebieski. Dlatego swoje słowa

<sup>31</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 69; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 52 n.; H. Langkammer, *Metoda historii tradycji*, [w:] *Metodologia Nowego Testamentu*, red. H. Langkammer, Pelplin 1994, s. 119–122.

wypowiadał w sposób uroczysty, wzniosły. Ich treścią była miłość do grzeszników i celników, współczucie dla cierpiących, surowość wobec hipokryzji, traktowanie Boga jako swego Ojca. Cudownych znaków nie czynił dla własnej korzyści i nie na pokaz. Zawsze domagały się one wiary i łączyły się z misją zbawczą oraz ukazywały nadejście królestwa Bożego. Objawiały też Jezusa jako Pana i Zbawiciela.

#### **d. Kryterium wielorakiego potwierdzenia<sup>32</sup>**

Możliwość dojścia do autentycznych słów i czynów Jezusa istnieje również dzięki kryterium wielorakiego potwierdzenia, wielorakich świadectw i wielorakich tradycji. Te więc słowa i czyny Jezusa należy uznać za autentyczne, które znajdują się we wszystkich źródłach lub mają więcej potwierdzeń źródeł od siebie niezależnych. Znakiem autentyczności historycznej jest obecność słów i czynów Jezusa w tradycjach od siebie niezależnych, a więc u Mk, w Źródle Mów Pańskich (Q – Quelle), czyli u Mt i Łk oraz w źródłach własnych Mt i Łk. Za autentycznością przemawia także wielorakość i różnorodność tradycji, a więc Ewangelie synoptyczne, Jan i listy oraz inne księgi Nowego Testamentu. Tak jest na przykład z ustanowieniem przez Jezusa Eucharystii (Mt 26,26 nn.; Mk 14,22 nn.; Łk 22,19 nn.; 1 Kor 11,23 nn.; i nawiązuje do tego J 6,22–59). Teksty te pochodzą z różnych tradycji dotyczących miejsca i osób ich przekazywania: antiocheńskiej (Pawłowej), jerozolimskiej (Piotrowej) i efeskiej (Janowej).

Z kryterium wielokrotnego świadectwa mamy do czynienia również wówczas, gdy dany element występuje w różnych gatunkach literackich. Na przykład motyw miłości Boga względem grzeszników widać w przypowieści (o miłosiernym Ojcu przebaczącym synowi marnotrawnemu – Łk 15,11–32), w kontrowersji (celnicy i nierządnicę wyprzedzą naród wybrany do królestwa Bożego – Mt 21,28–32), w opisie cudu (uzdrowienia paralityka – Mk 2,1–12) czy w opisie powołania (Lewiego – Mk 2,13–17). Kryterium wielu świadectw musi odnosić się do jednej osoby i do jednej sprawy.

W odniesieniu do poszczególnych wypowiedzi lub czynów albo wydarzeń bierze się pod uwagę również inne kryteria świadczące o autentyczności słów i czynów Jezusa.

---

<sup>32</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 47 n.; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 61 nn.; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 219–221; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 87–89.

## 2. PODGATUNKI LITERACKIE W RAMACH TRADYCJI SŁÓW JEZUSA<sup>33</sup>

### a. Wypowiedzi prorockie i apokaliptyczne Jezusa

Jezus swoimi wystąpieniami przypominał słuchaczom postacie wielkich proroków Starego Testamentu. Rzesze uważały Jezusa za proroka (por. Mk 8,28). Słowa prorockie Jezusa miały jednak inny charakter niż proroctwa starotestamentalne. Prorocy przemawiali w imieniu Boga, Jezus zaś mówi we własnym imieniu. Jednakże prorockie wypowiedzi Jezusa nawiązują swoją formą, a nawet terminologią do formuł wypowiedzi proroków Starego Testamentu. Odnosi się to zwłaszcza do formuł wprowadzających, takich jak: „nie bój się, nie bójcie się” (np. Łk 12,32; Iz 1,4). Wypowiedzi prorockie Jezusa, tak jak u proroków, po wstępnym podniesieniu na duchu, zawierają zapowiedź zbawienia lub wizję przyszłego szczęścia, wyrażonego zazwyczaj przez błogosławieństwo – makaryzm<sup>34</sup> (np. Mt 5,3–11; Łk 10,23; Sof 3,14). Niekiedy miejsce błogosławieństw zajmują przestrogi, groźby lub przekleństwa: „biada” (np. Mt 11,21; 23,13 nn.; podobnie jak w Iz 5,8 nn.; Hab 2,6 n.). Połączenie błogosławieństw z przekleństwami spotykamy w Łk 6,20–26. Logiom prorockim Jezusa towarzyszą wezwania do pokuty i nawrócenia (Mk 1,15; Łk 11,31–33.49–51; 13,1–5)

Wśród wypowiedzi prorockich Jezusa na szczególną uwagę zasługują przepowiednie apokaliptyczne (np. Mk 13,5–27; Jl 3,3 nn.). Wzorce dla wypowiedzi apokaliptycznych Jezusa znajdujemy w tekstach apokaliptycznych Starego Testamentu (np. Dn; Ez; Za) oraz w apokryfach (np. Księga Henocha czy 3–4 Ezebrasza).

### b. Pouczenia mądrościowe Jezusa

Niektóre pouczenia Jezusa w samej swojej formie wykazują wielkie podobieństwo do literatury mądrościowej Starego Testamentu (Ps, Prz, Syr, Mdr, Koh, Pnp, Jb). Często są to dewizy wyrażające pewne prawdy ogólnoludzkie i ponadczasowe, jak np.: „dosyć ma dzień swojej biedy” (Mk 6,34) lub „godzien jest robotnik zapłaty swojej” (Łk 10,7) albo „z obfitości serca mówią usta” (Łk 6,45). Pouczenia te mogą też mieć charakter kategoriycznych napomnień, jak np.: „le-

<sup>33</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 35–41; J. Czerski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu*, Opole 1997, s. 97–100; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 169–173; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 162 n.

<sup>34</sup> Makaryzm jako odrębny gatunek literacki znany jest w Starym Testamencie i w literaturze apokryficznej. Określa on model życia, jakiego urzeczywistnienie sprowadza błogosławieństwo Boże zapewniające radość i szczęście. Por. J. Czerski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 99.

karzu, ulecz samego siebie” (Łk 4,23) lub „pozwól umarłym grzebać umarłych” (Mt 8,22). Niektóre dewizy mądrościowe Jezusa wypowiedziane są w formie pytania mądrościowego, np.: „Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwa?” (Łk 6,39). Słowa mądrościowe głoszone przez Jezusa nie służyły jednak głównie praktycznym, doraźnym celom, jak to było w przypadku pouczeń mądrościowych w Starym Testamencie. Jezus bowiem włączył je w naukę o królestwie Bożym.

Pojedyncze wypowiedzi Jezusa o charakterze mądrościowym w procesie formowania się tradycji ewangelicznej łączono często w dłuższe fragmenty (np. Mk 8,34–37; Mt 5,39–42).

### **c. Formuły prawnicze w nauce Jezusa**

Jezus w swoich wypowiedziach stosował także pewne formuły prawnicze. Podobnie jak w Starym Testamencie są one podane albo w formie apodyktycznej, albo kazuistycznej. Przykładem formy apodyktycznej może być wypowiedź: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” (Mt 5,44), a formuły kazuistycznej – wypowiedź: „Kto oddała swoją żonę, a bierze inną, ten popełnia cudzołóstwo względem niej” (Mk 10,11). Niektóre z poleceń Jezusa mają regulować współzycie społeczne, jak np.: pouczenia o konieczności pokory (por. Mk 9,33 nn.) czy wezwanie do unikania zgorszenia (por. Mk 9,42 nn.). Innymi przykładami reguł życia we wspólnotcie mogą być pouczenia o konieczności upomnienia grzesznego brata (Mt 18,15) czy o nie wynoszeniu się nad drugich, lecz służeniu sobie nawzajem (Mk 10,43 n.).

Słowa normatywne Jezusa dotyczą również nowej interpretacji przepisów prawnych Starego Testamentu. Przykładem może być wyjaśnienie odnoszące się do sprawy czystości rytualnej: „Nie to zanieczyszcza człowieka, co wchodzi do niego z zewnątrz, lecz to, co z człowieka wychodzi” (Mk 7,15).

### **d. Słowa o posłannictwie Jezusa, o naśladowaniu Go i o powołaniu przez Niego**

Słowa Jezusa objawiające Jego posłannictwo to takie, w których podkreśla On swój autorytet, wskazując wyraźnie na swą osobę. Wypowiada się więc wtedy w pierwszej osobie lub posługuje się tytułem „Syn Człowieczy” i używa wówczas formy trzeciej osoby. Jezus mówi więc: „przyszedłem, aby...” (Mt 10,39; Łk 12,49) lub „nie przyszedłem, aby...” (Mt 5,17) albo „Syn Człowieczy przyszedł, aby...” (Mk 10,45). Po tym wprowadzającym zwrocie Jezus mówi dalej o celu swego posłannictwa.

Do charakterystycznych słów Jezusa należą wezwania do naśladowania Go, do pójścia za Nim (np. Mt 8,18–22; Łk 9,57–62). W wezwaniach tych widać także elementy powołań. Ich gatunek literacki związany jest jednak z historią powołań, a te należą do grupy czynów Jezusa, którym towarzyszą specjalne słowa powołań.

W formule powołania wyróżnia się trzy elementy:

- zgłoszenie się kogoś do Jezusa,
- pytanie Jezusa, czego ten zainteresowany oczekuje od Niego,
- odpowiedź Jezusa, który powołuje i poucza, co powołany ma czynić; w słowach Jezusa o naśladowaniu Go widać wyjątkową kategorię i radykalizm (por. Mk 8,34 n.).

### e. Nauczanie w przypowieściach i za pomocą alegorii<sup>35</sup>

Przypowieści Jezusa pochodzą ze starotestamentalnego gatunku literackiego określanego mianem: maszal, który w języku greckim przetłumaczono słowem: parable, i oznacza zagadkowe porównanie (np. Lb 23,7; Mt 15,15), przysłowie (np. 1 Sm 10,12; Łk 4,23), alegorię (np. Ez 24,3 nn.; Mk 4,21 nn.), szyderstwo, sentencję mądrościową. Przypowieść jest więc wyjaśnieniem jakiejś prawdy nadprzyrodzonej, dokonany w opowiadaniu za pomocą porównania opartego na pewnym podobieństwie, analogii. Istotą przypowieści jest więc porównanie, analogia, w której konkretny i zrozumiały obraz znany z życia służy do wyjaśnienia prawdy wyższego porządku, dotychczas nieznaną. W ramach przypowieści stosuje się następujące formy: zestawienia, metafory, porównania, opowieści będące przykładami z życia oraz alegorie.

Wszystkie przypowieści Jezusa pouczają o królestwie Bożym, i to je najbardziej odróżnia od przypowieści rabinackich znanych w tamtych czasach. Jedne przypowieści Jezusa wyjaśniają prawdy dotyczące samego królestwa Bożego, np.: jego początków (por. Mk 4,1–9), jego wzrostu (por. Mt 13,31 nn.) i wielkiej wartości (por. Mt 13,44 nn.). Inne znów mówią o członkach królestwa Bożego, o ich wejściu do niego przez chrzest i nawrócenie (por. Łk 15), o obecności złych i dobrych w królestwie Bożym (por. Mt 13,24–30.47–50), o grzesznikach nawracających się i żałujących, którzy zastąpili miejsce takich sprawiedliwych, co tylko sami siebie za takich uważali (por. Mt 21,28 nn.; 22,1–14; Łk 16,19–31), o obowiązkach ludzi względem Boga (por. Łk 11,5–13) i bliźnich (por. Łk 10,30–

<sup>35</sup> J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 99; tenże, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych*, Opole 2000, s. 127–158; A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 1997<sup>2</sup>, s. 9–26; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 170–172; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 38–40; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 362–370; E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 107–110; R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii*, Warszawa 1996, s. 177–191.



37) i o stosunku do dóbr tego świata (por. Łk 12,16–21). Każda z przypowieści Jezusa ma na celu pouczenie o danej prawdzie dotyczącej królestwa Bożego. Dlatego też zawsze należy szukać tego głównego celu, a nie zatrzymywać się tylko na ilustracji zawartej w opowiadaniu.

#### f. Kompozycje słów Jezusa – mowy<sup>36</sup>

Większe zbiory wypowiedzi Jezusa układano tematycznie. Ślad najstarszej kompozycji słów Jezusa przekazanej przez tradycję znajdujemy w Mowie Misyjnej (Mt 10,5–42; Mk 6,8–11; Łk 9,3–5). Jezus podał uczniom wskazówki dotyczące ich wyposażenia i zachowania się na misjach. Podobną formę posiada Mowa Apokaliptyczna (Mt 24,1–36; Mk 13; Łk 21,5–38), która podaje katalog wydarzeń eschatologicznych. Podobne katalogi występują w Starym Testamencie (Mi 7,6) i w apokryfach (4 Ezdrasza).

Motyw zasadniczy Kazania na Górze (Mt 5–7: nowy Mojżesz z nowego Synaju ogłasza nowe Prawo) można zauważyć, porównując je z Kazaniem w Dolinie (Łk 6,20–49: Jezus zniża się do biednych z orędziem zbawienia, schodząc z góry ku dolinie).

W większe zbiory łączono także przypowieści Jezusa (Mk 4,1–32; Mt 13,31–33; Łk 13,18–21). Motywem łączenia słów Jezusa w większe zbiory był nie tylko aspekt formalny (jak w przypadku przypowieści ten sam gatunek literacki wypowiedzi), lecz także aspekt treściowy (ten sam temat, np. w Mk 9,33–50) lub słowa kluczowe – hasła (Mk 4,21–25).

### 3. PODGATUNKI LITERACKIE W NARRACJACH EWANGELICZNYCH O CZYNACH JEZUSA I WYDARZENIACH Z JEGO ŻYCIA<sup>37</sup>

#### a. Paradigmaty, apoftegmaty i kontrowersje

Paradigmaty to – według Dibeliusa<sup>38</sup> – opowiadania o autentycznych wydarzeniach z życia Jezusa, będących przykładowym, budującym pouczeniem. W opowiadaniach takich zazwyczaj brak imion występujących w nich osób, z wyjątkiem Jezusa. Brak też w nich bliższych danych czasowo przestrzennych, jak

<sup>36</sup> R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii...*, s. 192 n.; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 173; J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 100.

<sup>37</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 174–183; J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 101–105; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 41–47; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 164 n.

<sup>38</sup> M. Dibelius, *Formgeschichte des Evangeliums*, Tübingen 1919, s. 34 nn.

nazw geograficznych. Chodzi bowiem o zaakcentowanie samego wystąpienia Jezusa, o podkreślenie Jego słów i szczególnego zachowania się w danym momencie. Czasami zamiast słów Jezusa ukazano w takich opowiadaniach reakcje uczniów i rzesz towarzyszących Mu. W opowiadaniach tych Jezus jest ściśle związany z tradycją palestyńską. Opierają się więc one na autentycznych czynach i wydarzeniach z życia Jezusa.

Typowym przykładem paradigmatu jest opowiadanie o uzdrowieniu paralytyka i odpuszczeniu mu grzechów przez Jezusa (por. Mk 2,1–12). Celem tego opowiadania jest pouczenie, że Jezus ma na ziemi moc odpuszczania grzechów, a nie tylko moc uzdrawiania. Inne paradigmaty to: dialog na temat postu (por. Mk 2,18 nn.), opowiadanie o zrywaniu kłosów w szabat (por. Mk 2,23 n.), uzdrowienie w szabat człowieka z uschłą ręką (por. Mk 3,1 nn.), wiadomości o rodzinie Jezusa, o Jego krewnych (por. Mk 3,20 n.31). Paradigmaty uchodzą w nauce morfokrytyków za najstarsze jednostki literackie w Ewangeliach i przypisuje się im dużą wartość historyczną. Przedstawiają więc one autentyczne wydarzenia z życia Jezusa.

Apoftegmatami nazwał Bultmann<sup>39</sup> te same jednostki literackie, które dla Dibeliusa są paradigmatami. Apoftegmaty, według Bultmana, to krótkie opowiadania stanowiące oprawę dla budującego pouczenia Jezusa. Są to więc lapidarne wypowiedzi uzależnione od kontekstu narracyjnego (np. Mt 8,19–22).

Tenże R. Bultmann<sup>40</sup> dzieli apoftegmaty na kontrowersje (Streitgespräche), czyli dialogi polemiczne, opowiadania wzorcowe, „szkolne” (Schulgespräche) oraz opowiadania autobiograficzne charakteryzujące się moralizatorsko-budującym stylem (np. perykopa o rodzinie Jezusa – Mk 3,20 n.31 n.).

Polemiki Jezusa, czyli kontrowersje albo dysputy polemiczne, są opowiadaniem o sporach Jezusa z Jego przeciwnikami, którymi najczęściej byli faryzeusze. Polemiki te dotyczyły pytania o władzę Jezusa (Mk 11,27 nn.), problemu płacenia podatku cesarowi (Mk 12,13–17), kwestii zmartwychwstania (Mk 12,18–27), pytania o największe przykazanie (Mk 12,28–34) i kim jest Mesjasz (Mk 12,35 nn.), kwestii rozwodowej (Mk 10,2–12), problemu czystości i nieczystości rytualnej (Mk 7,1–23).

Dialogi polemiczne oparte są na znanym schemacie dysput ze Starego Testamentu oraz polemik rabinackich. Oto elementy tego schematu:

- pytanie przeciwników,
- reakcja Jezusa będąca również pytaniem,
- odpowiedź przeciwników, ukazująca często bezpodstawność ich argumentacji,
- końcowa odpowiedź Jezusa.

<sup>39</sup> R. Bultmann, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttingen 1921, s. 8 nn.

<sup>40</sup> Tamże, s. 9–26, 48.

### b. Opisy powołań<sup>41</sup>

Jezus w czasie swojej działalności publicznej w Palestynie powoływał uczniów (por. Mk 1,16–20; 2,13–17; J 1,35–51). Szczególny charakter miał sposób ich powoływania. Schemat takiego powołania znajdujemy w wielu historiach powołań w Ewangeliach. Oto istotne cechy historii powołań:

- autorytatywny charakter wezwania Jezusa: „Pójdź za Mną?”;
- inicjatywa powołania wychodzi zawsze od Jezusa;
- Jezus powołuje uczniów bez względu na ich kwalifikacje osobiste;
- aby stać się uczniem Jezusa, należy bezzwłocznie pójść za Nim (chodzi tu o przyłączenie się do Jezusa i o dosłowne pójście za Nim);
- uczeń wchodzi w nową relację osobową z Jezusem, w której Jezus mówi, powołuje, uczeń zaś słucha oraz idzie za Nim;
- powołany na ucznia musi się podporządkować następującym wymaganiom stawianym przez Jezusa: zerwać więzi rodzinne (por. Mt 10,37), nieść krzyż za Jezusem (por. Mt 10,38), uznać wyższość powołania Jezusa nad grzebaniem umarłych (por. Mt 8,21 n.); za bezwarunkowe pójście za Jezusem otrzymuje się nagrodę (por. Mk 10,28 nn.).

W historiach powołań szczególne miejsce zajmuje ustanowienie Dwunastu (por. Mk 3,13–19). Wydaje się, iż należy rozgraniczać grupę Dwunastu od innych uczniów Jezusa (por. Mk 3,13–19; 6,7–13). Jezus wybrał bowiem Dwunastu, aby stale przebywali z Nim i by mógł ich posyłać z głoszeniem Ewangelii. O rozesłaniu zaś innych uczniów, nienależących do grona Dwunastu, pisze Łk 10,1 nn. Jest więc faktem historycznym, że Jezus za swojego życia ziemskiego powołał większe grono uczniów. Ze społeczności tej zaś wybrał kolegium Dwunastu. Tych związał z sobą w szczególny sposób i polecił im specjalne zadania dotyczące głoszenia królestwa Bożego (por. Mk 3,14 n.). Wśród tych Dwunastu Jezus szczególnie wyróżnił Kefasa-Piotra, przekazując mu władzę Prymatu (por. Mt 16,18; J 21,15 nn.).

### c. Narracje o cudotwórczej działalności Jezusa<sup>42</sup>

Cudotwórczą działalność Jezusa przekazano w dwóch grupach opowiadań. Jedna z nich dotyczy uzdrowień, uwolnień od złego ducha (egzorcyzmy) i wskrze-

<sup>41</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 39–56, 174; tenże, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 212–229; K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Warszawa 1989<sup>2</sup>, s. 88–96; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 34–36; R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii...*, s. 159–176.

<sup>42</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 175 n.; tenże, *Teologia Nowego Testamentu*, cz. 1, Wrocław 1985, s. 74–80; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 372–380; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 43–47; T. Hergesel, *Jezus cudotwórca*, Ka-

szeń zmarłych. Inną grupę cudów Jezusa stanowią opisy ukazujące Jego nadprzyrodzoną moc i władzę nad światem, objawiają tajemnicę Jego osoby, jak np.: Przemienienie, uciszenie burzy, chodzenie po falach jeziora Genezaret, rozmnożenie chleba i ryb. Aspekt epifanijny często zaznacza się także w pierwszej grupie cudów Jezusa, a szczególnie w opisach egzorcyzmów, podkreślających władzę Jezusa nad chorobą i złem.

W opisach cudownych uzdrowień widać następujący schemat literacki:

- przedstawienie chorego, kim jest (por. Mk 10,46),
- chory prosi Jezusa o uleczenie (por. Mk 1,30.40),
- opis choroby (por. Mk 1,30),
- czynności Jezusa wykonane przy uzdrowieniu (wkładanie rąk, dotykanie itp. – por. Mk 1,41).
- stwierdzenie faktu uleczenia (por. Mk 1,31),
- reakcja świadków na cudowne uzdrowienie (por. Mk 1,27 n.).

W opisach egzorcyzmów Jezusowych stosuje się następujący schemat (typowy taki opis spotykamy u Mk 1,23–27):

- spotkanie człowieka opętanego z Jezusem,
- rozpoznanie przez opętanego cudotwórczej mocy Jezusa,
- wyrzucenie szatana przez Jezusa (często bardzo spektakularne),
- stwierdzenie uwolnienia od szatana, czyli skutku działania Jezusa, który wypędził złego ducha,
- podziw ze strony obecnych.

W opisach cudów Jezusa, ukazujących Jego nadprzyrodzoną moc nad światem i nad naturą, wymienia się następujące elementy (np. Mk 4,35 nn.):

- wprowadzenie opowiadające, co Jezus robił,
- niezwykłość sytuacji, groza,
- słowa Jezusa przychodzącego z pomocą,
- zakończenie opowiadania.

Opisy cudotwórczej działalności Jezusa należą do istoty Ewangelii i znajdują się tak w ustnie głoszonej Dobrej Nowinie, jak i w Ewangeliach spisanych (por. Dz 2,22; 10,38). Tradycja wczesnochrześcijańska przywiązywała wielką wagę do ukazania Jezusa jako cudotwórcę. Taki bowiem obraz Jezusa nawiązał do starotestamentalnych relacji o niektórych cudotwórczych działaniach proroków, szczególnie Eliasza i Elizeusza (1 Krl 17,9; 2 Krl 5,14; Łk 4,23–27).

Istniejące w Ewangeliach bloki sekcji cudów wskazują na przedredakcyjny etap, w którym korzystano ze zbioru cudów (Mk 4,35–5,43; Mt 8,1–9,7; 14,13–36; 15,21–39; 17,1–21).

---

towice 1987, s. 58–176; J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 101–103; tenże, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych...*, s. 187–222; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 104–122; R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii...*, s. 73–156.

#### d. Teksty o ustanowieniu sakramentów<sup>43</sup>

Ustanowienie sakramentów przez Jezusa należy również do autentycznych czynów Jezusa, którym towarzyszyły Jego słowa. W Ewangeliach znajdujemy teksty mówiące wyraźnie o dwóch sakramentach: o chrzcie i o Eucharystii.

Ustanowienie Eucharystii stanowiło już w najstarszym stadium tradycji osobne opowiadanie, należące do dwóch nurtów przekazów wczesnochrześcijańskich: Mk 14,22–25 i Mt 26,26–29 (tradycja Piotrowa) oraz Łk 22,15–20 i 1 Kor 11,23–26 (tradycja Pawłowa). Cechą znamioną, szczególnie najstarszego z tych tekstów (1 Kor 11,23 nn.), jest wprowadzenie, wskazujące na wcześniejszą jeszcze tradycję. Wynika z tego, iż mamy tu do czynienia ze sformułowaniami pochodzenia zdecydowanie przedliterackiego. Tradycja ta wywodzi się więc od samego Jezusa. Do tego zresztą odwołuje się św. Paweł w 1 Kor 11,23, podkreślając zarazem sam fakt ustanowienia Eucharystii jako odzwierciedlenie jej istoty. Znaczący to, że chrześcijańska uczta eucharystyczna, sprawowana od samego początku istnienia Kościoła, zasadza się na woli Jezusa i na faktycznym jej ustanowieniu. Jezus przekazał zaś to swoim uczniom słowami: „to czyńcie na Moją pamiątkę” (Łk 22,19). Zgodnie z tym poleceniem Chrystusa, Kościół od zarania swoich dziejów przywiązywał bardzo wielką wagę do sprawowania Eucharystii.

Ustanowienie sakramentu chrztu przez Jezusa podaje Mk 16,16 oraz Mt 28,19 n. wraz z mandatem misyjnym zmartwychwstałego Pana. Cała tradycja dotycząca działania Kościoła pierwotnego potwierdza udzielanie chrztu „w imię Jezusa” (Dz 2,38; 8,16), stosując formułę trynitarną, podaną w Mt 28,19: „udzielajcie chrztu w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego” (por. także formułę trynitarną w 1 Kor 12,4–6; 2 Kor 13,13). Teksty te świadczą, że formuła liturgiczna chrztu opiera się na autentycznych słowach Jezusa i dlatego od początku była przechowywana w Kościele i przekazywana zgodnie z poleceniem Pana: „Uczcie zachowywać wszystko, co wam przekazałem” (Mt 28,20).

W wypełnianiu przez Apostołów mandatu misyjnego połączonego z udzielaniem chrztu spotykamy się wiele razy w Nowym Testamencie ze sformulowaniem: „w imię Jezusa, w imię Pana Jezusa i w imię Jezusa Chrystusa” (Dz 2,38; 8,16; 10,48; 19,5; 1 Kor 1,13; 3,23; 6,11; 15,23). Formuła trynitarna chrztu może być nieco później wypracowaną refleksją teologiczną odwołującą się do innych tekstów Nowego Testamentu, które mówią o udziale wszystkich trzech Osób Boskich w obrzędzie chrztu (1 Kor 6,11 – chrzest przez Ducha Bożego; Ga 4,5 – ochrzczony staje się przybranym synem Boga Ojca).

---

<sup>43</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 176; J. Czernski, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych...*, s. 268–278; K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1991, s. 17–20, 36–65.

### e. Historia – Ewangelia dzieciństwa Jezusa<sup>44</sup>

Historią dzieciństwa Jezusa zajmują się tylko dwie Ewangelie: Mt 1–2 i Łk 1–2. Opisy te nie są jednak ani kronikarskim zapisem, ani legendą, ani haggadą, ani midraszem, ani nawet opracowaniem teologicznym historii dzieciństwa Jezusa, lecz jest to Ewangelia dzieciństwa, czyli historia i teologia podana jako świadectwo wiary pierwotnego Kościoła. Choć więc istnieją w historii dzieciństwa Jezusa podobieństwa do midraszów i haggad znanych z literatury judaistycznej, to jednak nie przynależy ona do żadnej z nich, lecz jest Ewangelią dzieciństwa Jezusa, będąc przede wszystkim kerygmatem o zbawieniu.

Fundamentem historycznym tego opisu w Mt 1–2 są osoby: Jezus, Maryja, Józef, Herod oraz fakty: pochodzenie Jezusa z rodu Dawida, dziewicze poczęcie Jezusa z Ducha Świętego, narodzenie w Betlejem, przebywanie i wychowywanie się Jezusa w Nazarecie. Autor posłużył się tu metodą zbliżoną do midraszu haggadycznego i chciał przedstawić narodzenie Jezusa oraz pierwsze lata Jego życia na wzór narodzin i młodości Mojżesza oraz Abrahama i Melchizedeka, sięgając nie tylko do danych Starego Testamentu, lecz także do tradycji judaistycznej pozabiblijnej. Chodzi tu o następujące analogie:

– dziewicze poczęcie Melchizedeka w łonie matki przez słowo Boże (Hen słowiański 23),

– cudowne zjawienie się gwiazdy przy narodzinach Abrahama (Haggada o Abrahamie),

– ojciec Mojżesza dowiaduje się we śnie o narodzeniu swego syna oraz o jego misji wyprowadzenia Izraelitów z Egiptu (Midrasz haggadyczny o Mojżeszu do Wj 1,22),

– Faraon otrzymuje od swych doradców wiadomości o tym, że Mojżesz ma wyprowadzić lud Izraelski z Egiptu i dlatego każe zabić wszystkich chłopców po narodzeniu. Tylko Mojżesz uniknął zagłady (Midrasz haggadyczny o Mojżeszu do Wj 1,22),

– Bóg wzywa Mojżesza do powrotu, bo umarli już ci, co czyhali na jego życie (por. Wj 4,19 n.).

Celem takiego opowiadania było uwydatnienie treści teologicznej, jaka wynika z faktów historycznych. Podstawowe jednak osoby historyczne i fakty autor wprowadził dla zaakcentowania znaczenia teologicznego tych wydarzeń. Jest to więc refleksja teologiczna charakteryzująca Mesjasza i Jego zbawcze dzieło. Klucz do zrozumienia Ewangelii dzieciństwa Jezusa w Mt 1–2 znajdujemy w przeszłych zbawczych czynach Bożych w Starym Testamencie. Dlatego też fakty aktualne opisane zostały słowami zapożyczonymi ze Starego Testamentu

---

<sup>44</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 94–104; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 178–183; R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii...*, s. 15–65; J. Czerski, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych...*, s. 12–50; A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 347–356; J. Łach, *Dziecię się nam narodziło*, Częstochowa 2001.

i z literatury judaistycznej pozabiblijnej, wyjaśniającej religijne ich znaczenie. Mateusz, stosując w Ewangelii dzieciństwa Jezusa metodę cytatów refleksyjnych lub inaczej zwanych dopełniającymi, bo w życiu Jezusa wypełniało się to, co było zapowiedziane w Starym Testamencie, podkreśla znaczenie tych faktów historycznych i zarazem udowadnia na podstawie pism starotestamentalnych, że Jezus jest Mesjaszem (por. Mt 1,23 = Iz 7,14; Mt 2,6 = Mi 5,1; Mt 2,15 = Oz 11,1; Mt 2,18 = Jr 31,15; Mt 2,23 = Iz 11,1; Sdz 13,5; 1 Sm 1,28).

Mateusz wprowadza też wątki charakterystyczne dla całej jego Ewangelii, mianowicie: odrzucenie Jezusa-Mesjasza przez naród wybrany, a znalezienie Go przez pogan. W tym celu wprowadził wątek z mędrcami i z dziećmi Betlejemskimi, zabitymi na rozkaz Heroda. Jezusowi Chrystusowi więc, który jest Synem Bożym i Królem królów oraz Zbawicielem świata, poganie w osobach mędrców oddali pokłon jeszcze wcześniej niż Żydzi.

Również Ewangelia dzieciństwa Jezusa u Łk 1–2 opiera się na podstawach historycznych, którymi są: dziewicze poczęcie Jezusa za sprawą Ducha Świętego, narodzenie w Betlejem, obrzezanie, ofiarowanie w świątyni oraz pielgrzymki do Jerozolimy. Jezus nie jest więc naturalnym synem Józefa, lecz prawdziwym Synem Bożym, którego poczęła i zrodziła Maryja dziewica. Ewangelia dzieciństwa Jezusa u Łk jest jednak również radosnym orędziem zbawczym, wyznaniem wiary, skomponowanym na wzór haggady judaistycznej. Fakty historyczne dotyczące dzieciństwa Jezusa zostały ukazane w świetle typologii i teologii Starego Testamentu. Wprowadzone zaś przez Łk szczegóły do tego opisu miały swój cel, podporządkowany założeniom redakcyjnym Ewangelisty.

Łukasz stara się podkreślić, że w historii dzieciństwa Jezusa historia zbawienia Starego Testamentu znalazła swoje eschatologiczne dopełnienie. Służą temu paralelne opisy dzieciństwa Jana Chrzciciela – ostatniego reprezentanta Starego Testamentu, i Jezusa – pierwszego, który związany jest z nową ekonomią zbawienia. Dlatego też w Łk 1–2 spotykamy wyraźnie ukazane typologie, np.: Anna, matka Samuela (1 Sm 1–2) i Elżbieta, matka Jana Chrzciciela; Córa Syjonu (So 3, 14) i Maryja, Matka Jezusa. Podobnie też jak w literaturze judaistycznej aniołowie mają uzmysławiać szczególną opiekę Boga nad narodem wybranym, tak też w Łk 1–2 aniołowie ukazują nadejście czasów eschatologicznych i zbawczych.

Wydarzenia więc związane z dzieciństwem Jezusa zostały wykorzystane przez Mt i Łk dla głoszenia zbawczego orędzia Ewangelii.

## f. Historia – Ewangelia męki Jezusa<sup>45</sup>

Już w najstarszej katechezie głoszonej ustnie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa były punktem centralnym (por. 1 Kor 15,3 nn.; Dz 2–5; 10; 13). Należy więc

<sup>45</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 176 n.; J. Czerski, *Jezus*

przypuszczać, że także u podstaw ewangelicznych opisów męki Jezusa stoją autentyczne wydarzenia. Miejsce centralne tego opowiadania zajmuje opis śmierci Jezusa, co wskazuje też na jej znaczenie historyczne i teologiczne. W opisywaniu męki rozszerzono opowiadanie o wydarzenia poprzedzające ukrzyżowanie Jezusa oraz o wydarzenia, jakie miały miejsce po ukrzyżowaniu. Zwarty opis męki Jezusa, obejmujący wydarzenia od postanowienia zagłady Jezusa przez Sanhedryn do znalezienia otwartego grobu, opiera się nie tylko na autentycznych faktach, lecz na bardzo wcześnie sporządzonym zapisie tych wydarzeń.

W ewangelicznych opisach męki Jezusa można zauważyć bardzo częste odwoływanie się do Starego Testamentu oraz bezpośrednie cytowanie go z zaznaczeniem: „stało się tak, aby się wypełniło Pismo”. Podstawowe znaczenie dla powstania opisów Męki Pańskiej mają następujące teksty:

- pieśń o cierpiącym Słudze Jahwe (Iz 52,13–53,12),
- ofiarowanie Izaaka (Rdz 22,1–19),
- liturgia Dnia Pojednania (Kpł 16,1–34),
- zabicie baranków paschalnych przed wyjściem z Egiptu (Wj 12,1–28),
- ceremonia konsekracji kapłanów (Wj 29,1–37),
- prześladowanie i cierpienia człowieka sprawiedliwego (Ps 22; 69; Mdr 2, 10–20; Za 12,10).

Tradycja Starego Testamentu żyje więc nadal w historii Męki Pańskiej. Zinterpretowana zaś została w nowym duchu, w duchu Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, jako oczekiwany i zapowiadany Zbawiciel świata. Dlatego tak chętnie stosuje się w opisach Męki Pańskiej zasadę typologii: Jezus – Sługa Jahwe, baranek paschalny, krwawe ofiary w Dniu Pojednania, ofiara Izaaka, prześladowanie sprawiedliwego. Męka Pańska stała się bowiem wypełnieniem zapowiedzi Starego Testamentu.

Ta historia zbawienia związana z męką Jezusa, sięgająca samych początków chrześcijaństwa, a więc samego jego Założyciela, istniała już w stadium przedredakcyjnym. Wskazuje na to zasadnicza zgodność czterech przekazów Ewangelii według Mk 14–16; Mt 26–28; Łk 22–24 i J 12–20, co do istotnych faktów dotyczących tego wydarzenia, oraz bardzo wielkie podobieństwo mimo zróżnicowanych założeń redakcyjnych poszczególnych ewangelistów. Każę nam to widzieć również w historii męki Jezusa historyczne wydarzenia, potwierdzone zresztą także przez świadectwa pozabiblijne, podane przez autorów starożytnych, jak również przez dane archeologiczne i topograficzne.

---

*Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych...*, s. 241–306; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 382–404; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 47; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne, III: Ewangelia według św. Marka*, Tarnów 2002, s. 110–116; E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 137–221; J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu...*, s. 348–381; S. Mędała, *Stary Testament a męka Chrystusa*, [w:] *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 31–44; R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii...*, s. 253–396; tenże, *Ostatnia wieczerza a męka Jezusa*, [w:] *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 65–83.



- Oto fakty związane z ewangelicznymi opisami Męki Pańskiej:
- postanowienie Sanhedrynu zgładzenia Jezusa (Mk 14,1 n.; Mt 26,1–5; Łk 22,1 n.; J 11,47 n.);
  - namaszczenie Jezusa w Betanii (Mk 14,3–9; Mt 26,6–13; Łk 7,36–50; J 12,1–8);
  - Ostatnia Wieczerza z ustanowieniem Eucharystii (Mk 14,12–25; Mt 26,17–30; Łk 22,7–30; J 13,1–17,26);
  - zapowiedź zdrady przez Judasza (Mk 14,17–21; Mt 26,20–25; Łk 22,21–23; J 18,21–30);
  - zapowiedź zaparcia się Piotra (Mk 14,26–31; Mt 26,30–35; Łk 22,31–34; J 13,36–38);
  - modlitwa w Ogrodzie Oliwnym (Mk 14,32–42; Mt 26,36–46; Łk 22,39–46; J 17,1–26);
  - zdrada Judasza (Mk 14,10 n.44 n.; Mt 26,14–16.47–50; Łk 22,3–6.47 n.; J 18,2 n.) i pojmanie Jezusa w Getsemani (Mk 14,43–50; Mt 26,47–56; Łk 22,47–53; J 18,1–11);
  - proces Jezusa przed Sanhedrynem: przesłuchanie Jezusa przed Annaszem (J 18,12–14.19–24) i przed Kajfaszem z wyszydzeniem i policzkowaniem Jezusa (Mk 14,53–65; Mt 26,57–68; Łk 22,54.66–71; J 18,24);
  - zaparcie się Piotra (Mk 14,66–72; Mt 26,69–75; Łk 22,54–62; J 18,15–18.25–27);
  - proces przed Piłatem: przesłuchanie, ulaskawienie Barabasza, ubiczowanie, wyszydzenie, ukoronowanie cierniem i skazanie Jezusa na śmierć krzyżową (Mk 15,1–20; Mt 27,2.11–31; Łk 23,1–5.13–25; J 18,28–40; 19,1–16) oraz dodatkowe przesłuchanie Jezusa przez Heroda Antypasa (Łk 23,6–12), a także: żona Piłata wstawiająca się za Jezusem Sprawiedliwym (Mt 27,19) i Piłat umywający ręce: „nie jestem winien krwi tego Sprawiedliwego” (Mt 27,24 n.);
  - droga krzyżowa Jezusa na Golgotę: Jezus i Szymon Cyrenejczyk (Mk 15,20–22; Mt 27,31 n.; Łk 23,26–32; zaś J 19,16 n. – bez pomocy Cyrenejczyka); dodatkowo: Jezus i kobiety jerozolimskie na drodze krzyżowej (Łk 23,27–31);
  - ukrzyżowanie Jezusa wraz z dwoma złoczyńcami po zdjęciu z Niego szat i rozłosowaniu ich oraz napojeniu Go winem (Mk 15,23–36; Mt 27,33–49; Łk 23,33–45; J 19,17–29);
  - napis na krzyżu (Mk 15,26; Mt 27,37; Łk 23,38; J 19,19–22);
  - wyszydzenie Jezusa na krzyżu (Mk 15,29–32; Mt 27,39–44; Łk 23,35–38);
  - dodatkowe opisy wydarzeń na krzyżu: wołanie Ukrzyżowanego: „Boże, czemuś mnie opuścił” (Ps 22,2; Mk 15,34–36; Mt 27,46–49); modlitwa Jezusa za katów (Łk 23,34); przebaczenie skruszonemu łotrowi (Łk 23,39–43); testament Jezusa z krzyża (J 19,25–27); słowa Jezusa: „Pragnę” (J 19,28); „Wykonało się” (J 19,30); „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23,46);
  - śmierć Jezusa na krzyżu (Mk 15,37; Mt 27,50; Łk 23,46; J 19,30);

– dodatkowe wydarzenia towarzyszące śmierci Jezusa: nastanie ciemności od szóstej do dziewiątej godziny dnia, czyli od południa do trzeciej po południu (Mk 15,33; Mt 27,45; Łk 23,44 n.); trzęsienie ziemi (Mt 27,51); zmartwychwstanie ciała i ukazanie się ich w Jerozolimie (Mt 27,52 n.); rozdarcie się zasłony przybytku świątyni jerozolimskiej po śmierci Jezusa (Mk 15,38; Mt 27,51; Łk 23,45); połamanie nóg współukrzyżowanym (J 19,31–33); przebicie boku Jezusa po skonananiu (J 19,34), wyznanie wiary w Jezusa przez setnika rzymskiego (Mk 15,39; Mt 27,54; Łk 23,47); skrucha i wstrząs ludu (Łk 23,48);

– zdjęcie z krzyża ciała Jezusa i złożenie do grobowca Józefa z Arymatei (Mk 15,42–47; Mt 27,57–61; Łk 23,50–56; J 19,38–42) oraz dodatkowo: namaszczenie Jezusa po śmierci (J 19,39 n.) i straż przy grobie Jezusa (Mt 27,62–66; 28,4.11–15);

– otwarty pusty grób Jezusa (Mk 16,1–8; Mt 28,1–8; Łk 24,1–11; J 20,1–18).

#### 4. TYTUŁY JEZUSA ZWIĄZANE Z JEGO ŻYCIEM ZIEMSKIM<sup>46</sup>

Jedną z ważnych dróg umożliwiających nam poznanie Jezusa głoszącego Ewangelię i realizującego ją przez swoje czyny są tytuły Jezusa w Ewangeliach. Podkreślają one Jego atrybuty i ukazują, jak Go nazywano już w czasie ziemskiej działalności zbawczej. Należy więc prześledzić, za kogo Jezus sam siebie uważał i co sądzili o Nim ludzie Mu współcześni. Jakie tytuły określają więc udział Jezusa w dziele zbawienia, a które odnoszą się do Jego relacji do Boga.

##### a. Jezus – imię własne

Imię to znaczy: Bóg zbawia. Znane było już w tradycji Starego Testamentu, np. Jozue – Jezus – następca Mojżesza (Joz 1,1; Dz 7,45; Hbr 4,8), czy Jezus, syn Syracha (Syr: Prolog 5 oraz Syr 51,30) albo Jezus – [syn] Eliezera (Łk 3,29).

<sup>46</sup> H. Langkammer, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 29–132; tenże, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 172, 239–242; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 40 n.; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 103 n.; tenże, *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii...*, s. 407–422; M. Karer, *Jesus Christus im Neuen Testament*, Göttingen 1998; F. Hahn, *Christologische Hoheitstitel. Ihre Geschichte im frühen Christentum*, Göttingen 1974<sup>4</sup>; O. Cullmann, *Die Christologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1963<sup>3</sup>; R. Schnackenburg, *Jesus Christus im Spiegel der vier Evangelien*, Freiburg in Br. 1998; Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 1983 r. *Biblia i chrystologia*, tłum. A. Jankowski, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1988, 3, s. 192, 199; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 160–171; J. Kozyra, *Problemat tytułu chrystologicznego „Syn Człowieczy” w Ewangeliach*, „Scriptura Sacra” 2001, 5, s. 57–79; G. Vermes, *Jezus Żyd. Ewangelia w oczach historyka*, Kraków 2003, 17–103; S. Pisarek, *Rabbi Jezusa*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 7, s. 6–7; tenże, *Prorok odrzucony w swojej ojczyźnie*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 9, s. 6–7; tenże, *Jezus – Synem czy Panem Dawida?*, „Gość Niedzielny” 1995,

Podobnie nazywano nim Żydów w Nowym Testamencie, np.: Jezus – Barabas (Mt 27,16 n.)<sup>47</sup>, czy Jezus – Justus (Kol 4,11).

Syna Maryi nazwano Jezusem na Boże polecenie (Mt 1,21; Łk 1,31; 2,21). Imieniem tym prawie zawsze w Ewangeliach nazywa się Jezusa z Nazaretu (w Ewangeliach 561 razy).

### **b. Jezus – Nauczyciel (Rabbi) i Prorok**

Jezus zgadzał się, aby nazywano Go Nauczycielem (por. Mk 4,38). Reakcją jednak ludu żydowskiego na naukę i cuda Jezusa było stwierdzenie, że „wielki Prorok powstał wśród nas” (Łk 7,16). Czy jednak Jezus był tylko jednym z tych, który kontynuował dzieło wielkich proroków znanych ze Starego Testamentu? (por. Mk 6,15; Mt 21,46; Łk 7,39; J 4,19). Rzesze widziały w Jezusie zmartwychwstałego Jana Chrzciciela albo innego wielkiego proroka, jak Eliasza czy Jeremiasza (por. Mt 16,14; Łk 9,19). O Jezusa, jako proroka toczył się nawet spór wśród współczesnych Mu Żydów (por. J 1,46; 7,42.52). Jezus sam zdawał sobie także w pewnym sensie przypisywać ten tytuł (por. Mt 13,57; Łk 13,33). Jednak On był kimś większym niż prorocy, niż Jonasz (por. Mt 12,41), niż Jan Chrzciciel (por. Mt 11,7 nn.) a nawet niż Mojżesz i Eliaz, którzy zjawili się w czasie Jego przemienienia na górze (por. Mk 9,2 nn.). W osobie Jezusa z Nazaretu przyszedł bowiem Mesjasz, o którym mówiło Prawo Mojżeszowe i prorocy Starego Przymierza, do jakich należał Eliaz (por. Łk 24,27.44).

### **c. Jezus – Chrystus, Mesjasz, Pomazaniec Boży**

Szczególną doniosłość dla kręgów żydowskich miało pytanie, czy Jezus z Nazaretu jest Mesjaszem zapowiadany w Starym Testamencie. W czasach Jezusa żywe było oczekiwanie nawet dwóch Mesjaszów (tak w Qumran). Jeden Mesjasz miał przyjść z domu kapłańskiego (Aarona lub Józefa), drugi zaś miał pochodzić z pokolenia Judy i ten miał być Mesjaszem o charakterze politycznym, pretendującym do tronu Dawida i mającym przywrócić królestwo Izraelskie (por. Dz 1,6).

Jezus miał niewątpliwie mesjańską samoświadomość, ale całkiem innego rodzaju, niż to sobie wyobrażali współcześni Mu Żydzi. Dlatego wprawdzie pozwolił Piotrowi wyznać w imieniu Dwunastu, że jest Mesjaszem, lecz natychmiast za-

---

nr 11, s. 6–7; tenże, *Tajemnica Syna Człowieczego*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 25, s. 6–7; tenże, *Prawdziwy Krzew Winny*, „Gość Niedzielny” 1996, nr 13, s. 6; tenże, *Jezus: Jestem Bramą*, „Gość Niedzielny” 1996, nr 15, s. 6.

<sup>47</sup> Taką lekcję posiadają niektóre starożytne rękopisy, np.: Kodeks Koridethi; tłumaczenia: syryjskie, armeńskie – ormiańskie i georgijskie – gruzińskie, oraz pisma Orygenesusa. Por. *The Greek New Testament*, ed. K. Aland i in., Stuttgart 1998<sup>4</sup>, s. 109.

kazał mówić komukolwiek na ten temat (por. Mk 8,31 nn.). Wyznanie wiary Piotra w Jezusa – Chrystusa (Mesjasza) było jeszcze bardzo niedoskonałe (por. Mk 8,32 nn.). Posłannictwo Jezusa jako Mesjasza, objawione metodą sekretu mesjańskiego, różniło się od interpretacji zapowiedzi mesjańskich, podawanych przez uczonych w Piśmie. To różne rozumienie mesjanizmu w czasach Jezusa stanowi niewątpliwie najgłębszą przyczynę, dla której sam Jezus unikał nazywania siebie Mesjaszem. Wywołałoby to bowiem od razu nieporozumienie co do Jego misji i osoby i spowodowałoby interwencję Rzymian (por. J 11,48). Dopiero pod koniec swojej działalności Jezus wystąpił otwarcie jako Mesjasz: przy wjeździe do Jerozolimy (por. Mk 11,1 nn.) i przed sądem Sanhedrynu (por. Mk 14,61 n.).

#### **d. Jezus – Syn Dawida i Król Żydowski**

Jezus pochodził co do ciała z rodu Dawida, jak czytamy w Rz 1,3. Będąc więc potomkiem rodu królewskiego, nosił on tytuł: Syn Dawida, co wyraźnie stwierdzają również genealogie Jezusa w Ewangeliach Mt 1,1 nn. i Łk 3,23 nn. Związaną się jednak Jezusa z Nazaretem i małą znajomość faktu Jego pochodzenia z domu Dawida oraz narodzenia się w mieście Dawidowym w Betlejem (por. Mt 2,5 n.; Łk 2,1 nn.) było nawet przeszkodą w uznawaniu w Nim prawdziwego Mesjasza (por. J 7,41 nn.). Tytuł: Syn Dawida budził wówczas w sposób niemal automatyczny wyobrażenie, iż będzie to wyzwoliciel polityczny. Jezus wprawdzie nie odrzucił tego tytułu i zachowywał się jak król z rodu Dawida w dniu wjazdu do Jerozolimy wśród okrzyków tłumu (por. Mt 21,1.11) oraz wyznał przed Piłatem, że jest królem żydowskim (por. J 18,37), jednak wyraźnie zaznaczając, że nie jest Mesjaszem politycznym ani królem w znaczeniu czysto ziemskim: „Moje królestwo nie jest z tego świata” (J 18,36; por. także J 6,15). Rozumienie synostwa Dawidowego było inne u Jezusa niż wśród uczonych w Piśmie. Różnica ta wychodzi na jaw wówczas, gdy Jezus sam udowadnia na podstawie Ps 110,1, że jest kimś większym niż Syn Dawida w pojęciu politycznym. Skoro bowiem Dawid nazywa Go Panem, to jakże może być On tylko jego synem (por. Mk 12,35 nn.). Tytuł mesjański: Syn Dawida w okresie życia ziemskiego Jezusa z powyższych powodów fałszywego rozumienia go w sensie tylko politycznym odgrywał rolę podrzędną. Dopiero skutek wydarzeń wielkanocnych tytuł ten został jednoznacznie sprecozowany w sensie religijnym (wyzwolenie z grzechów).

#### **e. Jezus – Syn Człowieczy**

Tytuł: Syn Człowieczy sam Jezus uznał za najodpowiedniejsze określenie dla swojej misji. Wszędzie gdzie w Ewangeliach jest mowa o Synu Człowieczym, chodzi wyłącznie o wypowiedzi Jezusa. Zawsze jednak mówi On o Synu Czło-

wieczym w trzeciej osobie. Nigdy nie mówi „Ja jestem Synem Człowieczym”. Tytuł ten oznacza, że Jezus jest pośrednikiem zbawienia według księgi Daniela 7,13. Wszakże aż do męki Jezusa określenie to było nieco wieloznaczne, gdyż niekiedy mogło oznaczać tylko samą osobę mówiącą. Jezus jednak, stosując to określenie do swojej osoby, związał je z sekretem mesjańskim, a więc z tajemnicą swojej osoby, czyli tego, który przynosi zbawienie, podejmując drogę krzyża. W tytule tym zawiera się tajemnica Boga-Człowieka. Z jednej strony jest bowiem mowa o boskich pełnomocnictwach Syna Człowieczego, jak np.: odpuszczenie grzechów (por. Mk 2,10.28) i przybywanie jako sędzieja na obłokach niebieskich (por. Mk 8,38; 13,26; 14,62). Z drugiej zaś strony mówi się o ludzkim poniżeniu Syna Człowieczego, na przykład: nie ma On miejsca, gdzie by mógł oprzeć głowę (por. Mt 8,20), musi cierpieć i umrzeć (por. Mt 16,21). Tytuł więc Jezusa: Syn Człowieczy najpełniej oddaje tajemnicę Boga-Człowieka, który jest Zbawicielem i Sędzią zarazem. Tytuł ten jest też korektą niewłaściwego pojmowania Mesjasza w sensie tylko politycznym. Swoistość tego samookreślenia się Jezusa polega na tym, że Jezus łączy dotychczasową suwerenną postać Syna Człowieczego, jako nadchodzącego Sędziego świata, z poniżoną postacią Syna Człowieczego-Sługi Bożego, który składa siebie w ofierze, wydając się na mękę (tak przed sądem Sanhedrynu – Mk 14,62).

#### **f. Jezus – cierpiący Sługa Boży**

Jezus, łącząc z tytułem: Syn Człowieczy jak najściślej swą mękę, wskazuje swym uczniom, na czym polega Jego mesjańskie zadanie. Czyni przez to aluzję do posłannictwa cierpiącego Sługi Bożego, który swoje życie daje za wielu i ustanawia nowe przymierze we krwi swojej (por. Iz 42,6; 53,12; Jr 31,31; Mk 14,24). Z pewnością także można dostrzec nawiązanie do posłannictwa cierpiącego Sługi Bożego w słowach, „iż Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10,45).

#### **g. Formuła samoobjawieniowa Jezusa – „Jam jest”**

Z takim sformułowaniem spotykamy się tylko w Ewangelii Jana. Wypowiedzi te rozpoczynają się od formuły: „Jam jest” (ἐγὼ εἰμί). Jezus w ten sposób przemawia, tak jak ongiś Jahwe w Starym Testamencie (por. J 8,24.28.58; Wj 3,14 n.). Często jednak są one rozbudowane, przez co w sposób wyjątkowy objawiają istotę posłannictwa Jezusa, np.: „Ja jestem Wodą Żywą” (J 4,10.14), „Ja jestem Chlebem Życia” (J 6,35.48), „Ja jestem Chlebem Żywym” (J 6,51), „Ja jestem Światłością Świata” (J 8,12; 9,5), „Ja jestem Bramą Owiec” (J 10,7.9), „Ja jestem Dobrym Pasterzem” (J 10,11.14), „Ja jestem Zmartwychwstaniem i Ży-

ciem” (J 11,25), „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14,6), „Ja jestem Krzewem Winnym” (J 15,1.5), „Ja jestem Królem” (J 18,37).

### **h. Jezus – Syn Boży**

Określenie: Syn Boży miało dla Żydów znaczenie szerokie i na tyle ogólne, że wszyscy ludzie mogli być uważani za dzieci Boże, za synów Bożych. Im dobitniej jednak Jezus z Nazaretu twierdził, że jest Synem Bożym w zupełnie innym znaczeniu, w wyłącznym sensie, tym bardziej Jego słuchacze zaczynali Mu się sprzeciwiać. Punktem kulminacyjnym wypowiedzi Jezusa, iż jest On Synem Bożym, była Jego odpowiedź – przed sądem Sanhedrynu – na pytanie arcykapłana, czy jest Synem Najwyższego (por. Mk 14,61 n.; Łk 22,70 n.). Twierdzenie Jezusa, że jest Synem Bożym, zostało poparte Jego cudami, a szczególnie wypędzaniem szatana i odpuszczaniem grzechów (por. Mk 2,7 n.). Jezus z Nazaretu wyraźnie odróżnia swoje Synostwo Boże od stosunku dziecięctwa, w jakim pozostają do Boga wszyscy inni ludzie. Mówi On bowiem: „Mój Ojciec” oraz „Mój i wasz Ojciec” (Mt 6,15; 7,21; 11,27; 12,16). Swoją wiedzę i moc przypisuje Jezus wspólnocie życia i jedności woli z Bogiem Ojcem (por. Mt 11,27; J 10,30). Synowska relacja Jezusa do Boga odsłania najgłębszy sens tajemnicy Jego osoby. Ewangelia Marka podaje nawet oryginalne, aramejskie brzmienie modlitwy Jezusa do Boga, w której zwraca się On ze słowami: „Abba – Ojcze”, mającymi odcień pewnej poufałości (por. Mk 14,36). Ten sposób zachowania się Jezusa jako Syna wobec Ojca zachodzi wielokrotnie w Ewangeliach, np. J 17,1: „Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył”. Ta rodzinna relacja Jezusa do Ojca okazuje się tak bliska, że sam Jezus może oznajmić: „Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11,27). To jest najgłębsza tajemnica, z której biorą początek wszystkie czyny i sposób postępowania Jezusa. Twierdzenie Jezusa, że jest Synem Bożym w sposób szczególny i jedynie w swoim rodzaju otwarło drogę do nazywania Go określeniem, będącym pełnią wszystkich wypowiedzi o Jezusie: On jest Panem (Kyriosem).

## ROZDZIAŁ II

### TRADYCJA APOSTOLSKA<sup>48</sup>

## – ŚWIADECTWA PRZEKAZU USTNEGO EWANGELII W NOWYM TESTAMENCIE

### A. UCZNIOWIE JEZUSA NAOCZNYMI ŚWIADKAMI JEGO ŻYCIA I ZMARTWYCHWSTANIA

Jak już zaznaczono we „Wprowadzeniu” oraz w krytycznej ocenie Formgeschichte, Apostołowie Jezusa byli naocznymi świadkami Jego nauki i działalności. Jezus bowiem powołał uczniów i wybrał spośród nich Apostołów właśnie po to, aby byli Jego świadkami, najpierw „w Jerozolimie, a następnie w całej Judei, w Samarii i wreszcie aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Sami Apostołowie najchętniej nazywają siebie świadkami Chrystusa (por. Dz 2,32; 3,15; 5,32; 10,39; 13,31). A kiedy zakazywano im świadczyć o Jezusie, wówczas stwierdzili: „my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4,20). Przy wyborze następcy Judasza do grona Dwunastu, Piotr przemawia: „trzeba, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Jezus przebywał u nas, począwszy od chrztu Janowego, aż do dnia, w którym Pan został wzięty do nieba, aby stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania” (Dz 1,21 n.).

Uczniowie więc i Apostołowie Jezusa, którzy towarzyszyli Mu od początku, patrzyli na Jego czyny i słuchali Jego słów, stali się odpowiednimi do tego, aby być świadkami Jego życia i nauki. Apostołowie, to, co Jezus powiedział i czynił, przekazali swoim słuchaczom i jako naocznym świadkom zadanie to wiernie wykonali, podając pełniejsze zrozumienie nauki i osoby Jezusa oraz uwzględniając potrzeby słuchaczy.

---

<sup>48</sup> R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 233–256; J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH...*, s. 242–246; H. Riesefeld, *The Gospel Tradition and its Beginnings. A Study in Limits of Formgeschichte*, „*Studia Evangelica*” 1959, 73, s. 53–59.

## B. KERYGMAT W KOŚCIELE APOSTOLSKIM<sup>49</sup>

### 1. NAKAZ GŁOSZENIA EWANGELII DANY PRZEZ JEZUSA APOSTOŁOM I W ŚWIADOMOŚCI SAMYCH APOSTOŁÓW

Głoszenie królestwa Bożego należało do najdonioślejszych zadań w wypełnianiu posłannictwa Jezusa, jakie otrzymał On od Boga Ojca. Jezus jednak nie tylko sam głosił Ewangelię królestwa, lecz polecił to czynić także swoim uczniom. Tak było już w czasie działalności publicznej Jezusa w ziemi palestyńskiej. Tak też miało być po Jego zmartwychwstaniu. Jezus wobec niechętniej postawy współczesnych sobie Izraelitów wybrał grono Dwunastu jako przedstawicieli dwunastu pokoleń Nowego Izraela-Kościoła. Ich też posłał, aby głosili nadejście królestwa Bożego (por. Mk 3,13). Apostołowie wykonali to zadanie, uobecniając królestwo Boże tak, jak Jezus – przez głoszenie Ewangelii i dokonywanie cudów (por. Mk 6,6 nn.). Oprócz Apostołów, Jezus wysłał także innych uczniów (por. Łk 10,1 nn.). Nieprzyjęcie Jezusowych wysłanników jest równoznaczne z odrzuceniem samego Jezusa z Jego misją zbawczą: „Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał” (Łk 10,16). Tę samą zasadę podał Jezus w Modlitwie Arcykapłańskiej: „Jak Ty, Ojczy, Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem” (J 17,18). Jeszcze raz powtarza to Jezus zmartwychwstały: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21; por. także Mk 16,15 nn.; Mt 28,19 n.; Łk 24,46 nn.).

Apostołowie świadczą o zmartwychwstaniu Chrystusa, nawet wobec zakazu głoszenia tej prawdy (por. Dz 5,29). Odwołują się przy tym do nakazu Boga, którego trzeba bardziej słuchać niż ludzi, jak mówił Piotr (por. Dz 5,29). „Bóg nam rozkazał ogłosić ludowi, że ustanowił Jezusa sędzią żywych i umarłych” (Dz 10,42). Tej świadomości spełnienia nakazanego Apostołom przez Boga zadania towarzyszy także świadomość obecności Ducha Świętego, który przez nich i razem z nimi świadczy o Jezusie: „Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty” (Dz 5,32). Wypełnia się tu zapowiedź Jezusa, że Duch Parakletos (Παράκλητος) będzie świadczył o Nim wraz z uczniami (por. J 15,26).

Świadomość obowiązku głoszenia Ewangelii, jaką mieli Apostołowie, przechodziła także na tych, którzy ją przyjęli, np. Sylas, Tymoteusz czy Łukasz – towarzysz Pawła (por. Dz 16,10). Św. Paweł wielokrotnie podkreślał, że został wybrany i posłany do głoszenia Ewangelii (por. Rz 1,1 nn.; 15,19; 1 Kor 9,16; Ga 1,1.11.16; 1 Tes 2,4). Zadanie apostolskie jest więc przekazane następcom Kole-

<sup>49</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 57–59; A. Jankowski, *Kerygmat w Kościele Apostolskim*, Częstochowa 1989, s. 37–132; J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH...*, s. 67–71; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 66–77; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 36–40; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 48 n.; A. Świderkówna, *Rozmowy o Biblii: Nowy Testament...*, s. 105–122.



gium Dwunastu i współpracownikom Pawła. Czytamy o tym wielokrotnie w jego listach (np. 1 Tm 1,18; 3,2; 4,14; 2 Tm 2,15; 4,2.5 – „Głoś naukę, wypełnij dzieło Ewangelisty, spełnij swe posługiwanie”).

## 2. MOWY KERYGMATYCZNE W NOWYM TESTAMENCIE

### a. Miejsce mów kerymatycznych w Nowym Testamencie

Pierwotną katechezę apostołską znajdujemy w mowach kerymatycznych Piotra i Pawła, przedstawionych przez św. Łukasza w *Dziejach Apostolskich*. Otóż w Dz 2,14–39 św. Piotr przemawia do pielgrzymów w Jerozolimie w dniu święta Pięćdziesiątnicy. W Dz 3,12–26 również Apostoł Piotr przemawia w Jerozolimie do tłumu po uzdrowieniu chromego. W Dz 4,8–12 przedstawiona jest mowa obronna Piotra przed Sanhedrynem w Jerozolimie. W Dz 5,29–32 znowu Piotr wraz z innymi Apostołami odpowiada Sanhedrynowi na stawiane im zarzuty. W Dz 10,34–43 także św. Piotr przemawia do pogan w domu setnika rzymskiego Korneliusza w Cezarei Nadmorskiej. Zaś w Dz 13,16–41 św. Paweł przemawia do Żydów w Antiochii Pizydyjskiej. W Dz 14,15–17 Paweł i Barnaba przemawiają do pogan w Lystrze, a w Dz 17,22–33 jest słynna mowa św. Pawła do Ateńczyków na Areopagu.

Oprócz mów kerymatycznych Piotra i Pawła, *Dzieje Apostolskie* podają jeszcze mowę obronną diakona Szczepana przed Sanhedrynem (Dz 7,1–56) oraz kerymat diakona Filipa: w Samarii (8,5–8) i skierowany do dworzanina etiopskiego (Dz 8,26–39).

### b. Struktura mów kerymatycznych

Struktura tej pierwotnej katechezы apostołskiej uwarunkowana jest przede wszystkim adresatami, a więc, czy mowy są wygłaszane do Żydów, czy też do pogan. Do Żydów będzie się w tych mowach rozbudowywać argumentację z Pism Starego Testamentu, będącą dla nich bardzo istotnym dowodem (por. Dz 2,14–39; 13,14–41). Poza dowodem z Pism, wprowadza się do tych katechez wątki o Jezusie Proroku i cudotwórcy, aby ukazać, że „Bóg był z Nim” (por. Dz 10,8 n.). Następnie wzywa się do nawrócenia i przyjęcia z wiarą Ewangelii, aby stać się uczestnikami zbawienia (por. Dz 3,16–26; 13,38).

### c. Schemat Ewangelii w kerygmacie apostoelskim

W mowach kerygmaticznych Apostołów Piotra i Pawła zauważamy następujący schemat chronologiczno-topograficzno-teologiczny Ewangelii, stanowiący pewne jej ramy:

1. Apostołowie wyraźnie zaznaczają, że chcą „dawać świadectwo o Jezusie, z którym przebywali przez cały czas, począwszy od chrztu Janowego, aż do dnia, kiedy został od nich wzięty do nieba” (por. Dz 1,21 n.). Początek więc Ewangelii stanowi wystąpienie Jana Chrzciciela i chrzest Jezusa w Jordanie przyjęty z rąk tego Poprzednika (por. Dz 10,37; 13,24 n.).

2. Działalność publiczna Jezusa w nauczaniu apostoelskim obejmowała: Galileę, Judeę z Jerozolimą na czele (por. Dz 10,37; 13,31) oraz Dekapol i Syrofenicję, czyli praktycznie całą Palestynę wraz z krainami ościennymi.

3. Streszczenie publicznej działalności Jezusa znajdujemy w następujących słowach Apostołów Piotra i Pawła: „Posłannictwo Jezusa Nazarejczyka Bóg potwierdził wam [Żydom] niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich dokonał przez Niego wśród was, o czym sami wiecie” (Dz 2,22). „Bóg posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich... Znać sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w krainie Judejczyków i w Jerozolimie” (Dz 10,36–39). „Jezus ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają o Nim świadectwo przed ludem” (Dz 13,31).

4. Istotą Ewangelii głoszonej przez Apostołów jest prawda o śmierci i zmarłych wstaniu Jezusa poszerzona niekiedy o szczegóły dotyczące owych wydarzeń, jak np.: „Jezusa Nazarejczyka..., Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci... Wyniesiony na prawicę Boga otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go, jak to sami widzicie i słyszycie” (Dz 2,22–24.32–34). „Bóg naszych Ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba wślawił Sługę swego, Jezusa. Wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy ten postanowił Go uwolnić. Zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosiliście ułaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Tego, który prowadzi do życia i nim obdarza (Sprawca – Αρχηγός). Ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami” (Dz 3,13–15). „Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak wasi zwierzchnicy. A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich Proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał” (Dz 3,17 n.). „Jezus Chrystus Nazarejczyk, którego wy [Żydzi] ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych..., jest tym kamieniem odrzuconym przez was budujących, który stał się głowicą węgła (κεφαλῆ)

γούλας)” (Dz 4,10 n.). „Bóg naszych Ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, powiesiwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na swoją prawicę jako Wodza ( Ὁ Ἀρχηγός wiodący do zbawienia) i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów” (Dz 5,30 n.). „Jego to, Jezusa, zabili, zawiesiwszy na drzewie. Ale Bóg Go wskrzesił trzeciego dnia i pozwolił Mu się ukazać nie całemu ludowi, lecz nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10,39–41). „Bo mieszkańcy Jerozolimy i ich zwierzchnicy nie uznali Go [Jezusa], a potępiając Go, wypełnili głosy Proroków, odczytywane co szabat. I chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata, aby Go stracił. A gdy wykonali wszystko, co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. Ale Bóg Go wskrzesił z martwych. A On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają o Nim świadectwo przed ludem” (Dz 13,27–31).

5. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa jest wypełnieniem zapowiedzi Starego Testamentu. To odwoływanie się do Pism Starego Testamentu w mowach kerygmacyjnych, będące dla Żydów głównym argumentem teologicznym, weszło już na stałe do ewangelicznych opisów Męki Pańskiej. W kerygmacie apostolskim spotykamy się albo z ogólnym stwierdzeniem wypełnienia się zapowiedzi prorockich (jak np. Dz 3,18.24; 10,43; 13,29), albo ze szczegółowym odwoływaniem się do konkretnych tekstów (np. Dz 2,24–31.34; 4,11; 13,33–37).

#### **d. Cel kerygmatu apostolskiego**

Kerygmat apostolski w swojej treści zupełnie nie zajmuje się istotą królestwa Bożego, co należało przecież do zasadniczej nauki Jezusa. W tym właśnie zaznacza się odrębność kerygmatu apostolskiego od innych form nauczania. W swoich mowach kerygmacyjnych Apostołowie Piotr i Paweł zajęli się tylko samym faktem rozpoczęcia nowego etapu królestwa Bożego, a nie jego istotą. Celem kerygmatu jest więc wołanie o nawrócenie się i uwierzenie w Chrystusa. Dla Żydów nawrócenie się – to uznanie faktu, że sprawiedliwość swoją muszą już odtąd opierać na wierze w Chrystusa, bo tylko w Nim Bóg daje zbawienie, a nie przez trzymanie się przepisów Tory Mojżeszowej wyjaśnianej przez uczonych w Piśmie. Od pogan zaś wymaga się całkowitego odwrócenia się od bożków oraz przyjęcie nowych zasad moralnych podanych przez Jezusa.

### 3. KOMPOZYCJE I ZBIORY MÓW I CZYNÓW JEZUSA ORAZ SUMMARIA W NAUCZANIU APOSTOLSKIM

Już słowa o naśladowaniu Jezusa łączono w nauczaniu apostolskim w pewną całość. Można to zauważyć w tekstach Mt 8,18–22 oraz Łk 9,57–62. Na większy zbiór mów Jezusa wskazują Jego pouczenia zebrane w „Kazaniu na górze” w Mt 5–7 lub w „Mowie w dolinie” w Łk 6,20–29.

Podobne zbiory dotyczące wypowiedzi Jezusa o Janie Chrzcicielu znajdujemy w Mt 11,2–19; Łk 7,18–35. Z tą samą metodą zbierania pouczeń Jezusa w większe całości spotykamy się także w odniesieniu do nauczania w przypowieściach (por. Mk 4,1–32; Mt 13; Łk 15). Niekiedy metodę łączenia wypowiedzi Jezusa wyznaczał aspekt treściowy (np. Mk 9,33–50) lub poszczególne hasła (np. Mk 9,48.50).

Oprócz zbiorów nauk Jezusa stosowano także formę streszczenia Jego nauczania. Podsumowywano więc syntetycznie jakiś okres działalności Jezusa w tzw. summariach (np. Mk 1,14 nn.; Mt 4,23 nn.; Łk 2,51 nn.; 24,52 nn.).

### C. WIARA PIERWOTNEGO KOŚCIOŁA ODPOWIEDZIĄ NA KERYGMAT APOSTOLSKI<sup>50</sup>

Odpowiedzią na kerygmat apostolski domagający się wiary w Chrystusa zmarłychwstałego są wyznania wiary podane jako formuły wiary lub homologie, czyli praktyczne wyznania wiary oraz aklamacje. Inną formą wyznawania wiary w pierwotnym Kościele były modlitwy odmawiane jako hymny do Chrystusa, doksologie lub inne wezwania. Wiarę Kościoła ukazuje również liturgia sakramentalna oraz życie chrześcijańskie najstarszych wspólnot kościelnych. Omówimy teraz kolejno wymienione formy wiary pierwotnego Kościoła.

#### 1. WYZNANIA WIARY

##### a. Formuły wiary

Formuła wiary jest teoretycznym, skrótowym ujęciem aktu zbawczego Jezusa Chrystusa, który stanowią: wskrzeszenie Jezusa z martwych, Jego śmierć lub

<sup>50</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 57–90; tenże, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu...*, s. 11–27, 229–237; tenże, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 90–99; J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH...*, s. 85–87, 99–102, 127 n.; J. Czerski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 107–111; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 49–54; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 165–167.

obydwa wydarzenia zbawcze naraz wyznawane. Oto przykłady: „Bóg wskrzesił Jezusa z martwych” (Rz 8,11; 10,9; 2 Kor 4,14; Ga 1,1; 1 Tes 1,10; Kol 2,12); „Bóg wydał swojego Syna za nas” (Rz 8,31 nn.); „Jezus Chrystus wydał samego siebie za nasze grzechy” (Ga 1,3 n.; 2,20; Ef 5,2); „Chrystus za nas umarł” (Rz 5,8; 14,15; 1 Kor 8,1; 1 Tes 1,10; Ga 2,21); „Chrystus za nas umarł i został wskrzeszony” (2 Kor 5,15); „Jezus umarł i zmartwychwstał” (1 Tes 4,14); „Chrystus został wydany za nasze winy i został wskrzeszony dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4,25).

Najpełniejszą katechetyczną formułą wiary przekazywaną przez Apostołów było następujące wyznanie: „Chrystus umarł zgodnie z Pismem za nasze grzechy, został wskrzeszony z martwych trzeciego dnia, zgodnie z Pismem, ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15,3–5).

Szczególne miejsce zajmuje wyznanie wiary w Synostwo Boże Jezusa. Jest nim następująca formuła wiary: „Jezus Chrystus zrodzony z nasienia Dawida (co do ciała) ujawniony (w mocy) jako Syn Boży (według Ducha uświęcenia) przez zmartwychwstanie” (Rz 1,3 n.).

## b. Homologie i aklamacje

Są to wypowiedziane praktycznie wyznania wiary, takie jak: „Jeżeli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, będziesz zbawiony” (Rz 10,9); „Panem jest Jezus” (1 Kor 12,3; Flp 2,11); „Jeden [jest] Pan (Κύριος): Jezus Chrystus” (1 Kor 8,6); „Jeden [jest] Bóg, jeden pośrednik między Bogiem i ludźmi: Jezus Chrystus, który wydał samego siebie na okup za wszystkich” (1 Tm 2,5 n.); „Jedno [jest] Ciało i jeden Duch... Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden Bóg i Ojciec wszystkich! On nad wszystkim, i podczas wszystkiego, i we wszystkim!” (Ef 4,4–6).

Do najkrótszych aklamacji należą: Abba (Rz 8,15; Ga 4,6), Alleluja (Ap 19, 1.3.4.6), Amen (1 Kor 14,16; 2 Kor 1,20; Ap 22,20), Hosanna (Mk 11,9; Mt 21,9. 15; J 12,13), Maranatha (1 Kor 16,22; Ap 22,20: „Przyjdź Panie Jezu”).

Nie wszystkie homologie skupiają się wokół tytułu „Pan – Κύριος”. Ponieważ homologie związane były z konkretnymi potrzebami religijnymi i liturgicznymi w pierwotnym Kościele, dlatego wiążą się z różnymi tytułami Jezusa. Homologie nie zawsze są aklamacjami, gdyż odbiegają od ścisłej ich konstrukcji. W aklamacji tytuł chrystologiczny jest podmiotem głównym. Aklamacja jest bowiem uroczystą odpowiedzią na pytanie: kim jest Jezus?

Homologie z aklamacjami, w których nazwano Chrystusa tytułami podkreślającymi Jego pierwszeństwo, spotykamy np. w Hbr 2,10: „Ten [Bóg], dla którego wszystko, i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, Przewodnika ich zbawienia (Ἁρχηγός) udoskonalił przez cierpienie”. W innych tekstach homologia została wpleciona w zachętę: „Patrzcie na Jezu-

sa, Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania” (Hbr 3,1) albo: „Mając Arcykapłana Wielkiego, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary” (Hbr 4,14). Homologii z aklamacją użyto w Apokalipsie św. Jana, np.: „Jezus Chrystus, Świadek wierny, Pierworodny (Πρωτότοκος) umarłych, Władca (Przewodzący – Ἀρχων) królów ziemi” (1,5); „Amen, Świadek wierny i prawdomówny, Początek (Ἀρχή) stworzenia Bożego” (3,14); „Jam Alfa i Omega, Pierwszy (Πρώτος) i Ostatni, Początek (Ἀρχή) i Koniec” (22,13).

Często homologie związane były z hymnami, w których nazwano Jezusa Chrystusa różnymi tytułami, np. „Na początku było Słowo [Logos], a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo” (J 1,1). Szczególnym przykładem może być hymn o Prymacie Chrystusa w Kol 1,15–20: „On [Chrystus] jest obrazem (Εἰκὼν) Boga niewidzialnego, pierworodnym (Πρωτότοκος) całego stworzenia” (w. 15); „On jest głową (Κεφαλή) Ciała – Kościoła” (w. 18); „On jest początkiem (Ἀρχή), pierworodnym (Πρωτότοκος) z umarłych” (w. 18).

Inne przykłady homologii czy aklamacji, gdzie nazwano Jezusa różnymi tytułami, znajdziemy w Ewangeliach: „(On) Jezus jest Chrystusem (Mesjaszem)” (Mt 16,16; Dz 9,22), „Jezus jest Synem Bożym” (Mk 1,1.11; J 1,34; 1 J 5,5), „Jezus jest Synem Dawida” (Mt 12,23), „Jezus jest Zbawicielem świata” (J 4,42) „Jezus jest Synem Człowieczym” (J 5,27), „Jezus jest prorokiem” (J 7,40), „Jezus jest Świętym Bożym” (J 6,69), „Jezus jest Królem Żydów” (J 18,33).

## 2. MODLITWY NAJSTARSZYCH WSPÓLNOT CHRZEŚCIJAŃSKICH

### a. Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu

Pierwsi chrześcijanie wyznawali swą wiarę w Chrystusa, odmawiając lub śpiewając hymny ku Jego czci (por. 1 Kor 14,26; Kol 3,6; Ef 5,19; Dz 16,25). O śpiewaniu hymnów do Chrystusa wspominają także pisarze pogańscy, jak np. Pliniusz Młodszy w liście do cesarza Trajana.

Hymny chrystologiczne powstały najprawdopodobniej po wyznaniach wiary. Chrześcijanie zaczęli się zastanawiać nad zbawczym dziełem Chrystusa, nad Jego śmiercią i zmartwychwstaniem. Pytano się: Kim jest Ten, w którego uwierzyli dzięki głoszonej przez Apostołów Ewangelii. Dlatego w hymnach chrystologicznych podkreśla się tak bardzo preegzystencję Jezusa i Jego Synostwo Boże, a także rolę, jaką spełnia On dla nas dzięki swemu zmartwychwstaniu.

W księgach Nowego Testamentu można zauważyć wykorzystanie przez redaktorów następujących pieśni hymnicznych, pochodzących z etapu ustnego przekazu Ewangelii:

– hymn o Jezusie jako Logosie (J 1,1.3.4.10.11.14.15.17),

- hymn o powszechnej władzy Chrystusa i o Jego bezwzględnym pierwszeństwie (Kol 1,15–20),
- hymn o Jezusie uniżonym i wywyższonym (Flp 2,6–11),
- hymn o Chrystusie, który jest naszym pokojem (Ef 2,14–17),
- hymn o drodze Jezusa od Jego przyjścia na świat aż do wywyższenia i uwielbienia w niebie (1 Tm 3,16),
- hymn o dziele stworzenia i dziele zbawienia Jezusa, Syna Bożego (Hbr 1,3–4),
- hymny o Męce Pańskiej (1 P 1,18–21; 2,21–24; 3,18,22),
- hymn o Chrystusie, Synu Bożym i Kapłanie posłusznym Bogu (Hbr 5,5–10; 7,26–28),
- hymny o Chrystusie zwycięzcy (Ap 5,9.12 n.; 12,10–12; 19,1.2–6).

### b. Doksologie i eulogie

Osobny rodzaj uwielbienia Boga stanowią doksologie i eulogie streszczające się formułą: „Jemu [Bogu] niech będzie chwała na wieki” (Rz 11,36; 16, 25 nn.; Ga 1,5; Ef 3,21; Flp 4,20; 1 Tm 1,17; 2 Tm 4,18) oraz „Błogosławiony [Bóg] na wieki” (Rz 1,25; 9,5; 2 Kor 11,31).

Swoistą doksologią jest pieśń aniołów w Betlejem „Chwała na wysokości Bogu” (Łk 2,14)<sup>51</sup>.

### c. Inne pieśni i modlitwy Nowego Testamentu

Poza hymnami chrystologicznymi w Nowym Testamencie można spotkać także hymny ku czci Boga, np. w Rz 11,33–36 i Ef 1,3–14 (o tajemnicy Boga i Jego planie zbawienia).

Oprócz tego znajdujemy także pieśni wychwalające dzieło zbawcze Boga dokonane w Jezusie Chrystusie (kantyki). Oto one:

- pieśń Maryi, znana z formy łacińskiej jako „Magnificat” (Łk 1,46–55),
- pieśń Zachariasza, zwana po łacinie „Benedictus” (Łk 1,68–79),
- pieśń Symeona, czyli „Nunc dimittis” (Łk 2,26–32).

Na przedliteracką formę *Modlitwy Pańskiej* (Pater noster) wskazuje podwójna i różna jej wersja w Ewangeliach (Mt 6,9–13; Łk 11,2–4)<sup>52</sup>. Wołanie chrześcijan do Boga jako do Ojca potwierdza też tradycja apostołska. Św. Paweł kilkakrot-

<sup>51</sup> Pełny grecki tekst kantyku zawierają Ody Salomona XIV (dodatek do wydań Septuaginty). Por. *Septuaginta, id est Vetus Testamentum graece*, ed. A. Rahlfs, Stuttgart 1965<sup>8</sup>, s. 181 n.

<sup>52</sup> J. Drozd, *Ojciec nasz – Modlitwa Pańska według współczesnej egzegezy*, Katowice 1983, s. 29–51; H. Schürmann, *Das Gebet des Herrn*, Leipzig 1958; J. Jeremias, *Das Vater-Unser im Lichte der neueren Forschung*, Stuttgart 1962; tenże, *Abba*, [w:] *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiwicz, Kraków 1969, s. 329 nn.; W. Marchel, *Abba, Père! La prière du Christ et des chrétiens*, Romae 1963.

nie pisze o wzywaniu Boga Ojca w formie pierwotnej: „Abba” (Rz 8,15; Ga 4,6) i w brzmieniu greckim: „Πατήρ” (Kol 1,12;3,17; por. także Jk 3,9).

Również modlitwa znana jako *Pozdrowienie anielskie* (Ave Maria) miała przedliteracką tradycję. Może o tym świadczyć krytyka tekstu Łk 1,28.42<sup>53</sup>.

### 3. ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE NAJSTARSZYCH WSPÓLNOT KOŚCIELNYCH

#### a. Liturgia sakramentalna

Zanim spisano Ewangelie i inne pisma apostołskie (Listy i Dzieje oraz Apokalipsę) głoszone ustnie słowo Boże i sprawowano sakramenty. W liturgii sakramentalnej wykorzystywano tak wyznania wiary, jak i modlitwy, a szczególnie hymny ku czci Chrystusa.

Formułę wstępną przy udzielaniu sakramentu chrztu czytamy w Ef 5,14: „Zbudź się o śpiący i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus”.

Formułę trynitarną sakramentu chrztu podaje Mt 28,19 n.: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Tradycja wczesnochrześcijańska potwierdza udzielanie chrztu „w imię Jezusa” (Dz 2,38; 8,16).

Oprócz przekazów Ewangelii o sakramencie Eucharystii (Mk 14,22–25; Mt 26,26–28; Łk 22,15–20; J 6,53–58) najstarszym świadectwem formuły eucharystycznej jest tekst 1 Kor 11,23–26: „Pan Jezus tej nocy, kiedy był wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało Moje za was wyda-

<sup>53</sup> Starożytne odpisy tego tekstu podają różne jego brzmienie. Część rękopisów reprezentuje wersję, według której Anioł Pański wypowiedział do Maryi słowa: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z tobą”. Kolejne słowa pozdrowienia skierowała do Maryi Elżbieta: „Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota twojego” (tak: Kodeks Synajski i Watykański oraz przekłady: syryjski, koptyjski, armeński-ormiański, georgijski-gruziński i Jan Damasceński). Inne rękopisy podają jako pozdrowienie Maryi przez Anioła Gabriela słowa: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z tobą. Błogosławionaś ty między niewiastami” (tak: w Kodeksach Aleksandryjskim, Bezy i w kilku innych oraz w przekładach: gockim, etiopskim, w Wulgacie i Diatessaronie, a także u Tertuliana, Euzebiusza i Efrema). Są też rękopisy zawierające wersję z wszystkimi słowami modlitwy „Ave Maria” skierowanymi do Maryi przez Anioła Gabriela: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z tobą. Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławiony owoc żywota twojego” (tak: w pismach Andrzeja z Krety i w kilku Kodeksach minuskułowych). Por. *The Greek New Testament*, ed. K. Aland i in., Stuttgart 1998<sup>4</sup>, s. 195 n. Różnice w przekazach tekstu można wytłumaczyć faktem dobrej znajomości modlitwy *Pozdrowienie anielskie* i przepisywanie jej z pamięci. Powszechna znajomość tej modlitwy wyjaśnia częściowe lub pełne uożsamianie jej ze słowami Anioła skierowanymi do Maryi. Fakt znajomości tej modlitwy potwierdzają również starożytne liturgie chrześcijańskie na Bliskim Wschodzie i w Egipcie (koptyjska). Por. R. Scherschel, *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, Poznań 1988, s. 46–65; K. Romaniuk, *Komentarz do codziennego pacierza: Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Wierzę w Boga*, Kraków 1998, s. 137–141.



ne. To czyńcie na Moją pamiątkę. Podobnie skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi Mojej. To czyńcie, ile razy pic będziecie, na Moją pamiątkę”. Chrześcijańska uczta eucharystyczna, praktykowana od samego początku istnienia Kościoła, zasadza się na woli Jezusa, który ten sakrament ustanowił i przekazał go sprawować jako najcenniejszą pamiątkę. A jak już wspomniano wcześniej, omawiając opisy ustanowienia sakramentów w działalności ziemskiej Jezusa, ustanowienie Eucharystii stanowiło już w najstarszym stadium przekazu osobne opowiadanie, podawane w dwóch nurtach tradycji: Piotrowej (Mk i Mt) oraz Pawłowej (Łk i 1 Kor).

Być może, iż formułą wprowadzającą do sakramentu Eucharystii jest tekst 1 Kor 16,20.22: „Pozdrówcie się bracia, pocałunkiem świętym. Kto nie miłuje Pana, niech będzie wyklęty (anathema). Maranatha (Przyjdź Panie nasz). Łaska Pana Jezusa niech będzie z wami”.

## b. Parenezy

W pismach Nowego Testamentu bardzo bogata jest wczesnochrześcijańska tradycja parenetyczna. Pareneza oznacza zachęcanie do czynienia czegoś dobrego, do przestrzegania zasad chrześcijańskich (tak czyń) oraz upomnienia negatywne (tego nie czyń). Pareneza wczesnochrześcijańska jest typem pouczeń moralizujących, opierających się na wzorcach hellenistycznych i rabinistycznych. Parenezy miały na celu kształtowanie życia codziennego pierwszych chrześcijan. Przykładem może być pareneza w 1 Tes 4,1–12: „Bracia, prosimy was i zaklinamy w Panu Jezusie. Według tego, coście od nas przejęli w sprawie postępowania i podobania się Bogu – jak już postępujecie – stawajcie się coraz doskonalszymi. Wiecie przecież, jakie nakazy dawaliśmy wam przez Pana Jezusa. Albowiem wolą Boga jest wasze uświęcenie, czyli powstrzymanie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymać własne ciało w świętości i we czci, a nie w pożądlivej namiętności, jak to czynią nieznający Boga. Niech nikt nie wykracza w tej sprawie i nie oszukuje swego brata. Albowiem jak wam to przedtem powiedzieliśmy, zapewniając uroczyście, Bóg jest mścicielem tego wszystkiego. Nie powołał nas bowiem Bóg do nieczystości, ale do świętości. A kto to odrzuca, ten odrzuca nie człowieka, lecz Boga, który daje wam przecież swego Ducha Świętego. Nie jest też rzeczą konieczną, abyśmy musieli wam pisać o miłości braterskiej, albowiem Bóg was samych naucza, abyście się wzajemnie miłowali. Zachęcam was jedynie, abyście coraz bardziej się doskonalili i starali zachować spokój, spełniać własne obowiązki i pracować własnymi rękami, jak to wam nakazaliśmy. Wobec tych zaś, co są na zewnątrz, zachowujcie się szlachetnie, a nie będzie wam potrzeba niczego”.

Wśród pouczeń parenetycznych wyróżniają się katalogi cnót i wad oraz tablice domowe i katalogi obowiązków chrześcijan.

### c. Katalogi cnót i wad

Schemat katalogów cnót i wad wypracowała popularna filozofia cynicko-stoicka. Analogie do takich pouczeń znajdujemy w literaturze mądrościowej i dydaktycznej Starego Testamentu oraz w pismach judaistycznych, jak np. Mdr 14, 24–27; 4 Mch 1,18.26 n.; Jud 7,21; HenEt 91,3–7; 1 QS 4,2 nn. Katalogi cnót i wad spotykamy przede wszystkim w listach Nowego Testamentu. Przykładem katalogu cnót może być Ga 5,22 n.: „Owoce ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie.” Inne przykłady znajdujemy w Flp 4,8; Ef 4,2 n.32; Kol 3,12 nn.; 1 Tm 4,16; 6,11; 2 Tm 2,22; 3,10; 1 P 3,8; 2 P 1,5 n. Katalog wad spotykamy w Ga 5,19 n.: „Uczynki, które rodzą się z ciała, to: nierząd, nieczystość, wyuzdanie, bałwochwalstwo, czary, nienawiść, spory, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość, pijaństwo, hulanki itp.”. Znajdują się one również w Rz 1,29 nn.; 13,13; 1 Kor 5,10 n.; 6,9 n.; 2 Kor 12,20 n.; Ef 4,31; 5,3 nn.; Kol 3,5 nn.; 1 Tm 1,9 n.; 2 Tm 3,2 n.; Jk 3,16.

### d. Tablice domowe i katalogi obowiązków stanowych

Mianem tablic domowych i pouczeń stanowych określa się wskazania dotyczące obowiązków poszczególnych stanów, które w starożytności chrześcijańskiej tworzyły rodzinę, czyli dom, należały do wspólnoty domowej, jak np.: małżonkowie-rodzice, dzieci, panowie (właściciele), sługi i służące, niewolnicy. Wiele analogicznych pouczeń znajdujemy w pismach moralizatorów pogańskich (np. Seneka, Ep 94,1) oraz judaistycznych (np. Józef Flawiusz, Contra App 2, 198–210).

W Nowym Testamencie tablice domowe i katalogi moralnych obowiązków stanowych znajdujemy także przede wszystkim w listach. Oto główne „tablice domowe”, w których zastosowano jednakowy schemat pouczeń: niewiasty, żony – mężowie; dzieci – ojcowie, rodzice; niewolnicy – panowie: Ef 5,22–6,9; Kol 3, 18–4,1; 1 Tm 2,8–15; Tt 2,1–10; 1 P 2,13 nn.

Katalogi moralnych obowiązków dotyczące ludzi zajmujących pewne urzędy w Kościele, jak np. biskupi, prezbiterzy i diakoni, wymienione są w 1 Tm 3,1–13; 5,17 nn.; Tt 1,5–9.

## D. TYTUŁY JEZUSA W TRADYCJI APOSTOLSKIEJ<sup>54</sup>

### 1. JEZUS – MESJASZ, CHRYSZTUS

Jak już wcześniej zaznaczono, Jezus w swoim życiu ziemskim unikał tytułu: Mesjasz z racji obciążeń natury politycznej i narodowo-wyzwoleńczej tego określenia. U podstaw tego tytułu w nauce Apostołów stoi mesjańska świadomość Jezusa, idąca w kierunku nadania temu imieniu właściwej treści religijnej. Przeważa w niej motyw przyszłej władzy sędziowskiej Jezusa – Mesjasza. Taki bowiem był sens Jego wypowiedzi przed sądem Sanhedrynu (por. Mk 14,53–65). Zaznacza się także motyw świadomej męki Jezusa. W tym sensie bowiem Jezus poprawia wyznanie Piotra pod Cezareą Filipową (por. Mk 8,27–33). Dla objawienia swej godności mesjańskiej Jezus posłużył się metodą sekretu mesjańskiego, polegającą na tym, że występuje On jako Mesjasz, lecz nie pragnie żadnego rozgłosu. Dopiero bowiem po zmartwychwstaniu ujawni się w pełni Jego Synostwo Boże, będące istotą mesjaństwa (por. Mk 8,29 n.; 9,9). W zmartwychwstaniu Jezusa widzą więc Apostołowie główny dowód na godność mesjańską Jezusa (por. Dz 2,22–36; 13,26–37). Zmartwychwstanie Jezusa, które nastąpiło po Jego uniżeniu, jest zbawczym udziałem w królewskiej władzy Boga (por. Dz 2,36; 5,31). Dzięki zmartwychwstaniu Jezus, zasiadając po prawicy Boga, będzie wypełniał władzę sędziowską (por. Dz 1,33; 5,31; 7,55).

### 2. JEZUS – CIERPIĄCY SŁUGA BOŻY

Najstarsza tradycja Kościoła uważa Jezusa za Sługę Bożego. Z interpretacją mesjańskiego posłannictwa Jezusa w świetle Izajaszowej koncepcji Sługi Jahwe (Iz 53) spotykamy się już w mowach Piotra (por. Dz 2,23; 3,13–16) oraz w hymnach chrystologicznych (por. Flp 2,6–11; 1 P 2,21.25) i w modlitwach Kościoła jerozolimskiego (por. Dz 4,24–30). Św. Paweł w swoich listach wielokrotnie nawiązywał do idei Jezusa jako cierpiącego Sługi Bożego (np. 1 Kor 15,3–5; Rz 4,25; 8,32). Jezus spełnił wszelkie nadzieje związane z postacią Sługi Jahwe. Mówi o tym wprost św. Piotr: „Bóg wskrzesił Sługę Swego – Jezusa” (Dz 3, 13.26). Tak też modlił się Kościół jerozolimski, nazywając Jezusa Sługą Bożym w kontekście apostołowskiego świadectwa o Jego zmartwychwstaniu: „Oto zeszedli

<sup>54</sup> M. Karrer, *Jesus Christus im Neuen Testament*, Göttingen 1998; F. Hahn, *Christologische Hoheitstitel. Ihre Geschichte im frühen Christentum*, Göttingen 1974<sup>4</sup>; O. Cullmann, *Die Christologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1963<sup>3</sup>; Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 1983 r. *Biblia i chrystologia*, tłum. A. Jankowski, RBL 1988, 3, s. 185–226; J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH...*, s. 247–249; L. Goppelt, *Theologie des Neuen Testaments*, Bd. 2, Göttingen 1978<sup>3</sup>, s. 391–414; M. Bednarz, *Tytuły chrystologiczne w Nowym Testamencie*, Tarnów 1991; A. Jasiński, *Jezus jest Panem. Kyriologia Nowego Testamentu*, Wrocław 1996.

się w tym mieście przeciwko Świętemu Studze Twemu, Jezusowi, którego namaściłeś, Herod i Piłat i poganie z pokoleniami izraelskimi, aby uczynić to, co Twoja ręka i myśl zamierzały. Daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą, gdy Ty wyciągniesz swą rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię Sługi Twego – Jezusa” (Dz 4,27–30).

### 3. JEZUS – SYN DAWIDA

Fakt świadomości mesjańskiej Jezusa, obejmującej także Jego Dawidowe pochodzenie, stał się punktem zaczepnym dla popaschalnej refleksji, traktującej ten genealogiczny i historyczny aspekt jako punkt wyjścia do wykazania wyższości Synostwa Bożego nad Synostwem Dawidowym Jezusa. Tak ukazuje tę prawdę wyznanie wiary w Rz 1,3–4: „Jest to Ewangelia o Jego Synu, który narodził się z nasienia Dawida według ciała, a ujawniony został jako Syn Boży w mocy Ducha uświęcenia przez zmartwychwstanie”.

W tytule: Jezus – Syn Dawida gminy popaschalne, nie umniejszając bynajmniej faktu historycznego, iż pochodził on z rodu Dawida, widzą specjalnie podkreśloną godność mesjańską Jezusa. Jezus jako Syn Dawida spełnia obietnice Pisma. Tak argumentują w swych mowach kerymatycznych Piotr i Paweł (por. Dz 2,24–36; 13,32–37). W tekstach tych dominuje moment wywyższenia Jezusa jako Syna Dawida do rangi Syna Bożego. Jezus okazał się więc w pełni Synem Dawida przez swe zmartwychwstanie. W ten sposób tytuł: Syn Dawida łączy się z wypowiedziami o wcieleniu i wywyższeniu Jezusa oraz o Jego przyszłej roli jako Sędziego (por. Dz 17,31).

### 4. JEZUS – SYN BOŻY

Świadectwa należące do przekazu ustnego Ewangelii, powstałe w ośrodkach judeochrześcijańskich, mówiąc o Jezusie jako Synu Bożym, zaczerpnęły wiele z idei wybraństwa znanego w Starym Testamencie, podkreślając jednak wysoką godność Jezusa Chrystusa, jaką zajmuje On po zmartwychwstaniu. Tytuł: Syn Boży, stosowany w gminach judeochrześcijańskich, wyraża jednorazową i swoistą w swoim rodzaju relację Jezusa do Boga Ojca w niebie, co z kolei stanowi podwaliny dla dalszych refleksji o równości Chrystusa z Bogiem Ojcem. Myśl tę podkreślał jeszcze bardziej tytuł Jezusa: Syn, stosowany w gminach pogano-chrześcijańskich. Nie doszłoby jednak do nazwania Jezusa Synem Bożym przez pierwotne chrześcijaństwo, gdyby sam Jezus przez swą działalność i swoje słowa na to nie wskazał i gdyby tej myśli nie potwierdzało zmartwychwstanie Jezusa i Jego ukazywanie się swoim uczniom. Tekstem świadczącym o głębokiej wierze pierwotnego Kościoła w odwieczne Synostwo Boże Jezusa Chrystusa, któ-

re zostało w pełni ujawnione przez Jego zmartwychwstanie, jest wyznanie wiary zawarte w Rz 1,3–4: „Jezus Chrystus, Syn Boży, zrodzony z nasienia Dawida co do ciała, a ujawniony w mocy jako Syn Boży według Ducha uświęcenia przez zmartwychwstanie”.

Ontyczne ujęcie Synostwa Bożego Jezusa znajdujemy w Hbr 1,1–4. Tekst ten można następująco scharakteryzować: Chrystus jest Synem Bożym, uniwersalnym Dziedzicem, Pośrednikiem w stworzeniu, Zbawicielem, który dokonał odkupienia w ciele, wrócił do pierwotnej chwały przez zmartwychwstanie i jako wywyższony Syn Boży otacza ludzkość dalszą opieką zbawczą. „W tych ostatnich dniach Bóg przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił Dziedzicem wszystkich rzeczy. Przez Niego też stworzył wszechświat. Ten Syn, który jest odbłaskiem chwały Bożej i odbiciem Jego potęgi i istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi. Dokonawszy zaś oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach”.

## 5. JEZUS – PAN (Κύριος)

Tytuł: Κύριος w odniesieniu do Jezusa Chrystusa używany był już w najstarszych modlitwach pierwszych gmin chrześcijańskich, i to pochodzenia palestyńskiego. Świadczy o tym bowiem aklamacja liturgiczna: Maranatha (1 Kor 16,22). Tytuł aramejski: Mar jest odpowiednikiem greckiego określenia: Κύριος (Pan). Już w LXX starotestamentalne imię Boga: Jahwe, które przy czytaniu liturgicznym zastępowano słowem: Adonaj (Pan), przełożono jako Κύριος. Tytuł ten stanowi kontynuację, potwierdzenie i uwieńczenie wypowiedzi samego Jezusa, że jest On Synem Bożym. Inwokacja „Kyrios” jest wyznaniem wiary i modlitwą zarazem. Tytuł: Κύριος, zaczerpnięty z uświęconej już w Starym Testamencie formuły modlitewnej, wykazywał rozpiętość najlepiej ujmującą człowieczeństwo i bóstwo Jezusa, Jego wywyższenie na prawicę Ojca, czyli zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, oraz Jego eschatologiczne przyjście jako Sędziego. Jezus Chrystus Pan (Κύριος) jest po prawicy Ojca i zarazem pośród wierzących chrześcijan, a szczególnie przy każdej sprawowanej Eucharystii. „Ile bowiem razy spożywacie ten chleb i pijecie ten kielich, śmierć Pana (Kyrios) głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26). Wraz z tytułem: Κύριος przechodzą na Jezusa wszystkie imiona Boże. Wypowiadane zaś słowa chrześcijan: „Jezus Chrystus jest Panem” (np. Rz 10,9), są szczytem i wyrażają najgłębszą istotę chrześcijańskiego wyznania wiary.

6. TYTUŁY CHRYSYUSA OKREŚLAJĄCE  
W TRADYCJI APOSTOLSKIEJ JEGO PROTOLOGICZNĄ ROLĘ  
W DZIELE ZBAWCZYM<sup>55</sup>: ( ' Αρχή, ' Απαρχή, ' Αρχηγός, ' Αρχων,  
' Αρχιερεύς, Κεφαλή, Λόγος, Πρώτος, Πρωτότοκος)

Z tytułem chrystologicznym: Λόγος spotykamy się w hymnie wczesnochrześcijańskim wykorzystanym w prologu Ewangelii Jana (por. J 1,1–18). Tytuł ten obejmuje przymioty i funkcje Słowa Bożego, mądrości Bożej i Tory starotestamentalnej. Mimo wszakże zależności tego tytułu od tła Starego Testamentu, istotne myśli są chrześcijańskie. Należą do nich:

- 1) wcielenie Słowa;
- 2) przeciwstawienie Logosu jako osoby starotestamentalnemu Słowu Bożemu, nigdy nieuosobionemu, lecz należącemu do sfery idei;
- 3) stwierdzenie bóstwa Logosu.

Przymioty Logosu to: praistnienie, udział w stworzeniu i objawienie się światu.

Tytuły Chrystusa: ' Αρχή, ' Απαρχή, ' Αρχηγός, ' Αρχων, ' Αρχιερεύς, Πρώτος, Πρωτότοκος, Κεφαλή wyrażają przede wszystkim pierwszeństwo Chrystusa w Jego dziele zbawczym. Tytuły: ' Αρχή oraz Πρωτότοκος występują w hymnie wczesnochrześcijańskim w Kol 1,15–20. W wierszu 15. Chrystus Πρωτότοκος ukazany jest jako Pośrednik w stworzeniu; podkreśla się Jego prymat wobec stworzenia: „On (Chrystus) jest Pierworodnym wszelkiego stworzenia”. W wierszu 18. Chrystus został nazwany Κεφαλή (Głowa), ' Αρχή (Początek) oraz Πρωτότοκος (Pierworodny) spośród umarłych. Chrystus jest kimś najważniejszym, głównym. Jako Pierworodny spośród umarłych stoi wprawdzie w szeregu umarłych, lecz jest zarazem pierwszym zmartwychwskrzyszonym. Tytuł: Πρωτότοκος (Pierworodny) uwydatnia prawne pierwszeństwo Chrystusa. Pełniej określa je jeszcze w tym tekście inny Jego tytuł: ' Αρχή, czyli Początek, Pierwszy. Zmartwychwstanie Chrystusa jest więc warunkiem naszego zmartwychwstania, a sam Chrystus jest zasadą nowego życia.

Tę samą myśl wyraził św. Paweł w 1 Kor 15,20.23, nazywając Chrystusa „' Απαρχή (Pierwociny)” spośród umarłych. Chrystus bowiem jako „' Απαρχή” jest Pierwszym zmartwychwskrzyszonym w szeregu umarłych i jest wzorcem zmartwychwstania.

Podobną myśl o przewodzeniu Chrystusa w zmartwychwstaniu ukazuje tytuł Archegos, którym tak nazwał Jezusa Chrystusa św. Piotr w swoich mowach ke rygmatycznych (Dz 3,15; 5,31). Chrystus ' Αρχηγός idzie więc na czele zmartwychwskrzyszonych i wprowadza do życia chwalebnych tych, którzy idą za Nim. Pierwszeństwo Chrystusa w zmartwychwstaniu głosi również Paweł przed kró-

<sup>55</sup> J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH...*, s. 250–269.

lem Agryppą w więzieniu w Cezarei Nadmorskiej, mówiąc, że „Mesjasz ma cierpieć, tak jak przepowiadali Prorocy i Mojżesz, że zmartwychwstanie jako Πρῶτος (Pierwszy), że głosić będzie światło (zbawienie) zarówno ludowi (izraelskiemu), jak i innym (pogańskim) narodom” (por. Dz 26,23).

Chrystusa jako Zbawiciela (Σωτήρ) głosi również Piotr w Jerozolimie (por. Dz 5,31). „Bóg bowiem wskrzesił Jezusa, którego stracili Żydzi. Bóg wywyższył Go na swoją prawicę jako Tego, który jest Przewodnikiem i Zbawicielem ( Ἀρχηγός i Σωτήρ), aby dał Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów”.

Tytułem Ἀρχιερέως nazywa się Jezusa tylko w Hbr. Jest On bowiem jedynym Arcykapłanem Nowego Testamentu, który przez swą ofiarę krzyżową zawarł nowe przymierze (Hbr 7,26 n.; 8,6.11; 9,14 n.).

## E. SITZ IM LEBEN, CZYLI ŚRODOWISKO ŻYCIOWE GŁOSZONEJ EWANGELII W TRADYCJI APOSTOLSKIEJ<sup>56</sup>

Autentyczność tradycji ewangelicznej wykazywali żyjący jeszcze naoczni świadkowie słów i czynów Jezusa. Podawali je jednak w pełniejszym rozumieniu. W świetle zmartwychwstania Chrystusa zrozumieli dopiero pełny sens i znaczenie wielu dotychczas niejasnych słów i czynów Jezusa. Otrzymali także Ducha Prawdy, który ich o wszystkim pouczył.

Uwzględnienie potrzeb słuchaczy domagało się dokonania selekcji danych tradycji. Głosiciele Ewangelii wyrywali też niekiedy słowa Jezusa z ich historycznego kontekstu, ponieważ nie tyle było dla nich ważne, kiedy Jezus to powiedział, lecz co powiedział i jakie z tego płyną wnioski dla życia.

Jak już wyżej wspomniano, Apostołowie głoszący Ewangelię zestawiali słowa Jezusa w grupy tematyczne oraz próbowali układać opisy dziejów Jezusa oparte na Jego słowach i czynach (por. Łk 1,1 nn.). Zbiory te powstawały dla potrzeb misyjnych, katechetycznych lub liturgicznych. Niekiedy dla doraźnych celów dublowano dane tradycji. Dlatego spotykamy się w Ewangeliach z podwójną relacją o tych samych wypowiedziach lub czynach Jezusa, np. podejmowanie na nowo wątków takich, jak „Nawróćcie się, bo bliskie już jest królestwo niebieskie” (Mt 3,2; 4,17; 10,7); w różnych przypowieściach wyjaśnia się tę samą myśl: miasto na górze, światło na świeczniku (Mt 5,14–16), ptaki i kwiaty (Mt 6,26–30); rozmnożenie chleba (Mk 6,34–42; 8,1–9).

<sup>56</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 26–30; H. Langhammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 99–102, 109–112; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 81–84; J. Czerski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 81–85; W. Egger, *Krótkie wprowadzenie do Nowego Testamentu...*, s. 35–39; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 36–41; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 90–104, 372–388.

Dla ustnego głoszenia Ewangelii bardzo ważnym stwierdzeniem było, „iż wypełniło się Pismo”. W pewnych więc słowach lub czynach Jezusa wypełniają się prorocstwa Starego Testamentu, np. Mk 1,1 n.; Mt 3,1 n.; Łk 3,1 n. Metodę powyższą spotykamy najczęściej w Ewangelii Mateusza (np. 1,22; 2,5 n.; 4,14 n.; 12,17 n.; 13,35 n.; 21,4 n.).

## 1. ZALEŻNOŚĆ SITZ IM LEBEN OD SKŁADU ETNICZNEGO WSPÓLNOT PIERWOTNEGO KOŚCIOŁA

Różnorodność potrzeb religijno-kulturowych gmin zależała od ich składu etnicznego. Wspólnoty w pierwotnym Kościele dzieliły się na judeochrześcijańskie i poganochrześcijańskie. Już gminy judeochrześcijańskie były zróżnicowane w zależności od tego, czy były to wspólnoty judeopalestyńskie, czy też judeohellenistyczne (tak szczególnie było w diasporze). Gminy judeochrześcijańskie szczególnie judeopalestyńskie odegrały tak chronologicznie, jak i merytorycznie pierwszoplanową rolę w przekazie Ewangelii. W tym bowiem środowisku palestyńskim tworzono pierwsze zbiory literackie składające się na Ewangelię. Wielość jednak analogii, spotykanych w Ewangeliach, do gatunków literackich stosowanych w hellenizmie każe nam widzieć również wpływ środowisk poganochrześcijańskich.

## 2. RÓŻNE SITZ IM LEBEN DLA RÓŻNYCH FORM PRZEKAZYWANYCH TRADYCJI O JEZUSIE

Obok głoszenia nauki o Chrystusie w hymnach i wyznaniach wiary, w ustnym przekazie tradycji o Jezusie występuje także ewangeliczna forma głoszenia Dobrej Nowiny. Zbiory mów Pańskich, historie ustanowienia sakramentów czy wreszcie opis Męki i Zmartwychwstania Chrystusa wskazują, że niezależnie od hymnicznej formy głoszenia Jezusa w pierwotnym Kościele interesowano się też życiem, działalnością, nauczaniem i wreszcie śmiercią oraz zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. Ta dwutorowość przekazu tradycji o Jezusie, w formie hymnicznej głoszenia Chrystusa, jak i opowiadanie Jego czynów i słów w formie narratywnej Ewangelii, zależna jest od środowiska życiowego poszczególnych wspólnot chrześcijańskich.

Środowiskiem hymnicznej formy głoszenia Chrystusa oraz wyznań wiary i aklamacji liturgicznych był kult wczesnochrześcijański. Głoszenie zaś słów i czynów Jezusa w formie ewangelicznej opiera się na katechezie chrztu i związane jest z działalnością misyjną Apostołów, w której opowiadania te miały charakter dydaktyczny i apologetyczny. Zabezpieczenie właściwego sensu wyznań wiary w Jezusa Chrystusa domagało się spisania Ewangelii. Pytanie o historycz-



nego Jezusa stało się kryterium prawdziwej chrystologii, a znakiem wyróżniającym było odwoływanie się do Jego życia i działalności.

Różnorodność Sitz im Leben w pierwotnym Kościele uzasadniały różne potrzeby życiowe pierwszych chrześcijan. Zrodziły one konieczność zastosowania różnych gatunków literackich w Ewangelii, poprzez które możemy do nich dotrzeć.

### **a. Potrzeby kultyczne**

Najczęstsze Sitz im Leben powstawania jednostek literackich w procesie przekazywania Ewangelii stanowiły potrzeby kultyczne. Przez kult rozumie się tu życie modlitewno-liturgiczne Kościoła. Życie to zgłaszało zapotrzebowanie na różne modlitwy, jak: hymny, aklamacje czy wyznania wiary. O istnieniu takich zapotrzebowań świadczy między innymi tekst Dz 2,42: „Chrześcijanie jerozolimscy trwali w nauce Apostołów, we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie”. Nie jest wykluczone, że w wyniku tego zapotrzebowania powstały opisy sprawowania Eucharystii oraz historie Męki Pańskiej. Teksty te bowiem odczytywano w czasie zebrań liturgicznych, aby przypomnieć i unaocznić więzy wszystkich wierzących ze Zbawicielem (por. 1 Kor 11,26 n.: „Czyńcie to na Moją pamiętkę. Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb lub pijecie ten kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie”).

### **b. Potrzeby misyjno-katechetyczne**

Inny rodzaj potrzeb w Kościele pierwotnym związany był z głoszeniem Ewangelii, czyli z wypełnianiem nakazu nauczania, a więc związany z działalnością misyjno-katechetyczną. Potrzeby te wzrastały w miarę ubywania naocznych świadków słów i czynów Jezusa, którzy głosili przejętą od Niego Ewangelię. Powodem tych potrzeb było również rozprzestrzenienie się Ewangelii poza granice Palestyny. Katecheci i misjonarze głoszący Ewangelię potrzebowali na użytek doraźny trwałych pomocy dydaktycznych dla swej pracy apostołowskiej. Potrzeba kontaktowania się z poszczególnymi gminami przy równoczesnej niemożliwości odbywania zbyt częstych i szybkich podróży zmusiły do pisania listów z pouczeniami, czyli epistoły.

### **c. Względy parenetyczne**

Zapotrzebowanie na teksty o charakterze moralizatorsko-budującym zgłaszało przełożeni poszczególnych Kościołów w ich codziennej działalności apostoł-

skiej. Szczególną rolę odegrały w tym względzie paradigmaty, czyli opowiadania moralizatorsko-budujące, będące przykładami kaznodziejskimi. Jezus ukazany został w paradigmatkach przede wszystkim jako Mesjasz-Wysłannik Boży. Zainteresowanie takim Jezusem i potrzebę propagowania takiego obrazu Jezusa okazywały gminy związane z tradycją palestyńską. Podobnie rzecz się ma z przypowieściami ewangelicznymi, dla których należy szukać Sitz im Leben także w środowisku palestyńskim. Podobnie pouczenia dyscyplinarno-formacyjne zostały przejęte ze Starego Testamentu.

#### **d. Apologie i polemiki**

Ataki, na jakie napotykali głosiciele Ewangelii, domagały się ciągłego pogłębiania prawd wiary oraz ich obrony i zabezpieczenia przed niewłaściwym rozumieniem. Dlatego często nawiązywano do Starego Testamentu, aby wykazać, że Jezus był zapowiedzianym przez proroków Mesjaszem i Synem Bożym, mimo cierpień i haniebnej śmierci krzyżowej, którą również zapowiadał Stary Testament. Te względy spowodowały, że słowom i czynom Jezusa zaczęto nadawać nowe formy. Nie tworzono więc nowych tradycji od strony treściowej, lecz nadawano im formę apologii czy polemik. Każde więc ze środowisk życiowych doprowadzało, ze względu na specyfikę własnych potrzeb, do ukształtowania się odrębnych gatunków literackich, jeszcze na etapie ustnego głoszenia Ewangelii.

### **3. ŚRODKI INTERPRETACJI USTNIE GŁOSZONEJ EWANGELII NALEŻĄCE DO SITZ IM LEBEN PRZEKAZU APOSTOLSKIEGO**

#### **a. Stary Testament jako środek interpretacji dzieła zbawczego Jezusa**

Stary Testament stanowi pierwszy i zasadniczy środek interpretacji dzieła zbawczego Jezusa. W nauczaniu apostolskim raz po raz spotykamy się ze zwrotem: „wypełniło się Pismo” lub „tak jest napisane” itp. Ewangelia, którą głosił Paweł, jest Ewangelią Bożą, która była przedtem zapowiedziana przez Boga przez Jego proroków w świętych Pismach (por. Rz 1,2). W mowach apostolskich w Dziejach jak i w listach Apostołów (szczególnie św. Paweł) także wielokrotnie natrafiamy na cytaty ze Starego Testamentu, np. Dz 2–5; 10; 13; Rz 4,3; 9,17; 10,11; 1 Kor 14,31; 2 Kor 6,16; 1 P 2,6 nn.; Hbr 1; 8; 10. Wiara bowiem w Chrystusa umożliwia właściwe i poprawne odczytanie Starego Testamentu (por. 2 Kor 3,14 nn.). To odczytanie jest widziane jako typologiczna obietnica, a więc zapowiedź, która znajduje swoje wypełnienie w Jezusie Chrystusie (por. 2 Kor 1,20; Rz 10,4; 3,21; 5,12–21; 1 Kor 15,21.44–49; 2 Kor 3,4–18). Zgodność pomiędzy

obietnicą ze Starego Testamentu a jej wypełnieniem w Nowym jest ową wykładnią Pisma, będącą środkiem właściwej interpretacji ustnie głoszonej Ewangelii.

### **b. Apokaliptyka żydowska jako środek interpretacji Ewangelii**

Apokaliptyka żydowska, której ślady znajdujemy w Starym Testamencie, np. Dn czy Iz 24–27, a przede wszystkim w apokryfach judaistycznych, jak np. Hen-słow, 4 Ezd, ApBasyr, i w Qumran (np. „Wizje Ezechiela” – 4 Q2Ez) nastawiona była na eschatologię. Otóż według założeń apokaliptyki, historia świata zmierza ku końcowi, po którym nastąpi nowy świat. Panem dziejów jest Bóg. Nad obecnym światem góruje więc inny świat, Boży, który kieruje losami tego przejściowego eonu, czyli ziemskiego etapu istnienia. Celem apokaliptyki było więc wychowanie i pouczenie, pedagogia. Tajemnicza zaś wiedza o losach świata miała umocnić pobożnych Żydów w przestrzeganiu Tory, zwłaszcza w czasach prześladowań. Terminologia apokaliptyczna znalazła się dzięki tradycji żydowskiej również w pismach wczesnochrześcijańskich, a także w nauczaniu Apostolskim. Jednakże terminologia ta, włączona do głoszenia dzieła zbawienia Jezusa, zaczęła służyć nowym treściom, otrzymując nowe znaczenie: przyszły eon już nastąpił wraz z Jezusem. Zmartwychwstanie zaś, o którym mówi apokaliptyka, wiąże się także z dziejami i z dziełem zbawczym Jezusa. Również apokaliptycznym Sędzią jest Jezus, a Jego dzieło zbawcze ma wymiar uniwersalny, obejmując wszystko i wszystkich, a nie tylko „wybraną Resztę”.

### **c. Synkretyzm hellenistyczny jako środek interpretacji Ewangelii**

W przekazie Ewangelii synkretyzm hellenistyczny również ogranicza się tylko do zapożyczeń terminologicznych. Szczególnie św. Paweł spotykał się z koncepcjami hellenistycznymi, i to w różnoraki sposób. Jednakże zarówno judaizm, jak i chrześcijaństwo wyrzekły się tego, co dla hellenizmu było bardzo istotne, mianowicie: mitu. U Pawła możemy zauważyć najwyżej zapożyczenia form literackich z koncepcji stoickich, np. w 1 Kor 8,6, gdzie Apostoł zastąpił panteizm nauką o Bogu („Jeden Bóg Ojciec; Jeden Pan Jezus Chrystus”).

Znajomość kultury i religii greckiej wykorzystywał też Paweł dla głoszenia Ewangelii o Jezusie. Przykładem może być mowa Pawła na areopagu ateńskim, gdzie Apostoł odwołał się do słynnego hymnu Kleantesa do Zeusa dla uzasadnienia prawdy o Bogu, „w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy. Jesteśmy bowiem z Jego rodu” (Dz 17,28).

## ROZDZIAŁ III

# JEDNA EWANGELIA W POCZWÓRNEJ FORMIE SPISANEJ WEDŁUG MATEUSZA, MARKA, ŁUKASZA I JANA

### A. EWANGELIA I EWANGELIE

#### 1. POTRÓJNE ZNACZENIE SŁOWA: EWANGELIA W NOWYM TESTAMENCIE<sup>57</sup>

Greckie słowo: εὐαγγέλιον (ewangelia), czyli: dobra nowina, zostało zaczerpnięte ze Starego Testamentu w tłumaczeniu greckim, a więc z Septuaginty (por. Iz 60,6; 61,1; Ps 96,7). I chociaż także ewangelia, jako radosna i dobra wieść znana była w świecie hellenistycznym, to jednak religijne znaczenie tego słowa w odniesieniu do zbawienia wyraźnie występuje w Starym Testamencie. W takim właśnie znaczeniu o Ewangeli, jako radosnej nowinie o zbawieniu, mówi sam Jezus w synagodze w Nazarecie (por. Łk 4,18 n.), odwołując się do Iz 61,1. Jezus przyszedł głosić Ewangelię jako dobrą nowinę dla ubogich (anawim). W Mk 1,14 n. czytamy, że Jezus głosił Ewangelię o królestwie Bożym, wzywając do nawrócenia i wiary. Ewangelia Jezusa jest więc radosną nowiną, bo oznacza interwencję zbawczą Boga, dokonaną przez Jezusa. Jezus głosi tę zbawczą nowinę Swoimi słowami i potwierdza ją czynami, a więc cudami, zwłaszcza śmiercią i zmartwychwstaniem. Jezus więc głosi Ewangelię o sobie. I takie jest pierwsze znaczenie słowa: Ewangelia w Nowym Testamencie. Jest to dobra nowina o zbawieniu, które przyniósł Jezus, sam ją ogłaszając i dokonując swymi czynami. Ewangelia, jako radosna nowina o zbawieniu, głoszona przez Jezusa nie była Jego życiorysem, chociaż ściśle z Jego życiem się łączyła. Apostołowie natomiast, głosząc Ewangelię o Jezusie po Jego śmierci i zmartwychwstaniu, włączają w nią nie tylko słowa i czyny Jezusa, ale także różne wydarzenia z Jego życia, a szczególnie te, które miały znaczenie zbawcze, czyli mękę, śmierć i zmartwychwstanie (por. Dz 5,30–32; 11,20; 1 Kor 4,15).

---

<sup>57</sup> A. Świderkówna, *Rozmowy o Biblii: Nowy Testament...*, s. 101–122; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 15–21; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 62–78; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 91–93; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 183–187; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 257–268; L. Goppelt, *Theologie des Neuen Testaments...*, s. 438–447; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament*, Göttingen 2002<sup>4</sup>, s. 175–179.

W nauczaniu Pawłowym Ewangelia oznacza całokształt głoszenia apostołskiego (por. Rz 1,1 nn.15; 1 Kor 1,17; 15,1 nn.; Ga 1,6–9.11 n.). Ewangelia Chrystusa w przekazie apostołskim o Jezusie wskazuje na zbawienie dokonane przez Chrystusa, obejmujące wszystkich ludzi, dzięki przyniesionej przez Niego Ewangelii. I to jest drugie znaczenie tego słowa (por. Rz 1,16; 2,16). Ewangelia o Jezusie w tym drugim znaczeniu była więc głoszona przez Apostołów i ich uczniów. Słowa i czyny Jezusa, przekazane przez tradycję, przystosowali oni do potrzeb Kościołów. Jako zaś naoczni świadkowie Jezusa, sami byli gwarantami autentyczności głoszonej przez siebie Ewangelii. Świadkowie życia Jezusa zaczęli jednak wymierać. Stąd też zrodziła się konieczność dostarczenia dokumentów poświadczających w sposób autentyczny słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia. Dlatego Marek Ewangelista słowem: Ewangelia nazwał księgę, którą napisał o Jezusie Chrystusie Synu Bożym (por. Mk 1,1). To nowe, trzecie już znaczenie pojęcia: Ewangelia – jako księga o Jezusie Chrystusie, oznacza także specyficzny gatunek literacki, jakim jest to dzieło.

## 2. SPECYFIKA GATUNKU LITERACKIEGO EWANGELII<sup>58</sup>

Ewangelia jest swoistym gatunkiem literackim, nie jest ona zaledwie kroniką czy życiorysem Jezusa, lecz radosną nowiną o Jezusie Chrystusie, który pierwszy ją głosił i który jest jej ośrodkiem. Dzięki zmartwychwstaniu Chrystusa Jego Ewangelia jest nadal ciągle żywą i radosną nowiną o zbawieniu. Ewangelia bowiem utożsamia się z Chrystusem (por. Mk 8,35). On jest jej istotną treścią. Ewangelia przedstawia nam więc i uobecnia Chrystusa.

Ojcowie Kościoła mówią o czterech księgach jednej Ewangelii, jaka nam została przekazana (por. św. Augustyn, *Tractatus in Jo*, 36). Etymologia i ewolucja znaczenia słowa „Ewangelia” rzuca dużo światła na rozumienie gatunku literackiego ksiąg nazwanych Ewangelią. Autorzy tych ksiąg bowiem nie tyle chcieli przedstawić życiorys Jezusa, ile raczej uroczyście proklamować dobrą nowinę o zbawieniu, jakiego dokonał Jezus Chrystus. Cel spisanej Ewangelii często więc pokrywał się z celem ustnego Jej głoszenia, a było nim wzbudzenie i pogłębienie wiary w Jezusa Chrystusa (por. J 20,30 n.; Łk 1,1–4).

<sup>58</sup> U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 179–185; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 100–105; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 78–82; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 93–97; tenże, *Ewangelia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. IV, red. R. Łukaszyk i in., Lublin 1983, kol. 1375–1377; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 21–27; J. Czerski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 63–74; J. Kozyra, *Charakter teologiczny i biograficzny Ewangelii jako gatunku literackiego*, ŚSHT 1999, t. 32, s. 45–68; F. Neirynek, *Ewangelia*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 157 n.; F. J. Matera, *Ewangelia, Ewangelie*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 271 n.

Ewangelia jest w Nowym Testamencie nowym gatunkiem literackim. Od strony treściowej jest ona przesłaniem mającym za przedmiot dzieło zbawcze Jezusa, Mesjasza, Syna Bożego, którego śmierć i zmartwychwstanie zapewnia ludziom możliwość osiągnięcia zbawienia wiecznego. Całość ziemskiego posłannictwa Jezusa przedstawiona jest jako narracja teologiczna według następującego schematu, przejętego z nauczania ustnego Ewangelii (Dz 10,34–43), a mianowicie:

- wystąpienie Jana Chrzciciela jako przygotowanie działalności Jezusa Chrystusa;
- publiczna działalność Jezusa wypełniona cudownymi czynami i autorytatywnym nauczaniem;
- oraz szczegółowo rozbudowana historia męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

W spisanej Ewangelii, jako w gatunku literackim należy zwrócić uwagę na dość wyraźną zależność wyrażania myśli na piśmie od ustnej tradycji. Ewangelia spisana bowiem zachowuje formę kerygmatyczną, a więc formę głoszenia, przez którą obwieszcza się słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia, czyli fakty. Fakty historyczne i prawdy zbawcze o Jezusie stanowią podstawę życia wiary Kościoła. Cel kerygmatyczny Ewangelii sprawił, że centralnym punktem zainteresowania jest jednak nie tyle element historyczny lub biograficzny w życiu Jezusa, ile religijny i teologiczny. Ewangelia jest zarazem świadectwem historii i świadectwem wiary. Historia Jezusa podporządkowana została celowi orędzia Dobrej Nowiny, jakim jest doprowadzenie wierzących do zbawienia.

Ewangelia jako gatunek literacki jest jedynym w swoim rodzaju oryginalnym i uroczystym orędziem zbawienia, jakiego dokonał Jezus Chrystus. Ewangelia jest Dobrą Nowiną Jezusa Chrystusa i o Jezusie Chrystusie. Aspekt biograficzny Ewangelii jest istotowo związany z aspektem teologicznym, a dokładnie – z chrystopologicznym, który nie jest sprzeczny z danymi historycznymi pierwszych świadectw o Jezusie, przekazanych przez naocznych świadków. W aspekcie biograficznym Ewangelie mają swoje modele w Starym Testamencie. Historie dzieciństwa Izaaka (Rdz 17,15–22), Samsona (Sdz 13,2–25) czy Samuela (1 Sm 1–20) można porównać z historią dzieciństwa Jezusa (Mt 1–2; Łk 1–2). Działalność Jezusa jest porównywalna z wybitnymi postaciami, jak np. prorocy Eliasz i Elizeusz (Mk 9,13; Łk 4,25–27; 7,11–16). Znajdujemy także nawiązania do biografii prześladowanych sprawiedliwych (Ps 22; Mdr 2,12–20; Iz 52,13–53,12). Również w biografiiach hellenistycznych i rzymskich znaleźć można wiele elementów analogicznych do opowiadań ewangelicznych. Należą do nich: proactwa dotyczące przyszłości bohatera i opowiadania o niezwykłych wydarzeniach ukazujących jego wielkość. W biografiiach filozofów (Pitagoras, Sokrates) mowa jest też o ich uczniach. Opowiada się także o cierpieniu i śmierci bohatera (Plutarch o Eumenesie). W literaturze greckiej znane są również opowiadania o cudach „boskiego męża” (aretologie).

Powyższe analogie Ewangelii do starożytnych biografii biblijnych i pozabiblijnych potwierdzają ich wartość historyczną i pozwalają lepiej zrozumieć, dlaczego główny akcent położono na aspekt dydaktyczno-religijny. Chociaż Ewangelie jako gatunek literacki charakteryzują się aspektem teologicznym i biograficznym zbliżonym do żywotów starożytnych, to jednak różnią się one zasadniczo od współczesnych biografii. W Ewangeliach brakuje bowiem takich elementów, które dziś uważane są za ważne w biografiach, jak: chronologia czy psychologiczny rozwój bohatera.

Wydarzenie historiozbowcze Jezusa dało początek nowemu gatunkowi literackiemu. Stąd też Ewangelia jest gatunkiem literackim *sui generis*. Jest to kerygmaticzna tradycja o zbawczym charakterze śmierci i zmartwychwstania Jezusa, uzupełniona jeszcze o Jego słowa, zbiory cudów i narracje o wybranych wydarzeniach z życia Jezusa. Orędzie ewangeliczne nie jest jednak tylko odzwierciedleniem wydarzeń historycznych. Wydarzenia te bowiem w perspektywie wiary odnoszą się do teraźniejszości i sięgają w przyszłość. Dlatego Ewangelia przekracza podobieństwo do jakichkolwiek gatunków literackich.

### 3. WĄTKI BIOGRAFICZNE A HARMONIA EWANGELII<sup>59</sup>

Jak wcześniej wykazano, Ewangelie opowiadają o życiu Jezusa i głoszą wiarę w Niego. Są więc dziełami o charakterze teologicznym, posiadającymi elementy biografii starożytnych. Nie są jednak żywotami w znaczeniu współczesnym. Tendencje do traktowania Ewangelii jako żywota Jezusa obserwujemy już w starożytności. We wczesnym chrześcijaństwie, bo w II w., próbowano z czterech Ewangelii kanonicznych skomponować jeden żywot Jezusa. Zapotrzebowanie takie wysuwała katecheza misyjna. Aby więc możliwie szybko i w sposób łatwy do zapamiętania przybliżyć niechrześcijanom życie i dzieło Jezusa, aby zapoznać z osobą i nauką Jezusa, wytyczono przede wszystkim ramy chronologiczne Ewangelii, w których osadzono wybrane fragmenty z czterech ksiąg Ewangelii kanonicznych w ten sposób, że nie uległ zakłóceniu schemat życia Jezusa oraz uniknięto dubletów. To, czego zaś w opisie życia Jezusa nie znajdowano w jednej Ewangelii kanonicznej, to uzupełniano tekstami z innej Ewangelii. Wychodzono przy tym z założenia, że Ewangelie są życiorysami Jezusa, wzajemnie się uzupełniającymi. Nie zwracano też przy tym uwagi ani na założenia redakcyjne poszczególnych Ewangelii, ani na szczególne zaakcentowanie różnych tematów teologicznych w poszczególnych Ewangeliach.

Już w 170 r. po Chr. Tacjan Syryjczyk sporządził harmonię Ewangelii zwaną Diatessaron, czyli jedna Ewangelia ułożona z czterech. Szkielet chronologicz-

---

<sup>59</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 122–124; A. Läßle, *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii...*, s. 397–406.

ny życia Jezusa oparł on na Ewangelii Jana, do którego wprowadził teksty z innych Ewangelii. Diatessaron Tacjana cieszył się tak wielkim powodzeniem, iż już w IV w. Kościół Syryjski znał głównie Ewangelię w postaci tego opracowania używanego powszechnie w praktyce duszpasterskiej i liturgicznej. Musiał w tej sprawie interweniować nawet bp Teodoret z Cyru w 450 r. po Chr., nakazując czytanie oddzielnych Ewangelii kanonicznych. Mówił: „mamy cztery różne Ewangelie, a nie cztery w jednej”. Diatessaron Tacjana cieszył się jednak nadal powodzeniem.

Mimo tych interwencji władzy kościelnej, próby harmonizowania Ewangelii podejmowane były również przez innych, tak w starożytności (np. św. Augustyn w *De consensu evangelistarum* wskazywał na zgodność czterech Ewangelistów), jak i w średniowieczu (np. *Rozmyślanie przemyskie. Rozmyślanie o życiu Pana Jezusa* – XV w.; Piotr Skarga czy Baltazar Opeć, *Żywot Pana naszego Jezusa Chrystusa* – XVI w.), a nawet w czasach współczesnych (W. Szczepański, *Bóg – człowiek w opisie Ewangelistów. Nowy synoptyczny przekład czterech Ewangelii w jednej*; E. Renan, *Żywot Jezusa*; G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*; H. Daniel-Rops, *Dzieje Chrystusa*; A. Chadam, *Życie Jezusa Chrystusa według czterech Ewangelistów: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana*; K. Dickens, *Życie Pana Jezusa napisane specjalnie dla jego własnych dzieci*; M. Batchelor opowiada *Historię Jezusa*).

U podłoża tych prób leżał przede wszystkim motyw duszpasterski. W czasach bowiem, kiedy większość ludzi nie mogła korzystać z ksiąg pisanych, katechizacja prowadzona przez nauczanie ustne, za pomocą słów i obrazów („Biblia pauperum”) opartych na harmonii Ewangelii, w sposób wystarczający odpowiadała istniejącej sytuacji.

Także w XX w. napisane dzieje lub żywoty Jezusa traktowały Ewangelie kanonicznie jak kroniki. Dlatego w żywotach tych wątki historyczne przeważały nad założeniami teologicznymi. Dzieła te pisano głównie dla celów apologetycznych i aby zapoznać czytelnika z syntetycznie ujętym życiorysem Jezusa na podstawie czterech Ewangelii.

Harmonia Ewangelii doprowadziła, niestety, do niewrażliwości na specyfikę poszczególnych Ewangelii oraz wypaczyła obraz Jezusa. Przeciw sporządzaniu harmonii Ewangelii wysuwa się dziś następujące argumenty:

– Współczesne badania naukowe i najnowsze dokumenty Kościoła podają, że intencją Ewangelistów nie było pisanie żywota Jezusa, lecz przekazanie Dobrej Nowiny o zbawieniu mesjańskim. Sztuczne więc przetwarzania Ewangelii w biografie Jezusa jest przeciwne zamierzonym celom autorów biblijnych.

– Analiza Ewangelii metodą historii redakcji wykazuje oryginalność literacką i teologiczną poszczególnych Ewangelii. Każda ma swą własną strukturę, swoje ulubione tematy, swoje ujęcia i przedstawianie postaci Jezusa. Przez unifikację i opuszczenie tekstów Ewangelii przy sporządzaniu harmonii Ewangelicznej następuje niwelacja postaci Jezusa.



– Sporządzanie harmonii Ewangelii wydaje się sprzeciwiać woli Boga, który zamierzył przekazać nam naukę i czyny Jezusa przez autorów natchnionych w czterech Ewangeliach kanonicznych, a nie w jednej tylko wersji literackiej. Poznając zaś zamierzone przez Boga i objęte natchnieniem Ducha Świętego różnice między poszczególnymi Ewangeliami, spotykamy się też z różnymi obrazami Jezusa Chrystusa. Żaden zaś człowiek nie jest w stanie objąć całej pełni Chrystusa, a do spotkania z Nim i zrozumienia Go wiodą różne drogi.

#### 4. DLACZEGO NAPISANO EWANGELIE? OKOLICZNOŚCI ICH NAPISANIA<sup>60</sup>

##### a. Niezrealizowane oczekiwania na paruzję

W ustnej i pisemnej tradycji apostoelskiej o Jezusie oraz w liturgii pierwotnego Kościoła bardzo mocno podkreślano, że zmartwychwstały Pan (Kyrios) jest tym Jezusem, który umarł, ale nadal żyje (por. Dz 25,29). Każdy więc szczegół z życia ziemskiego Jezusa był widziany i głoszony oraz spisywany w świetle zmartwychwstania. Pierwsza generacja chrześcijan uznawała życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jako kres czasu (por. Dz 2,17). Judaizm palestyński z czasów Jezusa i Apostołów, oczekiwał nadejścia „Dnia Jahwe”, jako dnia ostatecznego i dnia sądu, lada moment (por. Jl 3,1 nn.; Za 14; Dn 7,9 nn.; 12,1 nn.). Kiedy jednak powtórne przyjście Chrystusa, jakoby się opóźniało, zaczyna się zaznaczać zmęczenie oczekiwaniem na paruzję. Początkowo mniemano, że chodzi tylko o pewne odroczenie czasu ostatecznego. Bolesne jednak rozczarowania i kryzysy wiary, a szczególnie wypadki historyczne, jak: prześladowanie chrześcijan i zburzenie Jerozolimy w 70 r. po Chr., nakazywały zmianę tej orientacji. Wydarzenia związane z Chrystusem nie są więc końcem historii, lecz jej centrum. Czas Kościoła jest czasem żyjącego w nim Chrystusa, który prowadzi On ku wypełnieniu. Dlatego w Ewangeliach, jakie zostały spisane, teraźniejszość wiąże się z przeszłością. „Chrystus bowiem jest ten sam, wczoraj, dziś i na wieki” (Hbr 13,8).

##### b. Niedostatek naocznych świadków Jezusa oraz trudności napotykanne w pierwszych gminach chrześcijańskich

Odwoływanie się do wydarzeń historycznych z życia Jezusa miało na celu ukazać związek Syna Bożego – Kyriosa z ziemskim Jezusem z Nazaretu. Im bliżej gminy chrześcijańskie, zwłaszcza te w Palestynie, były historycznego życia

<sup>60</sup> A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 195–201; J. Ashton, *Dlaczego napisano Ewangelie?* Warszawa 1977, s. 11.

Jezusa i im więcej było w nich naocznych świadków życia Jezusa, tym mniej były potrzebne argumenty historyczne. Im bardziej jednak gminy chrześcijańskie oddalały się w czasie i przestrzeni od ziemskiego życia Jezusa, im więcej w gminach tych było chrześcijan, którzy nie zetknęli się z Jezusem historycznym, a także im bardziej zaczęły zagrażać gminom wczesnochrześcijańskim herezje, tak pochodzenia judaistycznego jak i hellenistycznego, i wrogie wobec chrześcijaństwa prądy judaistyczne i greckie, jak stoicyzm, platonizm i gnoza, tym większa było konieczność związania Chrystusa Kyriosa z Jezusem ziemskim, historycznym. Nie chodziło o to, by przeciwstawiać Jezusa historycznego Chrystusowi zmartwychwstałemu. Św. Paweł, np. w 1 Kor 1,23, głosi Chrystusa ukrzyżowanego, podkreślając, że wywyższony przez zmartwychwstanie Kyrios jest tym samym Jezusem, który zawisł na Golgocie na krzyżu (por. 1 Kor 2,8). Nie ma Chrystusa zmartwychwstałego bez Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma Chrystusa wywyższonego bez Jezusa ziemskiego, unieżonego. Wywyższony Pan – to poniżony Sługa Jahwe.

Zapis ewangeliczny jest świadomym i koniecznym odparciem wszelkich prób odmawiania historyczności Jezusowi i wtórnemu ubóstwianiu Go. Wiara w Chrystusa nie może się ostać bez obrazu Jezusa ziemskiego, do którego mogła by się odwoływać. W wyniku ubywania naocznych świadków życia ziemskiego Jezusa oraz powstawania ciągle nowych trudności dla wiary w Chrystusa należało zbadać dokładnie wszystko, co dotyczyło życia i działalności Jezusa od pierwszych chwil i opisać to wszystko po kolei (por. Łk 1,3 n.). To spowodowało, że wielu starało się ułożyć opowiadanie o życiu i działalności Jezusa na podstawie ustnego przekazu apostołskiego (por. Łk 1,1 nn.).

### c. Cel napisania Ewangelii<sup>61</sup>

Jednym z podstawowych celów było umocnienie wiary we wspólnocie kościelnej (por. Łk 1,4; J 20,31). Ewangelie adresowano więc nie tyle do niechrześcijan, ile raczej do ochrzczonych, aby przekonać ich o całkowitej pewności nauk udzielonych im wcześniej ustnie. Celem Ewangelistów było przedstawienie życia Jezusa jako ilustrację Jego słów i nauczania. Życie Jezusa jest zasadą hermeneutyczną Jego słów. Przyjęcie Jezusowych słów wymaga naśladowania Jego życia. Odwoływanie się do historii Jezusa nie zmierza jedynie do ocalenia jej przed zapomnieniem. Wiara w Jezusa zmartwychwstałego z konieczności odwołuje się do Jezusa ziemskiego, do Jego krzyża i do zobowiązań płynących z Jego nauki. Należało więc ukazać osobę i dzieło Jezusa całościowo. Zadania tego podjęli się Ewangelisci. Uwzględnienie tylko jednej z faz tradycji ewangelicznej, a więc zajęcie się tylko pierwszym etapem: słowami i czynami Jezusa albo tylko

<sup>61</sup> A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 51–54.

etapem ustnej tradycji apostoelskiej Ewangelii o Jezusie, bez zajęcia się redakcjami ksiąg Ewangelii, wypacza obraz ich genezy.

Poszczególne logia Jezusa lub summaria i zbiory poprzedzające redakcję ksiąg Ewangelii podkreślały wybrane aspekty życia i nauki Jezusa. Zbiory cudów zaś wskazywały na Jego moc Boską, a narracje o męce podkreślały cierpienia Sprawiedliwego Sługi Jahwe. Z tego wynikały różne relacje wierzących względem osoby Jezusa: albo zauważano udział w Jego Boskiej mocy, albo przedłużenie Jego drogi życia w życiu chrześcijanina. Ewangelie kanoniczne stanowią więc całościowe spojrzenie na życie Jezusa w powiązaniu z konsekwencjami dla wierzących w Niego.

Wielość ksiąg Ewangelii (cztery kanoniczne i ogromna liczba apokryficznych) wskazuje na wielkie bogactwo teologiczne. Każdy bowiem Ewangelista przedstawia Jezusa i Jego orędzie z własnego punktu widzenia oraz w świetle potrzeb własnej wspólnoty kościelnej.

#### d. Ewangelie kanoniczne i apokryficzne<sup>62</sup>

Wielość podejmowanych prób napisania Ewangelii o wydarzeniach dotyczących Jezusa oraz przekazanie Jego słów i czynów wspomina w Prologu już św. Łukasz (por. Łk 1, 1–4). Pod koniec I w. po Chr. pojawiają się utwory związane tematycznie z Ewangelią kanoniczną, których anonimowi autorzy często podszycują się pod imiona Apostołów czy innych postaci biblijnych. Ewangelie te nazywamy apokryficznymi. Napisano ich kilkadziesiąt<sup>63</sup>. Najstarsze z nich wywodzą się z tradycji judeochrześcijańskiej oraz nawiązują do problemów i sporów doktrynalnych nękających już pierwszych chrześcijan.

Literaturą apokryficzną określa się te pisma żydowskie i wczesnochrześcijańskie, które nie weszły do Kanonu Ksiąg Świętych (natchnionych). Apokryf oznacza coś, co jest ukryte i co się odkrywa. Apokryfy starają się uzupełniać Ewangelie kanoniczne w sprawach dotyczących osoby Matki Bożej (np. Protoewangelia Jakuba czy *Transitus Mariae*) i św. Józefa (np. *Historia Józefa cieśli*), dzieciństwa Jezusa (np. *Ewangelia dzieciństwa według Tomasza*), Jego publicznej działalności

---

<sup>62</sup> H. Langkammer, *Apokryfy Nowego Testamentu*, Katowice 1989; J. Frankowski, *Apokryfy Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Homerski, Poznań 1973, s. 256–262; M. Starowieyski, *Wstęp*, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. 1, cz. 1: *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980, s. 15–24; J. Banak, *Historia kanonu Nowego Testamentu*, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. 1, cz. 1: *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980, s. 25–64; Papieska Komisja Biblijna z 1993 r., *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 80–82.

<sup>63</sup> *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. 1, cz. 1 i 2: *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980. W opracowaniu tym omawia się ponad 60 utworów apokryficznych nawiązujących do Ewangelii kanonicznych. Listę 35. Ewangelii apokryficznych wymienia Elenchus Samarytański, (tamże, cz. 1, s. 62–64).

ści (np. Historia Abgara – list Abgara do Jezusa), a również wiadomości związanych z Męką Pańską (np. Ewangelia Nikodema, Ewangelia Gamaliela) i zmartwychwstaniem Chrystusa (np. Ewangelia Piotra i Ewangelia Bartłomieja). Inną racją powstania Ewangelii apokryficznych były względy teologiczne. Na przykład w apokryfach wyjaśniano prawdę o dziewictwie Maryi, Matki Jezusa, Bożej Rodzicielki. Apokryficzne Ewangelie judeochrześcijańskie (Ewangelia Ebionitów i Hebrajczyków), gnostyckie (np. Ewangelia Prawdy z Nag Hammadi, Ewangelia Tomasza, Ewangelia Filipa) i wywodzące się z innych ruchów heterodoksyjnych (np. Ewangelia Marcjona) podawały naukę Chrystusa według poglądów danego ugrupowania religijnego.

Obok racji teologicznych ważnym motywem powstania apokryfów była ludowa egzegeza tak Starego, jak i Nowego Testamentu. Podobne tendencje, jakie zauważamy w tradycji apostoelskiej przekazów o Jezusie, widać również w apokryfach charakteryzujących się zbiorami słów Jezusa. Przykładem takiego zbioru może być Ewangelia Tomasza (gnostyckie logia Jezusa). Ewangelie apokryficzne za pomocą obrazów i opowiadań przekazywały prawdy teologiczne. W rozumieniu apokryfów należy więc wziąć pod uwagę fakt, że to nie fabuła, ale treść teologiczna była pierwotnym i podstawowym elementem utworu. Fabuła zaś stanowiła zaledwie szatę zewnętrzną. W miarę jednak zanikania zrozumienia treści teologicznej, na pierwsze miejsce wybijała się fabuła. Dlatego też często traktowano apokryfy jako legendy czy utwory bajkowe.

Ogromna wielość literatury apokryficznej, również Ewangelii apokryficznych używanych w starożytności chrześcijańskiej, zmusiła Urząd Nauczycielski Kościoła do sporządzenia wykazu ksiąg kanonicznych Nowego Testamentu. W jednym z najstarszych kanonów ksiąg natchnionych, w pochodzącym z II w. „Kanonie Muratoriego” wymienia się cztery Ewangelie kanoniczne i listę wielu Ewangelii apokryficznych, których nie wolno wprowadzać do Kościoła katolickiego. Pisma kanoniczne mają bowiem wartość zbawczą i teologiczną, różniącą je całkowicie od innych tekstów starożytnych, które mogą rzucać wiele światła na początki wiary, ale nigdy nie mogą zastąpić powagi pism kanonicznych, czyli absolutnie zasadniczych dla zrozumienia istoty wiary chrześcijańskiej.

## B. KWESTIA SYNOPTYCZNA I PRÓBY JEJ ROZWIĄZANIA<sup>64</sup>

### 1. FAKT SYNOPTYCZNY

Określenie: fakt synoptyczny pochodzi od greckiego terminu: σύνοψις, który oznacza: spojrzenie obejmujące całość. Synopsa ewangeliczna jest więc ca-

<sup>64</sup> A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne. I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 75–134; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 63–84, 367–406; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*,

łościowym albo równoczesnym oglądaniem poszczególnych fragmentów czterech Ewangelii. Potrzebę takiego patrzenia na Ewangelię uzasadnia fakt podobieństwa Ewangelii, zwłaszcza Mt, Mk i Łk, przy równoczesnych różnicach istniejących między nimi. Takiego synoptycznego zestawienia czterech Ewangelii dokonał w XVIII w. J. Griesbach, stwierdzając, że Ewangelię Mt, Mk i Łk różniła się zasadniczo od Ewangelii Jana. Dlatego też nazwał te pierwsze Ewangeliemi synoptycznymi.

Zarówno podobieństwa, jak i różnice w Mt, Mk i Łk mają charakter wielopłaszczyznowy. Prawie cała Ewangelia Mk ma swoje odpowiedniki w Mt i Łk. Podobieństwa widać również w samym układzie treści. Mianowicie: w Ewangeliach synoptycznych podkreśla się najpierw wystąpienie Jana Chrzciciela jako przygotowanie działalności Jezusa, następnie przedstawia się dłuższą działalność Jezusa w Galilei, potem ukazano podróż Jezusa na Paschę do Jerozolimy oraz Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Ewangeliści synoptyczni opowiadają wydarzenia z życia Jezusa w tym samym porządku, np.: nauczanie Jezusa w synagodze w Kafarnaum, uzdrowienie opętanego, uzdrowienie teściowej Piotra, uzdrowienie wielu chorych (Mk 1,21–33 i paral.). Podobny jest też sposób opisywania wydarzeń, kiedy Ewangeliści posługują się identycznym słownictwem (np. chrzest Jezusa, cudowne rozmnożenie chleba, wyznanie Piotra, zapowiedzi i opis Męki Pańskiej). Ewangeliści synoptyczni posługują się też podobnymi cytatami ze Starego Testamentu.

W Ewangeliach tych publiczna działalność Jezusa ogranicza się do okresu jednego roku. W Ewangelii Jana wprowadzono również na początku ukazano działalność Jana Chrzciciela, lecz nie zachowano układu ani chronologicznego, ani geograficznego takiego, jak w Ewangeliach synoptycznych. Ewangelia Jana bowiem rozciąga publiczną działalność Jezusa na trzy lata lub nawet więcej i rozpoczyna ją w Judei. Jezus według Ewangelii Jana wielokrotnie też pielgrzymował do Jerozolimy, a więc inaczej niż u Synoptyków.

---

s. 87–122; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 187–204; K. Romaniuk, *Co to jest źródło Q?*, Warszawa 1983; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 202–217; E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 29 n.; J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 84–94, 175–179; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz..., s. 106–119; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 98–105; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 17–23; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 185–240; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 145–160; W. J. Harrington, *Klucz do Biblii*, Warszawa 1982, s. 334–339. D. L. Dungan, J. S. Kloppenborg, *Problem synoptyczny*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1112–1120; F. Neirynck, *Problem synoptyczny*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 899–910; G. M. Styler, *Problem synoptyczny*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 624–628.

W układzie treści w Ewangelii Mk prawie całkowicie opuszczone są mowy Jezusa. W układzie zaś mów Jezusa w Mt i Łk zauważa się wiele rozbieżności. Mowy Jezusa bowiem w Mt zebrane są w zbiory, zaś w Łk rozprowadzono je po całej księdze. Można też zauważyć podobieństwa tylko między niektórymi tekstami Ewangelii Mk i Łk (np. Mk 2,21–6,13; Łk 4,31–9,6) albo tylko między Mk i Mt (np. Mk 3,22–4,34; Mt 12,22–13,34).

Podobieństwa i różnice zachodzące między poszczególnymi Ewangeliami nazywa się faktem synoptycznym, który próbuje się interpretować i rozwiązać. Fakt synoptyczny bowiem stworzył problem synoptyczny, polegający na pytaniu, dlaczego pomiędzy poszczególnymi Ewangeliami zauważamy podobieństwa i różnice.

## 2. PRÓBY ROZWIĄZANIA PROBLEMU SYNOPTYCZNEGO

Zjawisko wyliczonych wyżej podobieństw i różnic między czterema Ewangeliąmi a szczególnie między Mt, Mk i Łk było i jest różnie wyjaśniane. Wskazuje się też na wielką złożoność tego problemu. Przedmiotem szczególnego zainteresowania staje się stosunek Mt do Łk oraz ich relacji do Mk.

### a. Hipoteza Ewangelii pierwotnej

Wysunął ją już G. E. Lessing w XVIII w., tłumacząc, że Ewangelie synoptyczne pochodzą od wspólnej dla nich aramejskiej wersji Ewangelii, która zaginęła. Mogła by to być wspomniana przez Hieronima Ewangelia Nazarejczyków. Różnice między Ewangeliąmi synoptycznymi wynikają z różnych tłumaczeń pierwotnej Ewangelii. J. G. Eichhorn (początek XIX w.) zaś twierdził, że Synoptycy wykorzystali oprócz pierwotnej Ewangelii również inne źródła.

### b. Hipoteza tradycji ustnej

J. Gieseler na początku XIX w. próbował rozwiązać problem synoptyczny, tłumacząc zgodność Mt, Łk i Mk wspólnym źródłem, jakim była ustnie głoszona Ewangelia. Ta ustna katecheza, zanim została spisana, przybrała pewne stałe formy i schematy. Pochodziła ona od Apostołów. Pierwotna katecheza apostołska ukształtowała się w potrójnej formie związanej z różnymi ośrodkami wczesnochrześcijańskimi, a mianowicie: z Jerozolimą (Mt), z Antiochią Syryjską (Łk) i z Rzymem (Mk). Pierwotna katecheza apostołska oraz jej potrójna adaptacja ma wyjaśnić zbieżności i rozbieżności między Mt, Łk i Mk.

### c. Hipoteza wzajemnej zależności Mt, Łk i Mk

Według tej hipotezy, wywodzącej się już od św. Augustyna, Ewangelie spisane uzależnione są jedna od drugiej. Ilość możliwości tych wzajemnych uzależnień jest wielka, bo aż sześć zestawień: Mt – Mk – Łk; Mt – Łk – Mk; Mk – Mt – Łk; Mk – Łk – Mt; Łk – Mt – Mk; Łk – Mk – Mt. Teoria ta została wykorzystana częściowo przez inne hipotezy próbujące rozwiązać problem synoptyczny.

### d. Hipoteza pierwszeństwa Mt

Według tej teorii, Ewangelie kanoniczne Mt, Mk i Łk opierają się na pierwotnej formie Ewangelii Mt w wersji aramejskiej lub hebrajskiej. Wśród wielu zwolenników tej tezy, jak: M. Vannutelli, L. Vaganay, L. Cerfaux, M. Lowe, D. Flusser, szczególnie propaguje ją C. Tresmontant. Sądzą oni, że Mk i Łk korzystali z wersji aramejskiej lub hebrajskiej Mt. Obecna zaś grecka Ewangelia Mt jest tłumaczeniem semickiego oryginału.

Hipoteza pierwszeństwa Mt, i to w wersji semickiej, opiera się na świadectwie Papiasza z II w., który pisał, że „Mt uporządkował »Logia Pańskie« w języku hebrajskim (ἐν ἑβραϊδὶ διαλέκτῳ), a tłumaczył je każdy, jak mógł” (por. Euzebiusz, *Hist. Ecc.* III, 39,16). W interpretacji tego świadectwa Papiasza do dziś nie osiągnięto jednomyślności. Wyrażenie Papiasza: „w języku hebrajskim” (ἐν ἑβραϊδὶ διαλέκτῳ) może oznaczać albo język hebrajski, albo język aramejski używany wówczas w Palestynie. Tak też przez wieki ten tekst Papiasza wyjaśniano.

Zupełnie nowe tłumaczenie tego zwrotu proponuje J. Kürzinger. Według niego bowiem wyrażenie: ἐν ἑβραϊδὶ διαλέκτῳ oznacza nie tyle język hebrajski czy aramejski, lecz semicko-judaistyczny sposób przedstawiania myśli i kompozycji Mt. „Διόλεκτος” bowiem w języku greckim oznacza także styl i sposób mówienia oraz mentalność. Tekst grecki zaś Mt wcale nie wskazuje jakoby miał być tłumaczeniem z języka semickiego.

Niektórzy autorzy utrzymują nadal pierwszeństwo Mt dla pozostałych Synoptyków, ale rezygnują z pierwotnej wersji semickiej tej Ewangelii i przyjmują jako podstawę wersję grecką Mt. Do tej grupy uczonych należą: B. C. Butler, W. R. Farmer, B. Orchard, D. L. Dungan i H. H. Stoldt. Nawiązują oni do hipotezy Griesbacha, że Łk korzystał z Mt, a Mk jest skrótem Mt i Łk.

### e. Hipoteza pierwszeństwa Mk

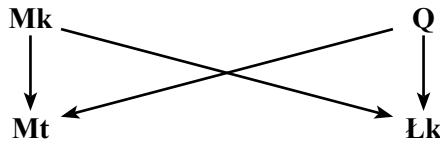
Jedną z najstarszych prób rozwiązań problemu synoptycznego jest wysuwana teoria o istnieniu „Praewangelii”, jaką miał być Mk (tak G. Storr już w XVIII w.

i K. Lachmann – XIX w.). Dziś powszechnie przyjmuje się, że Mk jest najstarszą z Ewangelii synoptycznych. Na podstawie Mk pisali Mt i Łk. Tym też tłumaczy się wielką zgodność między owymi trzema Ewangeliami.

Dość oryginalną teorię o pierwszeństwie Mk w wersji semickiej (aramejskiej lub hebrajskiej) podaje J. Carmignac. Z semickiej wersji Mk oraz innego źródła także semickiego miałby korzystać pierwotny redaktor Mt też w wersji semickiej. Dzieła te następnie przetłumaczono na język grecki. Z tych źródeł miał korzystać Łk, pisząc swoją Ewangelię po grecku.

### f. Hipoteza dwóch źródeł: Mk i Q

Aby jednak wytłumaczyć genezę takich tekstów wspólnych w Mt i Łk, których brak w Mk, zaistniała potrzeba szukania jeszcze innego źródła dla Mt i Łk, niezależnego od Mk. Hipotezę o istnieniu więc Źródła Mów Pańskich (Q), które jest niezależne od Mk, wysunął już w XIX w. H. J. Holzmann, a następnie rozwinęła ją K. Lachmann, ostatnio zaś A. Polag i A. Paciorek. Źródło Mów Pańskich oznaczono skrótem Q od słowa niemieckiego: Quelle (źródło). Problem wzajemnych zależności u Synoptyków wyjaśniałby następujący schemat:



### g. Co to jest Źródło Mów Pańskich (Q)?

Źródłem Mów Pańskich nazywamy hipotetyczną, niezachowaną do dziś, piśmienną redakcję nauki pierwszych uczniów Jezusa. Nawiązując zaś do Papiasza, który mówi o istnieniu zbioru Logiów Pańskich, tradycyjnie nazwano go Źródłem Mów Pańskich. Źródło to było zredagowane w języku greckim, co wynika z analizy stylistycznej tekstów. Treść źródła Q w postaci bardziej oryginalnej znajdujemy w Łk niż w Mt. Przypuszcza się, że autorami źródła Q byli pierwsi uczniowie Jezusa, wędrowni charyzmatycy głoszący Jego naukę o królestwie Bożym, o konieczności nawrócenia i o Nim samym. Misję swą pojmowali jako kontynuację posłania Jezusa przez Ojca do Synów Izraela, którzy Go odrzucili. Ich nauka jest orędziem eschatologicznym domagającym się od słuchaczy ostatecznej decyzji. Jezus przez nich głoszony – to eschatologiczny Syn Człowieczy, przychodzący na sąd (por. Łk 6,46; 11,30; 12,40; 13,35; 17,24).



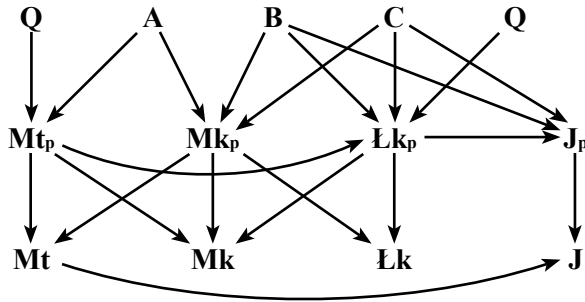
Autorzy źródła Q mówią także o unizonym Synu Człowieczym (por. Mt 8,20; 11,6.19). Jezus, według nauki źródła Q, jest Synem Bożym, mającym świadomość tego Synostwa (por. Mt 11,25 nn.; Łk 6,17 n.). Wśród różnych tematów poruszanych w źródle Q, na szczególną uwagę zasługują: zapowiedź sądu przez Jana Chrzciciela (por. Mt 3,7 nn.; Łk 3,7 nn.); opis kuszenia Jezusa (por. Mt 4,1 nn.; Łk 4,1 nn.); błogosławieństwa i wskazania moralne (por. Mt 5–7; Łk 6,20–49); modlitwa „Ojcze nasz” (por. Mt 6,9 nn.; Łk 11,39 nn.); zapowiedź prześladowania uczniów (por. Mt 10,12 nn.; Łk 21,12 nn.); przypowieści o uczcie i o powierzonej majątku (por. Mt 22,1 nn.; 25,14 nn.; Łk 14,15 nn.; 19,12 nn.) oraz zapowiedź sądu nad Izraelem (por. Mt 19,28 n.; Łk 22,28 nn.).

Największym problemem w treści źródła Q jest brak tekstów o Męce Pańskiej. Aluzją do tego może być mowa o odrzuceniu przez Żydów Syna Człowieczego, który na wzór proroków Starego Testamentu w swojej działalności natrafiał na opór i skończył ostatecznie śmiercią męczeńską (por. Mt 8,20 n.; Łk 11,49 nn.). Z powodu braku wyraźnych tekstów o Męce Pańskiej trudno jest uznać źródło Q za pierwotną wersję Ewangelii, gdyż do istoty Ewangelii należało głoszenie Męki Pańskiej. Mimo to jednak H. Langkammer widzi możliwość określenia Q jako Ewangelii, jeśli da się wykazać, że chodzi także o kerygmaticzną tradycję, której zadaniem było przekazanie Dobrej Nowiny o Jezusie dla konkretnych celów i konkretnych adresatów. A. Paciorek nazywa nawet źródło Q Ewangelią Galilejską, uzasadniając nazwę formą narracyjną dzieła i zastosowaniem czasownika: „ewangelizować” (Q = Łk 7,22). Źródło Mów Pańskich byłoby więc zbiorem nauk Jezusa, odzwierciedlającym eschatologiczne oczekiwania i nastroje pierwotnego chrześcijaństwa.

## h. Teorie o wielu źródłach

Spośród licznych teorii przyjmujących wiele źródeł dla rozwiązania problemu synoptycznego warto zwrócić uwagę na następujące propozycje:

a) Teorię etapów pośrednich podał P. Benoit i M. Boismard w 1972 r., a modyfikowano ją i poprawiano w 1977 i 1980 r. Polega ona na wprowadzeniu obok źródła Q dodatkowych dokumentów pisanych, oznaczonych symbolami: A, B, C, jako źródeł podstawowych, oraz stadiów pośrednich w redakcji poszczególnych Ewangelii, oznaczonych przez  $M_t$ ,  $M_k$ ,  $Ł_k$ . Źródła podstawowe A, C i Q są – zdaniem autorów – pochodzenia palestyńskiego, zaś źródło podstawowe B jest poganochrześcijańską interpretacją źródła A. Droga od źródeł podstawowych do końcowej redakcji Ewangelii prowadzi przez etap pośredni zwany dokumentami pośredniej redakcji poszczególnych Ewangelii. Autorom tej teorii chodziło o uzgodnienie z sobą danych tradycji przy redakcji Ewangelii. Schemat graficzny tej teorii przedstawia się następująco:



b) Jedną z najnowszych teorii rozwiązujących problem synoptyczny, przyjmującą istnienie więcej źródeł pierwotnych, jest hipoteza F. Rolanda ogłoszona ostatecznie w 1984 r. Zdaniem Rolanda, źródłami Ewangelii synoptycznych były cztery dokumenty pisane, czyli:

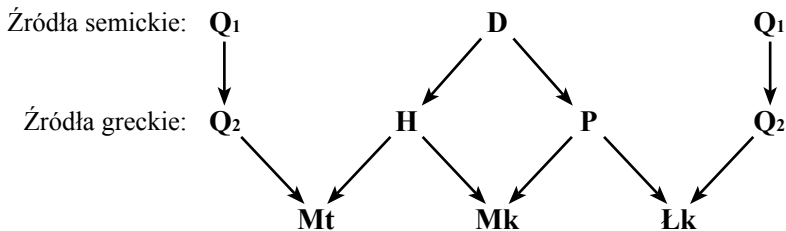
D – Ewangelia Dwunastu, zawierająca tradycję jerozolimską, napisana w języku semickim.

H – Ewangelia Hellenistyczna, będąca przetłumaczoną na język grecki Ewangelią Dwunastu. Dzieła tego dokonano w Antiochii Syryjskiej, dodając nowe tradycje i podkreślając uniwersalizm orędzia nowotestamentalnego.

P – Ewangelia Pawłowa, będąca innym greckim opracowaniem Ewangelii Dwunastu, sporządzonym w Efezie.

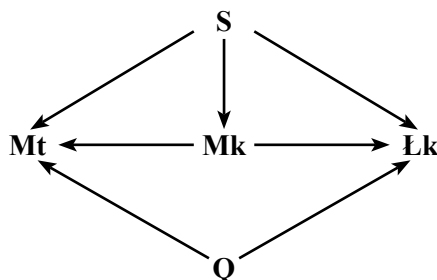
Q – Źródło Mów Pańskich, zwane też Ewangelią Bojących się Boga. Jest to dokument zawierający naukę Jezusa o nastawieniu uniwersalistycznym. Pierwotnie był on napisany w języku semickim, później zaś przetłumaczono go w Cezarei Palestyńskiej na język grecki.

Zależność Ewangelii synoptycznych od poszczególnych źródeł pierwotnych, omawianych w hipotezie Rolanda, przedstawia następujący schemat:



c) Rozbudowaną teorię „dwóch źródeł” (Mk i Q) o wykorzystanie przez Ewangelistów materiałów specjalnych (Sondergut) przedstawia R. Bartnicki. Takie bowiem teksty, których nie spotykamy w innych Ewangeliach i które są charakterystyczne dla danego Ewangelisty, uważa się za materiał wykorzystany ze specjalnych innych źródeł, jemu tylko dostępnych. Nie można przekonywująco rozstrzygnąć, czy materiał ten zaczerpnięto z tradycji ustnej, czy ze źródeł pisanych.

Zdaniem Bartnickiego, część tekstów Mt i ich paralele z Mk i Łk nie pochodzą z Mk, lecz z dokumentu wcześniejszego od Mk, z materiałów specjalnych (S). Drugim zaś źródłem dla Mt był materiał, z którego pochodzi część paralelnych tekstów u Łk (czyli źródło Q). Ewangelista Mt i Łk korzystali więc z Mk oraz ze źródła Q, zaś Mt, Mk i Łk – z dostępnych im materiałów specjalnych (S). Oto schemat proponowanego rozwiązania:



Jak więc wyżej przedstawiono, każda z teorii próbujących rozwiązać problem synoptyczny rzuca nowe światło na genezę Ewangelii. Próby te usiłują głównie uzasadnić zbieżności zachodzące w czterech Ewangeliach, wykazując ich wzajemne zależności od siebie czy od innych, wcześniejszych źródeł. Problem jednak różnic między poszczególnymi Ewangeliami wyjaśnia dopiero uwzględnienie założeń redakcyjnych Ewangelistów.

## C. CZTERY RÓŻNE EWANGELIE KANONICZNE O JEZUSIE

### 1. ZAŁOŻENIA REDAKCYJNE EWANGELISTÓW<sup>65</sup>

Na konieczność uwzględnienia założeń redakcyjnych Ewangelistów, jak już zaznaczono, zwraca uwagę Urząd Nauczycielski Kościoła w Instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej „o historycznej prawdzie Ewangelii” (z 1964 r.) oraz w konstytucji Soboru Watykańskiego II: *Dei verbum* (z 1965 r.) i w *Katechizmie Kościoła katolickiego* (z 1992 r.). W dokumentach tych czytamy, iż „Ewangelista, nazwani świętymi autorami, przystępując do pisania Ewangelii, wybierali niektóre tylko z wielu rzeczy istniejących w przekazie ustnym lub spisany”. Można się tu od-

<sup>65</sup> K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 86–110; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 144–152, 179–186; J. Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu...*, s. 71–74, 114–116; A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne...*, s. 47–51, 71–74; H. Langkammer, *Metodologia Nowego Testamentu...*, s. 106–113; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 78–84; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 84–90; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 144–156.

wołać do wskazówek samych Ewangelistów, jak np.: Łk 1,1 nn.: „Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, jakie się dokonały pośród nas”, czy J 20,30 nn.: „Wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus” (por. także J 21,25).

Analiza literacka ksiąg Ewangelii pozwala nam wyodrębnić w treści odrębne gatunki literackie, w jakich spisane były owe pierwotne zbiory, z których Ewangelisci wybierali. Kryterium wyboru stanowił cel, jaki sobie postawili, a więc założenia redakcyjne, oraz potrzeby Kościołów, do których adresowali swe dzieła. Dlatego w każdej Ewangelii obok podobieństw i różnic widać również teksty własne, należące tylko do jednej z Ewangelii. Owe własne cele i własne tematy teologiczne Ewangelisci zaznaczyli także w schemacie swego dzieła, w jego strukturze, według której ukazali słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia. Podstawowym elementem struktury Ewangelii są jej ramy literackie: początek i zakończenie (np. „Galilea – kraina Ewangelii” w Mk 1,14; 16,7). Innym kryterium strukturalnym Ewangelii są powtórzenia (np. na zakończenie „Mów Jezusa” w Mt 7,21; 11,1; 13,53; 19,1; 26,1 lub „Droga Jezusa do Jerozolimy” w Łk 9,51; 13,22; 17,11).

Obok założeń strukturalnych i ujęć syntetycznych każdy Ewangelista miał swoje ulubione tematy teologiczne. Dalszym aspektem pracy redakcyjnej Ewangelistów było wyjaśnienie prawdy o Jezusie przez nawiązanie do sytuacji Kościołów. Sytuacje bowiem i potrzeby wspólnot kościelnych wywarły duży wpływ na pracę redakcyjną Ewangelistów. Dzięki tej pracy każdy Ewangelista mógł w sposób szczególnie naświetlić jakiś aspekt nauczania czy osobę Jezusa, mógł zaznaczyć swoje znamię na przekazie otrzymanym z ustnej tradycji. Różnice między Ewangelią w odniesieniu do tych samych faktów tym się właśnie wyjaśniają, że każdy Ewangelista miał swoje założenia. Dlatego też często nawet te same słowa i fakty z życia Jezusa umieszczone są przez różnych Ewangelistów w różnych kontekstach, służąc w ten sposób różnym pouczeniom.

Ewangelisci wreszcie przytaczają słowa i czyny Jezusa w różnym porządku i nie zawsze dosłownie, lecz raczej co do sensu, wyjaśniając je adresatom. Często też streszczają oni wypowiedzi Jezusa. Ewangelisci czerpią z tradycji apostoelskiej, która pouczona wydarzeniami z życia Jezusa, a szczególnie Jego zmartwychwstaniem, oraz oświecona Duchem Prawdy, przekazywała słowa i czyny Jezusa w pełniejszym rozumieniu. Ewangelisci więc i tradycja, z jakiej czerpali, tłumaczą słowa Jezusa i Jego czyny nie w ten sposób, że najpierw przytaczają same słowa czy fakty, a potem je komentują, lecz wyjaśnienie dokonuje się przez włączenie danego faktu w cały opis wydarzenia, zaś słowa Jezusa i ich wyjaśnienie wkłada się jak gdyby w usta samego Chrystusa. Jest to więc swoisty komentarz głosicieli Dobrej Nowiny, poczyniony w celu adaptacji nauki Jezusa do potrzeb i postulatów wspólnoty. Adaptacja taka musiała być jednak zgodna z myślą samego Jezusa. Ewangelisci bowiem, działając pod natchnieniem Ducha Świętego, nigdy nie przypisałiby Jezusowi myśli, które nie byłyby Jego myślami, ani

słów, które nie byłyby Jego słowami. Pod wpływem zaś Ducha Prawdy adaptowali oni tylko słowa Jezusa do różnych okoliczności.

Ewangeliści, pisząc Ewangelie, zachowali formę głoszenia, przepowiadanie (praeconium, praedicatio), przekazując nam o Jezusie rzeczy prawdziwe i szczerze. Owo głoszenie jest również proklamacją wydarzeń. Celem tej proklamacji wydarzeń oraz nauki i życia Jezusa było nie tyle ich zapamiętanie dla zaspokojenia ciekawości, lecz Ewangelia miała stać się podstawą wiary i życia moralnego Kościoła. Ewangelie są narracjami teologicznymi, których celem jest przywołanie działalności ziemskiej Jezusa, aktualizacja tych wydarzeń w życiu Kościoła oraz odwoływanie się do Biblii Starego Testamentu jako zapowiedzi działania Boga w Jezusie Chrystusie.

W rozważaniach nad założeniami redakcyjnymi Ewangelistów musimy uwzględnić fakt dokonywania przekładu z języka hebrajskiego czy aramejskiego, jakim mówił Jezus i w jakim sporządzono pierwsze przekazy ustnie głoszonej Ewangelii, na język grecki, którym posługiwali się poganochrześcijanie. Konsekwencją przekładu z jednego języka na drugi (z aramejskiego czy hebrajskiego na grecki) było nie tylko tłumaczenie poszczególnych terminów, szukające ich odpowiedników w innym języku, lecz także przeniesienie całego świata obrazów, przerośniętych i porównań, uwarunkowanych klimatem, kulturą lokalną, ukształtowaniem geograficznym, na analogiczne sposoby wyrażania się w innym języku. W tłumaczeniach więc zasadniczą rolę odgrywa świadomość specyfiki kulturowej oraz możliwości odbiorcze adresatów.

Bardzo ważną sprawą jest konieczność uwzględnienia właściwości myślenia ludzi Wschodu, a więc specyfiki mentalności świata, w którym żył Jezus i Apostołowie oraz gdzie rozwijał się pierwotny Kościół. W mentalności ludzi Wschodu zauważamy specyficzne upodobania do przesady, do powiększania danych liczbowych, skłonność do upiększania, ubarwienia relacji zbyt suchych, skłonność do ożywiania akcji oraz uciekanie się do pewnych drastyczności i do przesady. Wiąże się to z podstawową cechą mentalności semickiej, mianowicie: ujmowanie rzeczywistości konkretnej w sposób dynamiczny. Zupełnie odmiennie wygląda to w mentalności greckiej, mianowicie: ujmuje się rzeczywistość ogólnie, abstrakcyjnie i biernie.

Szczegółowe założenia redakcyjne Ewangelistów podporządkowane są założeniom całościowym. Swoistą wymowę w ujęciu poszczególnych Ewangelii posiada nie tylko to, co Ewangelista powiedział, ale także to, czego nie powiedział, co przemilczał. Ma to bowiem uzasadnienie w konstrukcji całego dzieła i w jej świetle niektórym wypowiedziom i czynom Jezusa Ewangeliści nadają nowe znaczenie przez to, że pozbawiają je pierwotnego kontekstu i ukazują w nowych powiązaniach.

Również dane chronologiczne i topograficzne nie zawsze mają na celu wskazać, gdzie i kiedy coś się wydarzyło lub zostało powiedziane. Niekiedy informacje te służą tylko jako powiązanie poszczególnych fragmentów Ewangelii. Te

określenia miejsca i czasu posiadają też często pewną wymowę teologiczną, różną u poszczególnych Ewangelistów. Np.: „góra” u Łk jest miejscem modlitwy Jezusa, u Mt zaś – miejscem nauczania Jezusa. „Jerozolima” dla Łk jest miejscem szczególnym, gdzie Jezus dokonał zbawienia, dlatego też według Łk Jezus jest w ciągłej drodze do Jerozolimy.

W zabiegach redakcyjnych Ewangelistów zauważamy formuły wprowadzające i zakończenia poszczególnych fragmentów. Czas i nowe okoliczności, w jakich wypadało żyć Ewangelicie i adresatom jego dzieła, tworzą nowe środowisko życiowe, uzasadniające takie, a nie inne zredagowanie Ewangelii.

Do najczęstszych zabiegów redakcyjnych Ewangelistów należą:

- wybór i selekcja danych tradycji;
- konstruowanie całości dzieła według pewnej myśli przewodniej i ze specyficznym obrazem Jezusa, innym dla każdej Ewangelii;
- zabiegi estetyzujące, polegające na wygładzaniu stylu, doborze trafnego słownictwa i konstrukcji zdań oraz przestawienia jednostek narracyjnych;
- dodatki wyjaśniająco-korygujące w tekstach mniej zrozumiałych, np. tłumaczenie słów z języka aramejskiego czy hebrajskiego na grecki, (np. Mk 14,36: „Abba-Ojciec”) i uściślenia (np. Łk 22,69 precyzuje, że chodzi o „Wszchemoc Bożą”, por. Mk 14,62, gdzie mowa tylko o „Wszchemocy”);
- opuszczenia trudnych do zrozumienia wyrażań lub zdań i przemilczanie niewygodnych spraw;
- zmiany obrazów i metafor, tworzenie nowych wzorców ilustrujących, przykładów z życia lub redukcja elementów narracji, skracanie opowiadania;
- włączenie logionu lub opowiadania wziętego z tradycji;
- podejmowanie wątków już zreferowanych (powtórzenia);
- łączenie oddzielnych narracji elementem literackim, takim jak np. „więc, w owym czasie, po tym, następnie” itp.;
- wskazówki topograficzno-geograficzne: ich walor biograficzny, teologiczny lub jako łącznik literacki;
- skłonność do alegoryzowania;
- dramatyzacja narracji;
- teologiczna interpretacja przejętych tradycji (np. naśladowanie Chrystusa – niesienie krzyża, w Mk 8,34; Łk 9,23 wyjaśnia: „nieś własny krzyż na każdy dzień”);
- stwierdzanie, że „wypełniło się Pismo” oraz odniesienia do Starego Testamentu bez tej formuły;
- dodatki o charakterze redakcyjnym i teologicznym (np.: „Gdy dopełnił się czas wzięcia Jezusa z tego świata” – Łk 9,51; czy: młodzieniec w prześcieradle – Mk 14,51 n.);
- kompozycja materiału na podstawie hasła (środki mnemotechniczne);
- stosowanie własnej techniki kompozycji różnych jednostek narracyjnych (wprowadzenia i przejścia).

## 2. EWANGELIA WEDŁUG MARKA – NAJSTARSZA SPISANA EWANGELIA O JEZUSIE CHRYSZTUSIE SYNU BOŻYM<sup>66</sup>

### a. Autor, adresaci i czas napisania

Wszystkie świadectwa Kościoła starożytnego, a więc pisma Papiasza, Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Euzebiusza i inne są zgodne co do tego, że Marek jest autorem Ewangelii, którą napisał na prośbę braci w Rzymie. Ewangelia ta dlatego posiadała tak wielkie znaczenie już w starożytności, bo św. Marek był uczniem Piotra Apostoła i przekazał na piśmie to, co Piotr głosił ustnie.

Tradycja Kościoła starożytnego nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy Ewangelista Marek był naocznym świadkiem działalności Jezusa. Mógłby na to wskazywać ewentualnie tekst Mk 14,50 n.<sup>67</sup>, w którym jest mowa o pewnym młodzieńcu przy pojmaniu Jezusa w Getsemani, uciekającym nago z obawy przed aresztowaniem go. Nie ma także pewności, czy jerozolimski dom matki Marka, Marii, jest tym miejscem, gdzie Jezus ze swymi uczniami spożył ostatnią

<sup>66</sup> A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne: III. Ewangelia według św. Marka*, Tarnów 2002; J. Czerski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 128–164; tenże, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych...*, s. 52–56, 63–66; J. Schmid, *Das Evangelium nach Markus*, (Regensburg 1958: Regensburger Neuen Testament) Leipzig 1966, s. 5–26; R. Pesch, *Das Markusevangelium*, Freiburg in Br. 1976 (Sonderausgabe 2000: Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament – dalej: HTKNT), s. 1–98; H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 131–171, 205–214; tenże, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 129–144; tenże, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1977, s. 25–71 (Pismo Święte Nowego Testamentu – PSNT); tenże, *Ewangelia według św. Marka. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1997, s. 7–28 (Biblia Lubelska – BL); J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 131–171; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 107–150; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 107–167; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 218–242; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 240–260; J. Ashton, *Dlaczego napisano Ewangelie?...*, s. 74–81; K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji...*, s. 119–124; W. J. Harrington, *Klucz do Biblii...*, s. 340–347; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002, s. 194–223; tenże, *Das Evangelium nach Markus*, (Neukirchen-Vluyn 1978: Evangelisch-Katholischer Kommentar) Leipzig 1980, s. 19–36; D. J. Harrington, *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 981–984; V. Howard, D. B. Peabody, *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1206–1210; M. D. Hooker, *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 167–171; P. J. Achtemeier, *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 280–284.

<sup>67</sup> W badaniach nad strukturą Mk B. Standaert stawia hipotezę, że Ewangelia ta wiąże się z inicjacją chrześcijańską i czytano ją podczas liturgii wielkanocnej przed przyjęciem chrztu. Scena z nagim młodzieńcem w kontekście Męki Pańskiej nawiązywałaby do teologii chrzcielnej (zwłec starego człowieka, a oblec nowego; por. Ef 4,22 n.). Por. B. Standaert, *L’Évangile selon Marc. Composition et genre littéraire*, Nijmegen 1984, s. 496–618; R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 279.

wieczerę (por. Mk 14,13 nn.), i czy tam właśnie zstąpił Duch Święty na Apostołów oraz czy tam gromadził się jerozolimski Kościół (por. Mk 16,14; Dz 2,1 nn.; 12,12).

Marek, którego nazywano także Janem Markiem lub Janem, związany był z gminą jerozolimską (por. Dz 12,12.35; 13,5.13.37.39). Towarzyszył też św. Pawłowi w podróży misyjnej na Cypr wraz ze swym krewnym Barnabą (por. Dz 11,30; 12,25). Mimo zatargu, do którego doszło w czasie tej wyprawy między Pawłem a Markiem (por. Dz 13,13), nieporozumienie zostało przezwyciężone i Marek znajduje się u boku Pawła uwięzionego w Rzymie w latach 60–63 (por. Kol 4,10; Flm 24). Paweł prosi także, aby Marek przybył do niego w czasie drugiego uwięzienia Apostoła w Rzymie (por. 2 Tm 4,11). W czasie pobytu w Rzymie Marek był także współpracownikiem św. Piotra, o czym poza tradycją Kościoła starożytnego świadczy również tekst 1 P 5,13: „Pozdrowia was Marek, mój syn”, (którego zrodziłem przez chrzest dla Kościoła).

Wnikliwe badania Mk wydają się potwierdzać jego zależność od Piotra, i dlatego Mk nazywa się często spisana katechezą lub nawet Ewangelią Piotra. W Mk znajdujemy bowiem zbieżność schematu z katechezą Piotra (por. Dz 1,21; 2,33–36; 10,37). Tak w katechezie Piotra, jak i w Mk spotykamy ten sam porządek, mianowicie: chrzest Jezusa w Jordanie, działalność publiczna Jezusa w Galilei, Jego działalność w Jerozolimie oraz męka, śmierć krzyżowa i zmartwychwstanie Chrystusa. W treści Mk także można dostrzec wpływy katechezy Piotra, mianowicie: Mk, tak jak Piotr, zwraca szczególną uwagę na znaki mocy Jezusa, czyli na cuda (por. Dz 2,22; 10,38). Nie można jednak uważać Marka za sekretarza Piotra, który spisał tylko to, co słyszał z ust Apostoła. Marek bowiem, jako redaktor Ewangelii, opracował dane tradycji ustnej i spisanej, należącej do przekazu pierwotnego Kościoła, oraz wykorzystał również tradycję Piotrową.

Do kogo kierował Marek swoje dzieło? Według starożytnej tradycji Kościoła, Marek napisał Ewangelię dla braci w Rzymie. Analiza treści tej Ewangelii potwierdza świadectwo tradycji. Z analizy tej wynika, że adresatami Mk są chrześcijanie pochodzenia pogańskiego i że są oni związani z Rzymem. Mk systematycznie akcentuje temat powołania pogan do zbawienia oraz modyfikuje i wyjaśnia wyrażenia semickie, aby uczynić Ewangelię zrozumiałą dla czytelników. W Mk spotykamy też liczne latynizmy dotyczące różnych dziedzin życia, a więc: z dziedziny handlu, polityki i wojskowości (np. denar, kwadrans – 6,37; 12,42; pretorium – 15,16; legion, centurion – 5,9; 15,39). Trudniejsze słowa greckie lub hebrajskie Mk wyjaśnia, podając ich łacińskie odpowiedniki (np. dwie lepety to jest jeden kwadrans – 12,42). Obok słów łacińskich w Mk spotykamy także zwroty typowo łacińskie (np. grecka forma: ὁδὸν ποιεῖν odpowiada formie łacińskiej: iter facere i oznacza: iść, a dosłownie: czynić drogę – 2,23). Liczne latynizmy w Mk wskazują na Rzym, jako na miejsce napisania Ewangelii i jej adresatów. Świadczą o tym także inne szczegóły, jak np.: wymienienie imion synów



Szymona Cyrenejczyka: Aleksander i Rufus (15,21). Synowie ci znani byli gminie rzymskiej, bowiem Rufusa pozdrawia Paweł w Rz 16,13.

Nie wszystkich uczonych jednak te argumenty przekonują, wysuwają więc inne miejsca powstania Mk oraz innych adresatów<sup>68</sup>. Niektóre szczegóły mogą bowiem wskazywać na pogranicze Palestyny i Syrii. Kontrowersje między środowiskiem judeopalestyńskim a Kościołem pogan nasiliły się bowiem już w Antiochii Syryjskiej, gdzie było pierwsze centrum misji Kościoła wśród pogan (por. Dz 11,19–30; 13,1–4; 14,26–28; 15,1–6.30–35; Ga 2,11–14). Odbiciem tych sporów może być wzmianka w Mk 3,22; 7,1 o faryzeuszach i niektórych uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy i prowadzili spory z Jezusem.

Świadectwem ścierania się dwóch różnych mentalności i orientacji: starotestamentalnej i pogańskiej, mogą być w Mk takie teksty, jak np.: sprawa potraw czystych i nieczystych (7,15–23); władza Chrystusa przewyższającego autorytety żydowskie (1,22; 2,10; 11,18.27); wspólne posiłki żydów i pogan (2,15 n.); sprawa postów (2,18 n.); zachowywanie szabatu (2,23–28; 3,1–6). Szczególne miejsce w Mk zajmuje działalność cudotwórcza Jezusa wśród pogan: wypędzenie złych duchów i uzdrowienia w Dekapolu (5,1–20; 7,31 nn.) czy w okolicach Tyru i Sydonu (7,24–30) oraz cudowne nakarmienie 4000 osób (8,1–10).

Rozwiązanie tej kontrowersji (Rzym czy Antiochia Syryjska?) należy, być może, łączyć z ostatnią redakcją Mk, z rozszerzonym zakończeniem Ewangelii (Mk 16,9–20). Autorem i ostatnim redaktorem Mk mógł więc być chrześcijanin drugiej generacji pochodzenia judejskiego. Cieszył się on powszechnym uznaniem i powagą w Kościele i pisał pod natchnieniem Ducha Świętego<sup>69</sup>.

Kiedy Marek napisał swoją Ewangelię? Według najstarszych świadectw tradycji Marek napisał Ewangelię albo jeszcze za życia Piotra, albo tuż po jego śmierci w Rzymie. W kwestii tej panuje niezgodność w przekazach starożytnych. Klemens Aleksandryjski podaje, że Marek spisał nauki Piotra jeszcze za jego życia, Ireneusz zaś twierdzi, że Marek spisał je dopiero po śmierci Apostoła. Ze świadectw tych wynika więc dość ogólnikowo, że Marek spisał Ewangelię w latach sześćdziesiątych pierwszego stulecia w Rzymie.

Analiza wewnętrzna tekstu Mk, a szczególnie mowa eschatologiczna Jezusa w Mk 13, w której brak dokładniejszego i bardziej realistycznego opisu proroctwa dotyczącego zburzenia Jerozolimy i brak aluzji do ówczesnych wydarzeń historycznych, wskazuje, że Ewangelia ta powstała przed rokiem 70, czyli przed zburzeniem Jerozolimy przez Rzymian.

<sup>68</sup> U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 244–247; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 148–151.

<sup>69</sup> M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 165–167.

## b. Idee przewodnie Mk

Centrum zainteresowania Ewangelisty jest osoba i dzieło Jezusa Chrystusa. Główne pytanie, jakie postawił Marek, to: kim jest Jezus Chrystus? Odpowiada na nie już w tytule: Mk 1,1: „Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym”<sup>70</sup>. W środku swego dzieła Marek umieścił wyznanie Piotra (8,29): „Tyś jest Chrystus”. W zakończeniu Ewangelii swoje wyznanie składa reprezentant adresatów, setnik rzymski, stojący pod krzyżem Jezusa na Golgocie (15,39): „Prawdziwie Ten był Synem Bożym”. To wyznanie jest chrystologicznym wyznaniem Kościoła wszystkich czasów.

### Syn Boży

Synostwo Boże Jezusa potwierdza już na początku Ewangelii w Prologu najwyższy autorytet, jakim jest Bóg Ojciec, kiedy w scenie chrztu w Jordanie daje się słyszeć głos z nieba: „Tyś jest Mój Syn Umiłowany” (1,9 n.). Ten sam Boży autorytet stwierdza Synostwo Boże Jezusa w scenie przemienienia na Górze (9,2–8). Również złe duchy i opętani przez nie ludzie w swojej nadziemskiej wiedzy dokładnie orientują się, kim jest Jezus: „Tyś jest Syn Boży” (3,12; 5,7 a także 1,24 – Święty Boży). Wyznanie zaś Synostwa Bożego Jezusa przez setnika rzymskiego pod krzyżem (15,39), jak już zaznaczono, jest wzorcem dla kościelnego „Credo”.

Szczególne znaczenie dla zrozumienia Synostwa Bożego Jezusa mają jeszcze takie teksty Mk, jak: przypowieść o przewrotnych dzierżawcach winnicy (12,1–12); Jezusowa interpretacja Psalmu 110,1 (Mk 12,35–37); modlitwa Jezusa w Ogrójcu (wezwanie: Abba – 14,36) i wyznanie Jezusa w czasie procesu przed Sanhedrynem (14,61 n. – Syn Błogosławionego).

Marek w swojej Ewangelii nie tylko chciał stwierdzić Synostwo Boże Jezusa, ale chciał je także uzasadnić przez czyny Jezusa, przez Jego cuda, które wywierały bardzo silne wrażenie na świadkach. Wrażenie to ujawniało się w lęku, w podziwieniu i w wyznawaniu wiary w Synostwo Boże Jezusa. Markowe opisy cudów Jezusa mają charakter epifanijny, tzn. w znakach i cudotwórczych czynach mocy sam Bóg objawiał przez Jezusa swoją potęgę. Jezus więc, działając cuda, uobecniał Boga. Obraz Jezusa uzdrawiającego i wypędzającego złe duchy służy ujawn-

<sup>70</sup> Mimo dyskusji nad zwrotem: ἑοῦ Θεοῦ („Ewangelia) Syna Bożego” przeprowadzonej w krytyce tekstu, fakt, że określenie Jezusa „Syn Boży” występuje w centralnych tematach Ewangelii Marka, przemawia za jego autentycznością. Por. R. Schnackenburg, *Die Person Jesu Christi im Spiegel der vier Evangelien*, Freiburg in Br. 1998, s. 58 n.; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 152. Z krytyki tekstu Mk 1,1 wynika, że tylko pewne starożytne rękopisy, jak np. recenzje Kodeksu Synajskiego, Kodeks Koridethi, przekłady: syryjski, ormiański i gruziński oraz Ojcowie Kościoła: Ireneusz, Orygenes, Bazyl, Cyryl Jerozolimski i Epifaniusz, opuszczają tytuł: „Syn Boży”. Pozostałe zaś wielkie kodeksy starożytne oraz Diatessaron i Wulgata przekazują wersje Mk 1,1 z tym tytułem. Por. *The Greek New Testament*, ed. K. Aland i in., Stuttgart 1998<sup>4</sup>, s. 117.

nieniu Jego godności Mesjasza i Syna Bożego. Jezus głosił orędzie o królestwie Boga i uobecniał je przez czyny pełne mocy, domagając się od ludzi wiary.

Epifania Boga w działaniu Jezusa okryta była jednak tajemnicą. Jezus objawiał swą wielkość i moc Bożą progresywnie. Adresaci Ewangelii Marka, Rzymianie, byli szczególnie wrażliwi na potęgę i chwałę. W Rzymie liczyła się siła i moc. Marek, akcentując moc Syna Bożego, złagodził nieco zgorzenie krzyża, który był głupstwem dla pogan (por. 1 Kor 1,23).

### Syn Człowieczy

Obok tytułu „Syn Boży”, wyrażającego szczególną i wyjątkową łączność Jezusa z Bogiem, nie mniejsze znaczenie posiada w Mk określenie „Syn Człowieczy”. Syn Człowieczy odniesiony do niebiańskiej postaci znany był już w literaturze apokaliptycznej Starego Testamentu (Dn 7,13 n.) oraz w apokryfach (Henet 39–71 i 4 Ezd 11–34). Wszystkie wypowiedzi o Synu Człowieczym przekazane są w Mk jako słowa samego Jezusa (14 razy). Tytuł ten odnosi się do Jezusa w Jego działalności ziemskiej. W kontekście uzdrowienia sparaliżowanego, Jezus, jako Syn Człowieczy, odpuszcza grzechy (Mk 2,10 n.), odpowiada atakującym Go faryzeuszom, że „Syn Człowieczy jest Panem szabatu” (Mk 2,28). „... Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć” (Mk 10,45). Władza i sąd, jakiego dokona Syn Człowieczy, dotyczy jednak przede wszystkim przyszłości (Mk 8,38; 9,9; 13,26; 14,62). Jezus miał świadomość tego, że ma dokonać dzieła Syna Człowieczego na ziemi. Dziełem tym, jak wynika z Dn, było ustanowienie królestwa Bożego. Z tego też powodu Jezus mówił o sobie jako o Synu Człowieczym. Już więc w Jezusie ziemskim, pozbawionym zewnętrznego blasku, chrześcijanie mają dostrzegać Syna Człowieczego. O Jezusie – Synu Człowieczym, mówi się także w kontekście cierpienia i śmierci (aż 8 razy). Jest Nim Jezus cierpiący, odrzucony przez przywódców narodu, wydany w ręce pogan i ukrzyżowany (por. Mk 10,33). Te zapowiedzi męki i śmierci Jezusa (Mk 8,31; 9,12.31; 10,33.45; 14,21.41) podkreślają nieodwołalnie konieczność wypełnienia Bożego zamysłu (Mk 8,31; 9,12; 14,21) zapowiedzianego w Pismach Starego Testamentu (Mk 9,12; 14,21). Śmierć Syna Człowieczego jest jednak warunkiem zmartwychwstania, które także jest trzykrotnie zapowiedziane (Mk 8,31; 9,31; 10,33). Istnieją też wypowiedzi o Synu Człowieczym podkreślające Jego majestat i wielkość w kontekście eschatologicznego sądu (Mk 13,26; Dn 7,13). Jezus w mowie eschatologicznej (Mk 13) jest Synem Człowieczym jako Sędzia i Zbawca zarazem. Wprawdzie już w zapowiedziach cierpienia i upokorzenia krzyża Syna Człowieczego przeciwstawieniem jest zmartwychwstanie. Dopiero jednak Jego paruzja będzie ostatnim odsłonięciem osiągniętej w zmartwychwstaniu chwały odtąd już powszechnie widocznej. Przede wszystkim więc zmartwychwstały Chrystus jest chwalebny Synem Człowieczym.

## Mesjasz – Syn Dawida

Jezus przynosi zbawienie jako obiecany i oczekiwany Mesjasz. Niestety, te bardzo żywe, szczególnie w kręgach faryzejskich nadzieje mesjańskie miały przede wszystkim charakter nacjonalistyczny i polityczny. Objawienie przez Jezusa, szczególnie w Jego działalności cudotwórczej, mocy Bożej, którą miał On jako Syn Boży, nakazywało w Nim widzieć oczekiwanego Mesjasza. Jezus jednak sprzeciwił się tak pojętemu mesjanizmowi, jak to czynili wówczas Żydzi. Prawdziwy bowiem sens mesjanizmu Jezusa i Jego prawdziwa godność przewyższała ówczesne koncepcje mesjańskie. Prawdziwą bowiem godnością mesjańską Jezusa jest Jego Synostwo Boże.

Wyraźne mesjańskie oczekiwania Starego Testamentu i judaizmu wyrażał również tytuł „Syn Dawida” (synonim: „Król Izraela”, szczególnie w opisie męki Jezusa, por. Mk 15,2.9.12.18.26.32). Mesjasz bowiem miał być kontynuatorem Dawida zgodnie z zapowiedzą proroka Natana (2 Sm 7,12–16). W Mk Jezusa nazywa Synem Dawida Bartymeusz, prosząc Go o uzdrowienie ze ślepoty (Mk 10,46–53). Ewangelista jednak wykazuje niewystarczalność tytułu „Syn Dawida” rozumianego jedynie w sensie genealogicznym. Jezus bowiem przewyższa ten tytuł, będąc Synem Bożym. Ukazuje to dyskusja, jaką prowadzi Jezus z przeciwnikami na temat synostwa Dawidowego Mesjasza (Mk 12,35–37): „Skoro sam Dawid nazywa Mesjasza Panem, to skądże może On być tylko jego synem?”. Wyższość Jezusa nad Dawidem ujawnia też polemiczna scena w związku ze zrywaniem kłósów w szabat (Mk 2,23–28): Dawid pozwolił swoim wojownikom spożywać chleby ofiarowane w Przybytku, a „Syn Człowieczy jest Panem szabatu”.

## Tajemnica mesjańska

Aby zapobiec fałszywemu rozumieniu mesjanizmu, Jezus posłużył się metodą sekretu mesjańskiego<sup>71</sup>. Jezus nakazuje więc milczenie zarówno złym duchom, które wiedziały, kim On jest, jak i ludziom, czy to cudownie uzdrowionym, czy też uczniom będącym świadkami Jego działalności. Jezus miał świadomość mesjańską i nakazywał milczenie, aby nie rozumiano Jego posłannictwa mesjańskiego fałszywie. Nakaz milczenia, a więc zachowanie sekretu mesjańskiego przekazuje nie tylko Marek, ale również w tekście niezależnym Mt 9,27–31.

Tajemnica mesjańska w Mk występuje w trzech formach:

- 1) w nakazie milczenia o godności Jezusa jako Mesjasza;
- 2) w niezrozumieniu przez uczniów, że Jezus jest Mesjaszem jako Syn Boży podejmujący drogę cierpienia Syna Człowieczego;
- 3) w teorii zrozumienia przypowieści o królestwie Bożym tylko przez uczniów Jezusa, którym On je wyjaśnia.

<sup>71</sup> Nazwę tę wprowadził na początku XX wieku W. Wrede, *Das Messiasgeheimnis in den Evangelien*, Göttingen 1901.

Paradoksalne nakazy milczenia wydane były po to, aby przeszkodzić błędnemu rozumieniu mesjanizmu i niepożądanym reakcjom ludu. Roztropność pedagogiczna Jezusa nie jest jednak jedynym motywem sekretu mesjańskiego. Jezus bowiem, objawiając przez cuda kim jest, odkrywa nieznaną tajemnicę. Ekonomia zbawienia ma charakter tajemnicy i znana jest tylko tym, którzy uwierzą. Dlatego Jezus domagał się ciągle wiary. Stosując paradoksalną metodę sekretu mesjańskiego, zrezygnował z tytułu: Mesjasz, a posługiwał się określeniem: Syn Człowieczy. Tytuł ten bowiem miał wyjaśnić prawdziwą godność mesjańską Jezusa. Wypełniając mesjańskie posłannictwo, podejmuje On drogę unizonego i cierpiącego Syna Człowieczego (por. Mk 10,45). Jezus nazywa siebie Synem Człowieczym, gdy zapowiada swą mękę, śmierć i zmartwychwstanie (por. Mk 8,31; 9,31; 10,33 n.). Postać Syna Człowieczego kojarzyła się jednak Żydom głównie z zapowiedzią Dn 7,13 ukazującą Jego transcendencję, chwałę i wielkość. Jezus nawiązał do tych treści, kiedy – będąc więźniem i stojąc przed Sanhedrynem – wskazał na siebie jako na tego chwalebego i pełnego mocy, przychodzącego na sąd Syna Człowieczego (por. Mk 14,62). Jezus odwołał się tu do nauki płynącej z tekstów Dn 7,13 i Ps 110,1: „Ujrzyjcie Syna Człowieczego, siedzącego po Prawicy Wszechmocnego i przychodzącego na obłokach niebieskich”. Jezus połączył paradoksalnie w tytule: Syn Człowieczy ideę transcendentnej i chwalebnej postaci z cierpiącym Sługą Bożym.

Dla Żydów współczesnych Jezusowi było to coś zupełnie niepojętego i nowego. Droga Jezusa prowadziła przez mękę do zmartwychwstania. Dlatego też tajemnica mesjańska wyjaśnia się dopiero przez uwzględnienie męki Jezusa prowadzącej do zmartwychwstania. Wówczas ustaje sekret mesjański. Po Przemienieniu Jezusa Apostołom nie wolno jeszcze było rozgłaszać ani Jego chwalebności, ani Jego Synostwa Bożego, „dopóki Syn Człowieczy nie zmartwychwstanie” (por. Mk 9,9). Tajemnica Synostwa Bożego Jezusa objawiona metodą sekretu mesjańskiego wyjaśnia się w pełni dopiero przy męce i zmartwychwstaniu Chrystusa. Jezus ukrzyżowany, który następnie powstał z martwych, jest prawdziwym Synem Bożym.

### Królestwo Boże i cuda

Jezus objawiał tajemnicę swej osoby, głosząc Ewangelię o królestwie Boga i potwierdzając ją cudownymi czynami. Ewangelista Marek akcentuje nadejście ery zbawienia wraz z Jezusem. Dlatego zaraz na początku streszcza nauczanie Jezusa słowami: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Bóg Jahwe objawił się w Starym Testamencie jako absolutny władca i król stworzenia, który rządzi i panuje nie tylko nad Izraelem, ale nad wszystkimi narodami. Swoje pełne zbawcze panowanie nad światem okaże jednak dopiero w przyszłości, w czasach eschatologicznych, przez swojego Pomazańca, Mesjasza. Jezus, mówiąc, że „czas się wypełnił i nadeszło królestwo Boże”, zaznacza aktualną realizację tych mesjańskich ocze-

kiwań. Królestwo Boże nadeszło i już jest obecne, czas zbawienia się realizuje wraz z przyjściem Jezusa i Jego dzieła. I to nazywa się Dobrą Nowiną o zbawieniu – Ewangelią (Mk 1,14–15). Nauka Jezusa jest nowa (καινή διδασχία), bo głoszona z mocą i władzą okazywaną nad złymi duchami. Dlatego budziła zdumienie (Mk 1,22.27).

Głoszenie królestwa Bożego przez Jezusa Ewangelista Marek powiązał z wypędzaniem złych duchów przez Niego. Aby bowiem mogło się objawić królestwo Boga, musi zostać zwyciężone królestwo szatana. Egzorcyzmy i uzdrowienia ukazują, że Jezus jest mocniejszy od szatana i zwycięża go, jako ostateczną przyczynę wszelkiego zła, które sprzeciwia się zbawiennemu panowaniu Boga (Mk 1,23–27; 3,23–27; 5,1–10). Uzdrowienia dokonywane przez Jezusa są według Mk oznaką nadejścia czasu zbawienia. Bóg chce uzdrowić wszystkie słabości tak u Żydów, jak również na ziemi pogan. Dlatego od początku Ewangelista ukazuje Jezusa jako egzorcystę i uzdrowiciela. W każdym rozdziale swojej Ewangelii, przedstawiając zbawczą działalność Jezusa w Galilei i okolicach pogańskich, Marek opisuje Jego cuda, a szczególnie uzdrowienia (por. Mk 1,23–45: opętany w Kafarnaum, gorączka teściowej Piotra, trędowaty, summaria; 2,1–12: paralytyk; 3,1–12: uschła ręka, summaria; 4,35–41: uciszenie burzy; 5,1–43: opętany w Gerazie, kobiecy krwotok, wskrzeszenie córki Jaira; 6,1–5.14.34–56: summaria, pierwsze rozmnożenie chleba, chodzenie po wodzie; 7,24–37: córka Syrofenicjanki, głuchoniemy w Syrofnicji, summaria; 8,1–9.14–26: drugie rozmnożenie chleba i dyskusja z uczniami o dwóch cudach nakarmienia rzesz, niewidomy z Betsajdy; 9,14–30: epileptyk pod Górą Przemienienia; 10,46–52: niewidomy pod Jerychem). Wszystkie opisy uzdrowień i innych cudów podkreślają moc Bożą Jezusa. Cuda te jednak domagają się wiary i pełnej ufności w Bożą moc, dzięki której Jezus ich dokonuje, aby zaznaczyć, iż nadeszło już królestwo Boże.

Jezusowa nauka o nadejściu królestwa Bożego, wkroczenie w ziemską rzeczywistość Bożej mocy zbawczej domaga się odpowiedniej reakcji ze strony ludzi. Jak należy się zachować i działać w związku z obecnością królestwa Bożego, Jezus wyjaśnia w przypowieściach (Mk 4,1–34). Wybrane przez Ewangelistę przypowieści mówią o ziarnie zasianym na różnym gruncie (droga, skały, ciernie, żyzna ziemia), o zasiewie rosnącym własną mocą i o ziarnku gorczycy. Podana jest też teoria przypowieści (Mk 4,11 n.: „Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach, aby patrzyli oczami, a nie widzieli, słuchali uszami, a nie rozumie-li, żeby się nie nawrócili”). Przypowieści Jezusa są więc dostępne i zrozumiałe tylko dla uczniów (niekiedy Jezus im je wyjaśniał). Pozostają one niezrozumiałe dla opornych i zatwardziałych na Boże słowo (o tym mówi sarkastyczny cytat z Iz 6,9 n.). Stałe lekceważenie słowa Bożego prowadzi do ośpienia i obojętności. Dla tych „z zewnątrz” więc przypowieści są piękną wprawdzie, ale nieskuteczną, bo nie prowadzącą do zbawienia mową Jezusa.

## Uczniowie i Apostołowie

Jaki jest obraz ucznia Jezusa według Mk? Ewangelista dzieli tych, którzy chodzili za Jezusem i słuchali Go, na dwie grupy: wielka rzesza ludu oraz uczniowie. Uczniem Jezusa jest ten, kto idzie za Nim, towarzyszy Mu, jest Mu posłuszny i Go naśladuje. Uczniów jednak Jezus wybiera i powołuje zawsze sam. Są wśród nich rybacy (Mk 1,16–20), celnik (Mk 2,14) i zelota (Mk 3,18) jak również kobiety (Mk 15,40 n.; 16,1–8). Odpowiedzią powołanych jest bezwarunkowa i natychmiastowa decyzja pójścia za Jezusem. Radykalizm stania się uczniem wymaga porzucenia dotychczasowych zajęć, zmiany trybu życia, bezwzględne postawienie Jezusa w centrum swego życia. Definicją ucznia może być wypowiedź Jezusa w Mk 8,34: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje”. Chociaż więc powołanie na ucznia jest inicjatywą Jezusa, to jednak pójście za Nim zależne jest od woli powołanego. Radykalizm życia jest dla ucznia wyjątkową szansą na zbawienie (por. Mk 8,35 n.).

Uczeń musi się odznaczać wiarą, duchem modlitwy i postawą służby (por. Mk 9,35; 10,43; 11,22–25). Obowiązkiem ucznia jest też prowadzenie misji, wzywanie do nawrócenia, wypędzanie złych duchów i uzdrawianie chorych (por. Mk 6,7–13; 13,10; 14,9; 16,15–18). Wspólnota uczniów jest zatem odpowiedzialna za głoszenie i za losy Ewangelii.

Pośród uczniów wyróżnia się grono „Dwunastu”, których Jezus specjalnie powołuje i ustanawia (Mk 1,16–20; 3,13–19). Powołanie i ustanowienie „Dwunastu Apostołów” wskazuje, że Jezus sam przyszedł i ich posyła najpierw do ludu Izraela. Głoszenie Ewangelii obejmuje jednak również wszystkie narody i cały świat (por. Mk 13,10; 16,15–18). Jezus ustanowił „Dwunastu” z Piotrem na czele, aby byli z Nim, by mógł ich nauczać Ewangelii i by mógł ich posyłać z głoszeniem Dobrej Nowiny o zbawieniu (por. Mk 6,7–13.30 n.).

Jezus wprowadza uczniów, a szczególnie „Grono Dwunastu” w sekret mesjański (por. Mk 8,27–38) i objawia im tajemnicę królestwa Bożego (por. Mk 4, 11 n.). Metodą sekretu mesjańskiego Jezus objawił swoją godność mesjańską, jako Syn Boży, który podjął drogę uniżenia i męki Syna Człowieczego. Więź Jezusa z uczniami, a potem wspólnoty chrześcijańskiej z Chrystusem wyraża Eucharystia, będąc wieczną pamiątką śmierci Tego, który objawi się jako wywyższony Pan przy paruzji (por. Mk 14,22–25).

Uczniowie i „Grono Dwunastu” stanowią załóżek Kościoła, który ma naśladować ich pójście za Jezusem. Droga Jezusa jest wzorem dla Kościoła, a najpierw dla uczniów, którzy mają Go naśladować. Przez mękę i krzyż mają oni tak jak Jezus dojść do zmartwychwstania. Kościół ma kontynuować dzieło Jezusa, ma pójść za Nim. Nawet słaba wiara i załamania uczniów nie mogą odstraszyć innych wierzących. A jeśli wspólnota kościelna, do której Marek pisze Ewangelie, przeżywa nawet kryzysy i trudności oraz ma swoje problemy, to, podejmując tę

drogę „za Jezusem”, dojdzie do tego samego wywyższenia, którego uczestnikiem jest już Jezus Chrystus zmartwychwstały.

### Męka i śmierć Jezusa w Mk

W Ewangelii Marka wszystkie wydarzenia z życia Jezusa stanowią jakby wstęp do opisu Męki Pańskiej. Już od początku wiadomo, że droga Jezusa prowadzi do gwałtownej śmierci, a następnie do zmartwychwstania. Ewangelia Marka przeniknięta jest cieniem męki i światłami zmartwychwstania Chrystusa. Widać to już w samym geograficznym schemacie wydarzeń. Na początku Jezus obchodzi całą Galileę i naucza (Mk 1,39; 9,30). Następnie jest w drodze do Jerozolimy (Mk 10,32). Jerozolima ze swoim zdecydowanym sprzeciwem i wrogością, która zaprowadziła Jezusa na krzyż, zaznacza swą obecność już w opisach Jego działalności w Galilei. Zarzuty stawiane przez przeciwników Jezusowi prowadzą do postanowienia zabicia Go (Mk 3,6). Przy powołaniu „Dwunastu” Ewangelista mówi o Judaszu, jako o tym, który miał wydać Jezusa (Mk 3,19). Uwięzienie i śmierć Jana Chrzciciela przedstawione są jako zapowiedź losu Jezusa. Jezusowe zapowiedzi męki zaś wskazują wyraźnie na Jego drogę ku śmierci i zmartwychwstaniu (Mk 2,20; 8,31; 9,9.12.31; 10,32–35).

Opis Męki Jezusa w Mk jest modelem starotestamentalnego cierpiącego sprawiedliwego, który – po udrękach spowodowanych niesłusznymi atakami bezbożnych – został ostatecznie wywyższony przez Boga (por. Ps 22; Mdr 2,12–20; 5,1–7). Posługując się metaforą „kielicha cierpienia”, Ewangelista ukazuje, że Jezus przyjął na siebie wyrok „gniewu Bożego” w zastępstwie grzeszników. Są to sformułowania o wydźwięku soteriologicznym (Mk 10,38.45; 14,23 n.36). Jezus, mówiąc o „kielichu, który ma pić”, zapowiada, że „wyda swoje życie na okup za wielu” (por. Iz 53,10). Jezusowy „kielich męki” z Getsemani pozostaje w łączności z „Kielichem Nowego Przymierza za was wylanym”. Idea cierpiącego sprawiedliwego wypełniona w męce Jezusa została powiązana z motywem prześladowania i odrzucania wysyłanych przez Boga proroków (por. przypowieść o niegodziwych dzierżawcach zabijających syna właściciela winnicy: Mk 12,1–12; Ps 118,22 n.: „odrzucony kamień – głowicą węgla”). Stała się też motywem cierpiącego „Sługi Jahwe” (Iz 52,13–53,12). Męka i śmierć Jezusa jest więc ostatecznym i pełnym przyjęciem Bożego planu zbawienia.

Własny wkład Ewangelisty Marka i jego uzupełnienia do przejętej tradycji widać głównie w rozdziałach 14–16. Mk przedstawia najstarszy opis Męki Pańskiej. Opisuje przygotowanie do wieczerzy paschalnej (14,12–17); podaje groźbę Jezusa wobec zdrajcy (14,21); przedstawia wieczerzę paschalną (14,22–25); drogę do Getsemani (14,26); zapowiedź spotkania zmartwychwstałego Chrystusa w Galilei (14,28; 16,7); pytanie o tożsamość Jezusa w czasie przesłuchania przed Sanhedrynem i oskarżenie Go o bluźnierstwo („Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Błogosławionego?” – 14,61–64); szyderstwa przywódców żydowskich (15,31–32); wyznanie setnika pod krzyżem („Prawdziwie Ten był Synem Bożym” – 15,39);



przestrach i milczenie niewiast po znalezieniu pustego otwartego grobu Jezusa i spotkanie z Aniołem (16,8).

Wymienione tu szczegóły opisu Męki Pańskiej w Mk nawiązują do ulubionych przez niego idei teologicznych, a przede wszystkim do Synostwa Bożego Jezusa, które wyznaje setnik rzymski pod krzyżem (Mk 15,39) oraz spotkania uczniów ze zmartwychwstałym Chrystusem w Galilei (Galilea – jako kraina Dobrej Nowiny).

Tym teologicznym założeniom podporządkował również Marek kompozycję swojej Ewangelii.

### c. Kompozycja Mk

#### Struktura Mk

Różnorodność propozycji podziałów Mk i brak jednorodnego schematu mogłaby sprawiać wrażenie, że w Ewangelii tej nie ma zdefiniowanej struktury literackiej. W Mk istnieją jednak pewne prawidłowości określeń czasu i miejsca wydarzeń, co pozwala dostrzec, że zebrał on pewne fragmenty tekstu, aby przedstawić opis działalności Jezusa w ciągu jednego dnia. Najwyraźniej widać to w Mk 11–16, gdzie Ewangelista na przestrzeni sześciu dni tygodnia (niedziela, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek, niedziela) opisuje działalność Jezusa w Jerozolimie. Propozycja podziału na małe fragmenty tekstu (perykopy) Mk według schematu opartego na liczbie „6” ukazuje strukturę tej Ewangelii, obejmującą cztery grupy „szóstek”<sup>72</sup>.

Uzasadnieniem podziału na cztery grupy tekstów może być symbolika liczby „cztery” w Mk. W drugim bowiem opisie cudownego nakarmienia rzesz podkreśla się „cztery tysiące ludzi” (Mk 8,9.20). Zwraca się też uwagę, że „paralytyka niosło czterech mężczyzn” (Mk 2,3) a „Syn Człowieczy zbierze na końcu swoich wybranych z czterech stron świata” (Mk 13,27). Teksty te wyraźnie wskazują na uniwersalistyczne przesłanie Mk, obejmujące również pogan. Liczba fragmentów tekstów Mk zebranych w poszczególnych grupach podzielonych według schematu „szóstki” również nawiązuje do symboliki podkreślającej uniwersalizm zbawienia (trzy i siedem). Liczby zaś: dwa, pięć, sześć, osiem i osiemnaście, także spotykane w grupach „szóstek”, wskazują na tradycję judaistyczną i korzystanie z pierwotnego przekazu apostołskiego, gdzie taka symbolika była zrozumiała.

I.

1. Mk 1,1–15 (wstęp – tytuł i cztery fragmenty tekstów Ewangelii).
2. Mk 1,16–34 (pięć fragmentów).
3. Mk 1,35–2,12 (trzy fragmenty).
4. Mk 2,13–22 (trzy fragmenty).

<sup>72</sup> S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 34–41.

5. Mk 2,23–3,12 (trzy fragmenty).

6. Mk 3,13–35 (cztery fragmenty).

## II.

1. Mk 4,1–34 (wstęp, pięć fragmentów i zakończenie).

2. Mk 4,35–5,20 (dwa fragmenty).

3. Mk 5,21–43 (trzy fragmenty).

4. Mk 6,1–33 (pięć fragmentów).

5. Mk 6,34–56 (trzy fragmenty).

6. Mk 7,1–23 (trzy fragmenty).

## III.

1. Mk 7,24–8,30 (siedem fragmentów).

2. Mk 8,31–9,29 (cztery fragmenty).

3. Mk 9,30–49 (cztery fragmenty).

4. Mk 10,1–16 (trzy fragmenty).

5. Mk 10,17–31 (trzy fragmenty).

6. Mk 10,32–51 (cztery fragmenty).

## IV.

1. Niedziela – Mk 11,1–11 (trzy fragmenty).

2. Poniedziałek – Mk 11,12–19 (trzy fragmenty).

3. Wtorek – Mk 11,20–14,11 (osiemnaście fragmentów).

4. Czwartek – Mk 14,12–72 (osiem fragmentów).

5. Piątek – Mk 15,1–47 (sześć fragmentów).

6. Niedziela – Mk 16,1–20 (siedem fragmentów).

Najbardziej jednak rozpowszechniona i najprostsza w egzegezie jest struktura geograficzna Mk. Nawiązuje ona wprost do schematu katechezy Piotrowej, chociaż jest charakterystyczna dla całego kerygmatu apostołskiego, bo ten sam porządek widzimy także w mowie św. Pawła w Dz 13,16–42:

1) począwszy od chrztu Jezusa w Jordanie (Mk 1,1–13),

2) Mk ukazuje działalność publiczną Jezusa w Galilei i okolicznych krainach pogańskich, jak Dekapol i Syrofenicja (Mk 1,14–9,50),

3) następnie opisuje podróż Jezusa do Jerozolimy (Mk 10,1–52),

4) i wreszcie wydarzenia w Jerozolimie z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa (Mk 11,1–16,20).

## Prolog

Ewangelię rozpoczyna prolog będący wprowadzeniem i przygotowaniem do działalności publicznej Jezusa (Mk 1,1–13)<sup>73</sup>. Układ prologu Mk powtórzą rów-

<sup>73</sup> Komentatorzy nie są zgodni, co do liczby wersety tworzących Prolog. Spotykamy się aż z czterema wersjami Prologu: Mk 1,1–13; 1,1–14; 1,1–15, a nawet 1,1–16. Wybór zależy od koncepcji teologicznej, jaką się przyjmie dla Ewangelii Marka. Pierwsza wersja (1,1–13), najbardziej tradycyjna, wydaje się uwzględniać ten sam schemat w pozostałych Ewangeliach synoptycznych.

niez Mt i Łk. Prolog ten jest jak gdyby uwerturą i prehistorią Ewangelii. Ewangelista mówi w nim o Janie Chrzcicielu i o Jezusie. Jan Chrzciciel, chociaż wypełnił zapowiedzi Starego Testamentu, był tylko prekursorem Jezusa (Mk 1,1–8). Jan ochrzcił Jezusa w Jordanie, co było okazją ujawnienia godności mesjańskiej Jezusa (przez zstąpienie Ducha) i Synostwa Bożego ogłoszonego przez głos Boga Ojca z nieba (Mk 1,9–11). Kolejnym, trzecim „elementem” prologu jest przygotowanie Jezusa przez Ducha do mesjańskiego dzieła przez pobyt na pustyni i kuszenie szatańskie (Mk 1,12–13).

Dwa pierwsze wątki prologu Ewangelii: działalność Jana Chrzciciela i chrzest Jezusa mają charakter apologetyczny. W niektórych bowiem środowiskach judaistycznych (szczególnie w Palestynie) rozpowszechniony był kult Jana Chrzciciela. W związku z tym starano się wykazać, że Jan przewyższał Jezusa, skoro Go ochrzcił. Dlatego w prologu podkreśla się przewidzianą w Bożym planie zbawienia rolę Jana jako prekursora Mesjasza („przygotował Mu drogę” – Mk 1,3). Jezus zaś jest „mocniejszy ode mnie [Jana], a ja nie jestem godzien, aby rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Mesjasz też będzie chrzcił, ale Duchem Świętym” (Mk 1,7 n.).

Wątek trzeci prologu – to kuszenie Jezusa przez szatana. To opowiadanie wyjaśniające osobę Jezusa za pomocą środków haggadyczno-typologicznych ma wartość przykładu. „W czym bowiem sam cierpiał, będąc doświadczany, w tym może przyjść z pomocą tym, którzy są poddani próbom” (Hbr 2,18). „Jezus był doświadczony (kuszony) we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4,15).

Na pustyni kuszony był naród wybrany podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej. Ulegał jednak szatanowi i nie był wierny Bogu. Jezus – przeciwnie, odrzuca pokusy szatańskie. Obecność w scenie kuszenia Jezusa aniołów oraz dzikich zwierząt wskazuje na warunki rajskie. W raju Adam uległ pokusom szatana, Jezus zaś go zwyciężył i żyje w pierwotnej szczęśliwości i harmonii rajskiej, zgodnie z zapowiedziami mesjańskimi proroków (Iz 11,6–8; 65,25).

## Galilea

Na schemat obejmujący miejsca działalności Jezusa, a więc: Galilea, droga do Jerozolimy i Jerozolima, Mk nakłada jeszcze swoją strukturę literacko-teologiczną. Dla Mk bowiem Ojczyzną Ewangelii Jezusa jest Galilea, bardziej związana z poganami, bo i przez Judejczyków uważana była za Galileę pogan, i oddzielona od centrum, od Jerozolimy, krainą Samarytan, którą mieszkańcy Jerozolimy też nie uznawali za krainę zbawienia, i wreszcie sąsiadująca bezpośrednio z pogańskimi krajami Dekapolu i Syrofenicją. W tej to krainie, na pograniczu z krajami pogańskimi, nad jeziorem Genezaret, Jezus głosił Ewangelię. W Galilei Jezus zaczął głosić Ewangelię (Mk 1,14 n.) i tam też każe pójść uczniom na spotkanie z Nim po zmartwychwstaniu (por. Mk 14,28; 16,7). Galilea należy więc w sposób istotny do struktury Ewangelii według teologicznej koncepcji Mk. Według tej

idei, Galilea jest wszędzie tam, gdzie pośród swych uczniów żyje, naucza i działa najpierw historyczny Jezus, a potem zmartwychwstały Chrystus.

### Tajemnica Syna Bożego

Kolejnym założeniem redakcyjno-strukturalnym jest w Mk ukazanie tajemnicy Syna Bożego przez metodę sekretu mesjańskiego. Na cudotwórczą działalność Jezusa Jego Apostołowie i inni ludzie reagują ciągle zdumieniem i niezrozumieniem, kim On jest? Jezus zaś objawia się jako Syn Boży, podejmując drogę uniżenia Syna Człowieczego i przez mękę i krzyż dochodzi do zmartwychwstania i chwały. Godność mesjańska Jezusa to godność Syna Bożego. Dlatego oprócz wielokrotnych stwierdzeń i dowodów przez cudotwórcze znaki, że Jezus jest Synem Bożym, Marek podał w centrum Ewangelii wyznanie św. Piotra, które jest zarazem wyznaniem Kościoła i odpowiedzią na pytanie: kim jest Jezus? Otóż jest On Mesjaszem (por. Mk 8,29). Jezus zaś precyzuje swój mesjanizm przez drogę cierpienia i śmierci prowadzącą do zmartwychwstania. Dlatego w kontekście wyznania Piotra, Ewangelista Marek przytacza trzy zapowiedzi męki i zmartwychwstania Jezusa (Mk 8,31; 9,31; 10,33 n.) oraz podaje scenę Przemienienia (Mk 9,2–8). Zaznacza również granicę oznaczającą koniec zachowywania sekretu mesjańskiego. Jest nią zmartwychwstanie Chrystusa po śmierci na krzyżu (por. Mk 9,9).

### Męka Pańska w strukturze Mk

Markowe opowiadanie o męce Jezusa jest świadectwem odwoływania się do wcześniejszej tradycji pasyjnej znanej w przekazie apostoelskim. Dokument ten wykorzystał Ewangelista Marek w swoim opisie Męki Pańskiej. Wskazują na to paralelizmy Mk w porównaniu z opisem Janowym, niezależnym od Synoptyków. Wątki przejęte z tradycji pasyjnej to: zamiar zabicia Jezusa (Mk 14,1; J 11,47–52); namaszczenie w Betanii i reakcja Judasza (Mk 14,3–11; J 12,1–8; 13,2.27); zapowiedź zdrady przez Judasza (Mk 14,18–20; J 13,21–30); zapowiedź zaparcia się Piotra (Mk 14,27.29–31; J 13,36–38); modlitwa w Getsemani z poddaniem się woli Ojca (Mk 14,32–42; J 12,27 n.; 14,31); pojmanie (Mk 14,43–52; J 18,1–11); przesłuchanie przed Sanhedrynem i zaparcie się Piotra (Mk 14,53–72; J 18,12–27); przesłuchanie przed Piłatem (Mk 15,1–20; J 18,28–19,16); droga krzyżowa, pomoc Szymona, ukrzyżowanie (Mk 15,21–41; J 19,17–37); pogrzeb (Mk 15,42–47; J 19,38–42); niewiasty przy otwartym grobie (Mk 16,1–8; J 20,1–18).

W Markowym opisie Męki Pańskiej zaznaczona jest tendencja odwoływania się do Biblii Starego Testamentu, podobnie jak we wcześniejszych przekazach ustnych w tradycji apostoelskiej (por. mowy kerygmatyczne w Dz 2,14–36; 3,12–26; 4,8–12; 5,30–32; 10,34–43; 13,16–41; wyznanie wiary w 1 Kor 15,3–5; modlitwa Kościoła jerozolimskiego – Dz 4,24–30; hymn o uniżeniu i wywyższeniu Jezusa – Flp 2,6–11).

Opowiadanie o Męce Pańskiej zawiera w Mk kilkanaście odniesień do Starego Testamentu w myśl słów Jezusa: „Syn Człowieczy odchodzi, jak to jest o Nim napisane” (Mk 14,21):

- zapowiedź zdrady (Mk 14,18 = Ps 41,10);
- ustanowienie Eucharystii: „Krew Przymierza” (Mk 14,24 = Wj 24,8; Za 9,11);
- zapowiedź ucieczki uczniów (Mk 14,27 = Za 13,7);
- smutek Jezusa w Getsemani (Mk 14,34 = Ps 42,5.11; 43,5; Jon 4,9);
- wyznanie Jezusa przed Sanhedrynem (Mk 14,62 = Ps 110,1; Dn 7,13);
- milczenie Jezusa przy przesłuchaniu (Mk 14,61; 15,5 = Iz 53,7);
- zarzut bluźnierstwa i skazanie na śmierć przez Sanhedryn (Mk 14,64 = Kpł 24,16);
- podzielenie przez żołnierzy szat Jezusa (Mk 15,24 = Ps 22,19);
- wyszydzenie Jezusa na krzyżu (Mk 15,29 = Ps 22,7 n.; 109,25; Lm 2,15);
- zaćmienie słońca i mrok przy śmierci Jezusa (Mk 15,33 = Am 8,9 n.);
- modlitwa Jezusa na krzyżu (Mk 15,34 = Ps 22,2);
- napojenie Jezusa octem (Mk 15,23.36 = Ps 69,22).

Dopiero w kontekście śmierci i zmartwychwstania możliwe jest pełne wyznanie wiary w Jezusa, jako Syna Bożego. Dokonuje tego, według założeń redakcyjnych Mk, w imieniu Kościoła Rzymskiego, do którego Ewangelia ta jest skierowana, setnik rzymski pod krzyżem Jezusa, po Jego śmierci (por. Mk 15,39).

### Zakończenie Mk

Założeniom kompozycyjnym, uwzględniającym wykorzystanie metody sekretu mesjańskiego w Mk oraz znaczenia Galilei dla geograficznych ram Ewangelii, odpowiada uwzględnienie krótszego zakończenia w 16,8, gdzie, podobnie jak w całym dziele, na wieść o zmartwychwstaniu Chrystusa kobiety reagują zdumieniem i strachem.

Problem zakończenia Mk, czy to wiersz 16,8 czy też 16,20, leży w tym, iż – jak wyżej wykazano – założenia redakcyjno-teologiczne Ewangelisty każą widzieć ostatni wiersz Ewangelii w 16,8. Wiersze zaś pozostałe 16,9–20, mimo że należą do kanonicznego tekstu Ewangelii Marka, uważa się za dodatek późniejszy, który przyjęto w niektórych Kościołach starożytnych. Fragmentu tego brak jednak w najważniejszych odpisach z IV w. (w Kodeksach Watykańskim i Synajskim) oraz w wielu tłumaczeniach starożytnych, jak: w syryjskim, armeńskim, gruzińskim (wszystkie one są z IV lub V w.). Wielu także Ojców Kościoła zna tylko krótsze zakończenie Mk<sup>74</sup>, jak np.: Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Cyryl Jerozolimski, Euzebiusz czy Hieronim (a więc również III i IV w.).

<sup>74</sup> W starożytnym łacińskim przekładzie Itala (k) spotykamy jeszcze inne, krótsze zakończenie Ewangelii Marka. Niektóre zaś kodeksy oraz przekład syryjski, koptyjski i etiopski, do zakończenia dłuższego (Mk 16,9–20), dodają również krótsze zakończenie. Znajdujemy tam następujące słowa: „[Niewiasty] opowiedziały tym, którzy byli z Piotrem wszystko, o czym miały powiadomić. Po tym [wszystkim] zaś ukazał się im sam Jezus, aby przesłać przez nich na Wschód i Za-

Także styl języka greckiego i dobór słownictwa w Mk 16,9–20 odbiega od reszty tekstu Ewangelii. I tak, Marek, który rozpoczyna nowe zdanie najczęściej od spójnika „καί” (czyli „i” lub „a”), w tym fragmencie używa go w ten sposób tylko jeden raz (wiersz 15). Brak też najbardziej charakterystycznych słów autora Mk, jak np. „εὐθύς” – natychmiast, zaraz albo „πάλιν” – znowu. Styl całej perykopy jest bardzo zwarty. Brak w nim konkretów, barwności i żywotności charakterystycznej dla innych tekstów Mk.

Z treści zaś Mk 16,9–20 wynika, że zna on tradycje związane z chrystofaniami jerozolimskimi, o których piszą Mt 28, Łk 24 i J 20, co wskazuje także na próbę harmonizacji i późniejsze syntetyczne opracowanie tego fragmentu.

W owym szerszym zakończeniu znalazły się bowiem przytoczone w syntetycznej formie wątki z innych Ewangelii, jak: ukazanie się Jezusa Marii Magdalenie (por. J 20, 1.11–18); Apostołowie nie wierzą jej wieści (por. Łk 24,9–11); ukazanie się Jezusa zmartwychwstałego dwom uczniom w drodze do Emaus (por. Łk 24,13 n.) i Apostołom w wieczniku (por. Łk 24,36–43; J 20,19–23); posłanie Apostołów na cały świat z nakazem głoszenia Ewangelii i udzielania chrztu (por. Mt 28,18–20), a także scena wniebowstąpienia Jezusa znana tylko z tradycji Łukaszowej (por. Łk 24,50 n.; Dz 1,9).

Wszystkie te argumenty wydają się wskazywać, że końcowy fragment Mk 16,9–20 został dodany do reszty dzieła w czasie, kiedy znane już były pozostałe Ewangelie, według Mt, Łk i J. Nie brak jednak komentatorów, którzy uważają, że skoro Jezus w Mk 14,28 i 16,7 zapowiadał spotkanie z uczniami w Galilei po zmartwychwstaniu, to opisane w Mk 16,9–20 chrystofanie są logicznym zakończeniem Ewangelii<sup>75</sup>.

### 3. EWANGELIA WEDŁUG MATEUSZA – DOBRĄ NOWINĄ O JEZUSIE CHRYSTUSIE I JEGO KOŚCIELE

#### a. Kłopoty z ustaleniem autora, adresatów i czasu powstania Mt<sup>76</sup>

Tradycja Kościoła starożytnego już od II w. przypisuje autorstwo pierwszej kanonicznej Ewangelii Mateuszowi, którego z urzędu celnego powołał Jezus do

chód święte i niezniszczalne orędzie zbawienia wiecznego. Amen”. Por. *The Greek New Testament*, ed. K. Aland i in., Stuttgart 1998<sup>4</sup>, s. 190; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 166.

<sup>75</sup> J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 132; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 250.

<sup>76</sup> A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 268–275; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 172–204; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 162–184; A. Leske, *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1133–1136; J. D. Kingsbury, *Ewangelia według św. Mateusza*,

grona Apostołów (por. Mt 9,9). Nie ma jednak zgodności wśród Ewangelistów co do imienia tego Apostoła. Mk 2,14 nazywa go bowiem imieniem Lewi, syn Alfeusza, zaś Łk 5,27 podaje tylko imię Lewi. Wynikałoby z tego, że powołany przez Jezusa celnik nosił dwa imiona: Lewi - Mateusz, z czym częściej spotykamy się w Nowym Testamencie (np. Mt 16,17; Dz 1,33; 15,37). Prawdopodobnie więc imię Mateusz otrzymał celnik Lewi od samego Jezusa w chwili powołania na Apostoła. Celnicy, do których należał Mateusz - Lewi byli poborcami podatków oraz ściągali cło. Jako urzędnicy państwowi współpracowali z okupującymi wówczas Palestynę Rzymianami. Dlatego też celnicy należeli do ludzi pogardzanych, uważano ich bowiem za zdrajców i kolaborantów i traktowano jak publicznych grzeszników, na równi z poganami. Jezus wbrew ówczesnym poglądom i tendencjom nie stronił od ludzi tego pokroju, i z ich grona właśnie powołał na Apostoła celnika Mateusza - Lewiego, wskazując przez to na uniwersalistyczny wymiar zbawczego posłannictwa Ewangelii.

Obecny stan badań nad Mt wskazuje na bardzo złożony proces jej powstawania. Za końcowego redaktora tej Ewangelii należałoby dziś uważać jakiegoś anonimowego chrześcijanina, pochodzącego z Kręgu Mateusza albo z tzw. Kościoła Mateusza. Problem autora Mt wiąże się bowiem ze sprawą aramejskiej czy hebrajskiej wersji Mt, o czym mówiono już, ukazując kwestię synoptyczną. W Mt zauważamy także fakt dwuwarstwowości tej Ewangelii, co wskazywałoby na dwa etapy jej powstawania i na różnych adresatów oraz na różny czas jej zredagowania. Jak już wcześniej zaznaczono, przy omawianiu kwestii synoptycznej, biskup Papiasz z Hierapolis około 130 r. po Chr. podawał, że: „Mateusz uporządkował Logia Pańskie w języku hebrajskim” (ἐν ἑβραϊδὶ διαλέκτῳ). Pogląd ten przekazał w języku greckim Euzebiusz z Cezarei w III w. w swej *Historii kościołnej* (III, 39,6). Powyższy tekst grecki wyjaśniano powszechnie w takim sensie, iż Mateusz napisał Ewangelię w języku hebrajskim lub w dialekcie tego języka, czyli po aramejsku, jak ówczesnie mówiono w Palestynie. Świadectwa innych Ojców Kościoła, jak Ireneusza czy Orygenesa lub Klemensa Aleksandryjskiego zależne są od Papiasza. Wprawdzie z analizy wewnętrznej tekstu Mt wynika, że tkwi ona bardzo mocno w środowisku palestyńskim, na co wskazują liczne semityzmy nietłumaczone nawet na język grecki, np.: raka (5,22), Beelzebub (10,25), oraz typowo palestyńskie zwroty, np. „królestwo niebieskie” (5,3), związać, rozwiązać (16,19), ciało i krew (16,17). Wspomniane są też zwyczaje Żydów palestyńskich, jak np. przynoszenie daru do ołtarza (5,23), noszenie filakterii (23,5) lub bielenie grobów (23,27). W Mt zauważyć też można poglądy i tendencje teologiczne typowe dla judaizmu palestyńskiego, jak np. wysłanie Apostołów tylko do Żydów (10,6; 15,24), posłuszeństwo wobec Tory (5,17 nn.), metoda wypełniania się prorocstw Starego Testamentu w posłannictwie zbawczym Chrystu-

---

[w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 171–175.

sa (wielokrotnie stosowana). Jednakże badania literackie nad Mt wykazują, że nie jest ona tłumaczeniem z języka semickiego (hebrajskiego czy aramejskiego), lecz została napisana w języku greckim. Poprawny styl i słownictwo greckie w Mt oraz konstrukcje gramatyczne typowe dla języka greckiego, jak np. zdania podrzędne czy aliteracje (Πέτρος, πέτρα – 16,18), jak również specyficzna parafraza i adaptacja tekstów Starego Testamentu wskazująca na teologiczne wykorzystanie ich dla celów redakcyjnych (np. Mt 4,14 nn. cytujący Iz 8,23; 9,1 nie jest ani tekstem Septuaginty, ani z Biblii Hebrajskiej) potwierdzałyby oryginał grecki Mt. Poważnym argumentem poświadczającym tę opinię jest zaproponowane przez J. Kürzingera<sup>77</sup> nowe wyjaśnienie tekstu Papiasza o powstawaniu Mt, a szczególnie określenia: ἐν ἑβραϊδὶ διαλέκτο. Otóż słowa te nie muszą oznaczać języka hebrajskiego czy jego dialektu aramejskiego, lecz wskazuje się tu na semicko-judaistyczny sposób wyrażania się, sposób myślenia, mentalność, styl, sposób mówienia.

Z analizy tekstu Mt wynika także, iż obok elementów projudaistycznych jest w niej również wiele akcentów krytycznych wobec judaizmu. Odrzuca się w Mt tezę o wyborze tylko Żydów do królestwa niebieskiego (por. 8,11; 9,16; 21,28 n.). Ilustruje to wiele symboli i przypowieści, np.: nakaz miłości nieprzyjaciół i zakaz nienawiści (5,43 n.), przypowieść o chwaście (13,29), przypowieść o robotnikach w winnicy (20,9), perykopa o nieurodzajnym drzewie figowym (21,18), przypowieść o uczcie królewskiej (22,10), przypowieść o talentach (25,27).

Ideą przewodnią Mt jest teza, iż lud wybrany Starego Przymierza (Izrael) sam się odrzuca, nie przyjmując Jezusa jako Mesjasza i z własnej winy nie ma obecnie udziału w skutkach zbawienia. W gronie wybranych zaś do zbawienia znaleźli się poganie. Do królestwa niebieskiego powołani zostali więc obok Żydów również poganie i grzesznicy i stanowią teraz nowy Lud Boży – Kościół. Uniwersalizm posłannictwa Mt zaznaczony jest też wyraźnie tak na początku jak i na końcu tej księgi. W genealogii na początku Mt 1,1 Ewangelista nazywa Jezusa Synem Abrahama, chcąc przez to powiedzieć, że wypełniają się obietnice dane temu Praojcu Narodu Wybranego: „Przez Ciebie będą błogosławione ludy całej ziemi” (Rdz 12,3). Na końcu zaś księgi w Mt 28,19 n. znajdujemy nakaz misyjny Jezusa, który posyła Apostołów na cały świat, aby nauczali i chrzcili wszystkie narody.

Tak więc zarówno badania literackie prowadzone nad Mt, jak i refleksyjna lektura tej księgi każą nam widzieć w niej dwie różne warstwy w języku, w treści i w środowisku powstania. Z tej dwuwarstwowości wynika, że Ewangelia Mt formowała się przynajmniej w dwóch etapach.

Pierwszy etap formacji Mt, zgodnie ze świadectwem Ojców Kościoła, charakteryzuje się semicko-judaistycznym sposobem przedstawienia i kompozycji. Wersja ta powstałaby w Palestynie przed 64 r. Byłaby ona przeznaczona dla chrześci-

---

<sup>77</sup> J. Kürzinger, *Das Papiaszeugnis und die Erstgestalt des Matthäusevangelium*, „Biblische Zeitschrift” 1960, 4, s. 19–38.



jan nawróconych z judaizmu. Koloryt więc palestyński, semicki i projudaistyczny pierwszego etapu formacji Mt ma swoje źródło nie tylko w palestyńskim pochodzeniu autora i adresatów, lecz również w korzystaniu z tradycji judeochrześcijańskich, do jakich sięgał Ewangelista przy kompozycji swego dzieła. Pierwsza więc redakcja Mt powstałaby w Palestynie i byłaby przeznaczona głównie dla judeochrześcijan.

Drugi etap formacji Mt charakteryzują tendencje obcości, a nawet wrogości wobec Jezusa i Jego wyznawców ze strony judaistycznej oraz uniwersalizm zbawienia i misji apostołskiej. Inne jest więc siedlisko życiowe (Sitz im Leben) tej drugiej redakcji Mt. Inny jest też czas, inne miejsce i inni są adresaci tej księgi. Na drugim etapie redakcji Ewangelista wykorzystuje też istniejącą już Ewangelię Marka oraz korzysta ze źródła Q.

Nowe tendencje teologiczne, zaznaczające się w drugiej redakcji Mt, rozwinęły się dopiero po 70 r., czyli po zburzeniu świątyni jerozolimskiej i po zdecydowanym oddzieleniu się pierwotnego Kościoła judeo- i poganochrześcijańskiego od wrogiego wobec nich judaizmu, czyli po całkowitym rozejściu się Kościoła i Synagogi. Owym Sitz im Leben drugiego etapu redakcji Mt jest tzw. Kościół Mateusza, którego życie kształtowały wyznania wiary, liturgia oraz wypełnianie codziennie wymagań Jezusa. Kościół Mateusza przenikały dwie tendencje: apologeteczno-polemiczna, wyrażająca się przez krytykę judaizmu, oraz pouczająco-dydaktyczna, charakteryzująca się szczególnym wpływem Starego Testamentu. Ten Kościół Mateusza nie znajdował się już w Palestynie, lecz najprawdopodobniej w Syrii, w Antiochii. Tam więc prawdopodobnie zredagowano ostatecznie Mt dla nawróconych chrześcijan z judaizmu i z pogaństwa. Może na to wskazywać tekst Mt 4,24, który wymienia Syrię, gdzie rozeszła się wieść o Jezusie. W Kościele Mateusza tradycje ściśle judeochrześcijańskie uległy złagodzeniu, wznosząc się na wyżyny uniwersalizmu. Tak więc ostatniego redaktora Mt, jak i adresatów charakteryzuje postawa umiarkowana, ani typowo poganochrześcijańska, ani też judaistyczno-chrześcijańska.

Daty ostatecznej redakcji Mt należy szukać w okresie po 70 r., na co wskazuje przede wszystkim wewnętrzna analiza tekstu Ewangelii. W przypowieści bowiem o zaproszonych na ucztę weselną (por. Mt 22,6 nn.) spotykamy aluzję do zniszczenia świętego miasta Jeruzalem w 70 r. Obraz judaizmu nakreślony w Mt również odpowiada sytuacji rozdziału Kościoła od Synagogi, jak się to stało w rzeczywistości ostatecznie po 70 r. Izrael, jakiego przedstawia Mt, jest zatwardziałym niewiernym Ludem Bożym, który sprzeciwia się dziełu zbawczemu Jezusa, kontynuowanemu w Kościele apostołskim. Minał już okres wspólnego uczestnictwa w modlitwach w świątyni jerozolimskiej i czas względnej tolerancji.

Judaizm, jaki poznajemy z Mt, jest prawie całkowicie opanowany przez faryzeuszów, a to stało się faktycznie po 70 r. Również podkreślona w Mt 18,15 nn. rola władzy kościelnej („powiedz Kościołowi”) w rozstrzygnięciu problemów wewnętrznokościelnych, jak i zmęczenie oczekiwaniem na rychłą paruzję (por. Mt

25,6: „gdy Pan Młody się opóźniał, druhnny zmorzone snem wszystkie zasnęły”) wskazuje na drugą generację chrześcijan, jako adresatów Mt. Najbardziej więc prawdopodobną datą powstania Mt byłby okres między 75–85 rokiem po Chr.

### b. Centralne tematy teologiczne Mt<sup>78</sup>

Zaznaczona poprzednio dwuwarstwowość Mt, związana z dwoma etapami jej powstawania, zaznacza się bardzo wyraźnie w wielowymiarowych ujęciach teologicznych i w kompozycji literackiej dzieła. Główne wątki teologiczne Mt są chrystologiczne i eklezjologiczne, a więc dotyczą Chrystusa i Kościoła.

#### Jezus obiecanym przez Stary Testament Mesjaszem

Dzieło i nauka Jezusa są wypełnieniem zapowiedzi starotestamentalnych. Specjalną rolę odgrywają w Mt cytaty refleksyjne mające wykazać, że w wydarzeniach z życia Jezusa wypełniają się zapowiedzi proroków i przez to ukazuje się On jako obiecany przez Boga Mesjasz. Przez to powiązanie życia i dzieła Jezusa z wypełnieniem Pisma Starego Testamentu („stało się tak, aby się wypełniło Pismo”, np. Mt 1,22 = Iz 7,14; Mt 4,12 n. = Iz 8,23; Mt 21,4 n. = Za 9,9) Ewangelista chciał osiągnąć podwójny cel:

1. Wykazać Żydom, że Jezus jest zapowiedzianym Mesjaszem. Odrzucenie więc Jezusa przez ówczesny judaizm obciąża Żydów tamtych czasów (por. Mt 27,25). Dlatego należy się nawrócić i włączyć w Nowe Przymierze zawarte w krwi Jezusa (por. Mt 26,28).

2. Jezus i Jego dzieło mają sens historyczno-zbawczy. Znaczy to, że historia Jezusa, oglądana w świetle objawienia Starego Testamentu (cytaty refleksyjne), nie jest zwykłym epizodem, lecz punktem kulminacyjnym ekonomii zbawienia. Zbawienie zapowiedziane przez proroków zostaje zrealizowane i wypełnione przez Jezusa.

Ewangelista nazywa Jezusa: Chrystusem, Synem Dawida, Synem Bożym, cierpiącym Sługą, z którego posłannictwem wiąże się tytuł Syna Człowieczego, i wreszcie ukazuje Go jako nowego Mojżesza, Nauczyciela, który Nowemu Izra-

<sup>78</sup> W. J. Harrington, *Klucz do Biblii...*, s. 351–355; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 191–237; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 276–287; H. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 148–159; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 223–251; J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 205–239; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 184–218; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 190–227; B. T. Viviano, *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 911–914; A. Leske, *Ewangelia według św. Mateusza...*, s. 1136–1139; J. D. Kingsbury, *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 284–286.

elowi – Kościołowi, przynosi Nową Torę, Nowe Prawo Boże, ogłoszone z Nowego Synaju w Kazaniu na Górze (por. Mt 5–7).

Mateusz już w genealogii Jezusa podkreśla, że jest On Synem Dawida (Mt 1, 1–17). Jezus pochodzi też z miasta Dawidowego – Betlejem (Mt 2,5). Dawidowi bowiem Bóg obiecał przez proroka Natana trwałość królestwa w jego potomku (por. 2 Sm 7,12 n.). Synem Dawida nazywają Jezusa uzdrowieni (Mt 9,27), tłumy (Mt 12,23; 21,9.15), a nawet kobieta kananejska (Mt 15,22). O Mesjaszu – Synu Dawida rozmawia też sam Jezus z faryzeuszami (Mt 22,41–46). Jezus jako Syn Dawida przyszedł pomagać biednym i chorym, pogardzanym i odrzuconym, pełniąc wolę dobrego i miłosiernego Ojca Niebieskiego (Mt 9,13; 12,7; tu cytat Oz 6,6). Jest pokorny i uniżony (Mt 11,28–30; 21,4), przyjęty szczególnie przez najbiedniejszych (Mt 21,9.15 n.). Jezus – Mesjasz – Syn Dawida przewyższa także samego Dawida, gdyż ten nazywa Go Panem – Kyriosem, czyli równym Bogu (Mt 22,43–45).

Dla Mateusza Jezus jest przede wszystkim Synem Bożym. Boską godność Jezusa podkreśla Ewangelista w tekstach przejętych z Mk: teofania przy chrzcie Jezusa nad Jordanem (Mt 3,17), przemienienie Jezusa (Mt 17,1–6), Jego wyznaczenie przez Sanhedrynem (Mt 26,64) i świadectwo setnika pod krzyżem Jezusa (Mt 27,54). W Ewangelii dzieciństwa Jezusa Mt wyjaśnia, że Jezus „został zrodzony z Maryi za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1,16.18), a więc przy biernej postawie matki (*passivum divinum*) i bez udziału mężczyzny. Jezusa Syna Bożego jako człowieka ukształtował w łonie matki sam Bóg Ojciec.

Imię i posłannictwo Chrystusa w Ewangelii dzieciństwa Mt interpretuje słowami Izajasza 7,14; 8,8: „Emmanuel – Bóg z nami” (Mt 1,23). Treść tego imienia potwierdza na końcu Mt sam Jezus: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do zakończenia świata” (Mt 28,20). Imię „Emmanuel” Bóg z nami – spina więc całą Ewangelię Mt jak klamra. Boskie pochodzenie Jezusa w Ewangelii dzieciństwa ukazuje też adoracja Magów ze Wschodu („upadli na twarz, oddając pokłon” – Mt 2,11). W ten sam sposób też oddawali Chrystusowi cześć Boską ludzie proszący Go o pomoc (Mt 8,2; 9,18; 15,25) i uczniowie (Mt 14,33; 28,9.17). Piotr zaś wraz z uczniami wyznaje „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga Żywego” (Mt 16,16). Sam też Jezus wyjaśnia faryzeuszom na podstawie Ps 110,1, że Mesjasz jest Synem Bożym, skoro Dawid nazywa Go Panem (por. Mt 22,41–46).

Synostwo Boże Jezusa podkreślił Mateusz przede wszystkim w opisie Męki Pańskiej. Przypisywanie sobie przez Jezusa pełnej władzy sędziowskiej, równej Bogu, uznano za bluźnierstwo (por. Mt 26,65). Jezus bowiem potwierdził przed Sanhedrynem, że jest Synem Bożym, odpowiadając twierdząco na zadane Mu pytanie. Dodał też wyjaśnienie jednoznacznie ukazujące Go jako Syna Bożego: „Ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego, i nadchodzącego na obłokach niebieskich” (Mt 26,64; tu łączny cytat Ps 110,1 i Dn 7,13). Przeciwnicy Chrystusa szydzą z ukrzyżowanego Syna Bożego (Mt 27,40.43), setnik zaś, przeciwnie, wyznaje: że „Prawdziwie, Ten był Sy-

nem Bożym” (Mt 27,54). Zmartwychwstały Chrystus objawia uczniom, że Ojciec przekazał Mu wszelką władzę i moc. Dlatego Syn Boży posyła uczniów do wszystkich narodów, aby głosili im Ewangelię i wprowadzali do Kościoła, w którym Chrystus będzie obecny aż do końca czasów (por. Mt 28,19 n.).

Szczególną relację Jezusa – Syna Bożego do Boga Ojca ukazuje treść modlitwy Jezusa: „Wszystko zostało przekazane Mi przez Ojca. I nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11,27).

Tytuł „Syn Człowieczy” w Mt ma podobne znaczenie jak w Mk. Jezus jako Syn Człowieczy jest kimś więcej niż zwykłym człowiekiem i nikt nie może się z nim równać (por. Mt 10,23; 13,41; 16,27 n.; 24,27.30.37.39.44; 25,31; 26,64). Jego atrybuty przewyższają przymioty, jakie sugerują tytuły Mesjasz czy Syn Dawida. Poza jednak Boską godnością Syna Człowieczego, tytuł ten w Mt łączy się z posłannictwem cierpiącego Sługi Pańskiego. Ewangelista dwukrotnie odwołuje się do Pieśni o cierpiącym słudze z Iz 42 i 53. Raz akcentuje motyw cierpienia zastępczego i łączy je z Jezusem (Mt 8,17 = Iz 53,4). Innym razem podkreśla się cichość i cierpliwość Sługi, odnosząc te cechy do Jezusa (Mt 12,17–21 = Iz 42,1–4). Wiele jeszcze innych tekstów w Mt ukazuje pokorę i uniżenie Jezusa (np. Mt 8,20; 11,19), szczególnie w kontekście zapowiedzi męki (Mt 17,22 n.; 20,18 n.) i jej opisu (np. Mt 26,67; 27,30 = Iz 50,6; 53,5; Mt 26,63; 27,12.14 = Iz 53,7; Mt 27,38 = Iz 53,12).

### Jezus nauczający o królestwie niebieskim

Jezusa nauczającego o królestwie niebieskim przedstawia Mt jako nowego Mojżesza. Analogię do życia Mojżesza znajdujemy już w historii dzieciństwa Jezusa. W opisie ucieczki Rodziny Jezusa przed Herodem do Egiptu Ewangelista wzoruje się na opisie ucieczki prześladowanego przez faraona Mojżesza do Ziemi Madian (por. Wj 2,15). Wyraźnym nawiązaniem do Mojżesza Prawodawcy (por. Wj 19,3 nn.) jest Kazanie na Górze (Mt 5–7), gdzie Jezus ogłasza Nową Torę mesjańską dla królestwa niebieskiego. Jezus jednak przewyższa Mojżesza wielkością i godnością, kiedy promulguje i interpretuje z niezwykłym autorytetem w sposób radykalny i ostateczny przykazania Starego Testamentu (antytezy: „powiedziano przodkom, a Ja wam powiadam”). Jezus głosi większą sprawiedliwość (Mt 5,20), polegającą na doskonałym wypełnianiu woli Bożej (Mt 5,48; 7,12–28). Jezus, ucząc o sprawiedliwości, mówi także o miłosierdziu Boga rozumianym jako łaskawość, dobroć, miłość, wierność i zaufanie, wyzwalanie ze skrajnych niebezpieczeństw. Miłosierdzie przejawia się przez przebaczenie, darowanie win i aktywne współczucie. Jezus objawia miłosierdzie przez uzdrowienia i egzorcyzmy. Miłosierdzie głoszone przez Jezusa staje się normą w interpretacji Prawa Mojżeszowego i jest motywem naśladowania Boga oraz identyfikuje człowieka potrzebującego z Chrystusem, a także daje prawo do uczestniczenia w ostatecznym wymiarze królestwa niebieskiego (Mt 5,7; 6,2–4; 18,35; 25,31–46).

Jezus inauguruje królestwo niebieskie, ucząc o nim i czyniąc cuda (Mt 4,17; 12,28). Szczególną formą nauczania o królestwie niebieskim są przypowieści (Mt 13). O skromnych początkach królestwa niebieskiego Jezus uczy, posługując się obrazem ziarna wrzuconego w ziemię i zaczynem ciasta. Na rozwój królestwa trzeba czekać z cierpliwością. Przeszkody, na jakie ono napotyka, hamują jego rozwój i przynoszą ogromne straty. Mimo to jednak królestwo, które jak ziarno wpada w urodzajną ziemię, przynosi plon niesłychanie obfity. Bóg powołuje wszystkich do królestwa, lecz człowiek może ten dar albo przyjąć, albo odrzucić (przypowieści o skarbie i perle, o połowie ryb i uczcie weselnej: Mt 13,44 n.47–50; 22,9 n.). Królestwo niebieskie aktualnie już obecne, ciągle jeszcze znajduje się w fazie ustawicznego rozwoju, zmierzając ku eschatologicznej pełni. Wtedy zostanie zrealizowane powszechne panowanie Boga. „Wielu przyjdzie wówczas ze Wschodu i Zachodu i zasiądą do wspólnej uczyty razem z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem” (Mt 8,11). O ten ostateczny wymiar królestwa niebieskiego Jezus każe prosić w Modlitwie Pańskiej: „Przyjdź królestwo Twoje” (Mt 6,10).

Królestwo niebieskie jest pojęciem szerszym niż Kościół, gdyż określa panowanie oraz interwencję Boga w dziejach całego świata. Synami królestwa są Izraelici, spadkobiercy obietnic mesjańskich (Mt 8,12) oraz uczniowie Jezusa, którzy usłyszeli i przyjęli naukę o królestwie (Mt 13,19.23.38). Kościół założony przez Chrystusa jest jakby przedsiönkiem, przez który wchodzi się do królestwa niebieskiego.

Kościół – to wspólnota uczniów powołanych przez Jezusa, którzy gromadzą się wokół Niego i naśladowują Go. Z grupy tej wybiera Dwunastu z Piotrem na czele (Mt 10,1–4; 16,17–19). Po zmartwychwstaniu posyła ich na cały świat (Mt 28, 18–20).

### Kościół nowym, prawdziwym Izraelem

Kościół według Mateusza zajmuje miejsce Starego Izraela, niewiernego i sprzeniewierającego się Bogu, nie potrafiącego odczytać w sposób właściwy woli Bożej do niego skierowanej, odrzucającego Mesjasza – Jezusa Chrystusa. Stary Izrael to przewrotni dzierżawcy winnicy Bożej i odrzucający zaproszenie na ucztę (por. Mt 21,33–46; 22,11 nn.). Dlatego dawnemu Ludowi Bożemu, który przez niewierność i odrzucenie Chrystusa wydał na siebie wyrok (por. Mt 27,25), odjęte będzie królestwo Boże, a dane będzie Nowemu Ludowi Bożemu, Kościołowi, w skład którego wchodzi żydzi i poganie, którzy uwierzyli w Jezusa (por. Mt 21,43).

Królestwo Boże to rzeczywistość aktualna, jaka istniała w Izraelu z dobrami zbawczymi danymi przez Boga i z Jego błogosławieństwem. Izrael, jako lud wybrany i szczególna własność Boga, miał jako pierwszy prawo do tych zbawczych dóbr. Niestety zmarnował je i odrzucił. Odrzucenie Mesjasza przez naród Izrael-ski, a szukanie i uznanie Mesjasza przez pogan widać wyraźnie w Mt już w historii dzieciństwa Jezusa (por. Mt 1–2). Pogańscy Mędrcy ze Wschodu szukają

i znajdują Mesjasza-Króla, zaś naród żydowski ze swym przywódcą – królem Herodem odrzuca Mesjasza i chce Go zabić. To królestwo Boże, którego dziedzicami byli przede wszystkim Żydzi, zostało przekazane nowemu Ludowi Bożemu, prawdziwemu Izraelowi – Kościołowi, składającemu się z żydów i pogan. Nowy Lud Boży zbudowany jest na nowym fundamencie Dwunastu Apostołów, wybranych spośród dawnego Izraela, i ogarnia wiernych pochodzących z judaizmu i z pogaństwa. Kościół założony przez Chrystusa, zbudowany na Piotrze i reszcie Apostołów, wzoruje się na starym Izraelu, uformowanym z dwunastu pokoleń Izraela. Tym Dwunastu Apostołom Jezus przekazuje władzę, którą mają pełnić w Kościele. Wyjątkową funkcję służby i przewodzenia w Kościele Chrystusowym otrzymał Piotr Apostoł (Mt 16,13–20). Funkcja kierownicza Piotra mogła wywoływać kontrowersje we wczesnym chrześcijaństwie. Dlatego bardzo wyraźne ukazanie postaci Piotra w Mt w wielu tekstach (np. 4,18; 8,14; 10,2; 14,28–31; 15,15; 16,13–20.22 n.; 17,1–7.24–27; 18,21 n.; 19,27; 26,33–35.40.58.69.73–75) może wskazywać, że chodziło o rodzaj jego apologii. Piotr bowiem nie tylko jest ręką mią prawowierności i jedności Kościoła, ale odwoływanie się do jego autorytetu miało służyć także usuwaniu napięć między judeochrześcijanami palestyńskimi (z Jerozolimy) i hellenistycznymi (z diaspory) a poganochrześcijanami z Antiochii Syryjskiej.

Ustanowienie Kościoła łączy się ściśle ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa. Śmierć Chrystusa jest bowiem zawarciem Nowego Przymierza, którego pamiątkę nakazał Jezus sprawować w Eucharystii: „To jest Krew Przymierza na odpuszczenie grzechów” (Mt 26,28). Królestwo Boże objawiło się w osobie, w słowach i czynach Jezusa skierowanych do nowego Ludu Bożego, do Kościoła założonego przez Chrystusa.

Kontynuacja dzieła zbawienia, przez które proklamuje się królestwo Boże, domaga się związku z Kościołem. Mimo jednak tego związku, Kościół i królestwo Boże nie utożsamiają się. Królestwa Bożego nie można ograniczać do wspólnoty Kościoła. Podobnie jednak, jak w Starym Testamencie Bóg kierował, jako Król, swoim ludem, tak też w Nowym Testamencie Bóg króluje szczególnie w Kościele, w nowym Ludzie Bożym. Kościół więc uczestniczy w darach zbawczych królestwa Bożego i w obietnicach z nim związanych. Aktualne uczestnictwo Kościoła w królowaniu Boga jest etapem wstępnym, zaczątkowym. Pełne królowanie nastąpi dopiero w niebie. Dlatego ten, kto odrzuca zbawienie głoszone w Kościele, ten wyłącza się z przyszłego królestwa Bożego w niebie (por. Mt 18,18).

Nowemu Ludowi Bożemu Jezus głosi nowe Prawo, nową Torę, nowy etos (por. Mt 5–7). To Prawo Jezusowe jest bardzo radykalne i koncentruje się na przykazaniu miłości. Nowy sposób realizowania Prawa Jezusowego przez nowy Lud Boży nazywa Mt sprawiedliwością. Polega ona na postępowaniu zgodnym z wolą Bożą.

### c. Kompozycja literacka Mt<sup>79</sup>

Ukazany wyżej założeniom teologicznym Ewangelista podporządkował strukturę literacką swojego dzieła. Jego technika kompozycyjna opiera się na symbolicznych liczbach: dwa, trzy, cztery, pięć i siedem, oraz na zbiorach mów Jezusa przeplatanych opisami Jego cudów. Każdemu zbiorowi mów Jezusa towarzyszy część narracyjna, obejmująca fragmenty działalności publicznej Jezusa. Ewangelista uwzględnił także schemat geograficzny (przejęty z Mk): Galilea, droga do Jerozolimy i wydarzenia w Jerozolimie. Styl Mt cechuje semicki charakter wypowiedzi, przejawiający się w paralelizmach, inkluzjach, chiasmach czy schematach liczbowych. Pod względem technik literackich, Mt wyróżnia się schematycznym językiem przekazu. Polega on na powtórzeniach formuł i na dubletach, na schematyzacji narracji i zestawieniach liczbowych. Zauważa się też w Mt opracowanie jednolitych tematów przez inkluzje, refreny, zapowiedzi tematu, stosowanie słów i formuł wiążących oraz przez retrospekcje i cytaty refleksyjne. Można też dostrzec łączność poszczególnych fragmentów tekstu Mt dzięki systematyzacji podobnego treściowo materiału oraz powtarzanie słów kluczowych, a także stosowanie symetrii i chiazmy.

Całość dzieła Mt można podzielić na siedem części: prolog, następnie pięć Ksiąg, na wzór Pięcioksięgu Mojżesza. W każdej z tych Ksiąg wyróżnić można fragmenty narracyjne z naukami i ze zbiorami cudów oraz zbiory mów Jezusa. Zakończenie każdej mowy wyznaczają słowa: „gdy Jezus dokończył tych mów”. Uwzględniając fakt, że w częściach narracyjnych w Mt spotykamy się również z naukami Jezusa, trafniejsze wydaje się być określenie „nauczanie z mocą” (czyli potwierdzone cudami i wyjątkowym autorytetem Jezusa Mesjasza, Syna Bożego). Ostatnią część Ewangelii Mt stanowi Epilog – Historia Męki Pańskiej i zmartwychwstania Chrystusa.

Prolog Ewangelii (Mt 1–2) – historia dzieciństwa Jezusa jako przygotowanie królestwa niebieskiego w osobie Mesjasza.

Księga pierwsza (Mt 3–7) – program królestwa niebieskiego:

- narracja (Mt 3–4) – przygotowanie i początek działalności Jezusa w Galilei,
- mowa Jezusa (Mt 5–7) – Kazanie na Górze jako konstytucja królestwa niebieskiego.

Księga druga (Mt 8–10) – głoszenie Ewangelii o królestwie niebieskim:

- narracja (Mt 8–9) – działalność cudotwórcza i misyjna Jezusa (trzy zbiory cudów),

---

<sup>79</sup> A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 265–268; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 204 n.; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 152–162; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1979, s. 37–43 (PŚNT); S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 67–78; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 187–191; W. J. Harrington, *Klucz do Biblii...*, s. 348–350.

- mowa Jezusa (Mt 10) – mowa misyjna do Apostołów.  
Księga trzecia (Mt 11–13) – tajemnica królestwa niebieskiego:
- narracja (Mt 11–12) – niezrozumienie nauki i cudów Jezusa oraz kontrowersje,
- mowa Jezusa (Mt 13) – nauczanie w przypowieściach o królestwie.  
Księga czwarta (Mt 14–18) – Kościół uobeczeniem królestwa niebieskiego na ziemi:
- narracja (Mt 14–17) – polemiki, przygotowanie Apostołów i działalność cudotwórcza Jezusa (dwa zbiory cudów),
- mowa Jezusa (Mt 18) – nauczanie o Kościele.  
Księga piąta (Mt 19–25) – odrzucenie niewiernych żydów i przyjęcie pogan do królestwa niebieskiego:
- narracja (Mt 19–22) – nauczanie w drodze do Jerozolimy i działalność Jezusa w Świętym Mieście (wjazd i oczyszczenie świątyni oraz spory z przeciwnikami),
- mowy Jezusa (Mt 23–25) – polemiki z wrogami i mowa eschatologiczna.  
Epilog Ewangelii (Mt 26–28) – historia męki, śmierci i zmartwychwstania jako przyjście królestwa w cierpieniu i tryumfie Jezusa.

Kompozycja Mt, oparta na symbolice liczb i grupowaniu wydarzeń i działań Jezusa oraz Jego wypowiedzi w osobne zbiory, jest charakterystyczna dla mentalności semickiej. Kompozycja taka ułatwia bowiem przyswajanie i zapamiętanie treści, co w przypadku ustnego jej przekazywania miało wielkie znaczenie. Ten układ systematyczny Mt wskazuje na jej cel dydaktyczny: Jezus jest prawdziwym Mesjaszem, a Kościół jest prawdziwym Ludem Bożym, prawdziwym Izraelem. Systematyzacja nauki Jezusa ułatwiała pracę katechetyczną i kaznodziejską w Kościele. Dlatego też Mt już w pierwotnym Kościele była najczęściej cytowaną i komentowaną przez Ojców Kościoła. Nazwano ją nawet Ewangelią Kościoła.

Podział Ewangelii Mateusza według schematu „pięciu mów Jezusa” odsuwa jednak na dalszy plan historię Męki Pańskiej, która jest punktem kulminacyjnym całej Ewangelii. Ponadto poza pięcioma blokami mów Jezusa, w Mt znajdują się jeszcze inne, mniejsze zbiory logiów Jezusa (np. Mt 11,7–9.20–30; 12,22–37; 15,1–20) oraz również pięć zbiorów cudów (Mt 8,1–17; 8,23–9,8; 9,18–34; 14,13–36; 15,21–39). Mateusz przejął od Marka nie tylko nowy gatunek literacki ewangelii, ale także układ treści (podział geograficzny: Galilea, droga do Jerozolimy, wydarzenia w Jerozolimie). Mateusz rozszerzył ramy historii Jezusa i wprowadził wiele zmian i uzupełnień w stosunku do Mk. Układ Mt wskazuje na cele teologiczne: chodziło o ukazanie Jezusa jako Mesjasza w słowie i czynie (ze szczególnym zaakcentowaniem słowa). Historia Jezusa osiąga punkt kulminacyjny w ostatniej chrystofanii z nakazem misyjnym (Mt 28,16–20).



Dlatego proponuje się też inne podziały Mt<sup>80</sup>, uwzględniające ewentualne inne założenia kompozycyjne Ewangelisty z położeniem akcentu na inne idee przewodnie i tematy teologiczne:

- I. Prolog (Mt 1,1–4,22):
  - historia dzieciństwa Jezusa (1–2),
  - przygotowanie do publicznej działalności (3,1–4,11).
- II. Objawienie Jezusa jako Mesjasza w słowie i czynie (Mt 4,12–9,38):
  - początek publicznej działalności Jezusa (4,12–25),
  - Kazanie na Górze (5–7),
  - cuda Jezusa (8–9).
- III. Nauczanie Jezusa i kontrowersje (Mt 10,1–13,53):
  - mowa misyjna (10),
  - Jan Chrzciciel i reakcja Żydów (11),
  - kontrowersje (12),
  - mowa w przypowieściach (13,1–53).
- IV. Kontrowersje i cuda (13,54–16,12).
- V. Jezus jako Mesjasz i Syn Boży – charakterystyka ucznia (16,13–23,39).
- VI. Mowa eschatologiczna (24–25).
- VII. Historia męki i zmartwychwstania oraz chrystofanie Jezusa (26–28).

Zwracając uwagę na układ treści Mt według podziału geograficznego, proponuje się też podział na pięć następujących części:

- I. Prolog (1,1–2,23).
- II. Przygotowanie do działalności Jezusa (3,1–4,11).
- III. Jezus w Galilei (4,12–13,58).
- IV. Wędrowna działalność wokół Galilei i w drodze do Jerozolimy (14,1–20,34).
- V. Jezus w Jerozolimie (21,1–28,20).

Uwzględniając zaś ideę zmierzania Jezusa do Jerozolimy ku śmierci i zmartwychwstaniu, można zauważyć w Mt bardzo prosty, następujący schemat:

1. Prehistoria – prolog (1,1–4,16)
2. Jezus głosi królestwo niebieskie (4,17–16,20)
3. Jezus zmierza ku męce (16,21–25,46)
4. Męka Pańska i zmartwychwstanie Chrystusa (26,1–28,20).

---

<sup>80</sup> J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 170–172; U. Schnelle, *Einleitung in das Neue Testament...*, s. 269–271; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium*, T. II, Freiburg 1988 (Sonderausgabe 2000), s. 520–526 (HTKNT); S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 67 n.; C. H. Lohr, *Oral Techniques in the Gospel of Matthew*, „Catholic Biblical Quarterly” 1961, 23, s. 403–435; B. T. Viviano, *Ewangelia według św. Mateusza...*, s. 915 n.

Równie prosty jest schemat Mt wynikający z koncepcji odrzucenia Mesjasza przez stary Izrael, a wybranie Go przez Kościół, będący nowym Izraelem:

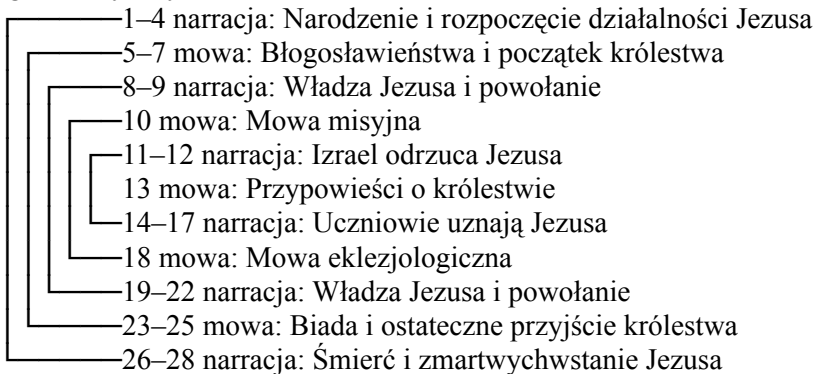
1. Odrzucenie Jezusa przez stary Izrael:

- wstęp (1,1–4,11),
- Jezus mocny w słowie i czynie (4,12–9,34),
- misja do Izraela (9,35–10,42),
- wiara i niewiara (11–13).

2. Zbawienie przez mękę Jezusa:

- droga ku męce (14–20),
- odrzucenie Jezusa w Jerozolimie i posłanie z Ewangelią do wszystkich narodów (21–28).

Biorąc pod uwagę przekazy tradycji o Ewangelii Mateusza, że służyła ona jako podręcznik do nauki wiary i życia w Kościele, a także uwzględniając widoczne w niej zabiegi literackie, jak: powtórzenia, schematyzacja narracji, opracowania jednolitych tematów (inkluzje, refreny, zapowiedzi tematu, słowa wiążące, cytaty refleksyjne) oraz symbolikę liczb, można w jej konstrukcji zauważyć jedność, systematyzację oraz symetrię. Proponuje się więc również wzięcie pod uwagę chiastyczny schemat treści Mt:



Według układu chiastycznego Mt, centrum tej Ewangelii stanowi nauka w przypowieściach o królestwie niebieskim, która podkreśla jego ukryty, pokorny i duchowy charakter. Królestwo niebieskie jest bowiem tajemnicą, którą należy przyjmować z wiarą (Mt 13). Tajemnica ta ukazuje uniwersalizm Bożego planu zbawienia, objawionego najpierw żydom (Mt 10,5 n.), a potem także poganom (Mt 8,5–13.28–34; 15,21–28; 21,43;) i dostępna jest teraz w Kościele, nowym Izraelu (Mt 28,19 n.). Stary Izrael bowiem odrzuca Jezusa – Króla przynoszącego zbawienie (Mt 2,2; 12,14; 27,29.37), a uczniowie Go uznają i wybierają (Mt 16,16). Odrzucającym więc królestwo przychodzące z Jezusem – biada (Mt 23), zaś przyjmującym Go – błogosławieństwa (Mt 5,3–11; por. również 25,31–46).

#### 4. EWANGELIA WEDŁUG ŁUKASZA – PIERWSZĄ KSIĘGĄ DWUTOMOWEJ HISTORII ZBAWIENIA (Łk i Dz)

##### a. Autor, adresaci i czas powstania Łk<sup>81</sup>

W najstarszym z dotychczas posiadanych wykazów Pism Nowego Testamentu zwanym: Fragmentem lub Kodeksem Muratoriego, napisanym około 170 r. po Chr., znajdujemy następującą informację: „Trzecia księga (w układzie kanonicznym) Ewangelii jest według Łukasza”. Informację tę potwierdza żyjący wówczas św. Ireneusz oraz później Euzebiusz z Cezarei w *Historii kościelnej* III 4,6 (IV w.). Tradycja wczesnochrześcijańska jest więc zgodna co do tego, że autorem trzeciej kanonicznej Ewangelii jest św. Łukasz. Nie był on Apostołem, lecz uczniem apostołskim, który osobiście nie widział Jezusa. Łukasz był ochrzczonym poganinem, towarzyszem św. Pawła, pochodził prawdopodobnie z Antiochii Syryjskiej, zaś z zawodu był lekarzem. Te same informacje znajdujemy w listach św. Pawła: Flm 24; Kol 4,14 i 2 Tm 4,11 oraz w Dz 16,10 n. Według tradycji Kościoła podawanej przez Ireneusza oraz w „Prologu antymarcjońskim” do Łk, pochodzącym z II w. po Chr., czytamy, że „Łukasz napisał Ewangelię w Grecji (w Achai), aby wiernym wywodzącym się spośród pogan dokładnie opowiedzieć o dziele zbawienia”. Dość powszechna jest opinia, że Ewangelia Łukasza powstała poza Palestyną, a być może nawet w Rzymie. Za Rzymem, jako miejscem powstania Łk, miałyby przemawiać teksty Dz 1,8; 19,21 mówiące o „krajach ziemi”, gdzie należy dotrzeć z Ewangelią, oraz chęć Pawła: „muszę Rzym zobaczyć” i 1 List Klemensa 5,42<sup>82</sup>.

Łukasz napisał Ewangelię w czasie, kiedy już spisali swe księgi Mateusz i Marek. Tradycję tę potwierdza prolog Łk oraz treść Łk i Dz. Z badania treści Łk i Dz wynika, że autor obydwu ksiąg (Ewangelii i Dziejów) był hellenistycznie wykształconym chrześcijaninem, pochodzenia pogańskiego. Jego skąpa wie-

---

<sup>81</sup> J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 240–248; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 226–250; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 238–247; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 93–117; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 237–250; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1974, s. 40–61 (PŚNT); M. Uglorz, *Introdukcja do Nowego Testamentu*, cz. I, Warszawa 1994, s. 111–133; A. Läpple, *Od egzegezy do katechez...*, s. 296–302; W. J. Harrington, *Klucz do Biblii...*, s. 356–359; R. J. Karris, *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1034 n.; S. O. Abogunrin, *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1239 n.; J. A. Fitzmyer, *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 162–167; J. B. Tyson, *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 278–280.

<sup>82</sup> U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 288.

dza o Palestynie i niedokładne informacje geograficzne i topograficzne zawarte w Ewangelii wskazują, że autor nie należał ani do grona uczniów Jezusa, ani nie był mieszkańcem Palestyny. Pisze zaś z perspektywy mieszkańca dużego miasta i nadaje perykopom rolniczo-wiejskim charakter urbanistyczny. Widać to np. w opisach domu (Łk 5,19; 15,8–10).

Autor trzeciej Ewangelii kanonicznej przedstawia się nam jako historyk, okazując niebywałą dbałość w przedstawianiu faktów. Dzieciństwo Jezusa oraz początek działalności publicznej opisuje w ramach wydarzeń historii powszechnej, np.: panowanie króla Heroda I, spis ludności na podstawie dekretu cesarza Augusta Oktawiana, wspomnienie rządcy rzymskiego Kwiryniusza, wymieniony cesarz Tyberiusz, Piłat – namiestnik rzymski w Judei i jego zbrodnie, arcykapłani Annasz i Kajfasz, tetrarcha Herod Antypas i Filip – synowie Heroda I oraz Lizaniasz, Herodiada – żona Antypasa, Chuza – zarządca jego dworu (por. Łk 1,5; 2,1 n.; 3,1 n.19; 8,3; 9,7; 13,1–3). Jako historyk dba również o dokładne daty wydarzeń, np.: Anioł Gabriel zwiastuje Maryi, że będzie Matką Syna Bożego po sześciu miesiącach od zwiastowania Zachariaszowi, zaś Maryja zostaje u Elżbiety przez trzy miesiące, aż do narodzenia Jana Chrzciciela (Łk 1,26.56). Jezus rodzi się w Betlejem w Judei za dni króla Heroda I w związku ze spisem ludności zarządzonym przez cesarza Augusta Oktawiana (Łk 1,5; 2,1–7). Jezus rozpoczyna swą działalność, mając lat około trzydziestu, a dzieje się to w piętnastym roku rządów Tyberiusza cezara (Łk 3,1.23).

Łukasz pisze w prologu Ewangelii, że opiera się nie na własnych doświadczeniach, lecz na przekazach naocznych świadków życia Jezusa, do których starał się dotrzeć i zbadać je dokładnie (por. Łk 1,1–4). Wykorzystał też używane w liturgii pierwszych gmin chrześcijańskich modlitwy, przytaczając je w swojej Ewangelii jako kantyki: Maryi „Wielbi dusza moja Pana”, Zachariasza „Błogosławiony Pan Bóg Izraela”, Symeona „Teraz o Władco” oraz hymn aniołów „Chwała na wysokości Bogu” (por. Łk 1–2). W sceny zwiastowania Maryi oraz nawiedzenia Elżbiety wplótł zaś modlitwę „Zdrowaś Maryjo” (Łk 1,28.42).

Dość dokładny opis upadku Jerozolimy w zapowiedzi Jezusa (por. Łk 19,43 n.; 21,20–24) pozwala ustalić czas powstania Łk po 70 r., czyli po zburzeniu Jerozolimy. Mając zaś na uwadze wzmiankę prologu, że „już wielu starało się ułożyć opowiadanie o wydarzeniach dotyczących Jezusa” (Łk 1,1), a także uwzględniając korzystanie Łk z Ewangelii Marka i ze źródła Q (hipotezy z rozwiązaniem problemu synoptycznego) oraz przyjmując informację Kościoła starożytnego, że istniała już Ewangelia Mt, należy szukać czasu powstania Łk w latach 80–85 po Chr.

Godny uwagi jest również fakt, że w Łk znajdujemy aż 541 wierszy niespotykanych w innych Ewangeliiach. Jest to materiał własny Ewangelisty, który można wyodrębnić przez porównanie synoptyczne. Jest to prawie połowa Ewangelii Łukasza, bo całość obejmuje 1152 wiersze. Teksty te wstawił Łukasz w schemat synoptyczny według własnych założeń redakcyjnych.

W Łk można zauważyć dość wyraźne podobieństwa do Ewangelii Janowej, świadczące o przedewangelijnych wpływach środowiska Janowego na Łukasza albo na korzystanie ze wspólnych źródeł. Wspólne tematy to przede wszystkim: Jan Chrzcziciel, Maryja, Samaria, Jerozolima, świątynia, zbawienie, synowie światłości, szatan, Duch Święty, a przede wszystkim szczegóły w opisie Męki Pańskiej i zmartwychwstania (Jezus służący przy stole, Judasz – szatan, uczta pożegnalna, Golgota – czaszka, Kleofas, chrystofanie jerozolimskie).

Chociaż Łukasz dedykował swe dzieło „dostojnemu Teofilowi” (Łk 1,3), to przeznaczył je jednak dla wszystkich wiernych. Przede wszystkim zwraca się on z Ewangelią do chrześcijan pochodzących z pogaństwa. Potwierdza to wiele szczegółów w tej Ewangelii; np. opuszcza nieprzyjemną dla pogan scenę z kobietą kananejską (por. Mk 7,24 nn.); podkreśla to, co przemawia na korzyść i chwałę pogan, jak dobroć i wiarę setnika (por. Łk 7,2 nn.), czy miłość i wdzięczność Samarytanina (por. Łk 10,30 n.; 17,11 n.). Wyjątkowe wykorzystanie jednak przez Łukasza tradycji judeochrześcijańskich szczególnie w Ewangelii dzieciństwa Jezusa oraz związanie zbawienia z Jerozolimą każe nam widzieć wśród adresatów Ewangelii również judeochrześcijan z diaspory. Uniwersalizm zbawczego orędzia Ewangelii Łukasza streszcza werset kantyku Symeona, który narodzenie Jezusa widzi jako nadejście zbawienia Bożego, będącego „światłem na oświecenie pogan i chwałą ludu Izraela” (Łk 2,32).

### **b. Założenia redakcyjno-teologiczne Łk<sup>83</sup>**

Trzecia Ewangelia kanoniczna przeznaczona była dla pogan i judeochrześcijan. Wiąże się to z ukazaniem w tej Ewangelii uniwersalizmem zbawienia oraz wynika z faktu, że zbawienie dokonało się w Jerozolimie. Stamtąd też, ze źródeł judeochrześcijańskich rozrastał się Kościół, idący ze zbawieniem do pogan. Etapem pośrednim między głoszeniem Ewangelii o zbawieniu żydom i poganom jest ewangelizacja Samarii. Samaria staje się drogowskazem dla Kościoła pogan. Dlatego też tyle zainteresowania i sentymentu okazuje Łukasz Samarytanom.

Łukasz ukazał także nową koncepcję historii zbawienia. Istnieje bowiem ciągłość między Izraelem a Kościołem. Historia jest obietnicą, którą wypełnia Jezus. Czas Jezusa jest centrum dziejów zbawienia. Jezus daje nowe obietnice, któ-

---

<sup>83</sup> W. J. Harrington, *Klucz do Biblii...*, s. 359–363; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza...*, s. 61–77; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 251–292; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 250–273; A. Läpplé, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 302–314; J. Czerski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 250–278; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych...*, s. 124–144; M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 254–302; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 296–303; J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 252–290; R. J. Karris, *Ewangelia według św. Łukasza...*, s. 1035–1037; S. Pisarek, *Jezus-Ewangelizator*, ŚSHT 1998, t. 31, s. 93–104.

re spełniają się w historii Kościoła. Dlatego Łukasz tak mocno podkreślił rolę Starego Testamentu, ponieważ spełnienie starotestamentalnej historii zbawienia i danych w niej obietnic dokonuje się w czasie Jezusa. Jezus zaś daje nowe obietnice zbawcze, które spełniają się w czasie Kościoła.

Celem Łk, według prologu (1,4), jest pogłębienie podstawy wiary chrześcijańskiej. Łk ukazuje więc wyjątkowość życia Jezusa, jaką posiada ono w dziejach zbawienia. Życie Jezusa jest związane z historią świata. Jezus rodzi się bowiem w czasie spisu ludności, który objął cały świat ówczesny (por. Łk 2,1 nn.). Ewangelista podaje szczegółowe daty i wymienia postacie historyczne związane z czasem działalności Jana Chrzciciela i Jezusa (por. Łk 3,1 nn.). To włączenie życia Jezusa w ramy historii świata i ukazanie jej jako historii zbawienia związane było z sytuacją Kościoła, kiedy oczekiwania na bliską paruzję upadły, szczególnie po zburzeniu Jerozolimy, i należało wyjaśnić, że Chrystus jest obecny i działa dalej zbawczo w swoim Kościele. Dalszy rozwój historii nie jest więc pozbawiony obecności Chrystusa, bo On działa dalej w Kościele. Jezus jest więc punktem docelowym starotestamentalnej historii zbawienia, a zarazem punktem wyjścia dla historii Kościoła.

Czas Jezusa jest czasem zbawienia. Miejscem, w jakim dokonują się podstawowe wydarzenia zbawcze, jest Jerozolima. Jerozolima jest więc szczytem i ośrodkiem, punktem centralnym historii zbawienia. Do Jerozolimy zdążył Jezus z Galilei, aby wypełnić swą misję zbawczą. W Jerozolimie Jezus umarł i zmartwychwstał, dokonując przez to zbawienia. Z Jerozolimy też wyjdzie misja apostołska zanosząca zbawienie na cały świat.

Centralne miejsce, jakie zajmuje Jezus w historii zbawienia, związane jest z Jego tytułami. W Ewangelii Łukasza nazywa się Jezusa Zbawicielem, Kyriossem (Panem), Prorokiem i Mesjaszem. Ten Jezus, Zbawiciel, jest dziś w Kościele. Łk wyjaśnia to w scenie z uczniami idącymi do Emaus (Łk 24,13–35). Zmartwychwstały Kyrios jest obecny wśród zgromadzonych na łamaniu chleba. Uczniowie idący do Emaus – to obraz historii Kościoła. Jezus towarzyszący im w drodze wyjaśnia Pisma i przewodniczy „łamaniu chleba”. Czas Kościoła jest kontynuacją działalności oraz męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Kościół ten jest posłany ze zbawieniem, które sam otrzymał od Chrystusa. Kościół jest więc misyjny, ma być ciągle w drodze, tak jak ciągle w drodze był Jezus. On, zmierzając do realizacji zbawienia, szedł do Jerozolimy, do miejsca, gdzie to zbawienie się dokonało.

Ewangelia Łukasza rozpoczyna się w Jerozolimie i tam się też kończy. Rozpoczyna się w miejscu kultu, w świątyni jerozolimskiej (por. Łk 1,5 nn.) i kończy się w tym miejscu, gdzie Apostołowie trwają na modlitwie (por. Łk 24,53).

Jezus jako Zbawiciel przyszedł do grzeszników, do ubogich i pogardzanych, aby im ukazać miłosiernego Boga, przebaczącego grzechy, leczącego chorych i pochylającego się nad wszelką nędzą ludzką. Jezus przyszedł do dołów społecz-

nych, do ludzi pogardzanych i biednych, jak: wdowy, pasterze, chorzy, celnicy, Samarytanie, Rzymianie (poganie), nierządnicze, kobiety i dzieci.

Ewangelia Jezusa według Łukasza jest Dobrą Nowiną dla ubogich (anawim), którzy na świecie mogą liczyć tylko na Boga. Jezus przyszedł wyzwolić ubogich, pokrzywdzonych i pogardzanych. Jezus pochwała ubóstwo. Wzorem pieśni ludzi ubogich jest pieśń Maryi (por. Łk 1,46–55). Ubogimi są Rodzice Jezusa, ubogim jest też sam Jezus. W Ewangelii Łukasza rehabilituje się i dowartościowuje kobiety, które w świecie starożytnym były pogardzane i upośledzone społecznie. Widać w niej ogromny szacunek dla kobiet. To one stoją blisko Jezusa i Apostołów. Oto przykłady: Elżbieta – matka Jana Chrzciciela, prorokini Anna, wdowa z Naim, żałująca jawnogrzezniczka, Maria i Marta – siostry Łazarza i przyjaciele Jezusa, kobiety towarzyszące Jezusowi w działalności zbawczej, które „szły za Nim”, tak jak Apostołowie, kobiety współczujące Jezusowi na drodze krzyżowej.

Szczególne miejsce wśród kobiet w Łk zajmuje Matka Jezusa, Maryja, dziewicza oblubienica Józefa (Łk 1,27.34), Służebnica Pańska (Łk 1,38), Wybranka Boga na trwale obdarzona wszelkim rodzajem łask (κεχαριτωμένη – Łk 1,28), błogosławiona dzięki wybraństwu na Matkę Boga (εὐλογημένη – Łk 1,42) i błogosławiona dzięki wierze (μακαρία – Łk 1,45), błogosławiona w swoim macierzyństwie, błogosławiona, która słuchała słowa Bożego, rozważała je w swym sercu i strzegła go (Łk 11,27 n.), prawdziwa Matka Pana (Kyriosa) Jezusa (Łk 1,43).

Sprawcą zbawienia dokonanego przez Jezusa jest według Łk Duch Święty. To On związany jest od początku do końca z wypełnianiem posłannictwa zbawczego Jezusa. Duch Święty działa już w czasie Jezusa, bo jest to czas zbawienia. Jezus został poczęty z Ducha Świętego. Duch Święty napełnił brzemienną Elżbietę, która nazywa Maryję Błogosławioną Matką Pana – Kyriosa [εὐλογημένη – Łk 1,42; μακαρία – Łk 1,45]. Duch Święty napełnił Zachariasza i Symeona wyśpiewujących Bogu dziękczynienie za okazane miłosierdzie i zbawienie. Duch Święty zstąpił na Jezusa w czasie chrztu w Jordanie i Jezus pełen Ducha idzie najpierw na pustynię, a potem udaje się do Galilei głosić Ewangelię. W synagodze w Nazarecie Jezus ogłasza, że jest namaszczony Duchem Świętym. Duch Święty ogarnął Jezusa, kiedy Ten dziękuje Bogu Ojcu za objawienie zbawcze dane ludziom pogardzanim i poniżonym. Ducha Świętego obiecuje Jezus dać również Apostołom. Owocami tej zbawczej działalności Jezusa napełnionego Duchem Świętym jest pokój i radość.

Całe dzieło zbawcze Jezusa przeniknięte jest modlitwą. Jezus modlił się sam i innych zachęca do modlitwy, ucząc uczniów modlitwy Pańskiej (Łk 11,2–4). Ewangelista wykorzystał również modlitwy pierwotnego Kościoła (Łk 1,28.42.46–55.68–79; 2,14.29–32).

W Chrystusie przedstawionym przez Łk ukazała się dobroć i miłość Boga, naszego Zbawcy. Dlatego Jezus opowiada przypowieści o miłosiernym Ojcu, prze-

baczającym marnotrawnemu synowi, oraz o szukaniu grzeszników jak pasterz zagubionej owcy lub gospodyni szukająca zgubionych pieniędzy. Jezus w Łk jest pełen współczującego człowieczeństwa i litości, bliski ludziom biednym i grzesznikom, jest ludzki i dobry, chętnie przychodzący z pomocą. Ten sam jednak Jezus jest też Panem (Kyriosem) i Bogiem, Zbawicielem świata (Σωτήρ).

### c. Kompozycja literacka Łk<sup>84</sup>

Św. Łukasz podporządkował strukturę literacką swojej Ewangelii założeniom redakcyjno-teologicznym. Obydwa dzieła Łukasza: Ewangelia i Dzieje Apostolskie ukazują historię zbawienia. Sam autor tak charakteryzuje swoją Ewangelię na początku (w prologu) drugiej księgi: „Pierwszą relację (λόγος – opowiadanie, księgę) napisałem o wszystkim, czego Jezus nauczał i co czynił od początku, aż do dnia, w którym udzielił poleceń przez Ducha Świętego Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba” (Dz 1,1 n.). Plan rozwoju historii zbawienia zaznacza Łukasz słowami Jezusa skierowanymi do Apostołów w Dz 1,8: „Gdy zstąpi na was Duch Święty, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”.

Chcąc podkreślić główne przesłanie swojej Ewangelii, jakim jest zbawienie przyniesione przez Jezusa, zrealizowane w Jerozolimie, Ewangelista ześrodkował całe swoje dzieło na miejscu, gdzie Jezus dokonał zbawienia, czyli na Jerozolimie. Jerozolima jest na początku i na końcu Ewangelii. Jezus też jest ciągle w drodze do Jerozolimy, gdzie dopełni ofiary zbawienia (tak: Łk 9,51 n.; 13,22 n.; 17,11; 18,31; 19,11 nn.). Jerozolima jest podporządkowana historii zbawienia, bo stamtąd wyjdzie Kościół zanoszący zbawienie na cały świat (por. Dz 1,8).

Koniec historii zbawienia Starego Testamentu wiąże się z postacią Jana Chrzciciela. Stoi on na styku centrum czasu zbawienia rozpoczętego przez Jezusa. Dlatego Łk łączy te dwie postacie należące do dwóch różnych okresów zbawienia, wykazując, jak od początku, już od dzieciństwa, a właściwie od poczęcia, idą oni razem. Jan Chrzciciel jako ostatni z historii Starego Przymierza zapowiadał zbawienie, Jezus zaś, jako pierwszy w pełni czasu to zbawienie urzeczywistnia.

W prologu Ewangelii Łukasz wyraził zamierzenie przedstawienia przełomu i zetknięcia się historii zbawienia Starego i Nowego Przymierza: „postanowiłem zbadać dokładnie wszystko od początku i opisać po kolei” (prolog Ewangelii: Łk 1,1–4).

---

<sup>84</sup> J. Czerny, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu...*, s. 233–236; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 251–256; tenże, *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz..., s. 220–226; H. Conzelmann, *Die Mitte der Zeit*, Tübingen 1964<sup>5</sup>; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium*, Erster Teil: Kapitel 1,1–9,90, Freiburg in Br. 1984; Zweiter Teil: Kapitel 9,51–11,54, Freiburg in Br. 1994 (Sonderausgabe 2000: HTKNT).



Wstęp do całej Ewangelii stanowi opis narodzenia, dzieciństwo i młodość (tzw. życie ukryte) Jana Chrzciciela i Jezusa (Łk 1–2). Jest to więc kończący się wraz z Janem Chrzcicielem czas starotestamentalnej historii zbawienia, przechodzący w czas Jezusa, który jest środkiem czasu i centrum historii zbawienia. „Aż do Jana [Chrzciciela] sięgało Prawo i Prorocy; odtąd głosi się Dobrą Nowinę o królestwie Bożym” (Łk 16,16), zaś „... najmniejszy w królestwie Bożym większy jest niż on [Jan Chrzciciel]” (Łk 7,28).

Po przygotowaniu do działalności, a więc po wystąpieniach Jana Chrzciciela, po chrzcie Jezusa w Jordanie i rodowodzie oraz kuszeniu Jezusa na pustyni (Łk 3,1–4,13) następuje czas Jezusa, czyli centrum dziejów i czasu, który dzieli się na trzy okresy:

#### I. Działalność Jezusa w Galilei (Łk 4,14–9,50).

Wyróżniające się perykopy: początki działalności publicznej Jezusa w Galilei (4,14 n.); programowe wystąpienie w Nazarecie (4,16–30); cuda i powołanie uczniów w Kafarnaum, działalność nad jeziorem Galilejskim i w okolicy (4,31–6,11); wybór Apostołów (6,12–16); kazanie w dolinie (6,17–49); cudowne czyny miłosierdzia (7,1–17); Jezus i Jan Chrzciciel (7,18–35); kontrowersje (7,36–50); przypowieści o królestwie Bożym (8,1–21); cuda (8,22–56); wysłanie i powrót Apostołów (9,1–11); cuda, wyznanie Piotra, dwie zapowiedzi męki i słowa o naśladowaniu Jezusa (9,12–50).

#### II. Podróż Jezusa do Jerozolimy (Łk 9,51–19,27).

– Pierwszy etap podróży (Łk 9,51–13,21).

Wyróżniające się perykopy: niegościnni Samarytanie (9,51–56); o naśladowcach Jezusa (9,57–62); misja siedemdziesięciu (10,1–24); o przykazaniu miłości i przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (10,25–37); o modlitwie: Maria i Marta, Ojciec nasz, natręctwo i wytrwałość w prośbach (10,38–11,13); kontrowersje, upomnienia i przestrogi (11,14–13,21).

– Drugi etap podróży (Łk 13,22–17,10).

Wyróżniające się perykopy: biada niesprawiedliwym (13,22–35); pouczenia: o szabacie (14,1–6), o pokorze (14,7–14), o zaproszonych na ucztę Pańską (14,15–24), o obowiązkach ucznia (14,25–35), o Bożym miłosierdziu (15,1–32), o niebezpieczeństwie bogactw (16,1–31), o zgorszeniu, przebaczeniu, wierze i pokorze (17,1–10).

– Trzeci etap podróży (Łk 17,11–19,27).

Wyróżniające się perykopy: wdzięczny Samarytanin (17,11–19); o paruzji (17,20–37); przypowieści o modlitwie (18,1–14); ubóstwo i bogactwo (18,15–30); trzecia zapowiedź męki (18,31–34); wydarzenia w Jerychu: uzdrowienie niewidomego, nawrócenie Zacheusza, przypowieść o minach (18,35–19,27).

#### III. Wydarzenia w Jerozolimie (Łk 19,28–24,53).

– Historia męki i śmierci Jezusa (Łk 22,1–23,56)

– Wydarzenia po zmartwychwstaniu Jezusa – chrystofanie (Łk 24).

Inną propozycję podziału Ewangelii Łukasza na trzy części, według schematu: obietnica, wypełnienie i posłannictwo, ukazuje następująca struktura<sup>85</sup>:

Prolog (Łk 1,1–4).

I. Zapowiedź tajemnicy paschalnej (Łk 1,5–9,50).

a) *Jezus i Jan Chrzciciel* (1,5–4,44).

1. Obietnica: dwa zwiastowania (Zachariaszowi i Maryi) oraz nawiedzenie Elżbiety (1,5–56).

2. Wypełnienie: dwa opisy narodzin (Jezusa i Jana Chrzciciela) i dwunastoletni Jezus w świątyni (1,57–2,52).

3. Posłannictwo: misja Jana Chrzciciela i Jezusa (3,1–4,44).

b) *Działalność Jezusa w Galilei* (5,1–9,50).

1. Obietnica: powołanie uczniów (5,1–11) i cudowne znaki Jezusa (5,12–6,11).

2. Wypełnienie: wybór Dwunastu (6,12–16), „kazanie w dolinie” (6,17–49), cudowne znaki Jezusa (7,1–50).

3. Posłannictwo: śladami Jezusa (8,1–3), Jezus naucza (8,4–21) i czyni cuda (8,22–56), wysłanie Dwunastu (9,1–21) i perspektywa męki Jezusa (9,22–50).

II. Droga do Jerozolimy w celu realizacji tajemnicy paschalnej – droga ku męce (Łk 9,51–19,27): trzy okresy podróży (9,51; 13,22; 17,11) i zapowiedź wypełnienia tajemnicy posłannictwa zbawczego Jezusa w Jerozolimie (13,33).

a) *Obietnica królestwa Bożego* (9,51–13,21).

Perykopy: niegościnni Samarytanie (9,51–56), warunki naśladowania Jezusa (9,57–62), wysłanie uczniów (10,1–12), realizacja poleceń Jezusa (10,13–24), nauka Jezusa o miłości – miłosierny Samarytanin (10,25–37) i o modlitwie (10,38–11,13), polemiki z przeciwnikami (11,14–12,3), męstwo (12,1–12), hierarchia wartości – bogactwo i ubóstwo (12,13–34), perspektywa eschatologiczna (12,35–13,17), przypowieści o królestwie Bożym (13,18–20).

b) *Warunki przynależności do królestwa Bożego* (13,22–17,10).

Perykopy: dyskusja o zbawieniu (13,22–30), chęć zabicia Jezusa i świadome zmierzanie ku śmierci w Jerozolimie (13,31–35), uzdrowienie w szabat (14,1–6), pokora (14,7–14), przypowieść o uczcie mesjańskiej (14,15–24), warunki naśladowania Jezusa (14,25–34), Boża radość z nawrócenia grzesznika – przypowieści o miłosierdziu (15,1–32), niebezpieczeństwo bogactw (16,1–30), zgorzenie (17,1–2), przebaczenie (17,3–4), wiara (17,5–6), pokora (17,7–10).

c) *Królestwo Boże jest pośród was* (17,11–19,27).

Perykopy: uzdrowienie dziesięciu trędowatych wraz z wdzięcznym Samarytaninem (17,11–19), przyjście królestwa Bożego i Syna Człowieczego (17,20–37), moc i warunki modlitwy – pokora celnika (18,1–14), błogosławienie dzieci (18,15–17), bogaty młodzieniec – bogactwo i ubóstwo (18,18–30), trzecia zapowiedź

<sup>85</sup> J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 251–256; W. Wilkens, *Die theologische Struktur der Komposition des Lukasevangeliums*, „Theologische Zeitschrift” 1978, 34, s. 1–13.

męki (18,31–34), w Jerychu – uzdrowienie niewidomego i nawrócenie Zacheusza (18,35–19,10), przypowieść o minach (19,11–27).

III. Wydarzenia w Jeruzalem – męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa realizacją królestwa Bożego na ziemi (19,28–24,53).

a) *Nauczanie Jezusa w świątyni* (19,28–21,38).

Perykopy: wjazd do Jerozolimy (19,28–44), wypędzenie przekupniów ze świątyni i ataki przeciwników Jezusa oraz polemiki z nimi: pytanie o władzę, przypowieść o przewrotnych dzierżawcach, podatek, zmartwychwstanie, Mesjasz – Synem Bożym, pycha i chciwość (19,45–21,4), mowa eschatologiczna (21,5–36), summarium (21,37–38).

b) *Opis Męki Pańskiej* (22,1–23,56).

1. Wieczernik: spisek przeciw Jezusowi i zdrada Judasza, w którego wszedł szatan (22,1–6), ostatnia wieczerza paschalna, ustanowienie Eucharystii i ujawnienie zdrajcy (22,7–23), pouczenia Jezusa o pokorze, służbie, sądzeniu, zaparciu się Piotra i o walce (22,24–38).

2. Ogrójec: modlitwa i trwoga przed męką (22,39–42), niektóre rękopisy starożytne: krwawy pot i anioł pocieszający Jezusa (22,43–44), śpiący uczniowie (22,45–46), pojmanie Jezusa – „godzina nieprzyjaciół i panowanie ciemności” (22,47–53).

3. Jezus przed sądem Sanhedrynu: zaparcie się Piotra (22,54–62), wyszydzenie Jezusa (22,63–65), proces żydowski (22,66–71).

4. Jezus przed sądem rzymskim: przed Piłatem (23,1–7) i Herodem Antypasem (23,8–12), drugie przesłuchanie Jezusa przed Piłatem (23,13–25).

5. Droga krzyżowa: pomoc Szymona, płacz kobiet, dwaj zbrojnicy (23,26–32).

6. Na Kalwarii („miejsce zwane Czaszka” – Golgota): ukrzyżowanie Jezusa i lekcja przebaczenia oprawcom (23,33–34), wyszydzenie Jezusa (23,35–38), skruszony łotr (23,39–43), oddanie się Bogu Ojcu i śmierć Jezusa (23,44–46), wyznanie setnika i pokuta widzów (23,47–49).

7. Pogrzeb Jezusa: Józef z Arymatei w towarzystwie pobożnych niewiast z Galilei chowa Jezusa w skalnym grobie (23,50–56).

c) *Zmartwychwstanie Jezusa i chrystofanie* (24,1–53).

1. Obietnica: Aniołowie zwiastują niewiastom przy grobie zmartwychwstanie Jezusa (24,1–11), a Piotr zdumiony jest pustym grobem (24,12).

2. Wypełnienie: Jezus wyjaśnia uczniom w Emaus, że Jego śmierć i zmartwychwstanie jest wypełnieniem się Pism Starego Testamentu (24,13–33).

3. Posłannictwo: Jezus zmartwychwstały ukazuje się Szymonowi Piotrowi i Apostołom w wieczerniku z nakazem „głoszenia nawrócenia i odpuszczenia grzechów wszystkim narodom” (24,34–49).

**E p i l o g:** wniebowstąpienie Jezusa i powrót Apostołów z Góry Oliwnej do Jerozolimy w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego (Łk 24,50–53).

Celem trójczłonowego wzoru w konstrukcji Ewangelii Łukasza (obietnica, wypełnienie, posłannictwo) były względy parenetyczne. Życie chrześcijańskie

rozpoczyna się od obietnicy, od powołania, od zwiastowania orędzia zbawczego o Jezusie, od wezwania do nawrócenia i naśladowania Jezusa. Następnie objawia się treść wiary, którą należy przyjąć i realizować w praktyce przez naśladowanie Jezusa (wypełnienie). Wreszcie otrzymuje się misję dla zbawienia siebie i innych przez głoszenie Ewangelii o Jezusie (posłannictwo). W ten sposób Ewangelia Łukasza, dzięki swej strukturze parenetycznej, stała się lekcją dla każdego wierzącego w Jezusa.

## 5. EWANGELIA WEDŁUG ŚW. JANA – INNA OD SYNOPTYCZNYCH <sup>86</sup>

### a. Problem autorstwa, adresatów i proces redagowania

Tradycja wiążąca autorstwo czwartej Ewangelii kanonicznej z Janem Apostołem, synem Zebedeusza, powołuje się na Ireneusza, który pod koniec II w. pisał w dziele pt. *Adversus haereses*, że „Jan, uczeń Pana Jezusa, napisał Ewangelię, kiedy był w Efezie, w Azji”. Ireneusz z kolei odwołuje się do Polikarpa, biskupa Smyrny, wspominającego swoje związki z Janem i z innymi, którzy osobiście znali Pana. Inna tradycja starożytna, również z II w., której reprezentantem jest Papiasz, mówi o nieznanym nam bliżej Janie Prezbiterze (por. 2–3 J 1,1).

<sup>86</sup> H. Langkammer, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu...*, s. 231–246; tenże, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 183–204; A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 319–339; tenże, *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii...*, s. 461–471; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1975, s. 37–98 (PŚNT); tenże, *Jana Ewangelia*, [w:] *Encyklopedia katolicka KUL*, t. VII, red. S. Wielgus i in., Lublin 1997, kol. 950–953; S. Gądecki, *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1991, s. 10–63; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 513–555; A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana. Tłumaczenie, wstęp, komentarz*, Lublin 2000, s. 5–50 (BL); tenże, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000; T. Jelonek, *Nowy Testament dla ciebie*, Kraków 1998, s. 132–136; M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 1994, s. 9–172; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 551–588; tenże, *Teologia Dziejów Apostolskich, Listów katolickich i Pism św. Jana Ewangelisty*, Lublin 1986, s. 45–150; F. Gryglewicz, S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 459–508; S. Mędała, *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993; tenże, *Chwała Jezusa (Ewangelia według św. Jana)*, [w:] *Wprowadzenie w myśl i wezwanie Ksiąg Biblijnych*, red. J. Frankowski, R. Bartnicki, t. 10, *Ewangelia św. Jana, Listy powszechne, Apokalipsa*, Warszawa 1992, s. 13–59; E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 472–487; W. J. Harrington, *Klucz do Biblii...*, s. 440–451; J. Gnilk, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 291–419; L. Goppelt, *Theologie des Neuen Testaments*, T. 2, Göttingen 1978<sup>3</sup>, s. 625–643; Ph. Perkins, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1108–1121; T. Okure, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1302–1321; S. S. Smalley, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 158–162; D. M. Smith, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 274–278.

Podważanie autorstwa Janowego czwartej Ewangelii kanonicznej już od II w. spowodowane było walkami doktrynalnymi. Największą jednak trudność w ustaleniu autorstwa tej Ewangelii sprawia sam tekst księgi, w której nigdzie Ewangelista nie podaje swego imienia. Nazywa zaś siebie świadkiem oraz umiłowanym uczniem Pana. Można by go utożsamiać z Janem Apostołem, jednakże ostateczny tekst Ewangelii stwarza pewne trudności. Ewangelia Jana posiada bowiem dwa zakończenia (J 20 i 21), co świadczyłoby o kilku redakcjach.

Autor czwartej Ewangelii kanonicznej wydaje się nie należeć do tego samego środowiska społecznego, co inni uczniowie Jezusa. Znany był bowiem Arcykapłanowi (por. J 18,15 n.), i jak na rybaka z nad jeziora Genezaret by wypadało, za dobrze wydaje się znać Jerozolimę. Wydaje się to więc być sprzeczne z zajęciem rybackim i z pochodzeniem galilejskim umiłowanego ucznia Pańskiego. Trudno jednak tej Ewangelii nie wiązać z Apostołem Janem. Silny jest bowiem głos tradycji starożytnego Kościoła w tym względzie oraz fakt, że Jan Apostoł wraz z Piotrem i Jakubem należeli do „filarów Kościoła” (por. Ga 2,9). Ową tradycję Janową trudno jest jednak bliżej sprecyzować. Przyjmuje się, że Ewangelia ta nawiązuje do nauki głoszonej przez Apostoła Jana, kontynuuje ją i rozwija. Wśród kontynuatorów myśli Janowej należałoby szukać redaktora czy redaktorów czwartej Ewangelii kanonicznej.

O adresatach tej Ewangelii, poza wzmiankami starożytnej tradycji, iż są to wierni Azji Mniejszej z końca I w. po Chr., dowiedzieć się można przede wszystkim z analizy samej księgi. Treść Ewangelii Jana pozwala nam odtworzyć środowisko, w którym ona powstała i do którego była skierowana. Ówczesne środowisko Azji Mniejszej, a nawet Palestynę, charakteryzuje synkretyzm religijno-kulturalny. Adresaci tej Ewangelii należą do diaspyry helleńskiej zamieszkałej przez chrześcijan i żydów. Czynnikiem wiodącym w czwartej Ewangelii jest Stary Testament, traktowany jako zapowiedź, która zmierza do wypełnienia. Typologia i odwoływanie się do tekstów mesjańskich oraz zasada wypełniania się Pism wskazują, że Ewangelia Jana tkwi w tradycji judaistycznej.

Niestety, judaizm stał się pierwszym wrogiem chrześcijaństwa i dlatego w tej Ewangelii określenie: „Żydzi”, oznacza często symbolicznie wszystkich wrogów Chrystusa i Kościoła. Stało się to głównie na skutek rozdziału Kościoła i judaizmu pod koniec I w. Ówczesni przywódcy judaizmu odcinającego się od chrześcijaństwa, czyli tzw. Synagoga, podjęli drastyczne środki przeciw nawróconym z judaizmu na chrześcijaństwo i przeciw chrześcijanom w ogóle. Dlatego w czwartej Ewangelii tak silne są akcenty antyjudaistyczne wobec walczącego z Kościołem opozycyjnego judaizmu. Nie chodzi tu jednak o jakiś antyjudaizm fundamentalistyczny, lecz o sposób mówienia, odzwierciedlający jedynie dramatyczną sytuację wyraźnej separacji między wspólnotami żydowskimi a chrześcijanami. Judeochrześcijanie zostali wykluczeni z judaizmu i traktowano ich jako niewiernych Żydów (por. J 9,22; 16,2). Tym samym żydowscy wyznawcy Chrystusa zostali narażeni na prześladowania ze strony władz rzymskich, gdyż nie

cieszyli się już względami i przywilejami danymi Żydom. Czwarta Ewangelia oskarża wrogo nastawionych Żydów do Jezusa i Jego wyznawców, że są „synami diabła”, bo żywią inspirowane przez niego mordercze intencje (por. J 8,4.37.44). W ten sposób przestrzega się jednak innych Żydów przed pokusą ulegania podobnie morderczym planom<sup>87</sup>.

W Ewangelii Jana wyraźne są analogie do myśli teologicznej eseńczyków z Qumran oraz kontrowersje ze zwolennikami Jana Chrzciciela (por. J 3,25–36), których spotykamy także w Efezie (por. Dz 18,25; 19,3 n.). Dualistyczna terminologia, wspólna pismom Qumrańczyków i Ewangelii Jana, wynika z wpływów gnozy rozwijającej się na Bliskim Wschodzie w I i II w. po Chr.

Pod koniec I w. bowiem na gminy chrześcijańskie w Azji Mniejszej, wywodzące się ze środowisk pogańskich, zaczęły oddziaływać także wrogo nastawione do ciała ludzkiego nauki gnostyckie, które z powodu stoicko-platońskiej negacji materii nie zgadzały się na prawdziwe człowieczeństwo Jezusa, przeczyły Jego ludzkiej naturze. W gminach tych wyznawcy Chrystusa narażeni byli na spirytyzm, na przesadną ascezę i na podważanie wartości małżeństwa. W kręgach tych znane były również koncepcje gnostyckie, oddzielające Jezusa – Człowieka, od Chrystusa – Boga. Tym więc, który cierpiał, był człowiek – Jezus, syn Józefa z Nazaretu (J 1,45). Tym zaś, który nie posiadał prawdziwego ciała, czyli prawdziwej natury ludzkiej, był Chrystus – Bóg (J 1,1–3). Dlatego Ewangelia Jana starannie i jednoznacznie dobiera słów, aby być dobrze zrozumianą i by można je było wykorzystać jako argumenty przeciwko dualistycznej koncepcji chrystologii u gnostyków. Taki charakter ma w J 1,14 stwierdzenie, iż „odwieczny Logos stał się ciałem (σάρξ), i zamieszkał wśród nas. A my oglądaliśmy Jego chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy”.

Środowiska religijne i filozoficzne końca I w. w Azji Mniejszej wpłynęły na specyficzne ujęcie i terminologię tej Ewangelii, która chciała uzasadnić naukę o Jezusie Chrystusie, broniąc ją przed błędną interpretacją grożącą ze strony prądów gnostyckich i doketycznych, przeczących ludzkiej naturze Chrystusa. W takim to więc kotle religijno-kulturowym żyli chrześcijanie, do których skierowana jest czwarta Ewangelia.

Na dłuższy czas redagowania Ewangelii Jana wskazują chociażby wspomniane już dwa zakończenia. W ostatniej jednak redakcji zachowano myśli przewodnie, charakterystyczne dla tej Ewangelii. Praca redaktorska widoczna jest wyraźnie w wyborze wydarzeń z życia Jezusa, szczególnie w ukazaniu wielokrotnych pielgrzymek Jezusa do Jerozolimy i umiejscawianiu działalności Jezusa w Jerozolimie, a głównie w świątyni, oraz w wyborze cudotwórczych działań Jezusa,

---

<sup>87</sup> Papieska Komisja Biblijna, *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, Nr 76–78, tłum. R. Rubinkiewicz, Kielce 2002, s. 151–155; J. Kozyra, *Szczególne miejsce ludu wybranego i jego Świętych Pism w Nowym Testamencie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2003, t. 36, z. 2. s. 376 n.

traktowanych przez Ewangelistę jako znaki służące objawianiu się Jezusa: kim On jest. Wynikiem działalności literacko-redakcyjnej Ewangelisty jest wprowadzenie słów Jezusa w ramy dłuższych mów, jak np. mowa eucharystyczna (J 6) czy apologetyczna (J 5 i 8). W mowach tych autor połączył słowa Jezusa z wyjaśniającym pouczeniem, skierowanym do Kościoła, i to w taki sposób, że trudno oddzielić jedno od drugiego. Mamy tu słowa i myśli Jezusa przyobleczone w szatę literacką skomponowaną przez Ewangelistę. Zamiarem jego było pozwolić mówić Jezusowi. Chciał on więc, by słyszano Jezusa, a nie Ewangelistę. Nie są to więc dowolne i świadomie wymyślone mowy Jezusa, lecz mowy przekazane przez przyzmat wiary.

### **b. W poszukiwaniu idei przewodnich Ewangelii Jana**

Nie ma wśród egzegetów jednomyślności co do samej treści idei przewodniej Ewangelii Jana, ani co do sposobu jej ukazania na przestrzeni całej księgi. Już Kościół starożytny nazywał Ewangelię Jana „duchową” (πνευματικὸν εὐαγγέλιον – Klemens Aleksandryjski), chociaż z tej właśnie Ewangelii dowiadujemy się także wielu szczegółów historycznych, geograficzno-topograficznych i zwyczajowych, związanych z Sitz im Leben Jezusa. Mimo więc tego teologicznego ujęcia czwartej Ewangelii mocno jest ona osadzona w życiu, w historii, w zwyczajach palestyńskich z czasów Jezusa. Ewangelista posłużył się danymi historii i geografii dla rozwinięcia głębszej, teologicznej wizji Jezusa, posługującej się oczyma wiary dla dotarcia do sedna wydarzeń historycznych.

Najbardziej charakterystyczną cechą Ewangelii Jana, różniącą ją zasadniczo od Ewangelii synoptycznych, jest to, że w czwartej Ewangelii Jezus sam objawia swoją tajemnicę – Syna Bożego. To On głównie przemawia. To On się przedstawia: „Jam jest” (ἐγώ εἰμι), objawiając swoją istotę i rolę, jaką spełnia dla wierzących w Niego. Owo: „Jam jest” oznacza, że tam, gdzie jest Jezus, tam jest Bóg. To samookreślenie się Jezusa nawiązuje bowiem do objawienia się Boga Jahwe Mojżeszowi na pustyni (por. Wj 3,14). Jezus mówi o sobie, że jest: Dobrym Pasterzem, Bramą, Winnym Krzewem, Chlebem Życia, Światłością Świata, Wodą Żywą, Zmartwychwstaniem i Życiem, Drogą, Prawdą i Życiem oraz Królem.

Chrystus objawia nam Boga w sobie, a siebie – jako Syna Bożego. To objawienie skierowane jest do człowieka, od którego wymaga się wiary dającej życie wieczne. Kiedy w Ewangeliach synoptycznych inni mówią o Jezusie, kim On jest, to w Ewangelii Jana sam Jezus siebie objawia. Jest On więc objawiającym się Synem Bożym. W Ewangelii Jana przemawia Jezus ziemski, choć zawsze świadomy swego bliskiego już wywyższenia, które rozpoczęło się od ukrzyżowania. Jezus jest świadomy swej jedności z Ojcem, która nie urywa się na ziemi, lecz znajduje tylko swój inny wyraz. Otóż Jezus, już na początku, od wieczności istniejący i żyjący jako Logos, był u Boga i był Bogiem, a w konkretnym czasie hi-

storycznym stał się ciałem i zamieszkał między nami (por. J 1,14). Jezus jest Bożym posłańcem przynoszącym zbawienie. Wielokrotnie stwierdza, że Ojciec Go posłał (J 3,16 n.; 4,34; 5,24.30; 6,38.57; 12,44.49; 17,18). Czytelnicy Ewangelii mają zaś uwierzyć, że objawiający się im Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym, aby dzięki tej wierze mieć życie wieczne (por. J 20,31).

W Ewangelii Jana ukazano dwuwarstwowość objawienia, czyli dwie płaszczyzny zrozumienia. Pierwsza płaszczyzna dotyczy Jezusa historycznego: ukazuje wydarzenia z Jego życia w kontekście historii, geografii, religii i obyczajów tamtych czasów. Druga zaś płaszczyzna dostępna jest tylko przez wiarę i ukazuje te wydarzenia historyczne w świetle zmartwychwstania Chrystusa. Na pierwszej płaszczyźnie wydarzenia te należą już do przeszłości, zaś na drugiej – do teraźniejszości, w której przeszłość zostaje uobecniona dzięki Duchowi Świętemu. Niemożliwe jest zrozumienie właściwych wydarzeń i słów Jezusa bez pomocy Ducha Świętego i bez uwzględnienia faktu zmartwychwstania Chrystusa (por. J 2,19; 3,3–7; 7,37 n.; 14,25).

W czwartej Ewangelii ważny jest też wątek typologiczny, odwołujący się do zapowiedzi Starego Testamentu wypełnionych w życiu Jezusa, jak również wątek liturgiczny, wskazujący, że nie bez powodu Ewangelista wiąże działalność Jezusa z obchodzonymi świętami żydowskimi, na które pielgrzymował On do Jerozolimy. Życie Jezusa zostało bowiem ukazane jako świętowanie nawiązujące do Starego Testamentu, które jednak jest dopiero początkiem nowego prawdziwego kultu oddawanego Bogu Ojcu w Duchu i Prawdzie (J 4,23), sprawowanego w sakramentach Kościoła i ogłaszającego nowe stworzenie. Można więc mówić w tej Ewangelii o nowej interpretacji i nowym ukazaniu dzieła stworzenia w świetle zbawienia, dokonanego przez Jezusa.

W Ewangelii Jana podano więc nowe znaczenie siedmiu dni tygodnia, w których to ramach czasowych ukazano początek dzieła zbawczego Jezusa, oraz nowe znaczenie szabat, który jest czasem zbawienia dokonanego przez Jezusa. Dlatego też cuda Jezusa (już „pierwszy znak w Kanie, trzeciego dnia” po czterech wcześniejszych – J 1,19.29.35.43; 2,1.11) oraz Jego śmierć krzyżową ukazano w tej Ewangelii w związku z szabatem. Ewangelia Jana jest też medytacją i pouczeniem liturgicznym w odniesieniu do życia Kościoła, do życia sakramentalnego, a szczególnie w odniesieniu do chrztu i Eucharystii (por. J 2,1–11; 3,1–21; 6,22–59). W ten sposób cud przemienienia wody w wino na weselu w Kanie Galilejskiej (2,1–11) oraz rozmnożenie chleba (6,1–13) są prefiguracją Eucharystii. Uzdrawienie paralytyka w sadzawce Betezda (5,1–14) i niewidomego w sadzawce Siloe (9,1–4) zapowiada chrzest. Mowa o Chlebie Życia (6,22–59) jest nauką o Eucharystii, rozmowa zaś z Nikodemem jest katechezą chrzcielną (3,1–21).

Jedną z idei przewodnich Ewangelii Jana jest proces, jaki dokonał się między Bogiem a Żydami i światem o Chrystusa. Bóg bowiem posłał narodowi wybranemu, a także wszystkim ludziom, swojego Syna, Żydzi zaś, którzy stali się przed-



stawicielami tego świata, Go odrzucili<sup>88</sup>. Proces ten toczy się już odtąd cały czas między Bogiem a wszystkimi ludźmi o Chrystusa. Albo się Go odrzuca, albo się w Niego wierzy. Jedni Go odrzucają i nie wierzą w Niego, inni Jezusa wybierają, wierząc w Niego. Tę podwójną postawę wobec Jezusa Ewangelista nazwał chodzeniem w ciemności lub w świetle.

W Ewangelii Jana można zauważyć ukierunkowanie całego dzieła zbawczego Jezusa ku męce, śmierci i zmartwychwstaniu. Ewangelista posłużył się w tym celu określeniami: „godzina Jezusa” i „wywyższenie”. Czwarta Ewangelia jest więc tak skonstruowana, by wszystko prowadziło i dopełniało się w momencie śmierci Jezusa, która pojmowana jest jako „godzina” uwielbienia i wywyższenia Jezusa. Cel swego posłannictwa zbawczego Jezus objawia słowami i czynami, często cudownymi, spełniającymi rolę znaków dla tej działalności zbawczej. Znaki te mają doprowadzić ludzi do uwierzenia w Jezusa i mają umożliwić osiągnięcie zbawienia. To zbawienie już jest dostępne dla ludzi wierzących w Jezusa. W Ewangelii Jana nazywa się je życiem wiecznym, osiągalnym przez wiarę w Jezusa. Ostateczność więc już się realizuje, chociaż swą pełnię osiągnie dopiero w niebie. Wypływająca z przebitego boku Jezusa na krzyżu krew i woda (por. J 19,34) oznacza chrzest i Eucharystię, czyli dwa sakramenty Kościoła, prowadzące chrześcijan do zjednoczenia z Chrystusem i uobecniające Jego zbawczą mękę i śmierć.

Jednakże Ewangelista zna owo napięcie między „już i jeszcze nie”, związane z rozpoczęciem zbawienia w życiu Jezusa i dopełnieniem go na końcu czasów. Jezus mówi bowiem o zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym (por. J 5,28; 6,39 n.). Można więc mówić tu o eschatologii częściowo zrealizowanej. Ciągłość zaś między Jezusem historycznym a Chrystusem obecnym w Kościele sprawia Duch Święty. Jezus mówi o Nim w mowie pożegnalnej w wieczerniku (por. J 14–17), nazywając Go Parakletosem<sup>89</sup> i Duchem Prawdy. To On pozwoli uczniom Jezusa zrozumieć sens Jego życia. On też wprowadzi ich do całej Prawdy, czyli do pełni objawienia.

Ewangelia Jana jest również Ewangelią miłości. Bóg bowiem umiłował świat, posyłając swego Syna Jezusa Chrystusa, by świat zbawił (por. J 3,14). Chrystus umiłował tych, do których Ojciec Go posłał, aż do oddania życia za nich (por. J 13,1). Chrześcijanie powinni jednoczyć się z Chrystusem i między sobą, żyjąc w miłości, na wzór Jezusa, miłując się wzajemnie, tak jak On nas umiłował (por. J 13,34).

Na szczególną uwagę zasługuje w czwartej Ewangelii przedstawienie Maryi, Matki Jezusa, w dziele zbawczym Jej Syna. Autor dwukrotnie wspomina Maryję

<sup>88</sup> Ten sposób mówienia o Żydach jako przedstawicielach tego świata, który odrzuca Jezusa, prowadzi nieraz do zapominania faktu, że sam Jezus był Żydem, co podkreślają takie teksty Ewangelii Jana, jak np. 1,45; 4,9; 7,41 n.52. Por. J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 392 n.

<sup>89</sup> Bogactwo znaczeniowe terminu Parakletos (Παράκλητος) ukazują określenia: obrońca, adwokat, współpracownik, pośrednik, orędownik, rzecznik, pocieszyciel, wezwany na pomoc. Por. J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu...*, s. 373.

w Ewangelii: na początku publicznej działalności Jezusa na weselu w Kanie i na końcu Jego dzieła zbawczego na ziemi, pod krzyżem (por. J 2,1–11; 19,25 nn.). W obydwu tekstach Maryja została przedstawiona jako Niewiasta z Protoewangelii (por. Rdz 3,14). Na weselu w Kanie, które jest obrazem uczyty czasów mesjańskich zapowiadanej przez proroków Starego Testamentu (np. Iz 25,6 nn.), Maryja mówi: „Czyńcie wszystko, co wam powie Mój Syn”, a w testamencie z krzyża słyszymy słowa Pana oddającego Matkę swemu umiłowanemu uczniowi: „Niewiasto, oto Syn Twój, oto Matka Twoja”. Tak więc Maryja, według myśli Ewangelisty, spina jakby klamrą ziemski czas zbawczego działania Jezusa i nadal jest związana z Kościołem, dla którego jest Matką.

### c. Ostateczna postać Ewangelii Jana: układ literacko-teologiczny

Czwarta Ewangelia jest owocem długich refleksji i nauczania apostołskiego. Łączą one wydarzenia z życia Jezusa z teraźniejszością chrześcijańską, w której żyje autor i adresaci. Najogólniej można by nazwać Ewangelię Jana „Księgą znaków, którym towarzyszą mowy Jezusa”. Znakami tymi są wydarzenia z działalności zbawczej Jezusa. Często są nimi cuda, przez które Jezus objawił kim jest, a wyjaśnia to w mowie objawiającej.

W komponowaniu Ewangelii Jana oparto się na źródłach pochodzących z tradycji apostołskiej i sięgającej samego Jezusa. Zastosowano też formy literackie znane w środowisku Azji Mniejszej. Obok własnych wypowiedzi autora Ewangelii włączono do niej formuły katechetyczne, liturgiczne, a nawet formułę hymniczną w Prologu, o Logosie – odwiecznym Synu Bożym. Ta praca redaktorska była długa i wielokrotna, na co wskazują chociażby dwa zakończenia Ewangelii.

Poza Prologiem (J 1,1–18) i dwoma Epilogami (J 20,30 n.; 21,24 n.) wyróżnia się w Ewangelii Jana dwie części: „Księgę znaków”, obejmującą czas publicznej działalności Jezusa (J 1,19–20,50), oraz „Księgę chwały”, związaną z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa (J 13,1–21,25).

I. W „Księdze znaków” na szczególną uwagę zasługują następujące szczegóły kompozycyjne, różniące Ewangelię Jana od Synoptyków:

- Działalność Jana Chrzciciela, który swoim uczniom wskazuje na Jezusa, jako na Baranka Bożego i wspomina chrzest Jezusa w Jordanie, jako objawienie Syna Bożego (J 1,19–34; 3,22–30).
- Powołanie uczniów oraz dawanie przez nich świadectwa Jezusowi (J 1,35–51).
- Pierwszy znak na weselu w Kanie i działalność Jezusa w Galilei (J 2,1–11).
- Działalność Jezusa przedstawiona w związku z pielgrzymowaniem do Jerozolimy na różne święta żydowskie (na Paschę – J 2,13 nn.; 5,1 nn.; 11,55 nn.; na Święto Namiotów – J 7,2.14 i na Święto Poświęcenia Świątyni – J 10,22 nn.).

Ta wielokrotna obecność Jezusa w Jerozolimie, ukazana w Ewangelii Jana, odbiega od schematu znanego z Ewangelii synoptycznych, według których Jezus tylko jeden raz podróżował do świątyni jerozolimskiej w czasie swojej publicznej działalności.

Na szczególną uwagę w związku z redakcją Ewangelii Jana zasługuje perykopa o cudzołożnej niewieście (J 7,53–8,11). W wielu bowiem najstarszych i najważniejszych starożytnych rękopisach brak tego tekstu<sup>90</sup>, zaś jej styl i słownictwo odbiega od Janowego. Scena ta bywa nazywana „Łukaszową”, bo widać w niej wyraźną analogię do Łk 7,26–50. Prawdopodobnie perykopa ta powstała w środowisku judeochrześcijańskim w II w. w kręgach bliskich tradycji Łukaszowej. Zaś w tekście kanonicznym Ewangelii Jana znajduje się już od III w. Perykopę tę przyjęła również Wulgata (IV w.).

- Inne wydarzenia przeplatające działalność Jezusa w Jerozolimie to: spotkanie z Nikodemem i mowa o nowym narodzeniu (J 3,1–21); rozmowa z Samarytanką przy studni Jakubowej w Sychem o wodzie żywej i nowym kulcie (J 4,1–42); uzdrowienie syna dworzanina królewskiego z Kafarnaum (J 4,43–54); cudowne rozmnożenie chleba i mowa eucharystyczna Jezusa (J 6,1–71); wskrzeszenie Łazarza w Betanii i mowa o zmartwychwstaniu (J 11,1–44); postanowienie zabicia Jezusa (J 11,45–53); Jezus w Efraim i w Jerozolimie (J 11,54–57).

II. W „Księdze chwały” związanej z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa możemy wyróżnić następujące fragmenty:

- Mowy Jezusa przy ostatniej wieczerzy i modlitwa Jezusa (J 13,1–17,26).
- Pojmanie Jezusa w Ogródzie Oliwnym (J 18,1–11).
- Sąd nad Jezusem przed Annaszem i Kajfaszem oraz zaparcie się Piotra (J 18,12–27).
- Sąd przed Piłatem i skazanie Jezusa (J 18,28–19,15).
- Droga krzyżowa, ukrzyżowanie, śmierć i pogrzeb Jezusa (J 19,16–42).
- Otwarty i pusty grób Jezusa (J 20,1–10).
- Trzykrotne objawienie się Chrystusa zmartwychwstałego w Jerozolimie i Galilei (J 20,11–21,23).

Należy także zaznaczyć, że J 21 stanowi uzupełnienie do całości Ewangelii Jana i pochodzi od ostatniego redaktora. Chciał on wyjaśnić źle rozumiane sło-

<sup>90</sup> Opuszczają ten tekst papirusy: P<sup>66</sup> P<sup>75</sup> (Bodmer 2 i 14/15 z II/III w.) oraz Kodeksy: Synajski i Watykański (IV w.), Aleksandryjski i Efrema (V wiek). Brak tej perykopy również w wielu przekładach, np.: syryjskim, koptyjskim, starołacińskim (Itala), gockim, armeńskim i gruzińskim. Nie znajdujemy jej też w Diatessaronie ani w pismach Klemensa, Tertuliana, Orygenesza, Cypriana, Jana Chryzostoma i Cyryla. Por. A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 322 n.; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana...*, s. 234 nn.; A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana. Tłumaczenie, wstęp komentarz*, Lublin 2000, s. 117 (BL); F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 565 n.

wa Jezusa o „pozostawieniu umiłowanego ucznia, aż do czasu kiedy Jezus przyjdzie” (J 21,22)<sup>91</sup>, oraz ustalić jego relację do Piotra, będącego „Głową Kościoła”, i przypomnieć objawienie się Jezusa zmartwychwstałego w Galilei, o czym mówią w swych Ewangeliach również Synoptycy Mk i Mt.

Inny<sup>92</sup> dwuczęściowy układ Ewangelii Jana nawiązuje do wypowiedzi Jezusa w J 16,28: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca”:

część I: Objawienie się Jezusa światu (J 1,1–12,50),

część II: Powrót Jezusa do Ojca (J 13,1–21,25).

Do podobnej propozycji podziału Ewangelii Jana na dwie części dodaje się jeszcze prolog, epilog I i uzupełnienie redaktorskie (z drugim Epilogiem)<sup>93</sup>:

- Prolog (1,1–18).
- Księga znaków i mów – Jezus objawia się światu (1,19–12,50).
- Księga chwały – Jezus objawia się uczniom (13,1–20,29).
- Epilog I (20,30–31).
- Uzupełnienie – chrystofania galilejska (21,1–23) i Epilog II (21,24–25).

Idąc za wskazówką Epilogu I, gdzie mowa jest tylko o znakach (J 20,30 n.), można traktować całą Ewangelię Jana według tego kryterium jako „Księgę znaków”, którym towarzyszą wyjaśniające je mowy Jezusa w kontekście trzech świąt Paschy<sup>94</sup>.

Prolog (J 1,1–18).

I. P i e r w s z a P a s c h a (J 1,19–5,47):

1. Świadectwa Jana Chrzciciela (1,19–35).
2. Powołanie uczniów (1,36–51).
3. Znak z winem na weselu w Kanie (2,1–11).
4. Znak w świątyni – wypędzenie przekupniów i zapowiedź zmartwychwstania (2,13–25).
5. Jezus i Nikodem: mowa do Nikodema (3,1–21.31–36).
6. Świadectwo Jana Chrzciciela (3,22–30).
7. Jezus w Samarii: mowa do Samarytanki (4,1–42).
8. Znak w Galilei – uzdrowienie syna dworzanina (4,43–54).
9. Znak w Jerozolimie w czasie święta – uzdrowienie chromego (5,1–18).
10. Mowa apologetyczna (5,19–47).

II. D r u g a P a s c h a (J 6,1–11,57):

1. Znak rozmnożenia chleba nad Jeziorem Galilejskim (6,1–15).

<sup>91</sup> Wyjaśnienie znajdujemy w J 21,23: „Rozeszła się wśród braci wieść, że uczeń ów nie umrze. Ale Jezus nie powiedział mu, że nie umrze, lecz tylko: chcę, aby on pozostał, aż przyjdę”.

<sup>92</sup> A. Läßle, *Od egzegezy do katechezy...*, s. 321.

<sup>93</sup> A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana...*, s. 224; U. Schnelle, *Einleitung in das Neuen Testament...*, s. 526 n.

<sup>94</sup> Według tej propozycji święto żydowskie wzmiankowane w J 5,1 nie jest Paschą. Por. S. Gądecki, *Wstęp do Pism Janowych...*, s. 33–38.

2. Znak chodzenia po jeziorze (6,16–21).
  3. Mowa eucharystyczna (6,22–71).
  4. Spory Jezusa w Jerozolimie w czasie Święta Namiotów (7,1–36).
  5. Mowa o „żywej wodzie” (7,37–39).
  6. Spór o Jezusa – Mesjasza (7,40–53).
  7. Kobieta cudzołożna (8,1–11).
  9. Mowa o światłości i jedności z Ojcem (8,12–59).
  10. Znak uzdrowienia niewidomego (9,1–7).
  11. Rozmowy przeciwników Jezusa z uzdrowionym (9,8–34).
  12. Wiara uzdrowionego (9,35–41).
  13. Mowa o Dobrym Pasterzu (10,1–21).
  14. Mowa Jezusa o jedności z Ojcem (10,22–42).
  15. Znak wskrzeszenia Łazarza (11,1–44).
  16. Postanowienie Sanhedrynu zabicia Jezusa (11,45–57).
- III. Trzeci a Pascha (J 12,1–21,23):
1. Uczta w Betanii (12,1–11).
  1. Wjazd do Jerozolimy (12,12–19).
  2. Mowa o „Godzinie Syna Człowieczego” i o „sądzie nad światem” (12,20–36).
  3. Niewiara Żydów (12,37–50).
  4. Umycie nóg Apostołom przy ostatniej wieczerzy i mowa o naśladowaniu (13,1–20).
  5. Ujawnienie zdrajcy (13,21–30).
  6. Mowa pożegnalna Jezusa: zapowiedź odejścia do Ojca, zapowiedź Ducha Prawdy – Parakletosa, zapowiedź paruzji i nauka o nowym przykazaniu, krzewie winnym oraz o sądzie Ducha Świętego (13,31–16,33).
  7. Modlitwa Jezusa do Ojca (17,1–26).
  8. Znak męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa: pojmanie w Ogrójcu; sąd przed Annaszem i Kajfaszem; zaparcie się Piotra; sąd rzymski: rozmowa Jezusa z Piłatem, Ecce Homo, Jezus Nazarejczyk Król Żydów, skazanie, droga krzyżowa, ukrzyżowanie, testament z krzyża, śmierć i pogrzeb, Maria Magdalena i dwaj Apostołowie przy grobie Jezusa (18,1–20,10).
  9. Znak chrystofanii zmartwychwstałego Chrystusa: Marii Magdalenie, dziesięciu Apostołom w wieczerniku, jedenastu Apostołom (z Tomaszem), siedmiu Apostołom nad Jeziorem Tyberiadzkim, rozmowa z Piotrem, mowa o losie umiłowanego ucznia (20,11–21,23).
- Epilogi: pierwszy (J 20,30–31) i drugi (J 21,24–25).

## ZAKOŃCZENIE

Ukazawszy problem powstania Ewangelii w świetle najnowszych dokumentów Kościoła: *Sancta Mater Ecclesia, Dei verbum* i *Katechizmu Kościoła katolickiego*, wskazujących na trzy etapy powstawania Ewangelii, staraliśmy się przybliżyć je czytelnikowi.

1. U podstaw Ewangelii stoi więc historyczny Jezus, o którym świadczą po Jego śmierci i zmartwychwstaniu Apostołowie.

2. To ustnie przekazywane świadectwo apostoelskie, wyrażane także w wierze pierwotnego Kościoła, stanowi drugi etap powstawania Ewangelii.

3. Ewangelia o Jezusie została wreszcie na trzecim etapie zredagowana na piśmie w poczwórnej formie: według Mateusza, Marka, Łukasza i Jana. Problem zredagowania poszczególnych Ewangelii jest również bardzo złożony i staraliśmy się go skrótowo przedstawić w powyższym opracowaniu.

Należałoby na koniec postawić jeszcze pytanie: jak dziś należy czytać Ewangelię Jezusa<sup>95</sup>? Jak czytać Ewangelię, by wniknąć w prawdę teologiczną tych poszczególnych Pism, mając nowe spojrzenie na genezę Ewangelii oraz na ich gatunek literacki? Wspomnieliśmy już, że od starożytności starano się ułatwić czytanie Ewangelii, sporządzając tzw. harmonie Ewangelii, czyli żywot Jezusa oparty na tekście poszczególnych Ewangelii. Było to coś w rodzaju kompilacji czterech Ewangelii w jedną księgę. Ta praktyka znana jest już od II w. po Chr., kiedy Tacjan Syryjczyk sporządził Diatessaron. Harmonia Ewangelii doprowadziła do ogłoszenia poszczególnych Ewangelii z ich specyfiki. Zamiast bowiem czterech różnych, bogatych spojrzeń na Chrystusa, powstało jedno spojrzenie, spłaszczone i spreparowane przez harmonię. Niektóre zaś treści Ewangelii były w harmonii w ogóle niedostępne, bo nie mieściły się w tym streszczeniu.

Co więc proponuje się w miejsce harmonii Ewangelii?

1. Czytanie synoptyczne.

Zamiast jednego spojrzenia na Chrystusa przedstawionego w harmonii Ewangelii, proponuje się czytanie jednej Ewangelii Jezusa zredagowanej w czterech różnych formach przez czterech Ewangelistów: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana. Te cztery Ewangelie można bowiem ułożyć paralelnie, jak to już w XVIII w. uczynił J. Griesbach, i objąć je naraz jednym spojrzeniem, czyli czytać je synoptycznie. Synopsa bowiem oznacza całościowe i równoczesne oglądanie poszczególnych fragmentów czterech Ewangelii. Kiedy Ewangelie porówna się z sobą, kiedy czyta się je synoptycznie, wtedy lepiej widać szczegóły i akcenty poszczególnego Ewangelisty, lepiej odkrywa się obraz Jezusa nakreślony w każdej z tych czterech ksiąg Nowego Testamentu, widzi się wtedy własne perspektywy, założenia każdego z Ewangelistów.

Dla uproszczenia samej czynności współoglądania Ewangelii tekst tych czterech ksiąg podany jest zazwyczaj w czterech paralelnych kolumnach. Jeśli jakiś fragment Ewangelii Jezusa zamieszczają wszyscy czterej Ewangelisci, to wszystkie cztery kolumny są zapisane tekstem Ewangelii. Jeżeli dany fragment pojawia się tylko w trzech, dwóch lub w jednej Ewangelii, to wówczas pozostałe kolumny są niezapisane.

---

<sup>95</sup> J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj...*, s. 122–128; J. Kozyra, *Spotkania z Biblią*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1997, t. 30, s. 219 n.

Synopsy Ewangelii publikuje się obecnie albo w języku oryginalnym, w jakim księgi te zostały napisane, a więc po grecku, lub w tłumaczeniu na języki nowożytny. W języku polskim ukazało się kilka synops Ewangelii. *Synopsa łacińsko-polska czterech Ewangelii* w opracowaniu ks. E. Dąbrowskiego (Poznań 1955) oparta jest na tłumaczeniu polskim Pisma Świętego z Wulgaty, czyli z tekstu łacińskiego, przyjętego powszechnie od św. Hieronima w Kościele katolickim. Inne opracowanie – to *Synopsa polska czterech Ewangelii* bpa K. Romaniuka (Wrocław 1991<sup>3</sup>), oparta na tłumaczeniu polskim, dokonanym z języka greckiego przez tego samego autora. Również *Synopsa czterech Ewangelii* M. Wojciechowskiego (Warszawa 1997), w nowym przekładzie polskim, została opracowana na podstawie języka greckiego.

Czytanie synoptyczne Ewangelii umożliwiają nam wszystkie wydania katolickie Ewangelii, które zaznaczają w tekście gwiazdką, czy dany tekst jest synoptyczny, czy też nie. Odniesienie zaś do tekstów synoptycznych znajdujemy najczęściej pod czytany tekstem poszczególnej Ewangelii.

## 2. Czytanie historiozbowcze.

Klucz synoptyczny, według którego należy dziś czytać cztery Ewangelie, jednak nie wystarcza. Konieczne jest bowiem jeszcze inne spojrzenie na Ewangelie, a mianowicie: historiozbowcze. Historia zbawienia obejmuje całe Pismo Święte. Klucz historioznawczy każe nam widzieć Stary Testament jako zapowiedź Nowego, a Nowy rozważać jako wypełnienie Starego. Dlatego też Stary Testament należy interpretować, mając na uwadze Nowy, a szczególnie osobę i dzieło Jezusa Chrystusa, a więc Jego Ewangelię. Ewangelie bez prehistorii i zaplecza starotestamentalnego są trudne do zrozumienia.

Również historiozbowczą lekturę Ewangelii ułatwiają wykazy miejsc paralelnych (szczególnie ze Starego Testamentu) umieszczone na marginesie lub pod tekstem poszczególnych Ewangelii. Przy czytaniu Ewangelii należy więc sięgać do tych miejsc i konfrontować je z czytany tekst Ewangelii.

## 3. Czytanie według klucza redaktorskiego.

Dwa poprzednie klucze, synoptyczny i historiozbowczy, otwierają nam głębię i ukazują oryginalność Ewangelii, czynią nas wrażliwymi na specyfikę poszczególnych Ewangelii. Prowadzą zarazem do trzeciego klucza, każącego uwzględnić w tej czteropostaciowej Ewangelii według Mateusza, Marka, Łukasza i Jana odrębności, wynikające z założeń redakcyjnych poszczególnego Ewangelisty. Klucz redaktorski Ewangelisty to trzeci sposób czytania dziś Ewangelii.

a) Ewangelia według Marka ukazuje nam więc Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który objawia się nam przez sekret mesjański. Jezus, obawiając się fałszywego, czysto nacjonalistycznego, politycznego widzenia Mesjasza, unika rozgłosu i stara się połączyć nadprzyrodzoną postać Syna Człowieczego, znaną z Dn 7,13, z zapowiadany przez Iz 53 cierpiącym Sługą Jahwe. Tajemnica ta jest bowiem związana z drogą Jezusa przez krzyż do zmartwychwstania. Jezus, podejmując drogę męki krzyżowej, ukazał, jaka jest droga Syna Człowieczego. Prowadzi ona przez mękę i krzyż do zmartwychwstania Chrystusa i to jest kresem sekretu mesjańskiego.

Tajemnica mesjańska Jezusa wyjaśnia się dopiero w tajemnicy paschalnej, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Wtedy też dopiero jasne się stają wszystkie czyny cudotwórcze Jezusa, a szczególnie wypędzanie szatana i odpuszczanie grzechów. Jezusowa śmierć i zmartwychwstanie objawia dopiero w pełni prawdziwy sens posłannictwa mesjańskiego Syna Bożego. Droga do zmartwychwstania prowadzi przez krzyż. Ta sama

droga jest zadaniem dla Kościoła, który ma podjąć krzyż Chrystusa i dojść do Jego zmartwychwstania.

b) Ewangelia Mateusza jest Dobrą Nowiną o Chrystusie i Jego Kościele. Jezus Chrystus jest zapowiadany Mesjaszem, wypełnia swoim życiem te zapowiedzi, przynosząc Kościołowi – nowemu i prawdziwemu Izraelowi, Nową Torę, nowe Prawo Boże, nowe Boże objawienie.

Przywódcy starego Ludu Bożego i wielka część starego Izraela odrzucili, niestety, to Boże wezwanie, skierowane przede wszystkim do nich przez Jezusa. Nowym Izraelem stał się Kościół zbudowany przez Chrystusa na Dwunastu Apostołach, jak kiedyś Bóg zbudował swój Lud na Dwunastu Pokoleniach Izraela. Do tego nowego Izraela – Kościoła, weszli obok żydów również poganie. Kościół, na czele z Piotrem, ma władzę wprowadzania do królestwa i ma wypełniać nakaz Chrystusa zmartwychwstałego: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19).

c) Ewangelia Łukasza to Dobra Nowina dla ubogich, grzeszników, ludzi potrzebujących Bożej pomocy, ludzi poniżonych i pogardzanych, wdów i kobiet nie liczących się w starożytnym społeczeństwie, oczekujących Bożego zbawienia. Zbawicielem jest Jezus. Historia zbawienia w czasie Jezusa osiągnęła swój szczyt.

Historia ludzkości to historia dziejów zbawienia. Historia Starego Testamentu – to zapowiedź zbawienia, której ostatnim głosem jest Jan Chrzciciel. Jezus – Zbawiciel stojący w samym środku tej historii, a na początku Nowego Testamentu, jest Boskim lekarzem, Dobrym Pasterzem, Ojcem Przebaczącym i przyjacielem wszystkich, pochyłającym się nad wszelką nędzą ludzką, nie gardzącym nawet Samarytanami czy celnikami.

Zbawienie dokonało się w Jerozolimie. To jest też miejsce, do którego Jezus ciągle zmierzał, aby tam zbawić ludzkość i by stamtąd zbawienie mogło promieniować na cały świat dzięki działaniu Kościoła i Ducha Świętego w Kościele.

d) Ewangelia Jana jest wspaniałym samoobjawieniem się w niej Jezusa, Syna Bożego, który mówi o sobie: „Ja jestem Dobrym Pasterzem, Krzewem Winnym, Ja jestem Chlebem Życia i Światłością Świata, Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem oraz Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem. Jezus jest takim w Kościele, do którego przemawia.

Czyny Jezusa są znakami objawiającymi Jego istotę. Znaki te wyjaśnia sam Jezus w specjalnie skomponowanych mowach. Treścią tych mów jest między innymi podanie znaczenia sakramentu chrztu i Eucharystii, a więc tych znaków, przez które ci, którzy wierzą dziś w Chrystusa w Kościele, mogą już mieć udział w życiu wiecznym dzięki narodzeniu się na nowo i karmieniu się Ciałem Pańskim.

Dostęp do życia wiecznego, jaki mamy przez Jezusa, jest wprowadzeniem nas również w uroczyste świętowanie, którego zaledwie cieniem i zapowiedzią były święta starotestamentalne, w jakich brał udział sam Jezus w Jerozolimie. Dlatego Ewangelista Jan tak często ukazuje Jezusa w świątyni jerozolimskiej, do której pielgrzymował On na różne święta.

Zbawienie jest nam dostępne dzięki Duchowi Świętemu, danemu nam przez Jezusa. To Duch Święty jest naszym Parakletosem i Duchem Prawdy prowadzącym nas do zrozumienia pełni objawienia.

W drodze do zbawienia towarzyszy nam Matka Jezusa, Maryja, tak jak towarzyszyła Jezusowi od Kany Galilejskiej po krzyż na Golgocie, od „godziny”, w której zaczął On objawiać swoją chwałę, aż do „godziny”, w której został w pełni uwielbiony przez krzyż i zmartwychwstanie.



---

Ten Jezus – Syn Maryi i Syn Boży, nakazuje nam, abyśmy się wzajemnie miłowali tak, jak On nas umiłował. Odpowiedzią ucznia Jezusa na objawienie miłości w Jezusie Chrystusie jest poznanie i widzenie Jezusa, przyjęcie Go i uwierzenie Mu, zachowanie Jego nakazów, miłowanie Go i przebywanie z Nim oraz trwanie w Nim.

\* \* \*

Ewangelia Jezusa, czytana w czteropostaciowej formie według Mateusza, Marka, Łukasza i Jana, jest wezwaniem dla każdego człowieka, również żyjącego dzisiaj, aby spotkać się z Jezusem, Synem Bożym, aby uwierzyć w Niego, aby pogłębić tę wiarę, by przekonać się o pewności nauk, których nam udzielano, od początków wprowadzania nas w chrześcijaństwo, aby wreszcie iść za Jezusem aż do domu Boga Ojca.

# WYBRANA BIBLIOGRAFIA W JĘZYKU POLSKIM

## 1. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 41 n.
- Konstytucja dogmatyczna o Bożym objawieniu „Dei Verbum”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986<sup>3</sup>, s. 525–559 (nowe tłum.: 2002).
- Papieska Komisja Biblijna, dokument z 1964 r. *Instrukcja w sprawie historyczności Ewangelii „Sancta Mater Ecclesia”*, [w:] *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiewicz, Kraków 1969, s. 103–111.
- Papieska Komisja Biblijna, dokument z 1983 r. *Biblia i chrystologia*, tłum. A. Jankowski, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1988, 3, s. 185–226.
- Papieska Komisja Biblijna, dokument z 1993 r. *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994.
- Papieska Komisja Biblijna, dokument z 2001 r. *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, tłum. R. Rubinkiewicz, Kielce 2002.

## 2. KOMENTARZE, OPRACOWANIA I WSTĘPY

- Abogunrin S. O., *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1239, 1242.
- Achtemeier P. J., *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 280–284.
- Ashton J., *Dlaczego napisano Ewangelie?* tłum. J. Marzęcki, Warszawa 1977.
- Baldi D., *W Ojczyźnie Chrystusa. Przewodnik po Ziemi Świętej*, uzupełnił i tłumaczył A. Kowalski, Kraków–Asyż 1982.
- Banak J., *Historia kanonu Nowego Testamentu*, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. 1, cz.1: *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980, s. 25–64.
- Bartnicki R., *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, Warszawa 1996.
- Bartnicki R., *Najnowsze rozwiązania problemu synoptycznego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1989, 42, s. 28–41.
- Bartnicki R., *Ostatnia wieczerza a męka Jezusa*, [w:] *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 65–83.
- Bartnicki R., *Przesłanie Ewangelii*, Warszawa 1996.
- Bednarz M., *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1994.

- Bednarz M., *Pisma św. Jana*, Tarnów 1994.
- Bednarz M., *Tytuły chrystologiczne w Nowym Testamencie*, Tarnów 1991.
- Brat Efraim, *Jezus Żyd praktykujący*, Kraków 1994.
- Czerski J., *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych*, Opole 2000.
- Czerski J., *Księgi narracyjne Nowego Testamentu. Wprowadzenie historyczno-literackie i teologiczne*, Opole 2003.
- Czerski J., *Metody interpretacji Nowego Testamentu*, Opole 1997.
- Daniel-Rops H., *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, red. J. Lasocka, Warszawa 1994.
- Dąbrowski E., *Nowy Testament na tle epoki*, Poznań 1967.
- Dąbrowski E., *Sobór Watykański II a biblistyka katolicka*, Poznań 1967.
- Dodd Ch., *Założyciel chrześcijaństwa*, tłum. Z. Kubiak, Kraków 1983.
- Dungan D. L., Kloppenborg J. S., *Problem synoptyczny*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1112–1120.
- Egger W., *Krótkie wprowadzenie do Nowego Testamentu*, tłum. M. Jagodziński, Sandomierz 1991.
- Fitzmyer J. A., *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 162–167.
- Frankowski J., *Apokryfy Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Homerski, Poznań 1973, s. 256–262.
- Gać J., *Moja Ziemia Święta*, Warszawa 1992.
- Gądecki S., *Wstęp do Ewangelii synoptycznych*, Gniezno 1999<sup>3</sup>.
- Gądecki S., *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1996<sup>2</sup>.
- Gnilka J., *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1997.
- Gnilka J., *Teologia Nowego Testamentu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2002.
- Gnutek W., *Środowisko Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 14–48.
- Gryglewicz F., *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 551–588.
- Gryglewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1974 (Pismo Święte Nowego Testamentu).
- Gryglewicz F., *Studia o Jezusie Chrystusie*, [w:] *Studia biblijne*, Lublin 1959, s. 79–95.
- Gryglewicz F., *Teologia Dziejów Apostolskich, Listów katolickich i Pism św. Jana Ewangelisty*, Lublin 1986, s. 45–150.
- Gryglewicz F., Mędała S., *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 459–508;
- Harrington D. J., *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 981–984.

- Harrington W. J., *Klucz do Biblii*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa 2002<sup>6</sup>.
- Hergesel T., *Jezus cudotwórca*, Katowice 1987.
- Homerski J., *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1979.
- Hooker M. D., *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 167–171.
- Howard V., Peabody D. B., *Ewangelia według św. Marka*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1206–1210.
- Jankowski A., *Kerygmat w Kościele apostołskim. Nowotestamentowa teologia głoszenia słowa Bożego*, Częstochowa 1989.
- Jankowski A., *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 1997<sup>2</sup>.
- Jankowski S., *Przewodnik po Ziemi Świętej*, Rzym 1983.
- Jasiński A., *Jezus jest Panem. Kyriologia Nowego Testamentu*, Wrocław 1996.
- Jelonek T., *Nowy Testament dla ciebie*, Kraków 1998.
- Karris R. J., *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1034–1039.
- Kingsbury J. D., *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 284–286.
- Kingsbury J. D., *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 171–175.
- Kozyra J., *Charakter teologiczny i biograficzny Ewangelii jako gatunku literackiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1999, t. 32, s. 45–68.
- Kozyra J., *Jak powstawały Ewangelie?* Kraków 1992.
- Kozyra J., *Jezus Chrystus jako APXH. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostołskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia  $\alpha\pi\chi$ -*, Katowice 2001.
- Kozyra J., *Szczególne miejsce ludu wybranego i jego Świętych Pism w Nowym Testamencie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2003, t. 36, z. 2, s. 367–383.
- Kudasiewicz J., *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986; Ząbki 1999<sup>2</sup>.
- Kudasiewicz J., *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, s. 51–297.
- Kudasiewicz J., *Ewangelie synoptyczne*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 40–273.
- Kudasiewicz J., *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987.
- Langkammer H., *Apokryfy Nowego Testamentu*, Katowice 1989.
- Langkammer H., *Ewangelia według św. Marka. Thumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1997 (Biblia Lubelska).
- Langkammer H., *Ewangelia według św. Marka. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1977 (Pismo Święte Nowego Testamentu).

- Langkammer H., *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976.
- Langkammer H., *Metodologia Nowego Testamentu*, Opole 1991.
- Langkammer H., *Teologia Nowego Testamentu*, cz. 1, Wrocław 1985.
- Langkammer H., *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976.
- Langkammer H., *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1997<sup>5</sup>.
- Läpple A., *Od egzegezy do katechezy*, t. 2, *Nowy Testament*, tłum. B. Białecki, Warszawa 1986.
- Läpple A., *Od Księgi Rodzaju do Ewangelii. Wprowadzenie do lektury Pisma Świętego*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1983<sup>2</sup>.
- Leske A., *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1133–1139.
- Łach J., *Dziecię się nam narodziło*, Częstochowa 2001.
- Matera F. J., *Ewangelia, Ewangelie*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 271 n.
- Mędała S., *Chrystologia Ewangelii św. Jana*, Kraków 1993.
- Mędała S., *Chwała Jezusa (Ewangelia według św. Jana)*, [w:] *Wprowadzenie w myśl i wezwanie Ksiąg Biblijnych*, red. J. Frankowski, R. Bartnicki, t. 10, *Ewangelia św. Jana, Listy powszechnie, Apokalipsa*, Warszawa 1992, s. 13–59.
- Mędała S., *Stary Testament a męka Chrystusa*, [w:] *Męka Jezusa Chrystusa*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1986, s. 31–44.
- Murphy-O'Connor J., *Przewodnik po Ziemi Świętej*, tłum. M. Burdajewicz, Warszawa 1996.
- Negev A., *Encyklopedia archeologiczna Ziemi Świętej*, tłum. O. Zienkiewicz, Warszawa 2002.
- Neiryneck F., *Ewangelia*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 157 n.
- Neiryneck F., *Problem synoptyczny*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O'Carra, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 899–910.
- Okure T., *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1302–1321.
- Paciorek A., *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000.
- Paciorek A., *Ewangelia według św. Jana. Tłumaczenie, wstęp, komentarz*, Lublin 2000 (Biblia Lubelska).
- Paciorek A., *Ewangelie synoptyczne: I. Wprowadzenie ogólne*, Tarnów 2001.
- Paciorek A., *Ewangelie synoptyczne: III. Ewangelia według św. Marka*, Tarnów 2002.
- Perkins Ph., *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O'Carra, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1108–1121.

- Pisarek S., *Jezus: Jestem Bramą*, „Gość Niedzielny” 1996, nr 15, s. 6.
- Pisarek S., *Jezus – Synem czy Panem Dawida?*, „Gość Niedzielny” 1996, nr 13, s. 6.
- Pisarek S., *Jezus-Ewangelizator*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, t. 31, s. 93–104.
- Pisarek S., *Prawdziwy Krzew Winny*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 9, s. 6–7.
- Pisarek S., *Prorok odrzucony w swojej ojczyźnie*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 9, s. 6–7.
- Pisarek S., *Rabbi Jezua*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 7, s. 6–7.
- Pisarek S., *Tajemnica Syna Człowieczego*, „Gość Niedzielny” 1995, nr 25, s. 6–7.
- Renan E., *Żywot Jezusa*, tłum. A. Niemojewski, Łódź 1991.
- Romaniuk K., *Co to jest źródło Q?*, Warszawa 1983.
- Romaniuk K., *Komentarz do codziennego pacierza: Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Wierzę w Boga*, Kraków 1998.
- Romaniuk K., *Morfokrytyka i historia redakcji czyli Form- i Redaktionsgeschichte*, Warszawa 1983.
- Romaniuk K., *Powołanie w Biblii*, Warszawa 1989<sup>2</sup>.
- Romaniuk K., *Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1991.
- Scherschel R., *Różaniec – modlitwa Jezusowa Zachodu*, tłum. E. Misiólek, Poznań 1988.
- Semeniuk I., *Data narodzin Jezusa Chrystusa i Gwiazda Betlejemska*, „Urania” 1998, 6, s. 244 nn.
- Skucha P., *Ziemska Ojczyzna Jezusa*, Warszawa 1985.
- Smalley S. S., *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 158–162.
- Smith D. M., *Ewangelia według św. Jana*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 274–278.
- Stachowiak L., *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań 1975 (Pismo Święte Nowego Testamentu).
- Starowieyski M., *Wstęp*, [w:] *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. Starowieyski, t. 1, cz. 1: *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980, s. 15–24.
- Styler G. M., *Problem synoptyczny*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsult. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1996, s. 624–628.
- Szymanek E., *Środowisko Nowego Testamentu*, [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 14–30.
- Szymanek E., *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990.
- Świderkówna A., *Rozmowy o Biblii: Nowy Testament*, Warszawa 2000.
- Tyson J. B., *Ewangelia według św. Łukasza*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 278–280.
- Uglorz M., *Introdukcja do Nowego Testamentu*, cz. I, Warszawa 1994.
- Vermes G., *Jezus Żyd. Ewangelia w oczach historyka*, tłum. M. Romanek, Kraków 2003.
- Viviano B. T., *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy O’Carm, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 911–916.

# GENESE DER EVANGELIEN

## Zusammenfassung

Das Problem, das im Titel dieses Buches „Geneza Ewangelii“ (Genese der Evangelien) angesprochen wird, soll zum Studium der Entstehung der Bücher führen, die uns das reiche und unterschiedliche Bild von Jesus Christus zeigen. Die Genese der Evangelien, ihr literarischer Charakter und ihre Geschichte gehören zu den Hauptthemen der Exegese des Neuen Testaments. Mit diesem Thema beschäftigen sich die Dokumente des Magisterium Ecclesiae wie: die Instruktion *Sancta Mater Ecclesia* (1964), die Konstitution des Vaticanum II *Dei verbum* (1965) und der Katechismus der Weltkirche (1992). Diese Dokumente geben Antwort auf neue Richtungen der Untersuchung der Evangelien, die von den evangelischen und katholischen Kreisen im XX Jh. unternommen wurden.

Wenn man die Evangelien im Lichte der Dokumente untersucht, sind drei Etappen der Entstehung zu berücksichtigen: (1) die Worte und Taten Jesu, (2) die mündliche Überlieferung durch die Apostel, (3) die Redaktion durch die Evangelisten. Die Grundlage der Evangelien bildet der historische Jesus, von ihm geben die Apostel nach seiner Auferstehung Zeugnis. Die mündliche Überlieferung zeigt sich auch im Glauben der Urkirche. Das Evangelium von Jesus wurde schließlich schriftlich verfasst in vier Formen nach Matthäus, Markus, Lukas und Johannes. Das Problem der Redaktion ist jedoch ziemlich kompliziert.

Um zu Jesus zu gelangen, der die Grundlage der Evangelien und deren „erste Schicht“ bildet, soll man die historisch-kritische Methode, besonders die Formgeschichte und den „Sitz im Leben“ beachten. Die Spuren der Worte und Taten Jesu erkennen wir durch das Studium der mündlichen Überlieferung und der historischen, kulturellen, politischen und religiösen Umgebung in Palästina zur Zeit Jesu. Wenn wir die Kriterien benutzen, welche die Echtheit der Worte und Taten Jesu aufweisen, können wir in seiner Lehre die Weisheitsworte, prophetische Aussagen und Sittlichkeitsweisungen wie auch Gleichnisse finden. Es gibt auch Aussagen, in welcher sich Jesus von anderen Lehrern Israels unterscheidet (z.B. über seiner Berufung und Sendung). Bei den Taten Jesu finden wir Paradigmen, Beschreibungen der Berufungen, von den Wundertaten, von der Einsetzung der Sakramente, wie auch Erzählungen über die Kindheit Jesu und sein Leiden und Sterben. Ein wichtiger Weg zum Verständnis Jesu bilden auch die christologischen Titel.

Die zweite Etappe der Entstehung der Evangelien bildet die apostolische Tradition, d.h. die mündliche Überlieferung des Evangeliums in Form des Kerygmas, der Glaubensbekenntnisse und von Gebeten (Hymnen). Diese Etappe umfasst auch das kultisch-sakramentale Leben und das moralische Handeln gemäß dem Glauben an Jesus. Auch hier wurde die Wahrheit über Jesus in den christologischen Titeln ausgedrückt.

Die unterschiedlichen Formen der überlieferten Traditionen waren von den verschiedenen Bedürfnissen abhängig wie: Liturgie, Mission, Verteidigung des Glaubens oder moralische Lehre. Es gab auch unterschiedliche Zusammensetzungen der kirchlichen Gemeinden (Juden und Heiden), deswegen hat man bei der Verkündigung unterschiedliche Argumentationen gesucht (Beweise aus dem Alten Testament, die apokalyptische Sprache, den heidnischen Glauben – Synkretismus).

Die geschriebenen Evangelien bilden die letzte Etappe bei der Gestaltung der durch Christus mitgebrachten frohen Botschaft. Das geschriebene Evangelium, wenn es an die mündliche Form anknüpft, bildet eine spezielle literarische Art, welche die biografischen und historischen Motive des Lebens Jesu umfasst und welche der Erlösung untergeordnet wird. Die Erlösungstätigkeit Jesu, die in einen chronologischen (von der Johannestaufe) und geographischen (Galiläa, Weg nach Jerusalem) Rahmen eingefasst wurde, zeigt vor allem das Leiden und die Auferstehung Jesu in Jerusalem.

Mangel an Augenzeugen, Schwierigkeiten bei der Missionsarbeit, das weit ausgebreitete Gebiet der Evangelisation und der sich entfernende Tag der Parusie führten zum Verfassen der Evangelien und zur Auswahl der vier kanonischen Bücher aus vielen Schreiben (Apokryphe).

Die vier unterschiedlichen kanonischen Evangelien wurden gemäß verschiedenen Voraussetzungen geschrieben, deswegen ist jedes separat zu betrachten. Man fragt auch: Warum sind sich die synoptischen Evangelien (Mt, Mk, Lk) so ähnlich? Es wurden viele Hypothesen aufgestellt. Am meisten wurde angenommen, dass es zwei Hauptquellen gab: Markus und die Worte (Logien) des Herrn – Quelle (Q), welche auch Matthäus und Lukas benutzten.

Das Markusevangelium ist die älteste frohe Botschaft über Jesus als den Sohn Gottes, der sich uns offenbarte. Das messianische Geheimnis Jesu wurde erst durch den Tod und die Auferstehung erhellt. Dann werden alle Wundertaten Jesu klar wie: die Austreibung der Dämonen und die Vergebung der Sünden. Der Weg zur Auferstehung führt durch die Erniedrigung des Menschensohnes und das Kreuz. Erst unter dem Kreuz ist das Glaubensbekenntnis an Jesus Christus, den Sohn Gottes, möglich.

Das Matthäusevangelium ist die frohe Botschaft über Jesus und seine Kirche. Jesus ist der angekündigte Messias des Alten Testaments. Durch sein Leben erfüllt er die Verheißung und bringt die neue Offenbarung Gottes. Die jüdischen Führer und der Großteil des Volkes lehnt Jesus ab. Die Kirche, als die neue Gemeinschaft, umfasst sowohl die Juden wie auch die Heiden. Durch die Kirche kommt man dank des Glaubens an Jesus in das Reich Gottes.

Das Lukasevangelium ist die frohe Botschaft für die Armen, Sünder und Bedürftigen. Das Heil bringt Jesus. Die Menschheitsgeschichte ist die Heilsgeschichte und in ihrer Mitte steht Jesus. Das Heil ist universal, für alle, sogar für Juden, Samariter, Zöllner, Sünder und Heiden. Es geht von Jerusalem aus, wo Jesus es durch sein Kreuz und seine Auferstehung begründete.

Das Johannesevangelium ist die Selbstoffenbarung von Jesus als Sohn Gottes. Er handelt heute in der Kirche durch die Sakramente – insbesondere durch Taufe und Eucharistie. Die Worte und Taten Jesu wie auch die mit ihm verbundenen Ereignisse sind in den Evangelien Zeichen des Heils. Dadurch haben die Gläubigen schon heute Anteil am ewigen Leben. Das Heil wurde in der Stunde der Hingabe Jesu am Kreuz und in der Auferstehung erwirkt.

Diese Studie von der Genese der Evangelien soll den Studenten und allen an Jesus Interessierten dienen. Sie führt zum Wesen des Evangeliums auf allen Etappen seiner Entstehung. Um das reiche und vielgestaltige unterschiedliche Bild von Jesus Christus zu bekommen, wird das Lesen der Evangelien nach synoptischer Anordnung, nach heils – historischer Auffassung und mit Berücksichtigung der Redaktionsanlage empfohlen. So kann man Jesus begegnen, ihn erkennen und ihm folgen ins Haus des Himmlischen Vaters.